



Katarzyna Laskowska

**NIELEGALNY
HANDEL
NARKOTYKAMI
W POLSCE**

Katarzyna Laskowska

**NIELEGALNY HANDEL
NARKOTYKAMI W POLSCE**



Temida 2

Białystok 1999

© Copyright by Temida 2
Białystok 1999



248806

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny), włącznie z fotokopiowaniem, bez pisemnej zgody wydawcy.

ISBN 83-86137-64-9

Recenzent: Brunon Hołyst

Opracowanie graficzne i typograficzne
oraz redakcja techniczna

Jerzy Banasiuk

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0259091

Wydawca: **Temida 2**

Przy współpracy i wsparciu finansowym Wydziału Prawa
Uniwersytetu w Białymstoku

Druk: ORTHDRUK, Białystok, tel. 742-25-17

5/184/99

Spis treści

Wstęp.....9

ROZDZIAŁ I

NARKOMANIA JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE

§ 1. Pojęcie narkomanii, środka odurzającego i psychotropowego.....	13
§ 2. Rodzaje i właściwości środka odurzającego i psychotropowego.....	19
1. Rodzaje środków odurzających.....	19
2. Właściwości środków odurzających.....	23
3. Charakterystyka wybranych środków odurzających.....	26
§ 3. Etiologia, tendencje i skutki współczesnej narkomanii.....	30
1. Przyczyny narkomanii w Polsce.....	30
2. Tendencje współczesnej narkomanii.....	34
3. Skutki narkomanii.....	38
§ 4. Związki narkomanii z przestępczością.....	40

ROZDZIAŁ II

POLSKI RYNEK NARKOTYKOWY I JEGO ŹRÓDŁA

§ 1. Ogólna charakterystyka polskiego rynku narkotykowego.....	47
1. Polska scena narkotykowa.....	47
A. Rodzaje i dostępność narkotyków w Polsce.....	47
B. „Czarnorynkowe” ceny narkotyków na terenie kraju.....	50
2. Sposoby zdobywania rynku narkotyków.....	51

3. Rozmiary i tendencje nielegalnego handlu narkotykami w Polsce	56
4. Międzynarodowe aspekty handlu narkotykami	59
§ 2. Źródła nielegalnego handlu narkotykami	62
1. Nielegalna produkcja	62
A. Narkotyki wytwarzane w Polsce	62
B. Polski biznes narkotykowy	64
C. Rozmiary procederu	66
2. Nielegalny przemyt narkotyków	70
A. Sposoby przemytu narkotyków	70
B. Skala zjawiska w Polsce	76
§ 3. Nielegalny handel narkotykami a „pranie brudnych pieniędzy”	80

ROZDZIAŁ III

PROBLEMY PRAWNE PRZECIWDZIAŁANIA I ZWALCZANIA NIELEGALNEGO HANDLU NARKOTYKAMI I SUBSTANCJAMI PSYCHOTROPOWYMI W POLSCE

§ 1. Dozwolony a niedozwolony handel narkotykami w świetle polskiego prawa	88
1. Obrót hurtowy środkami odurzającymi i psychotropowymi	89
2. Obrót detaliczny środkami odurzającymi i psychotropowymi	90
3. Obrót prekursorami	91
4. Nadzór nad obrotem środkami odurzającymi, psychotropowymi i prekursorami	94
§ 2. Prawnkarne środki przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami i substancjami psychotropowymi w Polsce	95

1. Regulacja prawna nielegalnego handlu narkotykami do 1985 r.	95
2. Rozwiązania prawne dotyczące nielegalnego handlu w świetle ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.	98
3. Handel narkotykami i substancjami psychotropowymi według ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 24.04.1997 r.	106
A. Przyczyny powstania nowej ustawy „antynarkotykowej”	106
B. Założenia ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 24.04.1997 r.	108
C. Problem kryminalizacji posiadania narkotyków	113
4. Inne rozwiązania prawne zmierzające do zwalczania nielegalnego handlu narkotykami	124
5. Racjonalność karania osób zajmujących się nielegalnym handlem narkotykami	133

ROZDZIAŁ IV

ASPEKTY ORGANIZACYJNE PRZECIWDZIAŁANIA I ZWALCZANIA NIELEGALNEGO HANDLU NARKOTYKAMI I SUBSTANCJAMI PSYCHOTROPOWYMI W POLSCE

§ 1. Policja	138
1. Podstawy prawne działań policji do zwalczania nielegalnego handlu narkotykami	138
2. Efekty działań policji w zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami	139
3. Zadania i organizacja Biura ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji	144
A. Geneza wyodrębnienia Biura ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji	144
B. Struktura Biura ds. Narkotyków i zakres jego działalności	146
C. Efekty działań Biura ds. Narkotyków	149

§ 2. Urząd Ochrony Państwa	152
1. Podstawy prawne zwalczania nielegalnego handlu narkotykami	152
2. Efekty działań UOP	154
§ 3. Straż Graniczna	158
1. Struktura organizacyjna i zadania	158
2. Efekty działań Straży Granicznej	158
§ 4. Główny Urząd Cel oraz Generalny Inspektorat Celny	160
1. Podstawy prawne zwalczania nielegalnego handlu narkotykami	160
2. Struktura organizacyjna służb celnych	161
§ 5. Biuro Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnych Interpol	165
§ 6. Prokuratura	166
§ 7. Ocena działalności organów zajmujących się zwalczaniem nielegalnego handlu narkotykami	168

ROZDZIAŁ V

MIĘDZYNARODOWE INICJATYWY W ZAKRESIE PRZECIWDZIAŁANIA I ZWALCZANIA NIELEGALNEGO HANDLU NARKOTYKAMI I SUBSTANCJAMI PSYCHOTROPOWYMI

§ 1. Przedsięwzięcia podejmowane na forum międzynarodowym zmierzające do przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami i substancjami psychotropowymi	174
1. Międzynarodowa Konwencja Opiumowa z 23.01.1912 r.	174
2. Konwencja opiumowa z 19.02.1925 r.	175
3. Konwencja genewska z 13.07.1931 r.	176
4. Konwencja genewska z 26.06.1936 r.	176
5. Protokół z 11.12.1946 r.	176

6. Protokół w sprawie trybu umieszczania pod międzynarodową kontrolą środków odurzających z 19.11.1948 r.	176
7. Jednolita konwencja o środkach odurzających z 30.03.1961 r.	177
8. Konwencja o substancjach psychotropowych z 21.02.1971 r.	179
9. Protokół uzupełniający Jednolitą Konwencję z 1972 r.	180
10. Światowa Konferencja ONZ na temat zwalczania narkomanii i nielegalnego handlu narkotykami z 17-26.06.1987 r.	180
11. Konwencja o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi z 19.12.1988 r.	180
§ 2. Udział organizacji międzynarodowych w systemie kontroli narkotyków	183
1. Organizacja Narodów Zjednoczonych	183
A. Międzynarodowa Rada do Spraw Kontroli Narkotyków	183
B. Komisja Środków Odurzających	184
C. Fundusz do Walki z Narkomanią	184
2. Organizacje wyspecjalizowane ONZ	185
3. Międzynarodowe instytucje rządowe współpracujące z ONZ w zakresie reglamentacji i kontroli środków odurzających	186
4. Międzynarodowe organizacje pozarządowe zainteresowane zwalczaniem narkotyków	186
5. Organizacje i programy pozarządowe i regionalne	187
A. Rada Europy	187
B. Unia Europejska	191
C. Grupa Pompidou	194
D. Regionalny program PHARE	195
§ 3. Udział Polski w międzynarodowych przedsięwzięciach	196

ROZDZIAŁ VI

NARKOMANIA I NIELEGALNY HANDEL NARKOTYKAMI W BIAŁYMSTOKU W ŚWIETLE WYNIKÓW BADAŃ ANKIETOWYCH

§ 1. Cel i metoda badań	201
§ 2. Charakterystyka badanej grupy młodzieży	202
§ 3. Przyjmowanie środków odurzających	202
§ 4. Nielegalny handel narkotykami w Białymstoku.....	208
§ 5. Podsumowanie wyników badań	214
Zakończenie	218
Bibliografia.....	231

Wstęp

Narkomania staje się coraz bardziej niepokojącym problemem społecznym w Polsce. Wykazuje ona, podobnie jak zagrożenie tzw. przestępczością narkotykową, tendencję wzrostową. Wraz ze zmianami ilościowymi zachodzą również - o wiele groźniejsze - przeobrażenia jakościowe. Obniża się wiek narkomanów i wzrasta liczba osób zażywających środki odurzające i psychotropowe. Polski rynek narkotykowy, rodzaj i dostępność środków odurzających, nie różni się obecnie od rynku zachodnioeuropejskiego. Oferta handlowa jest również bogata i urozmaicona. Marihuana, haszysz, amfetamina, LSD i kokaina wypierają powszechnie dotąd używaną „polską heroinę”.

Od wielu lat toczy się walka z tym zjawiskiem, choć z niedostatecznym skutkiem. Nie należy ona do łatwych. Narkomania znajduje bowiem mocne wsparcie w całej podziemnej infrastrukturze, na którą składają się nielegalne uprawy maku i konopi, nielegalne wytwórnie amfetaminy i kompotu, kanały przemytu kokainy, heroiny, opium, marihuany i haszyszu. W Polsce infrastruktura ta jest dość dobrze rozwinięta.

W kraju naszym podobnie jak na całym świecie, narkomania stała się podstawą narkobiznesu. Nielegalny handel narkotykami jest wielkim i niezwykle dochodowym przedsięwzięciem o zasięgu nie tylko krajowym, ale i ogólnoświatowym. Działające gangi i mafie osiągają z handlu trudne do wyobrażenia dochody. Roczny obrót narkotykami na świecie wynosi około 500 mld dolarów, z czego 80% stanowi zysk.

W Polsce handel narkotykami został opanowany przez zorganizowane grupy przestępcze, dążące do zmonopolizowania rynku. Sprawnie działa więc szeroka sieć handlarzy (hurtowników, półhurtowników, dealerów) rozprowadzających środki odurzające i psychotropowe do najszerszych rzesz narkomanów.

Do niedawna osoby uzależnione były jednocześnie producentami środków odurzających, wytwarzającymi je na potrzeby własne lub osób z najbliższego otoczenia. W ostatnich latach powstało środowisko zakonspirowanych producentów, nie uzależnionych. Stąd poważnym problemem stała się nielegalna produkcja amfetaminy. Ocenia się, że w Polsce istnieje kilkanaście nielegalnych laboratoriów produkujących amfetaminę zarówno na potrzeby „ryнку wewnętrznego”, jak i na „eksport”, głów-

nie do Szwecji i Niemiec. Z danych Interpolu wynika, że ok. 10% tego środka narkotycznego skonfiskowanego w Europie, pochodzi z nielegalnej produkcji w Polsce.

Ujawnione przypadki przemytu narkotyków, dokonywanego przez międzynarodowe organizacje przestępcze, świadczą, iż Polska bywa najczęściej państwem ich tranzytu do krajów Europy Zachodniej. Wprawdzie kraj nasz nie leży na trasie głównych szlaków przemytniczych z Azji do Ameryki lub z Azji do Europy Zachodniej, niemniej jednak jego centralne położenie na kontynencie europejskim powoduje, że przebiegają przez Polskę co najmniej dwie boczne nitki tzw. Kanału Bałkańskiego i Wschodniego. Ponadto udział obywateli polskich w przemyśle narkotyków poza granicami kraju staje się coraz częstszy.

Opisana wyżej sytuacja stanowiła dostateczny asumpt do podjęcia problematyki nielegalnego handlu narkotykami i substancjami psychotropowymi w Polsce w niniejszym opracowaniu. Celem jego jest pokazanie powagi i rozmiarów tego procederu. Problematyka nielegalnego handlu narkotykami została omówiona w trzech aspektach: prawnym, organizacyjnym i międzynarodowym. Zaprezentowano polską scenę narkotykową, sposoby działania handlarzy a także niepokojące tendencje rozwoju handlu w Polsce. Przedstawiono też udział nielegalnej produkcji i przemytu w polskim biznesie narkotykowym oraz problematykę prania brudnych pieniędzy pochodzących z tego procederu. W aspektach prawnych omówiono problemy przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami w Polsce. Przedstawiono granicę dozwolonego i niedozwolonego obrotu narkotykami w świetle polskiego prawa. Pokazano prawne środki przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu. Zaprezentowano regulacje prawne dotyczące tej dziedziny z podkreśleniem rozwiązań ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. i najnowszą ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.

Dużo uwagi poświęcono problemom organizacyjnym przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami. Przedstawiono zadania, struktury, efekty pracy i trudności poszczególnych organów odpowiedzialnych za zwalczanie handlu narkotykami: Policji, GUC z GIC, Interpolu, Straży Granicznej, UOP, Prokuratury. Omówione zostały też międzynarodowe inicjatywy z zakresu przeciwdziałania i zwalczania handlu narkotykami i substancjami psychotropowymi. Podkreślono wkład każdej z nich w rozwiązywanie międzynarodowych problemów

narkotykowych. Pokazano też udział i inicjatywy Polski na forum międzynarodowym.

Zwrócono uwagę na fenomenologię tego procederu, na którą składa się dynamika i struktura przestępczości narkotykowej, sposób popełniania przestępstw i niektóre elementy organizacji świata przestępczego. Zagadnienie to zostało omówione z punktu widzenia etiologii kryminalnej, która koncentruje uwagę na badaniach czynników przyczynowych przestępczości. Analiza przyczyn obejmuje badania osobowości przestępców oraz motywacyjne uwarunkowania czynu przestępnego. Ze względu na fakt, iż celem kryminologii jest opracowanie środków i sposobów zapobiegania przestępczości, nie sposób było nie nawiązać do rozwiązań zmierzających do przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami. Opracowanie ma charakter kryminologiczny, nie oznacza to jednak, że Autorka pomija problemy prawa karnego, procedury karnej i kryminalistyki dotyczące tej problematyki. W związku z koniecznością skrócenia rozprawy dla potrzeb Wydawnictwa konieczne stało się jedynie zasygnalizowanie tych zagadnień. Zrezygnowano też z charakterystyki prawnoporównawczej ustawodawstwa Polski i USA, Niemiec, Holandii.

Materiały i źródła do pracy zostały zebrane w wielu instytucjach zajmujących się problematyką zwalczania nielegalnego handlu narkotykami: Komendzie Głównej Policji w Warszawie, Biurze Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnych Interpol w Warszawie, Generalnym Inspektoracie Celnym w Warszawie. Ponadto Autorka pracy odbyła dwa staże: w grudniu 1995 r. w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie i w lipcu 1997 r. w Biurze do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji w Warszawie. Podczas stażu w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie została zebrana większość materiałów do niniejszego opracowania - z bogatych, także specjalistycznych zbiorów biblioteki tej uczelni. Ponadto przeprowadzono rozmowy z pracownikami dydaktycznymi i praktykami na temat problematyki zwalczania handlu narkotykami. Podczas stażu w Biurze do spraw Narkotyków KGP Autorka miała okazję przyjrzeć się pracy policji zajmującej się narkotykami, zapoznać się ze sposobami i taktyką operacyjną przeprowadzanych akcji zatrzymania handlarzy, konfiskat narkotyków, likwidacji laboratoriów amfetaminy. Zgromadzono też wiele danych statystycznych, również w wymiarze międzynarodowym, ale ze względu na rozmiary tej pracy nie zostały one uwzględnione. Autorka

zbierała też materiały w Biurze ds. Narkomanii w Warszawie i w kilku bibliotekach uniwersyteckich na terenie kraju.

Praca niniejsza jest przerobioną, skróconą i zaktualizowaną wersją rozprawy doktorskiej pt. „Nielegalny handel narkotykami i substancjami psychotropowymi w Polsce” obronionej na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w lutym 1998 r. Nowym jej elementem są wyniki badań, które autorka prowadziła w listopadzie 1998r. w Białymstoku w szkole podstawowej, liceum ogólnokształcącym i szkole wyższej. Do badań wytypowano 170 uczniów i studentów. Podstawą przeprowadzonych badań była ankieta zawierająca 26 pytań o charakterze otwartym i zamkniętym. Autorka chciała w ten sposób uzyskać w miarę pełny obraz problemu handlu narkotykami w szkołach i na uczelniach.

Autorka pragnie złożyć w tym miejscu wyrazy głębokiej wdzięczności swojemu Promotorowi i opiekunowi naukowemu Prof. dr hab. Emilowi Pływaczewskiemu za okazaną pomoc, życzliwość i twórczą inspirację. Wyrazy wdzięczności składa również Szanownym Recenzentom Prof. dr hab. Brunonowi Hołystowi i Prof. dr hab. Piotrowi Hofmańskiemu, których cenne uwagi i wskazówki były wielką pomocą dla mnie w nadaniu ostatecznego kształtu tej pracy.

Wyrazy wdzięczności kieruję też do władz dziekańskich Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku za umożliwienie wydania publikacji.

NARKOMANIA JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE

§ 1. Pojęcie narkomanii, środka odurzającego i psychotropowego

Pierwszym, przez długi czas powszechnie używanym, pojęciem na określenie całości zagadnienia był termin „narkomania” wywodzący się ze starożytności. Mimo, iż etymologiczne pochodzenie terminu jest tak odległe, nie był on jeszcze używany w XIX wieku, aczkolwiek zjawisko jako takie oczywiście istniało.¹ Termin ten wszedł w użycie dopiero z początkiem ubiegłego stulecia na określenie nałogu powstałego w wyniku używania środka z określonej grupy farmakologicznej. Gdy jednak z biegiem lat zaczęto odkrywać coraz więcej środków różnego pochodzenia i o zróżnicowanym działaniu psychotropowym, pojęcie narkomanii stało się zbyt wąskie i niewystarczające, stąd pojawienie się innych określeń, które miały obejmować całość zjawiska bądź charakteryzować jego poszczególne stany. W szczególności zaś określenie „narkomania” - zgodnie z jego etymologicznym sensem - można było wówczas odnosić jedynie do stanów odurzenia w wąskim rozumieniu tego słowa, a więc do stanów zahamowania czynności ośrodkowego układu nerwowego.

W tym znaczeniu pojęcie „narkomania” nie mogło objąć stanów powstałych po przyjęciu środków pobudzających czy halucynogennych. Jeśli nawet odnoszono je także do tych stanów, to działo się tak na skutek stosowania rozszerzającej interpretacji pojęcia „odurzenie”.

Pierwsze próby zdefiniowania terminu „narkomania” podejmowane były już w 1931 r. przez Komisję Narkotyków i Innych Środków Szkodliwych działającą przy Lidze Narodów. Po II wojnie światowej międzynarodową instytucją, która miała za zadanie m.in. definiowanie pojęć i ujednolicanie omawianej tu terminologii był (działający do 1965 r.) Expert Committee on Addiction Producing Drugs - powołany przez Światową

1 S. Bukowski, Zagadnienie narkotyków w Polsce i na świecie, Biuletyn Informacyjny Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” 1960, nr 12, s. 321.

Organizację Zdrowia, przemianowany w 1965 r. na World Health Organization Expert Committee.²

Komitet ten podzielił zjawisko nadużywania środków odurzających na dwie grupy: toksykomanie (drug addiction) i przyzwyczajenie do leku (drug habituation). Podział ten stosowany był w latach 1950-1957.

Za najcięższą postać toksykomanii uznano narkomanię, którą charakteryzowano w szczególności jako: a) nie zwalczone pragnienie, potrzebę lub wewnętrzny przymus stałego zażywania leku i zdobywania go wszelkimi środkami; b) dążenie do zwiększania dawek; c) oprócz zależności psychicznej - fizyczną zależność charakteryzującą się zespołem objawów abstynencji w razie nieotrzymania środków odurzających; d) skutki nadużywania szkodliwe dla jednostki i społeczeństwa.³

Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób, Urazów i Przyczyn Zgonów - IX Rewizja opracowana przez WHO i przyjęta na konferencji 46 członków WHO 6 października 1975 r. wprowadziła jeszcze jedno pojęcie: drug dependence. W Polsce termin ten przetłumaczono jako „uzależnienie od leków”. Nie jest to tłumaczenie ani zbyt precyzyjne, ani najszcześliwsze. W języku angielskim polskiemu pojęciu „lek” odpowiada raczej termin „medical drug”, natomiast drug bez przymiotnika należałoby chyba tłumaczyć jako „środek”. Stąd też polskim odpowiednikiem terminu „drug dependence” powinno być „uzależnienie od środków”.⁴

Według definicji WHO uzależnienie od leków (środków) - to stan psychiczny, a niekiedy również fizyczny, spowodowany używaniem leku (środka), charakteryzujący się reakcjami behawioralnymi i innymi, wśród których zawsze występują tendencje do stałego lub okresowego używania leku (środka) w celu doznania jego skutków psychicznych, a niekiedy dla uniknięcia złego samopoczucia wywołanego jego brakiem.

Mimo zaleceń WHO piśmiennictwo polskie posługuje się pojęciem „narkomania”. Przemawiają za tym trzy względy: Po pierwsze - tradycja

2 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976, s. 64.

3 Encyklopedyczny słownik psychiatrii, PZWL 1972, s. 387.; C. Cekiera, Toksykomania, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 48-54.

4 A. Bielewicz, Narkomania jako zjawisko społeczne - historia problemu w Polsce, Archiwum Kryminologii, t. XV, 1988, s. 251.; Zob. Z. Thille, L. Zgirski, Toksykomanie. Zagadnienia społeczne i kliniczne, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1976, s. 13-17.

językowa. Terminy „narkotyki”, „narkomania” są znane od wielu lat i w większości języków występują w podobnym znaczeniu. Po drugie - tradycje socjologiczne. W literaturze socjologicznej od lat funkcjonuje określenie „narkomania”. Po trzecie - meritum sprawy. W Polsce podstawowym typem uzależnienia była i jest narkomania sensu stricto.⁵

W potocznym rozumieniu funkcjonuje termin, który swoim zakresem obejmuje nie tylko narkomanię - mamy tutaj na myśli nałóg, rozumiany jako zły nawyk, który w efekcie negatywnie odbija się na zdrowiu jednostki. Wśród tych nawyków wyróżnia się te, które wiążą się ze stosowaniem różnych specyfików (bez wnikania w ich pochodzenie) w celu odurzania się - czyli narkomanię. Takie rozumienie zostało spopularyzowane w znacznej mierze przez środki masowego przekazu i ma jednoznaczne zabarwienie pejoratywne.⁶

W szerokim sensie pojęcia „narkomania” używano także na oznaczenie nałogowego używania wszelkich środków odurzających.⁷ W najwęższym znaczeniu termin „narkomania” stosowano do określenia zależnego używania środków narkotycznych tj. środków, które mogą wywołać m.in. stan euforii.

Możnaby przytoczyć jeszcze wiele interpretacji pojęcia „narkomania”. W ustawie o zapobieganiu narkomanii z 31.01.1985 r. zdefiniowano ostatecznie to pojęcie.

Narkomania (art. 9 pkt 1) w rozumieniu ustawy oznaczała stałe lub okresowe przyjmowanie w celach niemedyceńskich środków odurzających lub psychotropowych albo środków zastępczych, w wyniku czego mogła powstać lub powstała zależność.

Ustawa definiowała użyte w niej pojęcia: środka odurzającego i psychotropowego, środka zastępczego i zależność od środków odurzających.

Środkiem zastępczym była substancja w każdym stanie fizycznym, stosowana zamiast lub w takich samych celach niemedyceńskich, jak środ-

5 A. Bielewicz, op. cit., s. 252.; Zob. M. Latoszek, P. Ochman, I. Koziol-Bielska, Socjologiczne aspekty narkomanii, Studia Socjologiczne 1981, nr 3, s. 212-213.; Z. Huziuk, Aktualne problemy narkomanii w Polsce, Problemy Praworządności 1980, nr 1, s. 44.

6 A. Bielawiec, M. Krężel, Narkomania i alkoholizowanie się młodzieży, Rozprawy i studia, t. 95, Szczecin 1992, s. 9-10.

7 C. Cekiera, Toksykomania, op. cit., s. 49-52.

ki odurzające lub psychotropowe, umieszczone w wykazie trucizn lub środków szkodliwych, ustalonym przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej na podstawie odrębnych przepisów.

Działanie tych środków na ośrodkowy układ nerwowy występowało po dawkach, które są bardzo bliskie dawkom toksycznym, a nawet śmiertelnym. Potencjał ich uzależnienia był mały. Jednak używanie ich w celach niemedycewnych mogło mieć charakter przewlekły, a przyzwyczajenie do poszukiwania odprężenia i przyjemności w środkach chemicznych sprzyjało dalszemu eksperymentowaniu i używaniu środków odurzających z grupy opiatów i innych.⁸

Zależność od środków odurzających lub psychotropowych stanowił zespół zjawisk psychicznych, a niekiedy fizycznych, wynikających z działania tych środków na organizm ludzki, charakteryzujący się zmianą zachowania i innych reakcji psychofizycznych w określonym środowisku oraz koniecznością przyjmowania stale lub okresowo tych środków w celu doznania ich wpływu na psychikę albo dla uniknięcia następstw wywołanych ich brakiem.

Zależność ta charakteryzowała się:

- 1) nie zwalczonym pragnieniem, potrzebą lub wewnętrznym przymusem stałego zażywania środka odurzającego i chęcią zdobywania go wszelkimi sposobami i za każdą cenę;
- 2) stałym dążeniem do zwiększenia dawki;
- 3) występowaniem zależności psychicznej, a często także fizycznej;
- 4) występowaniem zespołu objawów abstynencji w razie nieotrzymania odpowiedniej ilości środka;
- 5) postępującą szkodliwość skutków do jednostki i społeczeństwa.⁹

Pojęcie narkomanii w rozumieniu ustawy było bardzo szerokie. Miało to na celu umożliwienie prowadzenia profilaktyki dla osób zagrożonych uzależnieniem (... mogła powstać ... „zależność”). Przymiotniki „stale” i „okresowe” były nieprecyzyjne i stwarzały trudność interpretacyjną. Jednakże substancje i środki uzależniające różniły się znacznie sposobem i mechanizmem działania, a ich potencjał uzależnienia

8 T.L. Chruściel, Ł. Korózs, op. cit., s. 40-41.

9 A. Markiewicz, Materiały pomocnicze do tematu narkomania, Koszalin 1987, s. 23.

wahał się od wartości bliskich zeru do bardzo wielkich wartości. Niektóre spośród nich musiały być używane stale, często w dużej dawce, dla możliwości wywołania uzależnienia, inne mogły być używane okresowo i groziły nawet w małej dawce uzależnieniem przez przejście w użytkowanie ciągle.

Nie stanowiło natomiast narkomanii stosowanie środków odurzających lub psychotropowych w celach leczniczych, choćby nawet doprowadziło do uzależnienia od tych środków. Z punktu widzenia medycznego nadużywanie nigdy nie służy celom leczniczym. Środki zastępcze, o których traktowała ustawa, nie były lekami. Były zatem wyłącznie stosowane w celach niemedycewnych, co odpowiadało ustawowemu pojęciu narkomanii.¹⁰

Przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. nie zmieniły treści pojęcia „narkomania”. Myślę, że zbliżenie prawnego pojęcia narkomanii do potocznego rozumienia tego słowa pozwala lepiej zrozumieć rozwiązania ustawy ludziom nie dysponującym wiedzą w tym zakresie, a których współpraca jest konieczna przy realizacji postanowień ustawy. Definicja ta ma również wady. Stwierdzenie co jest, a co nie może być uznane za środek odurzający, psychotropowy lub zastępczy, wymaga w praktyce jedynie sprawdzenia, czy dany specyfik figuruje w odpowiednim wykazie. Łatwość i jednoznaczność rozstrzygnięcia tej kwestii została okupiona dopuszczalnością produkowania, wprowadzania do obrotu środków, które jeszcze nie zostały umieszczone w wykazie albo omyłkowo w nich pominiętych. Może to okazać się luką prawną regulacji zapobiegania narkomanii. Niejasna jest też definicja zależności od środków odurzających lub psychotropowych.

Równoległe z terminologią odnoszącą się do zjawiska narkomanii mamy do czynienia z różnorodnymi określeniami dotyczącymi środków wywołujących to zjawisko jak narkotyki, środek odurzający, środek psychotropowy.¹¹

Określenie „narkotyki” używane było już w starożytnej Grecji i Rzymie. Słowa „narke”, „narcosis”, „narcoticus” oznaczały „odurzenie”, „oszołomienie”, „odurzający”, przy czym określano tym mianem warun-

10 T.L. Chruściel, Ł. Korózs, op. cit., s. 36-37 i 42.

11 B. Ślusarczyk, Z problematyki zjawiska narkomanii, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne, t. 17, Warszawa 1986, s. 65.



ki, okoliczności lub środki wywołujące taki stan.¹² Określenie to jest jednak mało precyzyjne, gdyż nie wszystkie środki wywołujące taki stan zaliczane są do narkotyków (np. alkohol etylowy).

W Polsce, będącej uczestniczką większości konwencji zawartych w sprawie walki z narkomanią, ustawodawca wprowadził termin „środek odurzający” już ustawą o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych z 08.01.1951 r.¹³

Ścisłe określenie cech i właściwości środków odurzających nie było proste. Według wspomnianej ustawy środkiem odurzającym był wyłącznie środek wymieniony w art. 5 lub w następnie wydanych uzupełnieniach (w postaci rozporządzeń Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej). Ustawa ta nie wymieniała żadnych cech charakterystycznych ani warunków, które musiała spełnić substancja, aby mogła być zaliczona do środków odurzających. Jedynym kryterium było umieszczenie tej substancji w wykazie środków odurzających. Ta sztywność pojęcia „środek odurzający” w rozumieniu ustawy powodowała, iż w wielu przypadkach nie miało ono zastosowania w konkretnych, spotykanych w praktyce sytuacjach (np. w odniesieniu do tzw. zamienników), nie nadążała za produkcją nowych środków i tworzeniem nowych nazw handlowych.¹⁴

Definicja wprowadzona ustawą o zapobieganiu narkomanii z 31.01.1985 r.¹⁵ (art. 9 pkt. 2) określiła środki działające na ośrodkowy układ nerwowy jako odurzające lub psychotropowe nie definiując osobno tych pojęć.

Przez środek odurzający lub psychotropowy ustawa ta rozumiała każdą substancję, pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działającą na ośrodkowy układ nerwowy, umieszczoną w wykazie środków odurzających lub w wykazie środków psychotropowych, ustalonych przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (art. 9 ust. 2 u. z. n.). Zarówno środki odurzające jak i środki psychotropowe, były środkami toksycznymi. Termin „środki toksyczne” oznaczał bowiem obecnie wszelkie sub-

12 S. Bukowski, op. cit., s. 320.

13 Dz.U. Nr 1, poz. 4.

14 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 73.

15 Dz.U. Nr 4, poz. 15.

stancje szkodliwe dla organizmu żywego, szczególnie te, które wywołują zjawisko uzależnienia psychicznego i fizycznego.¹⁶

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 24.04.1997 r.¹⁷ określiła dwa pojęcia: środka odurzającego i substancji psychotropowej (merytorycznie obie definicje są takie same).

Według nowej ustawy środkiem odurzającym jest każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 2 do ustawy (art. 6 pkt. 2).

Substancją psychotropową jest każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 3 do ustawy (art. 6 pkt.3).

W ustawie po raz pierwszy użyto nowego pojęcia: prekursor. Prekursorem jest każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, która może być przetworzona na środek odurzający lub substancję psychotropową albo może służyć do ich wytworzenia, określona w wykazie prekursorów stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy (art. 6 pkt. 1).

Wprowadzenie pojęcia prekursor do polskiego prawa związane było z przystąpieniem Polski do Konwencji o zwalczaniu nielegalnego obrotu narkotykami z 1988 r. Konwencja ta przewidywała w art. 12 wprowadzenie kontroli nad substancjami mogącymi służyć do nielegalnej produkcji środków odurzających i psychotropowych.

§ 2. Rodzaje i właściwości środków odurzających

1. Rodzaje środków odurzających

Środki odurzające - środki powodujące uzależnienie - mogą być klasyfikowane w różny sposób według rozmaitych kryteriów.

16 C. Cekiera, Toksykomania..., s. 51.

17 Dz.U. Nr 75, poz. 468.

Najbardziej ogólny jest podział środków odurzających przeprowadzony na podstawie doraźnego efektu oddziaływania środka na sferę psychiki. Stosując to kryterium należy wyróżnić:

- 1) środki pobudzające ośrodkowy układ nerwowy. Są to przeważnie środki syntetyczne (np. amfetamina, fenmetrazyna, metylofemidan itp.). Działanie tych środków polega na usuwaniu znużenia, senności, stanów depresyjnych i lękowych. Przyjmowanie ich w stanach stresowych podnosi nastrój, pobudza energię oraz poprawia samopoczucie;¹⁸
- 2) środki obniżające pobudliwość ośrodkowego układu nerwowego. Są to klasyczne środki wywołujące „odurzenie”. W inny sposób niż poprzednio omówione, one także znoszą poczucie lęku, niepewności itp. Działanie tych leków wyraża się w łagodzeniu napięcia nerwowego, zmniejszeniu stanów napięcia mięśniowego, tłumieniu stresów psychicznych;¹⁹
- 3) środki halucynogenne, np: haszysz, marihuana, LSD, psylocybina. Środki te wywołują płytsze lub głębsze stany zakłócenia świadomości i wywołują halucynacje, często złożone i szybko po sobie następujące.

Komisja w sprawie narkotyków WHO w 1965 r. sklasyfikowała środki wywołujące zależność według grup o zbliżonym działaniu farmakodynamicznym w następujący sposób:

- 1) sedativa, narcotica: pochodne morfinowe, barbiturany, trankwilizery, analgetyki, antipivetica, antidepressiva;
- 2) stimulantia: symptomatica, cholinergica, pochodne kofeinowe, khat;
- 3) euphorica i psychosomimetica: kokaina, haszysz, LSD.

Niezależnie od tego, do której grupy zostaną zaliczone, wszystkie te środki odurzające cechują właściwości wspomniane uprzednio, a mianowicie: zdolność wywoływania euforii, powodowanie zależności i wzrost

18 Por. A. Danysz, H. Szafranowa, Farmakologiczne i toksyczne aspekty lekozależności, Bromatologia i Chemia Toksykologiczna, t. V, 1972, nr 3, s. 374.; Zob. Z. Thille, L. Zgirski, op. cit., s. 56-60.

19 Por. A. Szymusik, R. Leśniak, Toksykomania w aspekcie psychiatrycznym [w:], Narkomania, MSW, Warszawa 1972, s. 71.; Zob. T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 80.; S. Petrovič, Narkotyki i człowiek, Iskry, Warszawa 1988, s. 83-123.

tolerancji. Mówiąc o powyższych właściwościach trzeba sobie jednak uświadomić fakt, iż w pełni występują one dopiero w końcowym etapie przyjmowania - w nałogu, słabiej zaznaczają się w etapie przyzwyczajenia, a w początkowych fazach przyjmowania środka mogą w ogóle nie występować.

Często spotykana jest klasyfikacja oparta na właściwościach chemicznych, w której najliczniejszą grupę stanowią pochodne makuwca. Podział ten obejmuje:

- 1) morfinę i jej pochodne;
- 2) syntetyczne leki przeciwbólowe;
- 3) leki uspokajające i nasenne;
- 4) leki niejednorodne chemicznie, działające pobudzająco na niektóre funkcje układu nerwowego.²⁰

Ze względu na pochodzenie środków wyróżniono: środki naturalne (pochodzenia roślinnego), grzyby, owoce, oraz środki syntetyczne.

W 1974 r. na Międzynarodowym Sympozjum w Genewie Komitet Ekspertów WHO uznał podział środków odurzających, który opierał się na kryteriach farmakologicznych, epidemiologicznych i kliniczno - społecznych. Środki uzależniające zgrupowano następująco:

- 1) opium i opiaty, tj. substancje otrzymywane z surowego opium (morfina, heroina) albo syntetyczne (np: methadon, dekstromoramid, petydyna);
- 2) barbiturany (pochodne kwasu barbiturowego) i barbituropodobne środki nasenne i kojące (luminal, elenium, relanium);
- 3) amfetaminy i amfetaminopochodne (m.in. benzedryna, metadryna, metylogenidan);
- 4) kokaina;
- 5) cannabis czyli przetwory lub preparaty z konopi indyjskich np: haszysz, marihuana, kif, ganja, maconga;
- 6) halucynogeny uzyskiwane z roślin (np: psylocybina, meskalina) albo syntetycznie (LSD, LSD-25, STP, DMT);

20 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 81.

- 7) khat;
- 8) lotne rozpuszczalniki np: toluen, aceton, benzen, heksan, keton.²¹

Przy klasyfikowaniu środków odurzających należy wymienić grupy substancji i leków o działaniu narkotycznym, które mogą być i bywają przyczyną narkomanii:

- 1) pochodne kwasu barbiturowego, tzn. barbiturany, np: Veronal, Luminal;
- 2) leki - pochodne mocznika - zawierające pierwiastek brom (Adalina, Bromural);
- 3) leki psychotropowe, których głównym składnikiem są benzodiazepiny: Valium, Relanium, Elenium, Oxezepam, Nitrazepam;
- 4) pochodne opium: morfina, kodeina, dionina, pantopon itd.;
- 5) trucizny lotne, zarówno w postaci leków używanych do narkozy (chloroform, eter, chlorek etylu), jak i w postaci rozpuszczalników używanych w przemyśle („Tri”, „Tetra”, kleje zawierające rozpuszczalniki nitro, „Butapren”);
- 6) środki halucynogenne - haszysz, marihuana, LSD, kokaina.²²

B. Hołyst podzielił narkotyki na następujące grupy:

- 1) narkotyki naturalne:
 - a) opium,
 - b) morfina, kodeina i tebaina, uzyskiwane z opium;
- 2) narkotyki półsyntetyczne:
 - a) heroina (Dimorfina),
 - b) hydromorfon (Dimorfon),
 - c) oksykodon (Dihydron),
 - d) etorfina;

21 A. Gaberle, Patologia społeczna, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1993, s. 266-267.

22 B. Popielski, Sądowo-lekarskie zagadnienie narkomanii, [w:] Zwalczenie narkomanii w Polsce i na świecie, (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 71-73.

- 3) narkotyki syntetyczne o dużej sile:
 - a) metadon (Dolaphine),
 - b) meperydyna, petydyna (Demerol);
- 4) narkotyki syntetyczne o małej sile:
 - a) propoksyfen (Dervon),
 - b) pentazocyna (Talwin).

W wymienionych grupach mogłoby się znaleźć jeszcze wiele innych substancji, jednakże przedstawione środki zostały wybrane wśród tych, które są najczęściej nadużywane.²³

2. Właściwości środków odurzających

Przez właściwości środka należy przede wszystkim rozumieć określony wpływ efektu jego działania w sferze psychiki z reguły ludzkiej, a także zdolność do spowodowania zmian somatycznych.²⁴

Punkt widzenia WHO wyróżniającej właściwości środków na podstawie kryterium efektu ich działania nie jest ani nowy, ani oryginalny. Przejawia się on w niektórych innych klasyfikacjach.²⁵ Mimo, iż nie jest on najbardziej precyzyjny, wydaje się jednak najbardziej przydatny w walce z narkomanią. W tych przypadkach mniejsze znaczenie ma skład chemiczny, większe zaś efekt działania środka. Ze względu na określony efekt człowiek decyduje się na wybór danego środka i to właśnie efekt działania środka pozwala na zróżnicowanie postaci narkomanii przez określenie swoistych cech jego działania, zarówno w sferze psychiki jak i w sferze somatycznej.

Jako podstawowe właściwości działania środka w sferze psychiki można wymienić:

- 1) zdolność do wywoływania określonego zespołu doznań psychicznych, która może przybrać różne formy, zależne także od właściwości od-

23 B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa i kryminologii, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej, Warszawa 1996, s. 7.

24 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 76.

25 Por: Z. Thille, L. Zgirski, op. cit., s. 60-67.

biorcy. Dlatego podział jest niezmiernie trudny. Próbując jednak posegregować omawiane doznania, można wyróżnić ich trzy podstawowe typy: pobudzenie, odprężenie, halucynacje. Niektóre środki (np. LSD) wywołują w kolejnych etapach wszystkie trzy wymienione efekty. Regułą jednak jest zdolność określonego środka do wywołowania tylko jednego z tych efektów;

- 2) zdolność do wywołowania zależności psychicznej, czyli bardzo silnego, nie dającego się opanować pragnienia zażywania środka. Rozróżnić tu trzeba dwa stadia zależności psychicznej. W początkowym etapie jest to tylko pewna, czasem słabo zaznaczona tendencja do przyjmowania środka w celu uzyskania opisanych poprzednio pozytywnych doznań lub uniknięcia doznań negatywnych związanych z niezaspokojeniem pragnienia. W stadium drugim, w stadium zaawansowanego nałogu, pragnienie przeradza się w przymus, który powoduje, iż bez przyjęcia środka narkoman nie tylko nie jest w stanie podjąć normalnego działania, ale doznaje niezwykle przykrych przeżyć psychicznych.

Jeżeli chodzi o drugi rodzaj właściwości środków odurzających w postaci zdolności do wywołowania określonych zmian w strefie somatycznej, to należy podkreślić, że w pewnym sensie właściwości te są bliskie uprzednio omówionej zdolności do powodowania zmian w sferze psychiki, gdyż zmiany somatyczne wywołane działaniem środków odurzających są również wyraźnie odczuwane psychicznie. Podstawowa zatem różnica pomiędzy obydwojema rodzajami tych właściwości sprowadza się do różnicy w bezpośrednim ukierunkowaniu ich działania. Omawiana obecnie zdolność do wywołowania zmian w sferze somatycznej koncentruje się bezpośrednio na sferze fizycznej organizmu człowieka, dopiero zaś w drugim etapie, a więc niejako pośrednio, znajduje swe odbicie w sferze psychiki. Jako tak rozumiane właściwości środków odurzających należy przede wszystkim wymienić:

- a) zdolność do wywołowania zależności fizycznej. Zdolność ta - jak już wspomniano - jest wynikiem zmian organicznych powstałych na skutek długotrwałego oddziaływania niektórych środków odurzających na procesy metaboliczne ustroju, w wyniku czego powstaje przyzwyczajenie komórkowe. W razie powstania takiego przyzwyczajenia nawet krótkotrwały brak środka może spowodować poważne zaburzenia somatyczne, jak napady drgawek, zaburzenia funkcjonowania prze-

wodu pokarmowego, zaburzenia krążenia, oddychania, zapaści, aż do zejścia śmiertelnego włącznie;

- b) zdolność do wywołowania wzrostu tolerancji. Wzrost ten następuje w wyniku stopniowego przyzwyczajania ustroju do działania środka. W wyniku stałego przyjmowania środka jego działanie jest odczuwane jako słabnące i dlatego, aby osiągnąć pożądany efekt początkowy, narkoman przyjmuje stopniowo coraz większe dawki. W literaturze przedmiotu cytowane są liczne przypadki świadczące o tym, że narkomani będący w stadium zaawansowanego nałogu przyjmują w ciągu dnia lub nawet jednorazowo ilości środka wielokrotnie przekraczające dawkę śmiertelną. Wydawać by się mogło, iż właściwość ta jest bardzo istotna ze względu na jej specyfikę. Regułą jest bowiem, że w innych nałogach, np. w bardzo zaawansowanym alkoholizmie, obserwuje się spadek tolerancji. Zdolność do wywołowania jej wzrostu byłaby zatem właściwością swoistą dla środków odurzających. Z drugiej strony właściwość ta charakterystyczna jest tylko dla niektórych środków, np: morfina i jej pochodne, kokaina, amfetaminy;
- c) zdolność do stopniowego wyniszczania organizmu. Właściwość ta nie może być uznana za swoistą dla środków odurzających, w tym sensie, że wyniszczenie może być spowodowane szeregiem innych przyczyn, zupełnie nie związanych ze środkami odurzającymi. Jeżeli zatem o tej zdolności wspomniano tu jako o właściwości niektórych środków odurzających, to przede wszystkim dlatego, iż niektóre z tych środków prowadzą do wyniszczenia, którego związek przyczynowy z nałogiem uważany jest za bezsporny.²⁶

Oprócz wymienionych właściwości można by jeszcze wskazać na zdolność niektórych środków do wywołowania zmian charakterologicznych, jak osłabienie roli, zanik obowiązkowości i uczciwości, utrata zainteresowań.

Duża liczba środków odurzających oraz zróżnicowanie mechanizmów ich działania powoduje, że pełne wyliczenie właściwości poszczególnych specyfików staje się możliwe dopiero przy omawianiu konkretnego środka.

26 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 76-79.

3. Charakterystyka wybranych środków odurzających

Opium jest środkiem odurzającym, a zarazem surowcem do produkcji leków. Należy do substancji działających opóźniająco na ośrodkowy układ nerwowy. Zwany jest depresorem lub psycholeptykiem. Zażycie go powoduje efekty znieczulające i uspokajające. Jako samoistny narkotyk przyjmowany jest doustnie w postaci naparu, ale najczęściej palony jest w specjalnych fajkach opiumowych. Stanowi też surowiec służący do otrzymywania narkotyków o silniejszym działaniu jak morfina, heroína i kodeina.²⁷

Morfina jest głównym alkaloidem pochodzącym z opium. Występuje pod postacią białego proszku, w pigułkach, a także w stanie płynnym w ampulkach. Działanie morfiny związane jest z jej wpływem na układy: nerwowy i pokarmowy. Przez ponad 100 lat była uważana za najlepszy dostępny środek uśmierzający ból. Do celów leczniczych morfina jest używana w postaci soli, jest to siarczan morfiny - bezzapachowy krystaliczny proszek podawany w tabletkach lub - jako roztwór - w zastrzykach. Uwzględniając proporcje wagowe, zastrzyki z morfiny są znacznie silniejsze niż opium.²⁸ Morfina wywołuje silne działanie przeciwbólowe, depresję oddychania, tolerancję, uzależnienie. Kurczy też zwieracze i hamuje perystaltykę przewodu pokarmowego. Poza tym powoduje skurcz źrenicy człowieka (charakterystyczna źrenica wielkości główki szpilki). Może powodować rozkurcz naczyń krwionośnych, obniżenie ciśnienia krwi, wykwyty skórne, hipotermię oraz zmniejszenie zapotrzebowania organizmu na tlen, zwłaszcza mózgu. Tolerancja na morfinę powoduje początkowo uzależnienie psychiczne, a później fizyczne. Do charakterystycznych skutków nałogu należy zanik odporności organizmu narkomana na zakażenia, mogący prowadzić do śmierci.²⁹

27 A. Latka, W. Gąsiorowski, Narkotyki. Podstawowe rodzaje i opis, GUC, Warszawa 1993, s. 8 i 10. Zob. B. Hołyst, Na granicy życia i śmierci, Warszawa 1996, s. 139 i n.; B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1993, s. 114-125.

28 B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 9.

29 B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 119-120.; Zob. A. Bąkowski, Toksykomania jako przejaw patologii społecznej, [w:] Problemy patologii społecznej (materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, 26-27.03.1975r.), ASW, Warszawa 1976, s. 130-141.; B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy prawno kryminalistyczne, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1991, s. 140.; A. Markiewicz, Środki odurzające a młodzież, Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii, Warszawa 1996, s. 62.

Heroína jest związkami pochodnym morfiny. Wstrzyknięcie heroíny powoduje natychmiastową intensywną reakcję przyjemnego samopoczucia i euforii. Kolejno następuje faza relaksu, odprężenia i zubożenia, która trwa od 2 do 6 godzin. Opisane odczucia są mniej intensywne w przypadku palenia lub inhalowania heroíny. Po kilkakrotnym przyjmowaniu heroíny użytkownik nie może się już bez niej obejść. Musi zwiększać dawki aby uzyskać te same efekty i ostatecznie uzależnia się od tego narkotyku fizycznie i psychicznie. Szkodliwe następstwa używania heroíny objawiają się w początkowym okresie zwężeniem źrenic oczu, mdłościami, zaburzeniami układu oddechania, zakłóceniami rytmu układu krążenia, także wzrostu temperatury ciała. Po dłuższym używaniu następują poważne zakłócenia w układzie wydalniczym, moczowym i oddechowym, wewnętrzne krwawienia, a także możliwość różnych zakażeń, w tym chorobą AIDS. Stwierdza się też u tej kategorii użytkowników silną depresję psychiczną połączoną z obniżeniem aktywności funkcji życiowych organizmu i brakiem jakichkolwiek zainteresowań. W przypadku przyjęcia przez narkomana dawki heroíny o wyższej niż zazwyczaj czystości lub większej od dopuszczalnej ryzykuje on przedawkowanie, które spowodować może porażenie ważnych życiowo ośrodków organizmu, a w następstwie śmierć.³⁰

Kokaina jest środkiem stymulującym, wpływającym pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy. Obejmuje ośrodki kory mózgowej, powodując pobudzenie psychiczne i ruchowe, zniesienie uczucia zmęczenia i zdolności reagowania na przykre bodźce. Powoduje stan euforii, a niekiedy omamy. Charakterystycznym objawem jest rozszerzenie źrenic i wytreszcz galek ocznych. Pobudzenie ośrodkowe przechodzi szybko w stan zamroczenia z napadami szału lub drgawkami. Śmierć jest wynikiem porażenia ośrodka oddechowego. Dawka śmiertelna wynosi 0,2 do 0,5 g chlorowodoru kokainy podanego podskórnie.³¹ Regularne nadużywanie, zwykle przez inhalacje, prowadzi do zniszczenia membran nosowych, szybko rozwija się tolerancja, niejasna jest kwestia zależności fizjologicznej i pojawienie się syndromu abstynencyjnego. Gwałtowne od-

30 A. Latka, W. Gąsiorowski, op. cit., s. 12 i 14.; Zob. A. Markiewicz, Środki odurzające..., s. 62.

31 B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 125.; B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 15.

stawienie kokainy łączy się z fizycznymi i psychicznymi objawami depresji.³²

Amfetamina jest środkiem pobudzającym ośrodkowy układ nerwowy. Wprowadzone do krwi amfetaminy niemalże natychmiast powodują krótkotrwałe uniesienie, po którym następuje trwające około 4 godzin podniecenie, stan samozadowolenia i wysokiej samooceny połączonej ze swoistym „poczuciem mocy”. Łączy się to z nadmierną rozmownością, pobudliwością i jednoczesnym rejestrowaniem wielu bodźców, choć niekiedy amfetaminy znakomicie ułatwiają koncentrację na jednym zagadnieniu, a stan ten może trwać przez cały czas działania specyfiku. Osoby uzależnione od amfetamin stają się wkrótce trudne do zniesienia, są szybko izolowane. Niezależnie od wygłodzenia spowodowanego brakiem łaknienia, zapalenia żył czy zakażenia powodowanego częstymi i niehigienicznymi iniekcjami, amfetaminiści cierpią na dolegliwości nerek i wątroby. Trwałe nadużywanie specyfików amfetaminowych prowadzi do obniżenia poziomu reakcji emocjonalnych i sprawności intelektualnych.³³

Konopie indyjskie są środkiem halucynogennym lub psychodelicznym zakłócającym działanie centralnego systemu nerwowego, wywołującym u biorców zmiany percepcji wizualnej i czasoprzestrzennej. Z konopi otrzymuje się marihuanę, haszysz (żywica konopi indyjskich). Osoby używające tych narkotyków oczekują przyjemnych odczuć, porównywalnych do stanu upojenia alkoholowego. Odczucia te można podzielić na następujące fazy: 1) podniecenie i euforia, 2) ekstaza, sny na jawie, stan błogości, 3) opadanie emocji, stan depresji, czasem sen. Zjawiskom tym towarzyszą: utrata koordynacji ruchów, wzmożona wesołość, towarzyskość, wrażenie wyostrenia postrzegania zmysłowego. Systematyczne używanie marihuany lub haszyszu może powodować halucynacje, stany lękowe, zaburzenia pamięci, poczucia czasu, odległości, zaburzenia pracy serca i naczyń wieńcowych, dysfunkcję organów rozrodczych, a także zanik systemu obrony immunologicznej organizmu. Zaawansowani narkomani, przy gwałtownym zerwaniu z nałogiem palenia marihuany lub haszyszu, odczuwają objawy bezsenno-

32 K. Frieske, R. Sobiech, op. cit., s. 44.; Zob. B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 141.; A. Markiewicz, Środki odurzające..., s. 66.

33 K. Frieske, R. Sobiech, op. cit., s. 42.; B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 19.

ści, utraty apetytu, drgawki i nudności, ale objawów tych nie można traktować jako fizycznego uzależnienia. Natomiast uzależnienie psychiczne od tych środków wydaje się bezdyskusyjne.³⁴

LSD jest najmocniejszym środkiem halucynogennym. Tzw. „odlot” trwa od 5 do 8 godzin i charakteryzuje się: występowaniem świetlistych wizji, zaburzeniami ostrości widzenia i oceny odległości, wrażeniami widzenia dźwięków i słyszenia kolorów, zaburzeniami poczucia czasu i przestrzeni. W zależności od stanu psychicznego lub nastroju, u różnych osób mogą występować zupełnie różne typy reakcji: może to być stan podniecenia i euforii lub przygnębienie i płacz.³⁵ Do powikłań powstałych na skutek nałogowego zażywania LSD zalicza się:

- 1) ostre stany psychotyczne i paniczne. Mogą one niekiedy występować wspólnie z reakcjami samobójczymi, zabójczymi i antysocjalnymi;
- 2) przedłużone reakcje psychotyczne;
- 3) „flash - back” lub zjawisko echa. Jest to możliwość spontanicznego powtórzenia się psychodelicznej zmiany świadomości, co może nastąpić w kilka tygodni lub miesięcy po zaprzestaniu zażywania narkotyku w niezwykle ostrej formie z towarzyszeniem obłąkańczych urojeń prześladowczych. W tym stanie osoba może popełnić samobójstwo lub użyć przemocy wobec innych;
- 4) syndrom „drop - out” charakteryzują przedłużone stany słabej koncentracji, apatia, utrata życiowych celów i indolencja. Nałogowy użytkownik LSD porzuca rodzinę, przyjaciół, pracę i w całkowitej izolacji najwięcej czasu spędza na rozmyślaniach o LSD i jego właściwościach.³⁶

Wymienione narkotyki bywają używane rozmaicie: sporadycznie, okresowo lub przez długie okresy czasu, albo też stale, co doprowadza już do uzależnienia. W zależności od tego przyjęto różną terminologię: ostre zatrucie, przyzwyczajenie, nadużywanie, lekomania, toksykomania, narkomania. Szkodliwość tych stanów, sposoby zażywania i objawy

34 A. Latka, W. Gąsiorowski, op. cit., s. 32-33.; Zob. B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 142.

35 A. Latka, W. Gąsiorowski, op. cit., s. 36.

36 S. Petrovič, op. cit., s. 111-112.; Zob. B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 142.; B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 21.

działania tych środków oraz indywidualna wrażliwość osób zażywających są różnorodne. Przejścia z jednego stanu w drugi są płynne i trudne do ograniczenia. Ważne jest, że wszystkie one mogą po pewnym czasie doprowadzić w ostateczności do zdecydowanej, pełnej narkomanii.³⁷

§ 3. Etiologia, tendencje i skutki współczesnej narkomanii

1. Przyczyny narkomanii w Polsce

Narkomania jest zjawiskiem o złożonej etiologii. Do wyjaśnienia przyczyn nadużywania środków odurzających potrzebna byłaby w zasadzie nie tylko analiza czynników społecznych, kulturowych, a także powiązanych z tym mechanizmów psychologicznych. Na tę wieloczynnikową etiologię narkomanii składają się przyczyny, które zdają się wybijać na plan pierwszy, jak i te, których znaczenie jest mniejsze. Analizą wszystkich aspektów interesującego nas zagadnienia nie sposób jednak zająć się wyczerpująco.³⁸

W narkomanii wyróżnia się motywy początkowe (pierwsze), w których dominują ciekawość, moda, namowa, naśladownictwo oraz motywy późniejsze (wtórne), gdzie podstawowe znaczenie jest nadane przymusowi, uzależnieniu i głodowi narkotycznym.³⁹

S. Redo wymienia przyczyny (w ramach których uwzględnia czynniki indywidualne oraz uwarunkowania środowiskowe i społeczne) i motywacje narkomanii (motywy rozpoczęcia przyjmowania środków odurzających, zmiany motywacji przy kontynuowaniu odurzania się).⁴⁰

T. i W. Hanauskowie analizując etiologię narkomanii w Polsce wyróżniają czynnik historyczno - społeczny i socjologiczno - psychologiczny. Stosując kryterium motywacji wejścia w nałóg autorzy ukazują nastę-

37 B. Popielski, op. cit., s. 73.

38 S. Redo, Narkomania. Aspekty prawne i kryminologiczne, Toruń 1979, s. 113.

39 C. Cekiera, Toksykomania, op. cit., s. 222.

40 S. Redo, Narkomania. Aspekty..., s. 112 i n.; Zob. B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 184-185.; J. Malec, Węzłowe problemy przeciwdziałania narkomanii, Problemy Kryminalistyki 1986, nr 171, s. 12-15.

pujące sylwetki modelowe narkomanów: narkoman klasyczny, narkoman lekowy, lekoman oraz narkoman młodzieżowy.⁴¹

B. Hołyst przyczyny narkotyzowania się ujmuje następująco:

- 1) przyczyny tkwiące w środowisku rodzinnym:
 - a) konflikty i nieporozumienia,
 - b) trudna sytuacja rodzinna,
 - c) błędy wychowawcze rodziców;
- 2) przyczyny tkwiące w środowisku szkolnym:
 - a) niepowodzenia w nauce,
 - b) kłopoty związane ze szkołą,
 - c) metody wychowawcze szkoły;
- 3) przyczyny tkwiące w środowisku rówieśniczym:
 - a) wzorowanie się na rówieśnikach,
 - b) namawianie przez osoby odurzające się,
 - c) chęć poprawy kontaktów rówieśniczych,
 - d) poszukiwanie akceptacji,
 - e) chęć zaimponowania;
- 4) przyczyny tkwiące w społeczeństwie:
 - a) brak dostatecznej wiedzy na temat narkomanii,
 - b) przypadkowy kontakt ze środkiem odurzającym,
 - c) brak możliwości atrakcyjnego spędzenia czasu wolnego,
 - d) protest przeciwko rzeczywistości,
 - e) przyczyny polityczne;
- 5) przyczyny tkwiące w sferze funkcjonowania osobowościowego:
 - a) zaspokajanie potrzeby poznawczej,
 - b) przymus (jako skutek nałogu),
 - c) reakcja ucieczkowa,

41 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 96 i n.

- d) kryzys egzystencjonalny,
- e) niedojrzałość,
- f) poczucie odrzucenia,
- g) poszukiwanie wolności,
- h) skutek porażek życiowych.⁴²

W literaturze socjologicznej zażywanie narkotyków najczęściej jest oceniane jako: odpowiedź na lęk i problemy egzystencjalne, pozostające w ścisłym związku z brakiem rozpoznania celu i sensu życia, wyniki kryzysu współczesnej cywilizacji technicznej, czy wreszcie istnienie typu osobowości mającej predyspozycje do zażywania narkotyków.⁴³

Światowa Organizacja Zdrowia wyróżnia 2 zasadnicze grupy przyczyn narkomanii: przyczyny psychologiczno - socjologiczne (zalicza się do nich: chęć ucieczki od przykrych doznań lub przekraczających możliwości wymagań życiowych, niekorzystny wpływ środowiska, bunt przeciw uznanym wartościom i formom społecznym, tendencje społeczne, nieprzystosowanie się do środowiska - charakteropatie) oraz przyczyny medyczne (obejmujące tendencje do samouleczenia u ludzi cierpiących fizycznie lub psychicznie, kontynuację nabytej praktyki - zaspokojenie głodu tkankowego).⁴⁴

W literaturze psychologicznej autorzy najczęściej poszukują przyczyn narkomanii w defektach osobowościowych jednostki powstałych często w następstwie patologicznie funkcjonujących układów rodzinnych.⁴⁵

K. Obuchowski, który w grupie potrzeb indywidualnych wyróżnia potrzebę nałogową, przyjmuje, że wielu ludzi „pustych wewnątrz”, bez własnych zainteresowań, biernych, ucieka do narkotyków, aby w ten

42 B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 38.

43 M. Latoszek, P. Ochman, I. Koziol-Bielska, op. cit., s. 216.

44 A. Danysz, R. Grylewski, Farmakologia, Warszawa 1977, s. 93.; Zob. Z. Thille, L. Zgirski, op. cit., s. 111-112.; S. Flasiński, T. Stępień, Narkomania - wybrane zagadnienia z zakresu etiologii i profilaktyki, Problemy Praworządności 1985, nr 2, s. 20.

45 A. Piotrowski, Niektóre psychospołeczne determinanty przyjmowania przez młodzież środków odurzających w latach 1969-1973, [w:] Wybrane zagadnienia patologii rodziny (pod red. M. Jarosz), Warszawa 1976, s. 169 i n.; J. W. Tomczak, Z. Jucha, Z. Posel, Psychiatryczno - psychologiczna ocena uwarunkowań uzależnień lekowych wśród młodzieży, Zdrowie Psychiczne 1976, nr 1, s. 51.; Z. Jucha, Z. Posel, J. Tomczak, P. Zakrzewski, Badania nad toksykologią wśród młodzieży, Zdrowie Psychiczne 1976, nr 1, s. 43 i n.

sposób uzyskać „protezę” własnych przeżyć psychicznych. Szczególnie podatne podłoże dla tego typu narkomanii stanowi osobowość młodego człowieka, wchodzącego w fazę „kosmiczną” rozwoju potrzeby sensu życia i z różnych powodów mało zdolnego do zdobycia się na wysiłek, który jest niezbędny do wyjścia z fazy identyfikacji.⁴⁶

Zdaniem M. Malinowskiej, młodzież polska najsilniej przeżywała skutki kryzysu we wszystkich jego aspektach, a panujące w społeczeństwie warunki sprzyjały postawie wycofania. Młodzi ludzie bowiem nie zażywają narkotyków w celu lepszego społecznego funkcjonowania, ale po to, aby nie funkcjonować w ogóle, by wyłączyć się z życia.⁴⁷

Zdaniem K. Dąbrowskiego, rozrost cywilizacji technicznej wznieca równocześnie instynkty posiadania, rządzenia, kierowania, przesłaniając tym samym moralne, humanitarne i filozoficzne walory w stosunkach międzyludzkich. Ogromne rzesze młodzieży podlegały i podlegają nałogowi narkomanii, szerzącemu się wskutek wiązanych z nimi iluzji ucieczki od nieznośnej rzeczywistości, przedostania się w świat innych, nieznanych przyciągających doznań. Osobowość ludzka staje się im podporządkowana i stopniowo zaczyna się degenerować.⁴⁸

Zaprezentowany obraz etiologii współczesnej narkomanii wskazuje, że jest ona zjawiskiem warunkowanym zarówno czynnikami indywidualnymi, rodzinnymi, jak i społecznymi, których wielość tworzy różnorodne konfiguracje.⁴⁹ Z jednej strony stosunkowo łatwy dostęp do środków chemicznych i farmaceutycznych sprzyja wykorzystywaniu ich do innego celu, niż były przeznaczone w zamiarze producenta, z drugiej zaś chemiczne właściwości tych środków powodujące stan euforii, stanowią pewną ich atrakcję. I jeszcze istniejąca w człowieku chęć ryzyka „wyprobowania” czegoś nowego, nie znanego. Niemalą rolę odgrywają też zakorzenione nałogi - alkoholizm, nikotynizm, a w niektórych społecz-

46 K. Obuchowski, Psychologia dążeń ludzkich, Warszawa 1983, s. 272.

47 M. Malinowska, Psychospołeczne uwarunkowania narkomanii, [w:] Strefy cienia, Warszawa 1985, s. 45-48.; M. Malinowska, Kim są polscy narkomani?, Magazyn - Monar 1985, s. 28-29.

48 K. Dąbrowski, Dezintegracja pozytywna, Warszawa 1979, s. 107.; Zob. K. Dąbrowski, Trud istnienia, Warszawa 1986, s. 6.

49 B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 201.; Zob. S. Batawia, Problematyka toksykomanii i narkomanii u młodzieży, [w:] Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce (pod red. J. Jasińskiego), Warszawa 1978, s. 276.; H. Haak, Prawo wobec narkomanów, Redakcja Naukowa, Warszawa-Poznań 1993, s. 24-25.

ństwach ich zbyt wysoka tolerancja, co sprzyja poszukiwaniu innych środków i zażywaniu ich.⁵⁰

2. Tendencje współczesnej narkomanii

Charakteryzując współczesną narkomanię niezbędne jest wskazanie na jej najistotniejsze cechy. T. i W. Hanausek wyróżniają dwie grupy cech charakterystycznych dla współczesnej narkomanii. Grupa pierwsza obejmuje cechy ilościowe, które uwidaczniają poważny wzrost liczby osób uzależnionych od przyjmowania środków, osób rejestrowanych po raz pierwszy jako uzależnieni, a także wzrost liczby prowadzonych spraw karnych o przestępstwa pozostające w związku z tymi środkami oraz wzrost globalnego spożycia narkotyków. Cechy ilościowe obejmują również dynamikę nasilania się zjawiska narkomanii, jego niepokojące szybkie tempo wzrostu oraz zasięg terytorialny.

Grupa druga to cechy jakościowe, którym T. i W. Hanausek przyznają znaczenie większe niż cechom ilościowym. Przesądżają one bowiem o dynamice zjawiska, o jego zasięgu i tempie wzrostu. Do cech jakościowych autorzy zaliczają: zmiany w postawach indywidualnych i społecznych wobec zjawiska i wobec środka odurzającego, dalej powstałe na bazie tych przemian zmiany w układach motywacyjnych, określających przyjmowanie środków odurzających czy leków psychotropowych.⁵¹

Inne również ważne i również charakterystyczne cechy współczesnej narkomanii w ujęciu T. i W. Hanausek to: swoistość układów motywacyjnych, wzrost użycia środków syntetycznych, pojawienie się zamienników, rozprzestrzenianie się zjawiska narkomanii w coraz szerszych kręgach społecznych, wzrost liczby młodych i młodocianych narkomanów, nasilenie się oraz coraz wyraźniej uwidaczniające się ujemne skutki społeczne. Jako przyczyny tak kształtujących się podstawowych cech współczesnej narkomanii cytowani autorzy wskazują na czynniki obiektywne i subiektywne.

Czynniki obiektywne to m.in. postęp przemysłu farmaceutycznego w dziedzinie produkcji leków psychotropowych i analgetyków, rozwój sieci

50 C. Cekiera, Toksykomania, op. cit., s. 47., Zob. C. Cekiera, Z badań nad etiologią i subkulturą narkomanii, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1983, t. 14.

51 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 24-25.

aptek, łatwość nabycia leków psychotropowych, zwiększony, przyspieszony obieg informacji dotyczących leków i środków farmaceutycznych.

Czynniki subiektywne to z jednej strony dążenie do komfortu psychicznego, utrzymanie stałej sprawności oraz wydolności psychicznej, utrzymanie stałej sprawności oraz wydolności psychicznej, szukanie ucieczki od stanów stresu i frustracji, mniejsza odporność psychiczna współczesnego człowieka, zwiększona wrażliwość na ból, a z drugiej snobizm, ciekawość, moda, brak umiejętności organizowania życia osobistego, w wypadku ludzi młodych nawarstwianie się elementów zależnościowych, lęki i odrzucanie wartości uznawanych przez ludzi dorosłych.⁵²

Inne cechy współczesnego zjawiska narkomanii to: wzrost konsumpcji środków odurzających i substancji psychotropowych o silnym działaniu, występowanie różnych przejawów i stopnia nasilenia przemocy w transakcjach związanych z obrotem narkotykami, dominacja zorganizowanej przestępczości związanej z tym obrotem, znaczny wzrost liczby bardzo młodych narkomanów.⁵³ Wiąże się to z obserwowanym zwiększeniem zapotrzebowania na środki narkotyczne, a także występowaniem wzajemnych związków między procesem urbanizacji a wzrostem konsumpcji narkotyków.⁵⁴

Narkomania jest zjawiskiem stale rosnącym. Odnosi się to zarówno do liczby osób zaczynających używać środki odurzające, jak i do coraz większego zażywania tych środków. Nastąpiła też zmiana postaw ludzkich wobec faktu zażywania środków odurzających.⁵⁵

Nie istnieje możliwość pełnej oceny zasięgu rozprzestrzeniania się zjawiska narkomanii na podstawie oficjalnych danych statystycznych resortów oświaty, zdrowia oraz spraw wewnętrznych, choć dotychczas stanowią one główne źródło informacji o narkomanii w naszym kraju. Są one jednak nieporównywalne i nie mogą w pełni oddać istniejącej sytuacji epidemiologicznej. Zawierają informacje, zarówno o osobach uzale-

52 Tamże, s. 25.

53 A. Marek, S. Redo, Stan narkomanii w Polsce - próba oceny, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1976, t. 4, s. 261-264.; M. Jarosz, Narkomania w Polsce - wskaźniki i tendencje, [w:] Problemy narkomanii (pod red. J. Malca), Warszawa 1985, s. 111-115.

54 B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 18. Zob. B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 28-39.

55 Zob. S. Redo, Narkomania. Aspekty..., s. 20.

znionych, wymagających leczenia i podejmujących takie leczenie (dane służby zdrowia), jak i o osobach nieuzależnionych, przyjmujących narkotyki incydentalnie (dane resortu oświaty) oraz o takich, które same nie zażywając środków odurzających weszły w związku z nimi w kolizję z prawem (dane Komend Wojewódzkich Policji).⁵⁶

Według szacunkowych danych aktualnie w Polsce nałogowo zażywa narkotyki około 30-40 tys. osób i liczba ta charakteryzuje się stałą tendencją wzrostową. Zdecydowana większość narkomanów uzależniona jest od tzw. polskiej heroiny, co nie oznacza, że jest ona najpopularniejszym narkotykiem na polskim rynku. Aktualnie najczęściej zażywane są marihuana, haszysz, amfetamina i inne narkotyki syntetyczne. Ilość osób zażywających tego rodzaju narkotyki lawinowo rośnie. Na stałym poziomie utrzymuje się populacja narkomanów biorących „polską heroinę”.

Jak wynika z rozpoznania policyjnego około 40% uczniów szkół ponadpodstawowych eksperymentowało z narkotykami. Wśród młodzieży nadal funkcjonuje błędny pogląd wpajany konsumentom przez dealerów, że krótkotrwale i incydentalne zażywanie narkotyków nie prowadzi do uzależnienia i nie jest szkodliwe dla zdrowia. W związku z tym stale rośnie liczba młodych ludzi, którzy decydują się na wypróbowanie działania narkotyków.

Można zaobserwować systematyczne obniżenie się wieku osób zażywających środki odurzające. W 1997 r. młodociani stanowili już około 15,5% populacji osób uzależnionych. Osoby te popadają w konflikty osobiste i są bardzo często spychane na margines społeczeństwa. Narkomania przyczynia się do popełniania samobójstw i śmierci z powodu przedawkowania narkotyków. Liczba zgonów w związku z nadużywaniem narkotyków od kilku lat oscyluje wokół 150 do 170 przypadków, natomiast w 1997 r. odnotowano 143 takie zdarzenia.⁵⁷

56 B. Hołyst, *Na granicy...*, s. 103 i n.; B. Hołyst, *Narkomania a przestępczość*, op. cit., s. 35-42. Autor przytacza mnóstwo danych z różnych lat, np: w lecznictwie ambulatoryjnym zarejestrowano w 1989 r. 4153 osoby z powodu zależności lekowych, Ministerstwo Edukacji Narodowej - w 1987 r. zarejestrowało 3752 odurzających się uczniów, w 1988 - 3974 osoby, w policyjnym zainteresowaniu znajdowało się w 1974 - 5230 narkomanów, w 1980 - 8385, w 1990 - 13950, 1991 - 14480 osób itd.

57 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w 1997 roku, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998, s. 1-5.

Niebagatelny wpływ na używanie środków odurzających ma łatwość dostępu do nich. W ciągu ostatnich dwóch lat liczba osób, które wiedzą lub łatwo mogłyby się dowiedzieć, gdzie można je kupić znacznie się zwiększyła. Dla wielu nie stanowiłoby to żadnego problemu - wiedzą oni o kilku miejscach lub osobach zajmujących się ich rozprowadzaniem. Narkotyki są najłatwiej dostępne w dużych miastach - tylko jedna piąta mieszkająca w nich młodych ludzi nie wie, gdzie je można kupić. Natomiast jedna czwarta miała kontakt z narkotykami, a spośród uczniów mieszkających na wsi jedynie 4%.

Wzrost wiedzy młodzieży o miejscach dystrybucji związany jest ze wzrastającą aktywnością osób rozprowadzających narkotyki. W ostatnich latach zwiększył się bowiem (o 8%) odsetek młodych ludzi, którzy otrzymali bezpośrednią propozycję kupna środków odurzających.⁵⁸ Na rynku narkotyków oprócz kategorii konsumentów i producentów wykształciła się widoczna grupa osób trudniących się handlem narkotykami.

Dane statystyczne wskazują, że liczba narkomanów nałogowo zażywających środki odurzające wzrosła z 11 311 osób do 13 047 osób w 1996 r. (tj. o 1 736). Zwiększyła się też liczba narkomanów w wieku 21-24 lata, z 6 345 osób do 6 725 w 1996 r. oraz w wieku 25 lat i powyżej, z 6 303 osób do 6 878. Wzrosła również liczba nieletnich zażywających narkotyki z 1 916 do 2 212. Wśród zaewidencjonowanych w 1996 r. - 19 868 narkomanów, zdecydowaną większość stanowią mężczyźni - 15 405, a tylko 4 463 kobiety. Nadal najbardziej zagrożone narkomanią są największe ośrodki miejskie, w których odnotowano najliczniejsze skupiska narkomanów: w Warszawie i woj., w Krakowie i woj., w Katowicach i woj., we Wrocławiu i woj., w Gdańsku i woj. Ostatnie lata wskazują na zauważalne przemieszczanie się narkomanów do mniejszych miast i województw.⁵⁹ Zdecydowany wzrost liczby narkomanów w 1996 r. zaobserwowano w następujących województwach: plockim (o 205 %), wrocławskim (o 88 %), piotrkowskim (o 57 %), sieradzkim (o 50 %), piłskim (o 40 %).

Przedstawiony obraz narkomanii w Polsce wydać się może zbyt pesymistyczny. Niestety, nie odbiega on od rzeczywistości.

58 B. Hołyst, *Narkomania. Problemy prawa...*, s. 31-34.; Zob. T.L. Chruściel, M. Trzcńska-Łabędzka, *Nadużywanie i zależność od środków odurzających i leków psychotropowych*, *Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne* 1987, nr 18, s. 120.

59 Informacja statystyczna dotycząca rozmiarów narkomanii i przestępczości z nią związanej w Polsce w 1996r., Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji, Warszawa, luty 1997, s. 1.

3. Skutki narkomanii

Narkomania jest zjawiskiem społecznym z uwagi na skutki zażywania środków odurzających. Nałogowe przyjmowanie środków odurzających powoduje nieodwracalne zmiany w organizmie człowieka. Wywierając toksyczny wpływ na ustrój prowadzi do groźnych dla życia stanów ostrego zatrucia. Natomiast wzięwanie przez dłuższy czas substancji o działaniu halucynogennym prowadzi do wylewów krwi do mózgu, krwotoków płucnych i nerkowych, uszkadzając wątrobę. Narkotyki powodują również zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym, mając wpływ na osobowość. Rośnie wciąż liczba przypadków zatruc ze skutkiem śmiertelnym.

Poważnym skutkiem narkomanii jest zakażenie wirusem HIV powodującym chorobę AIDS. Pierwszy przypadek zakażenia wśród polskich narkomanów stwierdzono w sierpniu 1988 r. w Warszawie. Według danych z 1993 r. wśród 2548 wszystkich zarejestrowanych nosicieli tego wirusa było ponad 70 % narkomanów. Spośród 132 chorych na AIDS - 57 osób zażywało środki odurzające. Dane te dotyczą tylko ujawnionych nosicieli - zarejestrowanych przez Państwowy Zakład Higieny. Rzeczywiste rozmiary zakażenia mogą być wielokrotnie (5-10 razy) większe. Wielu narkomanów nie wie o swoim zakażeniu ani nawet tego nie przypuszcza. Dlatego w ciągu kilku najbliższych lat wystąpią u tych osób objawy zachorowania na AIDS lub ARC (AIDS Related Complex), a wielu z nich umrze.⁶⁰

Używanie prowadzi do uzależnienia, skutkiem którego jest zmiana osobowości, zmiana zachowania się i trybu życia, zmiana stosunku wobec otoczenia, a także całkowite wyłączenie się z życia rodzinnego i społecznego. Zależne używanie zmniejsza odporność, zubaża i skraca życie. Jednak osoba uzależniona może przyczynić się pośrednio lub bezpośrednio do uzależnienia dziesięciu innych osób w krótkim czasie.⁶¹

Narkomania powoduje też wiele problemów w sferze ekonomiczno-społecznej. Współczynniki aktywności zawodowej uzależnionych od

leków jest inny niż w populacji generalnej. 20% osób spośród pacjentów hospitalizowanych w związku z uzależnieniem od leków nie pracuje i nie uczy się pozostając głównie na utrzymaniu rodziny. Koszty zakupu środków odurzających są bardzo wysokie i stanowią silne obciążenie budżetów domowych.⁶²

W ostatnich latach obserwuje się coraz częściej niekorzystne społecznie zjawisko zawierania związków małżeńskich między osobami uzależnionymi. Fakt założenia rodziny nie powstrzymuje tych osób od używania środków odurzających, a ich dzieci wychowują się od początku w patologicznych warunkach.⁶³ O wadze problemu i skutkach narkomanii świadczy gwałtowny wzrost śmiertelności spowodowanej zażywaniem narkotyków.⁶⁴

Rozwój narkomanii w Polsce coraz częściej ujawnia powiązania tej formy zachowań z działalnością przestępczą. Ciągłe wzrasta liczba przestępstw związanych z narkomanią. Według danych Komendy Głównej Policji w latach 1994-1997 liczba najpoważniejszych przestępstw narkotykowych wzrosła z 4000 do 7915 tj. prawie dwukrotnie.

Systematyczny wzrost liczby osób nadużywających narkotyki powoduje coraz większy popyt na „polską heroinę”, amfetaminę, marihuanę, haszysz i wpływa na zwiększenie ich nielegalnej produkcji oraz rozwój nielegalnego obrotu. Następuje coraz bardziej wyraźny podział na producentów i handlarzy tymi środkami.⁶⁵

Środowisko narkomanów jest silnie zintegrowane i izolowane. Brak atrakcyjnych kontrpropozycji kulturowych sprzyja wzmocnieniu tych więzi i utrudnia powrót do społeczeństwa po przebytych leczeniu.⁶⁶

Istnieje więc pilna potrzeba podjęcia skutecznych metod ograniczenia i eliminacji narkomanii jako niezwykle szkodliwego zjawiska społecznego.

60 M. Staniaszek, Narkomania w Polsce A.D. 1990, [w:] Zwalczenie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika, M. Staniaszka), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1993, s. 32.; Zob. M. Staniaszek, Polska scena narkotyczna, [w:] T. Dimoff, S. Carper, Jak rozpoznać czy dziecko sięga po narkotyki ?, Elma Books, Warszawa 1993, s. 189.

61 T. Chruściel, E. Korózs, op. cit., s. 7.

62 C. Godwood-Sikorska, A. Bielewicz, J. Moskalewicz, Uzależnienie lekowe w Polsce, [w:] Po tej stronie granicy (pod red. M. Siemieńskiego), Warszawa 1985, s. 89-90.

63 Tamże, s. 89-90.

64 Zob. szerzej C. Cekiera, Toksykomania, op. cit., s. 75.; B. Hołyst, Kryminologia, Wydawnictwo Naukowe PWN 1994, s. 314-315.

65 B. Hołyst, Kryminologia, op. cit., s. 308-313.; Zob. B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 63-68.

66 C. Godwood-Sikorska, A. Bielewicz, J. Moskalewicz, op. cit., s. 89.

§ 4. Związki narkomanii z przestępczością

Mechanizmy uzależnień wywierają niewątpliwy wpływ na uzyskiwanie narkotyków. Jedną zaś z metod ich uzyskiwania (zwłaszcza przy braku środków finansowych) jest właśnie przestępstwo.

W piśmiennictwie przedmiotu stwierdza się, że inaczej kształtuje się związek przestępczości z narkomanią, gdy sprawca zażywał np. heroinę, a inaczej gdy przyjmował marihuanę albo produkt pokrewny - haszysz. Chodzi tu więc nie tylko o rodzaj nadużywanego środka, ale nawet jego odmiany. Kryminogenna rola nadużywania środków odurzających może być również uzależniona od sposobu ich przyjmowania. Twierdzi się, że dożyłne przyjmowanie amfetaminy może szybciej doprowadzić do popełnienia przestępstwa niż przyjmowanie jej w jakikolwiek inny sposób.⁶⁷

Mówiąc o bezpośrednim powiązaniu nadużywania środków odurzających i przestępczości ma się na myśli popełnianie przestępstw w stanie odurzenia, wywołanym tym środkiem. W piśmiennictwie od lat toczą się zacięte spory na ten temat. Analiza zdeklarowanych stanowisk prowadzi do stwierdzenia, że przeważająca większość badaczy opowiada się za istnieniem takiego związku przy przyjmowanej dożyłnie amfetaminie. Odurzanie się tym środkiem, zwłaszcza w wysokich dawkach, może u niektórych osób prowadzić do zachowań agresywnych i do popełniania przestępstw.⁶⁸

Ostre polemiki toczą się wokół skłonności do popełniania przestępstw przez osoby odurzone opiatami. Utrzymuje się pogląd, że morfiniści są znacznie mniej skłonni do popełniania przestępstw niż kokainiści.

Rozważania dotyczące różnych rodzajów środków odurzających doprowadzają niektórych autorów do ogólnej konkluzji, która brzmi następująco: „Z wyjątkiem poważnej kryminogennej roli amfetaminy, nie można w działaniu innych środków doszukać się wystarczających dowodów do uznania, że każdą osobę odurzającą się skłaniają one do popełniania przestępstw”. Tę ogólną uwagę skwitować można na drodze czystej, jakże w porównaniu z indukcją oszczędnej dedukcji: nie ma w ogóle ta-

67 S. Redo, Problem kryminogennej funkcji narkomanii, *Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne* 1990, t. 8, s. 22.

68 B. Hołyst, *Narkomania a przestępczość*, op. cit., s. 51 i n.

kiego środka, który mógłby skłonić każdą osobę do popełniania przestępstwa. Wszystko co ma związek z przestępczością, ma jedynie probabilistyczny, a nie jednoznacznie deterministyczny charakter.⁶⁹

Jednym z czołowych reprezentantów negujących więź narkomanii z przestępczością był H. Erhardt. Twierdził on, że przyjmowanie narkotyków jest zjawiskiem mniej kryminogennym aniżeli np. alkoholizm oraz że narkomania nie wpływa bynajmniej w poważnym stopniu na nasilenie się przestępczości.⁷⁰

Zwolennikiem tezy o nikłej nośności kryminogennej narkomanii jest także W.B. Eldrige.⁷¹ Autor ten uważa, że zjawisko narkomanii w jego ocenach w skali światowej jest traktowane zbyt emocjonalnie, a ponadto, że brak jest dowodów na to, że przyjmujący narkotyki stali się przestępcami z powodu nalożu.

Wyrazicielami poglądu negującego kryminogenny charakter narkomanii byli także autorzy głośnego ongiś raportu Państwowej Komisji do Spraw Marihuany i Nadużywania Narkotyków w Stanach Zjednoczonych. W swym raporcie z 1977 r. twierdzili oni, że nadużywanie marihuany nie prowadzi do popełniania przestępstw. Jednocześnie przyznali jednak, że pod jej wpływem dochodzi do wyraźnej utraty kontroli psychomotorycznej, co przecież musi mieć znaczenie dla procesów motywacyjnych determinujących popełnianie licznych przestępstw.

Należy zwrócić też uwagę na opinię A. Kreuzera, który również kwestionuje istnienie bezpośrednich dodatnich związków pomiędzy narkomanią a przestępczością. Badacz ten swoje stanowisko w tej kwestii wyraża w formie pięciu tez i jednego paradoksu.

Żaden narkotyk, jako taki, nie prowadzi do przestępczości, czy będzie nazywał się alkoholem czy heroiną.

„Kariery” narkotykowe i kryminalne nie są czymś przymusowym. Tak więc długotrwali konsumenci heroiny, nie stają się uzależnionymi narkomanami, ponieważ utrzymują niską dawkę (nawet konsumenci „twardych” narkotyków, którzy na bieżąco zmieniają rodzaj narkotyku,

69 B. Hołyst, *Kryminologia*, op. cit., s. 316.

70 Por. H. Erhardt, *Rauschgift*, [w:] *Lehrbuch der Gerichtlichen Medizin*, (pod red. A. Ponsolda), Stuttgart 1957, s. 228.

71 Por. W.B. Eldrige, *Les Stupefiants et la loi*, *Chroniques Internationales de Police* 1969, nr 99.

nie stają się uzależnionymi od jednego). Są też spontaniczne przerwania karier, stopniowe odejścia od narkomanii albo przejścia do pokrewnego stylu życia z przesunięciem symptomów.

Z kryminologii odnoszącej się do młodzieży, tak samo jak z badań nad narkomanią, wiadomo, że pospolite teorie na temat rozwoju „karier” okazały się zwodnicze. Według tych teorii, kto zaczyna w młodości jako złodziej sklepowy, konsument haszyszku albo zamaskowany demonstrant, ten rozwinie się - jeżeli nie będzie powstrzymany - w uzależnionego od heroiny przestępcę zawodowego albo terrorystę. Faktycznie zaś większość z tych, co w młodości okazywali wspomniane zachowania, później zaprzestaje tego i to bez żadnej prawnokarnej lub terapeutycznej interwencji. Wnioskowanie wsteczne od zachowania ekstremalnego na „normalne” jest błędne.

W grupie ekstremalnej uzależnionych narkomanów w przestępczości spotyka się szeroką paletę możliwych biograficznych powiązań „karier” przestępczych i narkotykowych. Na jednym biegunie tej palety występują początkujący uzależnieni, którzy dopiero w toku zaangażowania w handel narkotykami wciągają się coraz bardziej w przestępczość. Na drugim biegunie znajdują się wtórnie uzależnieni narkomani, którzy dopiero podczas umacniającego się udziału w przestępczości dodatkowo jeszcze stają się uzależnionymi.

Stosunek między handlem narkotykami a przestępczością określają następujące czynniki: osobowość uzależnionego, wcześniejsze doświadczenie w przestępczości, wiek i kontakt społeczny na początku „kariery” narkotycznej, dynamika własna uzależnionego od środowiska i stylu życia w subkulturze sceny narkotykowej, wzmagające się lub osłabiające wpływy strategii i taktyki kontrolnej w zakresie polityki wobec narkomanii.⁷²

Do paradoksu zaliczyć można następujące obserwacje: uzależnieni narkomani mogą w skutek ustawowej kryminalizacji handlu narkotykami wpaść w przestępczość związaną ze zdobywaniem narkotyków, uzależnienie narkotykowe może także przyczynić się do zmniejszenia przestępczości, ponieważ uzależniony fizycznie i społecznie nie jest zdolny realizować strategii przestępczej. Uzależnieni narkomani mogą starać się

72 A. Kreuzer, *Jugend-Drogen-Kriminalität*, wyd. III, Neuwied - Darmstadt 1987, s. 79.

o terapię, aby uwolnić się od przymusu popełniania przestępstw. Mogą oni też zmierzać do ponownego odzyskania zdolności w tym zakresie, zajmować się atrakcyjniejszymi formami przestępczości lub prostytucji i znów być traktowanymi poważnie w hierarchii dealerów, albo z prostytucji ulicznej awansować do lokalowej.⁷³

Obok wymienionych tu poglądów negujących lub lekceważących kryminogenny wpływ narkomanii, występują także poglądy przeciwne, według których narkomania jest zjawiskiem sprzyjającym przestępczości, a w licznych przypadkach ja tworzącym. Do zwolenników tego poglądu należą: H.E. Burtt, J. Grawen, A. i M. Porotowie, G. Bauer, T. Borkowski, F. Chrobok, W. i T. Hanauskowie, B. Ślusarczyk i wielu innych.⁷⁴ Można więc przyjąć, że współczesna narkomania jest zjawiskiem o znacznej nośności kryminogennej. T. i W. Hanauskowie wyróżniają następujące typy powiązań między zjawiskiem narkomanii a przestępczością.

Typ pierwszy, który można określić jako „usługowy” w stosunku zjawiska narkomanii, albo celniej: „żerujący” na tym zjawisku. Charakterystyczne dla tego typu jest pobudzanie przez zjawisko narkomanii innych osób (tzn. narkomanów) do popełniania takich przestępstw, które prowadzą do dostarczania narkomanom środków czy leków psychotropowych. Pobudzenie to wynika ze wzrostu popytu na narkotyki spowodowanego albo czynnikiem intensywnym, tzn. coraz głębszym wchodzeniem w nałóg narkomanów albo ekstensywnym, tzn. poszerzaniem się kręgów narkomanów. Zazwyczaj te oba czynniki równolegle wzmagają popyt na narkotyki. Zdobycie narkotyków nie dla celów leczniczych jest w Polsce niemożliwe na drodze legalnej, a zatem chcąc wspomniany popyt zaspokoić, liczne osoby, a coraz częściej zorganizowane grupy, dążą do uzyskania narkotyków w sposób nielegalny, a więc przez popełnianie różnych przestępstw.

73 B. Holyst, *Narkomania. Problemy prawa...*, s. 109.

74 Zob. szerzej T. Hanausek, W. Hanausek, *Problemy kryminalistyczne w walce z narkomanią*, [w:] *Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie* (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 189.; J. Rogala, *Narkotyki*, Wyd. Krajowej Agencji Wydawniczej, Warszawa 1983, s. 118.; B. Ślusarczyk, *Narkomania i przestępczość jej towarzysząca w Polsce w latach 1985-1990*, *Przegląd Policyjny* 1992, nr 2-3, s. 149.; *Dokładnymi badaniami empirycznymi potwierdził tę teorię również A. Kreuzer*. Zob. A. Kreuzer, *Drugs and Delinquency*, *EuroCriminology*, Vols 5-6, Łódź 1993.

Typ drugi przestępczości związanej z narkomanią jest w naszych warunkach znacznie częściej spotykany. Polega on na dokonywaniu przez narkomana różnych przestępstw (głównie wymienionych przy omawianiu typu pierwszego), po to, by zdobyć do użytku własnego lub grupy, której członkom na ogół udziela ten narkotyk na zasadach koleżeńskich, a więc bezpłatnie, co najwyżej licząc na identyczny „rewanż” z ich strony. Przestępstwa te mogą być albo bezpośrednio ukierunkowane na zdobycie narkotyku (włamania do aptek, szpitali itp.), albo pośrednio - poprzez zdobycie pieniędzy umożliwiających zakup narkotyków na czarnym rynku.

Typ trzeci wyraża się w bezpośrednich powiązaniach pomiędzy działaniem narkotyków a zachowaniem się osób przyjmujących narkotyki. Oddziaływanie narkotyków w omawianych tu przypadkach można rozumieć jako złożoną interakcję pomiędzy narkotykiem a organizmem osoby przyjmującej ten narkotyk. W omawianym tu kontekście powiązań z przestępczością interakcja ta może występować w jednym z dwóch podstawowych układów:

- a) w układzie bezpośredniego oddziaływania środka na organizm,
- b) w układzie oddziaływania niejako pośredniego, które ma miejsce np. w stanach tzw. „głodu narkotycznego”.

W każdym z tych układów omawiana interakcja może stać się przyczyną przestępczego zachowania się osoby przyjmującej narkotyk lub znajdującej się w stanie głodu narkotycznego.

Typ czwarty polega na wywołanym działaniem narkotyków znacznym obniżeniu lub nawet na zaniku zdolności do wykonywania tych zawodów, które wymagają zachowania wszelkich zasad i norm bezpieczeństwa ze strony osób wykonujących te zasady. W szczególności chodzi tu o dwa zawody: lekarza-operatora oraz kierowcy pojazdu mechanicznego. Mimo wielu występujących tu kontrowersji należy przyjąć, że nadużycie narkotyku z dużym prawdopodobieństwem prowadzi do groźnych następstw w wykorzystywaniu tych zawodów, które wymagają dużej sprawności psychicznej, zwłaszcza zaś szybkiego refleksu.

Typ piąty wyraża się przede wszystkim w ogólnym osłabieniu hamulców moralnych u osób przyjmujących narkotyki nałogowo. Często wskazuje się, że w następstwie nałogowego przyjmowania narkotyków występują u narkomana takie spustoszenia w jego sferze moralnej, że sta-

je się on skłonny do popełnienia praktycznie każdego przestępstwa, przede wszystkim do zdobycia narkotyku, a także w następstwie z jednej strony osłabienia hamulców moralnych, zaś z drugiej podwyższenia agresywności.⁷⁵

Z przedstawionych poglądów wynika, że opinie doktryny są dość zróżnicowane, choć dominują głosy potwierdzające kryminogenną rolę narkomanii.⁷⁶

O ścisłych powiązaniach narkomanii z przestępczością świadczą też dane policji, prokuratury, sądów.⁷⁷ Od dłuższego czasu stwierdza się wzrost liczby narkomanów, którzy znajdują się w kręgu zainteresowań policji, np: w 1974 - było ich 5 230, w 1980 - 8 350, 1990 - 13 950, 1991 - 14 480, 1993 - 16 598, 1995 - 18 200, 1996 - 19 868. Charakterystyczne są tendencje wzrostowe.

Liczba stwierdzonych w ostatnich latach przestępstw mających związek z narkotykami przedstawia się następująco: 1989 - 2558, 1990 - 1275, 1991 - 3376, 1994 - 3927, 1995 - 4284, 1996 - 6780, 1997 - 7915, w okresie 01.01-31.07.1998 - 8692.

Niepokojącym zjawiskiem jest utrzymująca się tendencja wzrostowa udziału nieletnich w popełnianiu przestępstw związanych z narkotykami, odnotowując 1483 przypadki z ich udziałem, podczas gdy w I półroczu 1997 odnotowano 399 takich przypadków. Wskaźnik dynamiki wyniósł tu więc 451%.⁷⁸

Prowadzone przez polską policję rozpoznawanie środowisk skupionych wokół narkotyków ukierunkowane jest na ludzi dokonujących prze-

75 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 121 i n.; T. Hanausek, W. Hanausek, Problemy kryminalistyczne..., s. 190-194.; B. Hołyst, Kryminologia, op. cit., s. 318-322.; B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, [w:] Po tej stronie granicy (pod red. M. Siemińskiego), Warszawa 1985, s. 162-165. B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 104-106.

76 Są też głosy przypisujące połowicznie prawdę o kryminogenności narkomanii.; Zob. K. Friecke, R. Sobiech, op. cit., s. 300.

77 B. Hołyst, Kryminologia, op. cit., s. 308.; B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 89-95.; Zob. S. Flasiński, Aktualne problemy zwalczania narkomanii, Problemy Praworządności 1983, nr 11, s. 23 i n.; A. Grabowski, Narkomania i przestępczość jej towarzysząca w latach 80tych, [w:] Problemy narkomanii. Materiały konferencji naukowej (pod red. J. Malca), Cz. 1, Warszawa 1985, s. 40-44.; B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 165-171.; S. Redo, Narkomania. Aspekty..., s. 103-111.; Z. Huziuk, op. cit., s. 45 i n.

78 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w I półroczu 1998r., Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998, s. 1.

stępstw związanych z narkomanią lub podejrzewanych, iż mogą takich przestępstw dokonać. Poza bezpośrednim policyjnym rozpoznaniem pozostają osoby zażywające narkotyki, gdyż zgodnie z obowiązującym prawem narkomani są traktowani jak osoby chore, a samo narkotyzowanie się nie podlega karze. Istnieje jednak ścisły związek między przyjmowaniem narkotyków a zachowaniami przestępczymi. Narkomania stanowi podłoże takich przestępstw jak nielegalna produkcja, przemyt i obrót środkami odurzającymi. Te ścisłe związki wynikają głównie z faktu, iż nieomal każde wejście w posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, przy braku w naszym kraju swobodnego do nich dostępu, łączy się z przestępstwem.⁷⁹

Przedstawiając związki narkomanii z przestępczością w Polsce trzeba przede wszystkim podkreślić, że problem taki istnieje, wykazuje dynamikę rozwojową i obejmuje coraz młodsze roczniki populacji. Przewiduje się zwiększenie dostępności tzw. ekskluzywnych środków narkotycznych poprzez rozszerzanie się związków z krajami, w których narkomania stanowi bardzo już poważny problem społeczny. Narkomania oceniana jest jako zjawisko ujemne, zagrażające życiu, zdrowiu, moralności, ładowi społecznemu. Niepokojące jest również, że narkotyzowanie się nie jest obwarowane, jak niegdyś, formami obyczajowymi i nie lokalizuje się ściśle w odniesieniu do konkretnych sytuacji, konkretnych osób, wykazujących jakieś łatwe do wyodrębnienia cechy pochodzenia, wykształcenia, wieku czy kondycji psychicznej. Zawsze wtedy, gdy jakieś zjawisko nabiera cech rozproszenia elementów organizacji społeczno-przestrzennej i sytuacyjnej i nie da się ściśle lokalizować w chronometrażu życia społecznego - staje się ono groźne. Tak dzieje się współcześnie w odniesieniu do tych wszystkich rodzajów przestępczości, które w obrębie anomalii samego zachowania nie mają antidotum w postaci swoistej „moralności” sprawcy przestępstwa.⁸⁰

79 B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 173.; Por. Rozmiary narkomanii i przestępczość z nią związana w Polsce w latach 1992-1996, Biuro do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa, kwiecień 1997, s. 4.; Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w 1997 roku, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.; Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w I półroczu 1998r., Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.

80 B. Hołyst, Kryminologia, op. cit., s. 320.; Zob. B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 107-108.; B. Hołyst, Kryminalistyka, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1996, s. 119-124.

POLSKI RYNEK NARKOTYKOWY I JEGO ŹRÓDŁA

§ 1. Ogólna charakterystyka polskiego rynku narkotykowego

1. Polska scena narkotykowa

A. Rodzaje i dostępność narkotyków w Polsce

Narkotyczny rynek w Polsce, tj. rodzaj i dostępność środków uzależniających nie różni się właściwie od sytuacji w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. Oferta handlowa środków odurzających jest równie bogata i urozmaicona. Zauważalny jest też fakt, że następują zmiany w modelu odurzania się polskich narkomanów. Związane jest to z coraz szerszym i łatwiejszym dostępem do innych, nowych i często znacznie silniejszych środków.

Obecnie w Polsce najczęściej stosowanymi środkami uzależniającymi są:

- 1) przetwory z maku (opiaty wyrabiane w domowych warunkach z maku lub słomy makowej);
- 2) przetwory konopi (marihuana i haszysz);
- 3) amfetamina, ekstazy, fantasia;¹
- 4) heroina i kokaina;
- 5) lekarstwa psychotropowe (różne leki o działaniu nasennym i uspokajającym);
- 6) tzw. środki zastępcze (różne wziewne substancje chemiczne, rozpuszczalniki, kleje).

Opiaty są najgroźniejsze, gdyż - zażywane zazwyczaj dożylnie - najszybciej doprowadzają do stanu zaawansowanego nałogu. Aczkolwiek w

¹ M. Staniaszek, Polska scena narkotyczna, op. cit., s. 187.

ostatnich latach zmniejszyła się wśród młodzieży popularność tych środków i rzadziej służą inicjacji, to jednak ciągle stanowią bardzo duże zagrożenie. Nadal są łatwo dostępne, a przy tym relatywnie tanie. Właśnie wśród opiatowców najwięcej jest osób zakażonych wirusem HIV.

Przetwory konopi indyjskich, mimo, że nie są w Polsce legalnie dostępne, to są bardzo rozpowszechnione. Stosowane są głównie jako papierosy z marihuany. Cannabis dobrej jakości, o wysokiej zawartości THC, jest często poza zasięgiem finansowym nastoletnich amatorów tego narkotyku, jest po prostu zbyt drogi. Źródłem zdobywania tego „towaru” są ogródki przydomowe, szklarnie (gdzie następuje dynamiczny wzrost upraw konopi indyjskich), a także przemysł tanich konopi indyjskich z Ukrainy (w tym skażonych roślin z okolic Czernobyla).² Są one popularne wśród młodzieży: uczniów i studentów, w środowiskach artystycznych i nowobogackich oraz wśród sympatyków muzyki reggae. Skręty z marihuany pali się w wielu klubach, pubach, a także prywatnie. Bardzo łatwo można je kupić, np. w Warszawie na Starym Mieście, w Łodzi na Pasażu Schillera, we Wrocławiu na Rynku itd. W niektórych pubach pojawiły się tabliczki: „Zakaz palenia grassu”, czyli „trawy”. Producenti i handlarze profesjonalnie zadbałi o stworzenie nowych rynków zbytu konopi. Dealerzy trafili do szkół. W jednej z nich przed Bożym Narodzeniem zjawiał się Święty Mikołaj i rozdawał uczniom marihuanę. Za darmo można było zapalić rzecz jasna tylko na początku.³

Amfetamina staje się narkotykiem dominującym na naszym rynku. Wypiera ona powoli tzw. kompot, czyli polską heroinę. Ceny są dosyć niskie. Związane jest to przede wszystkim ze znacznym wzrostem produkcji tego środka, co zaowocowało gwałtownym spadkiem ceny tak w kraju jak i za granicą. Można mówić nawet o swego rodzaju dumpingu. Ocenia się, że w tej chwili sprzedaż na rynku wewnętrznym jest bardziej opłacalna niż za granicą, odpada ryzyko związane z przemytem. Amfetamina rozprowadzana jest przez dealerów najczęściej w działkach pakowanych w zwitki folii aluminiowej w porcjach ok. 0,1 g. W ostatnim czasie zaktknięto się też z inną formą konfekcjonowania działek amfetaminy. Pojawiły się tzw. blotter papers - papierki i bibuła nasączone amfetaminą.

2 Narkotyki w Polsce w 1994 r. Dane Wydziału do spraw Narkotyków Generalnego Inspektoratu Celnego, s. 1.

3 A. Młynarska, Strasznie dobry interes, *Polityka* 1994, nr 4, s. 14.

Wyglądem przypominają papierki nasączone LSD. Być może są „falszywkami” tych ostatnich.⁴ Ponadto niedawno na polskim rynku pojawił się MBDB - nowy analog amfetaminy. Jest to substancja psychotropowa zaliczana do grupy narkotyków nieprzewidywalnych, które mają zmienny próg tolerancji. „Normalna” dawka może okazać się dawką śmiertelną.⁵

Pojawiają się wciąż nowe narkotyki: extasy, fantasia. Są one zupełnie inne niż dotychczasowy „zgrzebny kompot”. To estetycznie opakowane proszki, papierosy, tabletki. Można ich używać nie zwracając na siebie uwagi, bez zastrzyków i obawy zakażeniem AIDS.

Narkotyki twarde, takie jak heroina i kokaina (ostatnio pojawiła się nowość - „czarna heroina”) są również obecne na polskim rynku, ale w ograniczonym zakresie, głównie z uwagi na bardzo wysokie ceny. Znaczący udział ma natomiast ich przemysł do Polski. Zaznaczyć należy, że w przeważającej liczbie przypadków jest to faza tranzytu do innych państw zachodnioeuropejskich.⁶

Większość leków psychotropowych można nabyć jedynie w aptece na podstawie recepty lekarskiej. Obecnie jednak są osiągalne - i to w każdej ilości - na bazarach.

Środki lotne (wziewne) np. aceton, toluen, benzen zawarte w wielu klejach, rozpuszczalnikach lub pastach są bardzo szeroko dostępne i stosunkowo tanie. Można je nabyć nie tylko w sklepach i drogeriach, ale także na bazarach od cudzoziemców (głównie z byłego ZSRR), którzy je tanio sprzedają.⁷

Ostatnie lata, otwarcie granic, nieograniczone możliwości wyjazdów zagranicznych, ożywione kontakty z Europą Zachodnią, USA oraz zmiana relacji dolara do złotego spowodowały, że niemal wszystkie narkotyki stały się w Polsce znane i szeroko dostępne.

4 G. Piotrowski, R. Grabowska, Z. Jabłońska, W. Krawczyk, Nowe blotter papers na polskim rynku narkotycznym, *Problemy Kryminalistyki* 1996, nr 211, s. 32-34.

5 G. Piotrowski, R. Grabowska, Z. Jabłońska, W. Krawczyk, MBDB-nowy analog amfetaminy na rynku polskim, *Problemy Kryminalistyki* 1996, nr 211, s. 12-14.

6 Narkotyki w Polsce w 1994..., s. 2.

7 M. Staniaszek, Polska scena narkotyczna, op. cit., s. 187-188.

B. „Czarnorynkowe” ceny narkotyków na terenie kraju (na dn. 30.06.1998 r.)

W I półroczu 1998 r. ceny narkotyków na polskim rynku kształtowały się szacunkowo na następującym poziomie:⁸

Rodzaj narkotyku	Przeciętna cena średnia	Rozpiętość cen
Amfetamina	75 zł/1 g	40-150 zł/1 g
Exstasy (XTC)	30 zł/1 tabl.	20-40 zł/1 tabl.
Heroina	200 zł/1 g	180-300 zł/1 g
„Polska heroina”	5-7 zł/cm ³	4-10 zł/cm ³
Marihuana (polska)	20-25 zł/1 g	10-40 zł/1 g
Marihuana (holenderska)	30 zł/1 g	15-40 zł/1 g
Haszysz	25-30 zł/1 g	15-40 zł/1 g
Kokaina	200 zł/1 g	150-300 zł/1 g
LSD	30 zł/1 porcja	15-35 zł/1 porcja
Grzyby halucynogenne	25-30 zł/1 g	25-30 zł/1 g
Leki psychotropowe	5 zł/ 1 tab.	5 zł/ 1 tab.
Konopie indyjskie	20 zł/1 g	10-30 zł/1 g
Słoma makowa	15 zł/ 1 kg	15 zł/1 kg

Niniejsze dane potwierdzają zróżnicowanie cen narkotyków w różnych częściach kraju. Należy spojrzeć na nie ostrożnie, szacunkowo. Ceny zależą od wielu czynników: pory roku (latem jest największy popyt), pory dnia (tańsze są w dzień, droższe w nocy), jakości narkotyku. Zależą też od tego czy „towar” pochodził z dużego nie ujawnionego przemytu (ceny są niższe), czy mniejszego (ceny wyższe). Handlarze narkotyków potrzebują pieniędzy na produkcję, przechowywanie i sprzedaż towaru, na opłacenie milczenia świadków, na rozwój działalności oraz zdobywanie nowych źródeł i rynków. W cenę narkotyku wliczone są zatem także koszty wcześniejszych transakcji, jak i tych, które dopiero zostaną zawarte.

⁸ Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w I półroczu 1998 r., Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.

2. Sposoby zdobywania rynku narkotyków

Handlarze narkotykami są bardzo ważnym elementem w narkomańskiej subkulturze. W pewnym sensie mają oni prawie idealny towar i idealnych nabywców. Handlarz sam ustala cenę w zależności od popytu, wiedząc, że narkoman nie może bez narkotyku egzystować. Można wyróżnić minimum cztery kategorie handlarzy:

- 1) importerzy, przywożący narkotyki z zagranicy, którzy rzadko sami je zażywają;
- 2) zawodowi handlarze hurtowi, którzy także rzadko są narkomanami;
- 3) drobni handlarze, tzw. dealerzy, nie stroniący od innych niedozwolonych aktywności. Są częstymi „gośćmi” więzień;
- 4) osoby odsprzedające narkotyki, aby za zarobione pieniądze kupić narkotyki dla siebie.⁹

Wielokrotnie badano sposoby i możliwości wciągnięcia się w handel narkotykami. Wejście np. do świata handlarzy kokainą jest procesem płynnym. Najczęściej występujące sposoby to:

- 1) stanie się krążącym sprzedawcą, rozpoczynającym od sprzedaży przyjaciółom, a następnie spostrzegającym szansę osiągnięcia zysku;
- 2) stanie się sprzedawcą odkładającym część towaru dla siebie i sprzedającym małe ilości;
- 3) stanie się koneserem, którego cechuje chęć kupowania wysokiej jakości narkotyków w dużych partiach;
- 4) wspólne mieszkanie ze stałym sprzedawcą, poznanie warunków pracy, uczestniczenie w podziale narkotyków i ewentualne przejście części lub całości biznesu doświadczonego handlarza.¹⁰

Sposoby zdobywania rynku w Polsce zmieniały się przez lata. Związane to było między innymi z wielkością zapotrzebowania i sytuacją prawną. W latach 70-tych zasady działania handlarzy, według wiedzy milicji, przedstawiały się następująco:

⁹ S. Petrovič, op. cit., s. 177.

¹⁰ S. Murphy, D. Waldorf, C. Reinerman, Drifting into dealing: becoming a cocaine seller, Qualitative Sociology 1990, nr 13(4), s. 321-343.

- 1) handlarz nigdy nie nosił przy sobie środków odurzających. Gdy znalazł klienta to nie wręczał mu narkotyku od razu, ale umawiał się z nim w innym miejscu i czasie;
- 2) mimo korzystnej sytuacji, jaką stwarzał ten sam odbiorca, handlarz zrywał po pewnym czasie kontakt, szukał nowych odbiorców, a do poprzedniego wracał po dłuższym czasie, aranżując przypadkowe spotkanie;
- 3) środków odurzających przeznaczonych do detalicznej sprzedaży handlarz na ogół nie trzymał u siebie w mieszkaniu. Przechowywał je w różnych miejscach, począwszy od znajomych a skończywszy na użytkowanym samochodzie, o którym nikt nie wiedział (nawet najbliższa rodzina);
- 4) nawiązywanie kontaktu handlarza środkami odurzającymi z odbiorcą następowało zwykle za czymś pośrednictwem. Dlatego odbiorca nie znał głównego dostawcy;
- 5) nielegalny handlarz nie ograniczał się na ogół do sprzedaży tylko środków odurzających, ale handlował także innymi akcesoriami mogącymi umożliwić nabycie takich środków np: recepty in blanco, z wpisaną łacińską nazwą leku i podpisem lekarza;
- 6) handlarz korzystał z wszelkich możliwości zdobycia środków odurzających w celu dalszej ich odsprzedaży z zyskiem.
- 7) na ogół handlarz zdawał sobie sprawę ze szkodliwości nalogu i nie używał narkotyków, zajmując się wyłącznie ich nielegalną sprzedażą.¹¹

Obecnie handlarze stali się bardziej ekspansywni. Metody ich „pracy” są bardzo proste. Osoba ciekawa efektów narkotyków dostaje ten pierwszy raz za darmo lub po bardzo niskiej cenie. Kiedy już jest uzależniona handlarz nagle przerywa dostarczanie narkotyku i żąda od ofiary dużych środków materialnych lub włącza ją w swoją sieć handlową.

Dziś według wiedzy policji handlarze narkotyków, znając obowiązujące w Polsce przepisy prawne, na podstawie których nie jest karalne posiadanie takich środków na własne potrzeby, starają się nie mieć przy sobie więcej niż 1-2 działki. Struktura grupy rozprowadzającej środki odurzające przypomina piramidę. Na szczycie stoi szef, który ma do-

stęp do dostawcy, np. producenta amfetaminy bądź importera kokainy, heroiny, marihuany itp., od których kupuje towar hurtowo. Szef organizuje siatkę dealerów, którzy otrzymują od niego partie różnych narkotyków w ilości zależnej od ich możliwości finansowych i zdolności rozprowadzania. Dealerzy starają się przechowywać narkotyki w skrytkach w miejscach nie budzących podejrzeń, tak by w razie wpadki ich to nie obciążało. Za taką skrytkę służyła np. w Warszawie spluczka w toalecie jednej z pizzerii, odrapana syrenka w pobliżu Dworca Centralnego czy dach śmietnika za blokiem. Ci dealerzy mają kilkunastu lub kilkudziesięciu swoich dealerów, którym wydzielają po kilka porcji narkotyku. Najniżej w hierarchii stoją naganiacze, niekiedy sami również uzależnieni, którzy nie mają działek, ale kontaktują chętnych do ich kupienia z dealerami.¹²

W Polsce działa wiele grup (siatek) handlarzy rozprowadzających środki odurzające i psychotropowe do najszerzych rzesz narkomanów, także - co najgroźniejsze - i w szkołach.

Badania dowodzą, że co piąty, a w niektórych szkołach, co trzeci uczeń ma kontakt z narkotykami, przynajmniej w taki sposób, że wie, gdzie je można kupić, kto pali, kto wstrzykuje. Zjawisko to wśród uczniów szkół ma tendencję wzrastającą. Sprzyja temu podstępne działanie sprzedawców. Obowiązuje bezwzględne prawo zysku. Każda forma zapłaty może być dobra (gotówka, biżuteria, aparat fotograficzny).¹³

To właśnie uczniowie, młodzi ludzie są potencjalnymi nabywcami. To ich najprościej zainteresować, skusić, namówić, a nawet zmusić. Potwierdzają to informacje Biura do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji. Np. w Lublinie nie dalej niż 50 m od największej szkoły, (w której uczy się ok. 2,5 tys. uczniów) przy ulicy Biedronki w piwnicy znajduje się salon gier. W miejscu tym kwitnie handel narkotykami. Dealerami jest kilku mieszkańców osiedla Łęgi i LSM. Policja zna ich nazwiska, wie, gdzie mieszkają, ale nic nie może zrobić. Dealerzy nie wychylają się przy obcych (policji). Dzieci mogą się tam zaopatrzyć bez problemów.¹⁴

12 Informacje uzyskane w Biurze ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji w lipcu 1997 r.

13 W. Bugajny, Zakaz posiadania narkotyków skutecznym środkiem przeciwdziałania narkomanii, Problemy Alkoholizmu 1995, nr 10, s. 8.

14 Kwartalny wybór..., t. II, zeszyt 2, lipiec 1996, s. 9.

11 J. Świeczyński, Dystrybucja środków odurzających, Służba MO 1975, nr 2, s. 232-248.

W okolicach Dworca Głównego we Wrocławiu w holu przed komisarzatem kolejowym, przed wejściem do obiektu i na pobliskim skwerku - od świtu do nocy można się zaopatrzyć w „kompot” i amfetaminę. Położony niemal naprzeciw tego miejsca klub bilardowy jest natomiast miejscem handlu narkotykami twardymi. W jednej z dyskotek ładnie opakowaną „amfę” kelner podaje na stół. Wystarczy poprosić...¹⁵

Coraz częściej narkotyki sprzedawane są bezpośrednio z mieszkań dealerów. Sprzedaż taka odbywa się przy użyciu zorganizowanych siatek kurierów, którzy nawiązują kontakt z dealerami za pomocą ustalonych znaków i sygnałów. Nowym trendem jest sprzedawanie narkotyków przez telefon.¹⁶

Wydaje się, że handlarzom jest ciągle mało. Poszukują coraz łatwiejszych sposobów zarabiania ogromnych pieniędzy. W Szczecinie grupa przestępcza, na którą składało się czterech znanych policji mieszkańców tego miasta w wieku 20-27 lat, zorganizowała siatkę ulicznych dealerów amfetaminy. Sprzedawców werbowali wśród nieletnich. Opornych, nie godzących się na sprzedaż - wywożono poza Szczecin - tam groźbami, m.in. zastrzelenia z broni palnej, biciem zmuszano ich do włączenia się w działalność siatki dealerów. Jako perswazji używano dwóch pistoletów, kajdanek i kija baseballowego.¹⁷

Sprawa ta ma precedensowe znaczenie. Dotychczas tylko mówiono, że istnieją grupy dorosłych zmuszające nieletnich do rozprowadzania narkotyków. Szczecińska policja potwierdziła to faktami. Handlarze nie cofają się przed niczym. Liczy się zysk i duże pieniądze.

Według szacunków policji w Polsce działa około 400 grup przestępczych jednak na rynku narkotykowym liczą się praktycznie trzy z nich, tj. „Grupa Wołomińska”, „Grupa Pruszkowska” oraz „Grupa Gdańska”, które próbują ustalić strefy wpływów na krajowym rynku narkotykowym oraz specjalizację w obrocie poszczególnymi rodzajami narkotyków. Konkurencja w tym zakresie nie będzie tolerowana. Dlatego też w najbliższych miesiącach Warszawa może stać się na nowo miejscem wojny

15 Kwartalny wybór..., t. I, zeszyt 4, styczeń 1996, s. 11.

16 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w 1997 r., Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998, s. 8.

17 Kwartalny wybór..., t. II, zeszyt 1, kwiecień 1996, s. 8.

gangów. Powodem będzie nasilająca się walka o rynek narkotykowy. „Grupa Pruszkowska” chce całkowicie przejąć kontrolę nad obrotem nie tylko kokainą i heroiną, ale nawet nad importowaną do Polski marihuaną.

Po ograniczeniu innych możliwości przestępczej działalności gangów ich szefowie nastawiają się na szybkie zyski, które mogą zapewnić wyłącznie narkotyki (różnice między ceną w hurcie a detaliczną gwarantują spory zarobek). Grupy przestępcze mają też zamiar przejąć dotychczasowe kanały przerzutowe od osób, które zajmowały się tym na własną rękę lub dla mniejszych gangów. Będą próbowały też zmusić kurierów, by nadal przemycały narkotyki, ale tylko dla nich. Wszystkie sprowadzone z zagranicy czy też produkowane w kraju środki mają pierwotnie trafić do gangu pruszkowskiego, który zajmie się dalszą dystrybucją.

Ma to być zajęcie dla „żołnierzy”, bezrobotnych od czasu, gdy znacznie ograniczono przemyt alkoholu i papierosów, a wpływy z kradzionych samochodów są za małe. Mają oni z ramienia mafii nadzorować sieci dealerów, którzy będą od nich otrzymywać towar i płacić im z tego tytułu odpowiednią „działkę”. Oporni mają zostać brutalnie przekonani do nowej formy współpracy. Jeśli plan się powiedzie, dotychczasowi przemytnicy (zwłaszcza zajmujący się przerzutem na niewielką skalę) nie będą mieli komu sprzedawać swego towaru. Dzięki centralizacji i wyeliminowaniu konkurencji mafia będzie mogła dyktować ceny narkotyków.

Zdaniem policji tendencja „opanowywania rynków” w poszczególnych miastach jest wyraźna. Pozwala to miejscowym bossom kontrolować ceny. Na tym etapie jest to jeszcze stosunkowo proste, ponieważ grupa odbiorców tzw. narkotyków twardych: kokainy, heroiny, amfetaminy, jest bardzo ograniczona. Zwykle kupują je środowiska artystyczne, niekiedy biznesowe lub studenckie oraz przedstawiciele świata przestępczego, w tym „Pruszkowa”. Przejęcie przez służby holenderskie w Amsterdamie tony kokainy kupionej przez tę grupę stało się przyczyną poprzedniej wojny gangów. Grupa ta nawiązała także, zdaniem policji, bezpośredni kontakt z kartelami narkotykowymi w Kolumbii, gdzie wysłała stałego rezydenta.

Opanowywanie rynku narkotykowego prawdopodobnie nie ograniczy się jednak tylko do przemytu kokainy i eksportu amfetaminy. Reglamentacja środków odurzających przez mafię ma być tak ścisła, że obejmuje także marihuanę, którą młodzi ludzie przemycają z Holandii w rej-

sowych autobusach. Już dziś „Pruszków” i Wołomin” opodatkowały dealerów handlujących narkotykami na kontrolowanych przez siebie terenach.¹⁸

3. Rozmiary i tendencje nielegalnego handlu narkotykami w Polsce

Handel narkotykami w kraju opanowany został przez zorganizowane grupy przestępcze. Z ich zasobów korzystają tysiące narkomanów. A że zasoby są ogromne dowodzą informacje z prasy, te najnowsze, które przynosi każdy dzień. Potwierdzają to doniesienia Biura do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji. Oto kilka faktów obrazujących rozmiary nielegalnego handlu.

W tarnobrzesckim Liceum Ogólnokształcącym działa na codzień 10 dealerów narkotyków. W sezonie jest ich więcej, do trzydziestu. Sprzedają głównie marihuanę, czasami też LSD. Niektórzy mają dojścia do „twardych” narkotyków. Wszyscy dealerzy są uczniami. Większość sama używa narkotyków, są jednak i tacy, którzy „narkobiznes” traktują profesjonalnie. „Profesjonalistą” jest niespełna 18-letni chłopak, mający dostęp do narkotyków w Warszawie. Może załatwić praktycznie wszystko. Sam nie bierze narkotyków, gdyż „narkotyki to głupota i marnowanie sobie życia”. Zapytany, dlaczego je sprzedaje, odpowiada krótko: „Biznes is biznes”. „Wagon” (pudełko po zapalniczkach) marihuany kosztuje u niego od 100 do 150 tys. starych złotych. W sezonie, gdy pojawiają się „dzicy” plantatorzy, cena spada do około 80 tys. starych złotych. Cena LSD wynosi około 200 tys. st. złotych. Nie wszyscy dealerzy dbają o jakość towaru. Niektórzy np. moczają trawkę w eterze, żeby miała silniejsze działanie.

We Wrocławiu działał gang narkotykowy, w którym dominowały dzieci z tzw. dobrych domów. Wśród zatrzymanych przez prokuraturę dealerów znalazł się m.in. pasierb członka Rady Nadzorczej „Polsatu”; syn byłego reprezentanta Polski, dziś właściciela 6 kasyn gry; dzieci profesorów wrocławskich uczelni, właścicieli galerii; biznesmenów. Gang sprzedawał głównie produkowaną w Warszawie amfetaminę, przemycal z Holandii inne narkotyki np: LSD, kokainę, marihuanę.

Amfetaminę wartości ok. 25 tys. zł. (nowych) przechwycili stołeczni policjanci. W wyniku rewizji w mieszkaniu 26-letniego mężczyzny znaleziono 20 g amfetaminy przeznaczonej do rozprowadzenia w warszawskich klubach. „Towar” zapakowany był w plastikowe torebki i podzielony na jednorazowe działki, które miał sprzedawać detalicznie.

W mieszkaniu innego mieszkańca Warszawy na Pradze-Południe znaleziono 225 g haszyszu, przeznaczonego do sprzedaży. 09.05.1995 r. zatrzymano kolejnego dystrybutora amfetaminy, u którego znaleziono 120 g amfetaminy i 5 g haszyszu.

Szczecińscy funkcjonariusze nakryli na gorącym uczynku 19-letniego Macieja S. - głównego organizatora handlu amfetaminą i LSD. Prowadził on działalność w okolicy salonu gier przy „ścianie płaczu” na Al. Wojska Polskiego. Jego dealerzy sprzedawali narkotyki w postaci tabletek, znaczków do lizania i kuleczek. Oferowali także haszysz i marihuanę. Klientami byli głównie uczniowie szkół średnich i ostatnich klas podstawówek. Za jedną porcję amfetaminy płacili 10 zł (nowych).

Czterooosobowy gang zajmujący się na dużą skalę hurtową i detaliczną sprzedażą holenderskiego haszyszu i marihuany wykryła krakowska policja przy współpracy UOP. W ciągu 7-8 miesięcy sprzedali oni co najmniej 10 kg narkotyków.

2 września 1996 r. łódzka policja zatrzymała w rejonie, w którym znajduje się kilka szkół podstawowych, pięciu mężczyzn, dealerów narkotyków. Mężczyźni mieli przy sobie ponad 104 „działki” środków odurzających, w tym marihuanę, haszysz i znaczki nasączone LSD. Przystępców udało się zatrzymać dzięki informacji przekazanej przez anonimową osobę na policyjny telefon działania. Osoba ta widziała jak mężczyźni sprzedawali uczniom szkoły podstawowej narkotyki w bramie.

W styczniu 1997 r. olsztyńska policja znalazła u Andrzeja B. 1,5 kg amfetaminy, wartej według czarnorynkowych cen ponad 100 tys. zł. Andrzej B. prawnik z wykształcenia, utrzymywał, że był to proszek do prania zmieszany z przemielonymi tabletkami od bólu głowy, których miał używać jego nieżyjący już ojciec.

W styczniu 1997 r. policjanci ze Stołecznej Komendy Policji zatrzymali dealera narkotyków, powiązanego z mafią pruszkowską. Znaleziono przy nim 100 porcji marihuany, 8 g kokainy, 90 tabletek ekstazy i 15 kap-

18 Informacje uzyskane w Biurze ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji w lipcu 1997 r.

sulek pochodnej amfetaminy. Wartość rynkowa tych specyfików wynosiła ponad 8 tys. złotych.

Na początku 1997 r. szczecińscy policjanci zatrzymali 34-letniego mężczyznę podejrzanego o hurtowy handel kokainą. Miał 500 porcji narkotyku o wartości ponad 25 tys. złotych. Była to pierwsza ujawniona próba hurtowego handlu kokainą i jedna z nielicznych takich spraw w kraju.

W lipcu 1997 r. w mieszkaniu wynajmowanym przez obywatela Turcji (w Radości pod Warszawą) policja znalazła ok. 52 kilogramy heroiny o hurtowej wartości 6 mln. zł. Prawdopodobnie heroina należała do ogromnej międzynarodowej organizacji od lat zajmującej się produkcją, handlem i przemytem narkotyków.¹⁹

To tylko niektóre fakty. Ilu handlarzy nie złapano, nie zatrzymano...? Dowodzi to jednak, że nielegalny handel ma się bardzo dobrze. Bez wątplenia jest jednym z najbardziej lukratywnych procederów przestępczych, dlatego wciąż wykazuje tendencję wzrostową. Otwarte granice, swoboda przemieszczania się ludzi i towarów powoduje, że napływają do nas wszystkie rodzaje narkotyków. Szeroka gama tych środków, coraz łatwiejszy do nich dostęp, duży popyt i perspektywa ogromnych pieniędzy przyciąga coraz młodszych. Obniża się granica wieku osób zażywających i handlujących.²⁰

Rezultaty ujawniania i zwalczania przypadków nielegalnego handlu są rażąco niskie w stosunku do rzeczywistej skali zjawiska. Warunkiem ujawnienia przestępstwa jest zatrzymanie sprawcy w czasie sprzedaży środka odurzającego. Handlarze - znając realia prawne starannie dobierają miejsca transakcji jak również rozprowadzają narkotyki wśród osób znanych osobiście lub rekomendowanych przez znajomych. Swoista więź łącząca nabywcę z handlarzem uniemożliwia w praktyce wykorzystanie go jako świadka w postępowaniu karnym.

19 Kwartalny wybór..., zeszyt 1, kwiecień 1995.; Kwartalny wybór..., zeszyt 2, lipiec 1995.; Kwartalny wybór..., tom I, zeszyt 4, styczeń 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 1, kwiecień 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 2, lipiec 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 3, październik 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 4, grudzień 1996.; Kwartalny wybór..., tom III, zeszyt 1, kwiecień 1997.

20 D. Dölling, T. Feltes, Polizeiliche Drogenprävention in einigen ausländischen Staaten. Polen und Ungarn, [w:] D. Dölling (Hrsg), Drogenprävention und Polizei. Eine Untersuchung zur Beteiligung der Polizei an der Prävention des Drogenmißbrauchs, BKA - Forschungsreihe Band 34, 1996, s. 414-426.

Analiza informacji policyjnych wskazuje na to, że dystrybucją narkotyków zajmują się coraz częściej dobrze zorganizowane siatki dealerów. Działają one najczęściej w klubach gier zręcznościowych, kawiarniach, dyskotekach, lokalach młodzieżowych, podczas koncertów zespołów młodzieżowych, w pobliżu szkół, w środowiskach studenckich i w miejscach spotkań grup subkulturowych. Innym, istotnym miejscem zbytu narkotyków są kręgi osób związanych z tzw. życiem nocnym.

4. Międzynarodowe aspekty handlu narkotykami

Handel narkotykami i środkami psychotropowymi opiera się na tradycyjnym prawie handlowym - popytu i podaży. Związane jest to z wielką różnorodnością produktów, które stanowią przedmiot produkcji, eksportu, importu, handlu hurtowego, półhurtowego i detalicznego. Gdy miejsca produkcji są oddalone od miejsc konsumpcji, handel staje się międzynarodowy.

Biorąc pod uwagę różnorodność kręgów produkcyjnych, konsumpcyjnych i tranzytowych działalność handlowa obejmuje niemalże całą planetę. Dotyczy to także handlu ukrytego, następnie nielegalnego lub skierowanego do legalnego spożycia. Dokonuje się potajemnie i jest dobrze zorganizowany, ponieważ prowadzą go zawodowcy wysokiej klasy dysponujący wielkimi możliwościami. W efekcie olbrzymie zyski otrzymywane z handlu narkotykami stanowią jedną z najbardziej dochodowych działalności kryminalnych.²¹

W ciągu ostatnich dwudziestu lat przemysł narkotykowy rozwinął się z marginalnych „chałupniczych” przedsiębiorstw w międzynarodowy wysoko zorganizowany biznes zatrudniający setki tysięcy osób i przynoszący trudno wyobrażalne zyski. Roczny wolumen światowego narko-biznesu szacowany jest na 500 mld dolarów. Wartość detaliczna narkotyków dostarczanych na światowe rynki jest porównywalna z wartością detaliczną towarów na rynku broni i paliw. Ponadto każdego roku na całym świecie, ok. 85 mld dolarów pochodzących z produkcji i sprzedaży nielegalnych narkotyków jest pranych przez wprowadzenie do oficjalnego

21 Sposoby ukrywania narkotyków stosowane przez handlarzy, zeszyt IV, Wydawnictwo Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Legionowo 1993, s. 3.

obiegu finansowo-gospodarczego. Dokładne wyliczenia z wiadomych powodów nie są do końca możliwe.²²

Międzynarodowość jest immanentną cechą omawianego procederu. Wynika to z wielu przyczyn. Po pierwsze - inne są kraje produkcji narkotyków, a inne ich konsumpcji. Oprócz prefabrykacji, środki te muszą zostać przetransportowane tam, gdzie są na nie rynki zbytu. Stąd też państwa świata zostały podzielone na „producentów”, „konsumentów” i kraje tranzytu. Po drugie - handlarze, narkomani przejawiają niezwykle przedsiębiorczość. W poszukiwaniu narkotyków przemierzają nieraz całe kontynenty. Po trzecie - międzynarodowy charakter wynika również z tego, że społeczność międzynarodowa już od początków XX wieku organizuje wspólne przeciwdziałania temu procederowi. Jego ostrze skierowane jest przeciw producentom, przemytnikom i handlarzom.²³

Ocena rozwoju sytuacji w 1996 r., 1997 r. i I półroczu 1998 r. na światowych rynkach narkotyków wskazuje, że w dalszym ciągu rośnie zagrożenie ze strony międzynarodowych organizacji przestępczych zajmujących się wytwarzaniem środków odurzających. W niewielkim stopniu wzrosła lub ustabilizowała się produkcja narkotyków pochodzenia naturalnego, takich jak heroina, kokaina, konopie indyjskie. Znaczący wzrost notuje się jednak w przemyśle i obrocie narkotykami syntetycznymi, w tym szczególnie amfetaminą i jej pochodnymi (methamfetamina i MDMA-ecstasy). W wytwarzanie środków syntetycznych zaangażowały się nawet i inwestują w to swoje kapitały takie organizacje przestępcze jak kartel z Cali, dotychczas znany wyłącznie z produkcji kokainy. Proces ten wskazuje na pojawienie się nowych trendów w sytuacji na światowych rynkach. Następuje wypieranie środków pochodzenia naturalnego, których uprawa wymaga wielkich obszarów, dużych nakładów finansowych, znacznych nakładów siły roboczej - przez narkotyki syntetyczne. Te drugie charakteryzuje: względna „taniość” wytwarzania, łatwość ukrycia produkcji w tajnych laboratoriach, możliwość szybkiego zorganizowania produkcji lub przeniesienia jej w inne miejsce w przypadku

22 W. Kosikowski, Światowy rynek narkotykowy według szacunków ONZ, Problemy Alkoholizmu 1995, nr 8-9, s. 30.

23 S. Szkodziński, Międzynarodowe aspekty narkomanii w Polsce, [w:] Zwalczenie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 125-126.

zagrożenia ze strony organów ścigania i popularność w subkulturach młodzieżowych.²⁴

Należy podkreślić, że Europa stała się zarówno terenem konsumpcji i przemytu, jak i produkcji nielegalnych syntetycznych narkotyków różnego rodzaju. Ponadto jest interesująca również jako region prania pieniędzy z handlu narkotykami i lokowania nielegalnych zysków z tego handlu. Jest włączona w światową sytuację narkotykową i odgrywa w niej własną strategiczną rolę.

Zachodnia i Wschodnia Europa (w tym również Polska) - jako rynek zbytu narkotyków - nie są izolowanym i samodzielnym obszarem kryminalno - geograficznym, lecz - mimo wszelkich cech - częścią składową splotu wzajemnych uwarunkowań i zależności, które są typowe dla zorganizowanej przestępczości związanej z narkotykami jako zjawiska międzynarodowego.

Te współzależności występują np. między:

- organizacją upraw lub produkcji przez finansowanie i transport aż do sprzedaży na rynku,
- kosztami własnymi produkcji, transportu, a zapłatą,
- osiągniętym zyskiem, jego reinwestycjami w nowe interesy narkotykowe, praniem pieniędzy, jak i lokowaniem zysków w legalnej gospodarce.²⁵

Handel narkotykami w aspekcie międzynarodowym dotyczy zarówno terytorium jak i obywateli naszego kraju. Wprawdzie Polska nie jest rynkiem zbytu narkotyków klasycznych, ale powiązania polskich handlarzy z innymi krajami są znaczące.

24 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce 1997 roku, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.; Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w I półroczu 1998 r., Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.; Stan bezpieczeństwa publicznego w Polsce w ocenie Policji (pod red. A. Przemyskiego), Komenda Główna Policji, Warszawa wrzesień 1998.

25 B. Hołyst, Narkomania, a przestępczość, op. cit., s. 65., Zob. J. Jasiński, Spojrzenie na przestępczość w europejskich państwach postkomunistycznych, Państwo i Prawo 1997, nr 8, s. 59-60.

§ 2. Źródła nielegalnego handlu narkotykami

1. Nielegalna produkcja

A. Narkotyki wytwarzane w Polsce

Ponad 90% narkomanów uzależnionych jest od wywaru zawierającego heroinę, zwanego kompotem. Do niedawna osoby uzależnione były jednocześnie producentami kompotu - wytwarzały go na potrzeby własne bądź grona osób z najbliższego otoczenia. W ostatnich dwu latach powstało środowisko zakonspirowanych producentów - nie będących uzależnionymi - wykazujących ekspansywność przede wszystkim wobec środowisk młodzieży. Co roku policyjne grupy antynarkotykowe wykrywają kilkadziesiąt takich laboratoriów. Obecnie Polska stała się krajem produkcji syntetycznych narkotyków, głównie amfetaminy. Opracowany przez chemików schemat syntezy pozwala na uzyskiwanie narkotyku o bardzo wysokim stopniu czystości tj. powyżej 95 %. Wyjściowym substratem jest oczywiście benzylo-metylo-ke-ton, czyli BMK, który w wyniku reakcji z mieszaniną (1:1) mrówczanu amonu i amidu kwasu mrówkowego tworzy aminę - wydajność tej reakcji dochodzi do 95 %. Substancją handlową jest najczęściej siarczan amfetaminy. Zaznaczyć trzeba, że sprawny chemik do uzyskania 1 kg gotowego narkotyku potrzebuje 6-8 godzin i wykonuje to w mieszkaniu w bloku - przy czym dość często zmienia te mieszkania jako, że cała aparatura potrzebna do syntezy mieści się w dwóch torbach podręcznych.

Według doniesień Biura do spraw Narkotyków KGP od lipca 1993 r. policja uzyskiwała informacje na temat produkowania przez polskich chemików amfetamin halucynogennych takich jak MDA, MDMA i MDE. W początkowym okresie do ich syntezy wykorzystywany był jako substrat wyjściowy piperonal. Z uwagi jednak na duże zagrożenie wybuchem i konieczność przeprowadzania reakcji w małych porcjach (max. 300g piperonalu) ta metoda została zaniechana. Od marca 1994 r. substancją wyjściową do produkcji wspomnianych narkotyków w tajnych laboratoriach w Polsce stał się safrol. W wyniku reakcji z kwasem bromowodorowym uzyskiwany jest związek chemiczny o nazwie 1-2 - bromopropen, ten zaś pozwala na uzyskanie jednego z trzech wymienionych narkotyków w prostej syntezie w zależności od użytego podstawnika. I tak użycie: 1) amoniaku daje MDA; 2) metyloaminy daje MDMA; 3) ety-

loaminy daje MDE. Sam cykl produkcyjny jest co prawda bardzo długi (trwa 72 godziny), ale jest bezpieczny dla operatora. Uzyskiwane tą metodą narkotyki osiągają dużą czystość (powyżej 90 %). Polscy producenci narkotyków mogą pochwalić się wyprodukowaniem amfetaminy o czystości 99,9%.

W ciągu trzech lat tj. od września 1992 r. do 1995 r. podaż tego narkotyku wzrosła na tyle gwałtownie, że cena jednej porcji amfetaminy (0,1 g) spadła z 10 dolarów w 1992 r. do 1 dolara obecnie. Amfetamina stała się bardzo popularnym narkotykiem w Polsce i co gorsza, jest powszechnie dostępna. Tak duża podaż narkotyku spowodowała jeszcze jedno zjawisko. Wyspecjalizowane grupy przestępcze zajmujące się produkcją i handlem zarówno amfetaminy, jak też MDA, MDMA i MDE dokonują swoich operacji wyłącznie na zamówienie kontrahenta zagranicznego. Bardzo często zamawiający jest zobowiązany do dostarczenia do Polski substancji wyjściowych tj. BMK lub safrolu, gdyż polski przemysł chemiczny nie wytwarza żadnego ze wspomnianych prekursorów.

Chemicy współdziałający z grupami przestępczymi opracowali jednak technologię produkcji BMK na skalę ćwierćtechniczną. Synteza kwasu fenylooctowego i kwasu octowego lodowatego w strumieniu azotu i przy użyciu katalizatorów na bazie soli magnezu pozwoliła na uruchomienie instalacji o wydajności 50 kg BMK dziennie. Po likwidacji wspomnianej instalacji wprowadzono stosowne przepisy uniemożliwiające swobodny dostęp do surowców, z których wytwarzano BMK.²⁶

Zjawisko produkcji amfetaminy w Polsce pojawiło się przed 6 laty i zaczyna przybierać coraz bardziej niebezpieczne rozmiary. Ostatnio na terenie południowej Polski, w rejonach granicznych z Czechami, stwierdzono przypadki produkcji metaamfetaminy (pochodna amfetaminy) w warunkach prymitywnych, nielaboratoryjnych. Rozpowszechnianie tej metody produkcji narkotyku spowodować może sytuację, że stanie się on równie popularny jak „polska heroina”.²⁷

Dokładnych ilościowych rozmiarów produkcji amfetaminy w Polsce nie można obecnie dokładnie określić. Różne są na ten temat opinie. Według danych ze Szwecji ilość amfetaminy z Polski na rynku tego kraju

26 Produkcja i obrót narkotykami syntetycznymi w 1995 r., GIC Warszawa 1996, s. 1-2.

27 M. Krakowiak, Nielaboratoryjna metoda wytwarzania metaamfetaminy, Problemy Kryminalistyki 1996, nr 213, s. 35-37.

określa się na 13-14 %. Według danych policji niemieckiej ok. 20-25 % amfetaminy pochodzi z Polski.

Szacuje się, iż udział ten może być większy, czego dowodem są ilości kupowanych w Niemczech przez Polaków odczynników chemicznych niezbędnych do produkcji tego narkotyku.²⁸

Według szacunków policji szwedzkiej od 1990 r. „eksportuje się” z naszego kraju co miesiąc 30 kg amfetaminy na Zachód. Polska jest drugim po Holandii producentem amfetaminy w Europie. Polska amfetamina jest bezkonkurencyjna, ze względu na przystępną cenę i bardzo dobrą jakość.²⁹

B. Polski biznes narkotykowy

Z opinii ekspertów ONZ i Interpolu oraz informacji Biura do spraw Narkotyków KGP wynika, że w Polsce działają zorganizowane grupy przestępcze zajmujące się nielegalną produkcją i przemytem amfetaminy. Dotychczasowe ustalenia wskazują, że organizatorzy przestępczej działalności to ludzie spoza kręgów narkomanów. Większość z nich dysponuje dużymi kwotami pieniędzy, luksusowymi samochodami i doskonale zorganizowanymi siatkami łączności. Działalność tych grup charakteryzuje się znaczną konspiracją i samokontrolą swoich działań.³⁰

Polski narkobiznes wkroczył w fazę wyodrębniania się karteli producentów. To jest w Europie sytuacja wyjątkowa - można ją porównać do przemian na rynku południowoamerykańskim w latach 70tych - i bardzo niebezpieczna dla państwa.

28 Produkcja narkotyków w Polsce, Interpol, Warszawa 1995, s. 2.; Zob. R.E. Kendall, Neueste Entwicklungen im Bereich der international organisierten Kriminalität - insbesondere Rauschgiftkriminalität - und Auswirkungen auf Mittel - und Osteuropa sowie Terrorismus. Internationale Konferenz der Senatverwaltung für Inneres und Europa 2000 vom 7-9 Oktober 1993 in Berlin, s. 8.

29 J. Serdakowski, Zorganizowana przestępczość narkotykowa w Polsce, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, WSPol. Szczytno 1994, s. 90 i wyd. z 1997, s. 227.; Zob. M. Ochocki, Organisierte Kriminalität in Polen. Die internationalen Verbindungen, [w:] U. Sieber (Hrsg), Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht, Carl Heymanns Verlag KG Köln-Berlin-Bonn-München 1997, Band 4, s. 70.

30 B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit, s. 85-86.; Zob. B. Hołyst, Przemysł przestępczości zorganizowanej i jej implikacje, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczytno 1997, s. 62.

Produkcja narkotyków, przestępstwo bezwzględnie ścigane przez wszystkie państwa, przyciąga wciąż nowych „przedsiębiorców”, gdyż - jak oceniają niemieccy specjaliści - pozwala zarobić milion dolarów, wymagając sto razy mniejszej inwestycji. W Polsce działają już przynajmniej trzy duże kartele: warszawski, trójmiejski i zachodniopomorski. Syndykatami kieruje 10-12 narkotykowych baronów, których zdobyte na narkobiznesie majątki szacuje się na 5-40 mln dolarów. Miesięcznie zarabiają oni nawet po kilka milionów złotych. Przynajmniej połowa z nich to powszechnie szanowani biznesmeni, a ich firmy wyprały w ciągu ostatnich pięciu-sześciu lat ponad pół miliarda dolarów.³¹

Produkcję laboratoriów przeważnie „ustawiają” fachowcy. U „Dziada” (szefa mafii wołomińskiej) robiła to chemiczka po studiach na Uniwersytecie Warszawskim. W Łodzi własną wytwórnię miał były adiunkt Uniwersytetu Łódzkiego. W Poznaniu amfetaminę produkowali naukowiec i pracownik techniczny Collegium Chemicum UAM. Zaangażowanie chemików w produkcję amfetaminy i jej analogów pozytywnie odbija się na jakości narkotyku. Polska amfetamina jest najwyższej jakości i znacznie przewyższa amfetaminę wyprodukowaną w Holandii czy w Wielkiej Brytanii. Istotnym powodem tego stanu rzeczy są producenci wywodzący się z kręgu osób posiadających fachową wiedzę chemiczną. Jeżeli do tego dodać chemiczne przyzwyczajenia związane z „dobrą praktyką laboratoryjną” przy prowadzeniu syntezy organicznej, nikogo nie powinien dziwić fakt bardzo dobrej jakości polskiej amfetaminy.³² Z danych operacyjnych policji wynika, że w wielu legalnie działających instytutach i laboratoriach chemicznych podejmuje się próby nielegalnego wytwarzania narkotyków. Na przykład w katedrze chemii jednego z uniwersytetów naukowcy zajmowali się wytwarzaniem półproduktu. Kiedy jednak policja zakwestionowała ich działalność, profesor chemii wyjaśnił, że z tego półproduktu można także wytworzyć inny, zupełnie legalny środek i wyprowadził odpowiedni wzór chemiczny. Prokuratorzy musieli zrezygnować ze stawiania zarzutów.

31 W 1997 r. czysty zysk ze sprzedaży 1 grama amfetaminy wynosił 38 zł.; M. Łuczak, Gang. Spółka z o.o., Wprost 1997, nr 28, s. 32-33.

32 J.B. Błaszczyk, G. Piotrowski, W. Krawczyk, E. Miron, D. Wejman, Wola Karczewska - największe tajne laboratorium amfetaminowe w Europie?, Problemy Kryminalistyki 1997, nr 215, s. 47.

Gangi zazwyczaj nie wymagają jednak od swych ekspertów uniwersyteckich dyplomów. Wrocławska policja wykryła trzy fabryczki należące do spółki Francuza (właściciela kantorów) i chemika, byłego studenta Akademii Medycznej. Chemik jest ważny, gdyż od niego zależy jakość produktu, ale najważniejszy w tym interesie jest inwestor. To on wyklada pieniądze na laboratorium, zapewnia dostawy chemikaliów, zbiera zamówienia od odbiorców.

W ostatnich latach w branży narkotykowej nastąpiła wyraźna specjalizacja. Organizator sieci sprzedaży z reguły nie wie, gdzie mieści się wytwórnia, dealer - detalista zna tylko hurtownika, „muł” czyli kurier może - w razie wpadki na granicy - wsypać tylko tego, kto mu dostarczył towar do przerzutu. Inwestor (organizator biznesu) jest dzięki temu bezpieczny, zwłaszcza, gdy zadbał o odpowiednią „przykrywkę” to znaczy prowadzi legalny interes i ma udokumentowane źródła dochodów.³³ Ważne jest by zabezpieczyć miejsce produkcji narkotyku przed dekonspiracją. Stosuje się więc wiele ogniw pośrednich, a sygnał od dystrybutora do wytwórni o złożonym przez nabywcę zamówieniu pokonuje długą, wieloetapową drogę.

C. Rozmiary procederu

Należy podkreślić, że rośnie „profesjonalizm” i ekspansywność producentów. Grupy przestępcze nie poprzestają na stworzeniu jednego laboratorium - powstają całe sieci nielegalnych wytwórni. Funkcjonują one w tzw. ruchu ciągłym, co oznacza, że zbyt na ten towar jest.

Na tajność laboratorium grupy przestępcze kładą ogromny nacisk. O jego umiejscowieniu wie bardzo niewiele osób. Mimo zachowywanej przez producentów ostrożności policja ma wiele osiągnięć w dziedzinie likwidacji fabryczek i laboratoriów produkujących amfetaminę, marihuanę, kompot.

W 1993 r. zlikwidowano dwa nielegalne laboratoria produkujące amfetaminę, w 1994 r. - cztery, w 1995 r. - 8, w 1996 r. - 8, a 1997 - 10 wytwórni amfetaminy wyposażonych w profesjonalny sprzęt. Kilka lat temu dość często zdarzały się wpadki kurierów przewożących po 6 kg narkotyku - odpowiadało to wówczas miesięcznej produkcji średniej wielkości

33 Informacje uzyskane w Biurze ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji w lipcu 1997 r.

laboratorium. Zlikwidowana wytwórnia w Zalesiu (ogromna ogrodzona posesja) mogła wytwarzać 10-12 kg narkotyku na dobę i to w cyklu ciągłym.³⁴

We wrześniu 1995 r. policja ujawniła pod Warszawą inną fabryczkę, określaną jako największa wytwórnia w środkowej Europie. Laboratorium w Woli Karczewskiej zlokalizowane było w prywatnej, wolno stojącej willi, w 5 pomieszczeniach o powierzchni ponad 100 m². Pomieszczenia te, garaż i cztery piwnice, były przystosowane do funkcji laboratorium chemicznego, wyposażone w specjalnie wybudowany ciąg wentylacyjny ze skraplaczem par na kominie budynku. Do laboratorium była doprowadzona woda i energia elektryczna przy wykorzystaniu nielegalnego podłączenia. Funkcję zbiornika odpadów chemicznych pełnił kanał samochodowy. Wyposażenie laboratorium było bardzo dobre i przystosowane do prowadzenia syntezy organicznej na dużą skalę. Imponujący był zestaw odczynników, który ujawniono w czasie oględzin. W tonowych ilościach zabezpieczono: kwas siarkowy, kwas fosforowy, alkohol etylowy techniczny oraz w kilkuset litrowych lub kilogramowych ilościach m.in.: kwas mrówkowy, octan etylu, amoniak. Przechwycono też w kilkudziesięciu litrowych lub kilogramowych ilościach m.in.: metanol, eter etylowy, benzen, kwas bromo-wodorowy. Zabezpieczono również 600 g siarczanu amfetaminy, 100 g chlorowodoru metylenodioksy-metamfetaminy oraz safrol i marihuanę.

Charakterystyczną sprawą był fakt, że odczynniki wykorzystywane do produkcji znajdowały się nie tylko w opisywanym laboratorium, ale również, prawdopodobnie ze względów bezpieczeństwa w dwóch innych miejscach, położonych w niewielkiej odległości od tajnego laboratorium. Świadczy to o dobrym zorganizowaniu grupy przestępczej. Wydaje się wielce prawdopodobne, że dana grupa przestępcza posiadała również inne laboratoria. Zabezpieczony na terenie posesji samochód ciężarowy wypełniony był odczynnikami chemicznymi i sprzętem laboratoryjnym, który w całości mógł służyć do produkcji amfetaminy. Skala produkcji tego laboratorium była bardzo duża. Można zaryzykować stwierdzenie, że produkcja amfetaminy odbywała się na skalę ćwierćtechniczną. Ujawnienie na terenie posesji czterdziestu, dwudziestopięciu- litrowych, pla-

34 Zob. Rozmiary narkomanii i przestępczości z nią związanej w Polsce w latach 1992-1996, op. cit., s. 3. Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w I półroczu 1998 r., Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.

stikowych pojemników po cyjanku benzylu świadczy jednoznacznie, że przynajmniej jedna tona cyjanku benzylu została przerobiona na BMK. Łatwo oszacować, że z tej ilości cyjanku benzylu można otrzymać około pół tony siarczanu amfetaminy.³⁵

W 1996 r. zatrzymani bielscy producenci wytwarzali i oferowali do sprzedaży działki amfetaminy i kokainy elegancko opakowane w zgrzewaną folię z kompletem fabrycznie nowych strzykawek.

Z kolei w Cieszynie działała wytwórnia metamfetaminy, w której odzyskiwano środki halucynogenne z lekarstw. U producentów znaleziono 60 g amfetaminy (z 1 grama robi się 10 „działek”), 19 g amfetaminy importowanej z Zachodu, 3,5 g marihuany, 600 porcji LSD, 15 tabletek „ekstazy”, 15 cm³ polskiej heroiny, 19 kg słomy makowej.

W III 1996 r. policjanci i funkcjonariusze krakowskiej delegatury UOP udaremniili wyprodukowanie w jednym z zakładów farmaceutycznych 1000 kg syntetycznego narkotyku MDEA. Policja zaznacza, że od rozpoczęcia produkcji w Polsce MDEA i międzynarodowego skandalu uchroniła tylko przezorność dyrektora zakładu farmaceutycznego, który otrzymał zlecenie. Zleceniodawcy produkcji MDEA to międzynarodowa grupa przestępcza, wywodząca się z Europy Zachodniej, dysponująca ogromnymi funduszami, wyspecjalizowanymi prawnikami i chemikami. Aby uwiarygodnić swoje zamiary podczas podpisywania wstępnego kontraktu przedstawiła ona sfalszowane ekspertyzy specjalistycznych zachodnioeuropejskich instytutów badawczych, które potwierdzały nieszkodliwość substancji.

Oprócz laboratoriów produkujących amfetaminę nadal pracują wytwórnie polskiej heroiny. Policji udało się wiele z nich zlikwidować.

W 1994 r. krakowscy policjanci zlikwidowali 13 nielegalnych wytwórni tzw. kompotu. W Szczecinie w 1995 r. aresztowano 6 osób pod zarzutem produkcji „polskiej heroiny”. Aresztowania łączą się z likwidacją w marcu 1995 r. największej na Pomorzu Zachodnim grupy producentów tego narkotyku. Sprowadzała ona z centralnej Polski znaczne ilości słomy makowej. Produkcja odbywała się w kilku mieszkaniach - przy czym często zmieniano adresy. Zatrzymano też innego 33-letniego

35 J.B. Błaszczyk, G. Piotrowski, W. Krawczyk, E. Miron, D. Wejman, Wola Karczewska..., s. 47-48.

mieszkańca Szczecina, który w swoim domu produkował dziennie ok. 60 cm³ kompotu.

W IV 1995 r. w Gorzowie zatrzymano producentów kompotu, Polaka i Włocha mieszkającego od dłuższego czasu w Gorzowie. „Działka” ich towaru kosztowała w mieście 3 zł.

W III 1996 r. w Szczecinie zatrzymano kobietę i 4 mężczyzn podejrzanych o produkcję polskiej heroiny. Wszystkich zatrzymano na gorącym uczynku, w pomieszczeniach wytwórni, która pracowała na pełnych obrotach w jednym ze szczecińskich mieszkań. Policjanci przejęli 50 cm³ gotowego narkotyku i kilkadziesiąt kilogramów surowca na co najmniej miesięczną produkcję.

W VIII 1996 r. policjanci z grupy antynarkotykowej w Szczecinie zlikwidowali największą w kraju wytwórnię polskiej heroiny. Podczas rewizji ujawniono 10 tys. cm³ gotowego narkotyku. Taka ilość wystarczyłaby na 2,5 tys. porcji. 25-letni Tomasz S. i 24-letni Piotr P. wytwarzali narkotyk 3 razy dziennie.

W październiku 1996 r. stołeczni policjanci zlikwidowali fabrykę amfetaminy we wsi Ulaski Gadowskie (woj. radomskie). W jednej z szop policjanci odkryli profesjonalnie urządzone laboratorium złożone z dwóch linii technologicznych do produkcji tego popularnego narkotyku. Poza aparaturą i chemikaliami w ręce policji trafiło ok. 0,5 kg gotowej amfetaminy. Laboratorium funkcjonowało ok. pół roku.

Podkreślenia wymaga fakt, że duże osiągnięcia w walce z narkotykowym biznesem ma Specjalna Brygada do Walki z Narkotykami przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. Do dziś zlikwidowała ona 91 wytwórni polskiej heroiny. Oprócz tego łącznie skonfiskowała 10 tys. działek amfetaminy, 3 tys. porcji haszyszu, 6 tys. marihuany i kilka tysięcy LSD.

Policjanci z Ustrzyk Dolnych w II 1996 r. zlikwidowali wytwórnię oraz magazyn marihuany w Bieszczadach. Zabezpieczono łącznie 3,65 kg marihuany oraz 1,5 kg nasion konopi. Można byłoby obsiać nimi hektar pola. Rynkową wartość zabezpieczonej marihuany oszacowano na pół miliarda starych złotych. Była to największa ilość marihuany przejęta w 1996 roku przez policję w skali kraju.

Na początku 1997 r. szczecińska policja zlikwidowała wytwórnice marihuany. Zatrzymała jej właściciela, który na jej potrzeby adoptował opuszczony obiekt po jednym z pyrzyckich PGR. Narkotyk produkował z uprawianych na pobliskich polach konopi indyjskich, z których wytwarza się marihuanę. Ustalono, że w ciągu kilku miesięcy sprzedał on ponad 3 tys. porcji głównie marihuany i haszyszu.³⁶

Prowadzone przez polskie organy ścigania działania operacyjne, skoordynowane z policją kryminalną Niemiec i Szwecji, kończą się często aresztowaniem kilkunastu osób i konfiskatą (15 kg, 40 kg) narkotyku, ale jak do tej pory nie doprowadziły do pełnej likwidacji gangów przestępczych i ustalenia wszystkich producentów.

Praca oficerów policji na odcinku walki z nielegalną produkcją narkotyków jest wyjątkowo trudna i chwilami nawet niebezpieczna. Trudności w zwalczaniu nielegalnego wytwarzania narkotyków biorą się z faktu, iż szansę na wszczęcie postępowania karnego daje jedynie wejście policji do mieszkania w czasie produkcji narkotyków. Późniejsze zatrzymanie producenta, nawet z dużą ilością nie powoduje ważniejszych konsekwencji prawnych.

Należy też podkreślić, że producenci i handlarze to ludzie o dużych możliwościach finansowych, dysponujący dobrym sprzętem technicznym i elektronicznym, sprawnie funkcjonującą organizacją wewnętrzną. Nie obowiązują ich limity, normy, ograniczenia, nie muszą też oszczędzać, a istniejący system prawny mają w głębokiej pogardzie.³⁷

2. Nielegalny przemyt narkotyków

A. Sposoby przemytu narkotyków

Polska nie leży na trasie głównych szlaków przemysłowych (jest to szlak przemytu heroiny z Azji do Europy Zachodniej i kokainy z Ameryki Południowej do Europy). Przez nasz kraj odbywa się jednak wzmożony tranzytowy ruch towarowo-osobowy zarówno drogami lądowymi,

wymi, powietrznymi i morskimi, który stanowi sprzyjające warunki do wykorzystania terytorium naszego kraju przez międzynarodowe grupy przestępcze do przemytu i tranzytu narkotyków.³⁸

Przyczyniły się do tego w szczególności:

- centralne geograficzne położenie Polski w Europie,
- dogodne szlaki drogowe oraz połączenia morskie i lotnicze,
- otwarcie granic dla wolnego ruchu osobowego i towarowego,
- niedoświadczenie i braki techniczne w wyposażeniu służb odpowiedzialnych za zwalczanie przemytu narkotyków,
- liberalne prawo antynarkotykowe (uchylona ustawa o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.), niedostosowane wówczas do standardów międzynarodowych.³⁹

Ponadto wojna w Jugosławii i wkroczenie tam wojsk ONZ i NATO spowodowało, że zlikwidowany został biegnący tamtędy szlak narkotykowy. Do wybuchu konfliktu, prawie 60% narkotyków sprzedawanych na południu Europy przechodziło przez Jugosławię. Nowo utworzone trasy przerzutowe przez Polskę zaopatrują w narkotyki 70% rynku niemieckiego i szwajcarskiego. Organizowanie tędy szlaków przerzutowych wynika nie tylko z łatwości przekroczenia naszej granicy i braku kontroli celnych, ale głównie z możliwości legalnego wprowadzenia do obiegu pieniędzy pochodzących z handlu narkotykami.⁴⁰

Według UOP, struktury organizacji zajmujących się w naszym kraju przemytem tworzone są wokół osób, które stale lub czasowo mieszkają w Polsce, a mają powiązania z krajami tradycyjnie produkującymi narkotyki. Ludzie ci to np. cudzoziemscy studenci, biznesmeni, posiadacze karty stałego pobytu, małżonkowie obcokrajowców, a także Polacy, którzy przy różnych okazjach (pobyt turystyczny, studia, interesy, leczenie)

36 Kwartalny wybór..., zeszyt 1, kwiecień 1995.; Kwartalny wybór..., zeszyt 2, lipiec 1995.; Kwartalny wybór..., tom I, zeszyt 4, styczeń 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 1, kwiecień 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 2, lipiec 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 3, październik 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 4, grudzień 1996.; Kwartalny wybór..., tom III, zeszyt 1, kwiecień 1997.

37 S. Szkodziński, op. cit., s. 128.

38 Z. Dziemidowicz, Zapobieganie narkomanii i zwalczanie przestępczości z nią związanej, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1995, nr 1-2, s. 27.

39 J. Serdakowski, Zorganizowana przestępczość narkotykowa w Polsce, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczepno 1997, s. 139.

40 Informacje uzyskane w Biurze ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji w lipcu 1997 r.

przebywali za granicą w „zagłębiach narkotykowych”. Możliwość przemytu dają też specjalnie zakładane spółki o kapitale polskim i zagranicznym, zajmujące się spedycją lub handlem międzynarodowym. Profil działalności firm jest tak dobierany, by uwiarygodnić kontakty z określonymi państwami lub rejonami świata.

Przez Polskę przemycą się też narkotyki z pominięciem rodzimych grup przestępczych. Czynią to gangi rosyjskojęzyczne, które sprowadzają transporty przez polskie porty morskie na obszar WNP z pominięciem portów Litwy, Łotwy, Estonii i Rosji. Konflikt na Bałkanach zmusił gangi trudniące się przemytem m.in. tureckiej heroiny do Europy Zachodniej do zmiany tras przerzutowych, dlatego teraz prowadzą one przez państwa naszego regionu, w tym Polskę.⁴¹

Główna trudność organizatorów przemytu polega na skierowaniu towarów z miejsc produkcji do miejsc konsumpcji, z uniknięciem ryzyka zatrzymania bądź też aresztowania. Tak więc pierwszy wybór dotyczy drogi przewozu narkotyków - powietrznej, lądowej, morskiej lub mieszanej. Wybór ten zależy od odległości, rodzaju i objętości przewożonego narkotyku oraz kryteriów opłacalności. Trasy przerzutu rozpatrywane są również pod względem ponoszonego ryzyka i skuteczności służb represyjnych działających w krajach tranzytowych. Handlarze często zmieniają trasy, by chronić sprawdzone kanały przerzutowe, a tym samym cenny towar. W celu utajnienia szlaków przerzutowych dokonuje się częściej zmiany kurierów i konwojentów.⁴²

Specyfiką tranzytu narkotykowego jest jego etapowość. W celu zmylenia organów ścigania często taki transport dociera do miejsca przeznaczenia drogą okrężną. Zdaniem specjalistów z Biura do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji, powoduje to, że właściwie trudno mówić o stałych szlakach przemytu. Za pewnik przyjmuje się więc miejsce produkcji narkotyku, a trasę, jaką przebył lub miał przebyć, odtwarza się na podstawie np. dokumentów przewozowych lub czasem, wyjaśnień zatrzymanych.

41 W. Flormann (Hrsg), *Balkan-Route contra Seidenstrasse. Reihe: Organisierte Kriminalität in Deutschland*, Band 4, Schmidt-Römhild Lubeck, Berlin, Essen, Wiesbaden 1996. s. 48.; Zob. A. Marszałek, *Mała wykrywalność przemytu (rozmowa z podinspektorem A. Rapackim)*, *Rzeczpospolita* 1997, nr 109, s. 1 i 15.

42 *Sposoby ukrywania narkotyków...*, s. 3-4.

Metody ukrywania narkotyków są bardzo zróżnicowane. Od najprostszych, z wykorzystaniem bagaży, do najbardziej skomplikowanych, jaką jest ich przewożenie w przewodzie pokarmowym.

1. Ukrywanie narkotyków w organizmie ludzkim i na osobie w naturalnych zagłębieniach ciała.

Najczęściej metoda ta polega na połykaniu przez przewoźnika dziesiątek małych kuleczek zawierających drogie narkotyki, których opakowania stanowią warstwy nieprzepuszczalnego materiału plastycznego (prezerwatywy lub palce chirurgicznych rękawic gumowych). Opisana technika ukrywania narkotyków jest bardzo często stosowana przez kurierów wiozących kokainę z Ameryki Południowej lub afrykańskich przemytników heroiny pochodzącej z Tajlandii, Indii i Pakistanu. Połykacze są w stanie przewieźć nawet do 2 kg substancji odurzających. Przed połknięciem narkotyk dzielony jest na porcje, które pakuje się w dwie warstwy gumy i owija folią samoprzylepną. Kapsułki dodatkowo otacza się parafiną - dla łatwiejszego połknięcia. Połykacze posiadają często kroć w bagażach farmaceutyki działające hamująco na proces trawienia oraz środki używane do szybkiego wydalania kuleczek po zakończeniu podróży. Następną metodą polega na ukrywaniu, podobnie opakowanych narkotyków w pochwie lub kanale odbytowym. Średnia pojemność tych miejsc wynosi 150 do 200 gramów.⁴³

Ukrywanie narkotyków na osobie. Ukrywanie narkotyków na osobie polega najczęściej na umieszczaniu ich pod bielizną, w slipach lub staniakach. Specjalne kamizelki lub bandaże odpowiednio ukształtowane, imitujące ciężę albo garb, są też wielokrotnie używane. Miejsca ukrycia stanowią też włosy lub peruki, a także protezy kończyn i gipsowe opatrunki. Stosunkowo często wykorzystuje się również w odzieży podszewki, naramienniki, obuwie z wydrążonymi obcasami, specjalnie wykonane paski itp.

2. Ukrywanie w bagażach i przedmiotach przewożonych przez osoby.

Podwójne ścianki i dna waliz, toreb oraz skrzyń podróżnych używane są nagminnie jako skrytki. Niejednokrotnie materiał konstrukcyjny

43 A. Latka, R. Bajorek, *Narkotyki. Sposoby i metody przemycania. Poradnik dla funkcjonariuszy celnych*, Główny Urząd Celný, Warszawa 1993, s. 7.

walizek wykonany jest ze specjalnie spreparowanych (utwardzonych) narkotyków.

Miejscami ukrycia są artykuły higieny, jak i tuby z kremem lub pastą do zębów, szczoteczki do włosów i ubrań, dezodoranty itp. Opakowania z narkotykami znajdują się w artykułach żywnościowych, butelkach z różnymi napojami, puszkach z orzeszkami, torebkach z cukierkami i innych porcjowanych towarach spożywczych. Narkotyki ukrywane są także w przedmiotach artystycznych i wyrobach rzemieślniczych, jak: zabawki, książki, statuetki, rzeźby i inne wyroby, a także instrumenty muzyczne.

3. Ukrywanie w środkach transportowych.

Proceder ten jest stosowany przy przewozie większych ilości narkotyków.

a) samochody osobowe i ciężarowe. Mogą być wykorzystane wszystkie części konstrukcyjne pojazdów: karoseria, podwozie, silnik, siedzenia i oparcia, koła, zbiornik paliwowy, akumulator i inne elementy. Przemycnicy wykonują często w pojazdach sztuczne skrytki np. podwójne ścianki lub okna, podwójne komory w zbiornikach paliwowych, w progach i specjalnych listwach ozdobnych;

b) samoloty pasażerskie i turystyczne. Miejsca ukrycia narkotyków są bardzo różne. W niektórych przypadkach personel latający i personel obsługi naziemnej współdziała i pomaga w ukrywaniu i przemyśle narkotyków;

c) statki handlowe i jachty. Możliwości ukrywania narkotyków w tych środkach transportu są praktycznie nieograniczone, zależą jedynie od pomysłowości przemytników. Kontrole tych środków transportu są rzadkie, selektywne i prowadzone głównie na podstawie informacji;

d) pociągi międzynarodowe. W wagonach najczęściej wykorzystuje się skrytki konstrukcyjne w toaletach i innych dostępnych miejscach co podobnie jak na statkach morskich gwarantuje przewoźnikom anonimowość.

4. Ukrywanie narkotyków w przesyłkach handlowych.

Z praktyki wiadomo, że fracht i przesyłki towarowe służą do masowego przewozu narkotyków. Jest on głównie wykorzystywany do przemytu przez międzynarodowe organizacje przestępcze. Metoda ta ogranicza do minimum ryzyko wykrycia przemytu. Uwzględniając ogrom masy

towarowej krążącej po świecie, jej systematyczna i szczegółowa kontrola jest absolutnie niemożliwa. Potwierdza to relatywnie niewiele przypadków ujawnień przemytu narkotyków w transporcie, w porównaniu do liczby konfiskat w ruchu osobowym lub środkach transportowych.

W obrocie towarowym przemycnicy dokonują niejednokrotnie nielegalnych przerzutów idących w setki kilogramów, a nawet kilkotonowych. Jednorazowe operacje tego typu przysparzają przestępcom olbrzymich zysków. Wykorzystuje się niezliczone możliwości ukrywania narkotyków np. w puszkach konserw, w wydrążonych owocach, orzeszkach, w urządzeniach technicznych, narzędziach itp.

Narkotyki są nie tylko ukrywane w towarach, ale także w skrytkach i strukturach opakowań. Częstokroć też w konstrukcjach kontenerów, których ok. 70 milionów krąży aktualnie po świecie.

5. Ukrywanie narkotyków w przesyłkach pocztowych.

Metoda ta jest rozpowszechniona, ale wykorzystywana głównie przez drobnych przemytników i detalistów. Wielkość wymiany pocztowej, powiązana z tajemnicą korespondencji, minimalizuje ryzyko dla tych, którzy tej metody używają. Organizator przemytu wyszukuje osoby, które godzą się, by pod ich adres wysłano taką paczkę. Za przysługę emeryci, bo to są najczęściej oni, otrzymują niewielką zapłatę. Zdarza się, że nadawcy i adresaci przesyłek pocztowych operują fałszywymi nazwiskami oraz korzystają z wynajmowanych skrytek pocztowych lub odbioru na poste restante. Zakazane środki nie zawsze muszą być ukryte wewnątrz pakunku. Zdarza się, że nasączono nimi karton służący do opakowania.⁴⁴

O sposobach przemycania narkotyków decyduje ich właściwość fizyczna (proszek) i wysoka cena nawet niewielkich ilości. Podstawowym celem organizatorów przemytu jest zdobycie jak największej ilości pieniędzy. Nie mają więc żadnych skrupułów i do przemytu angażują nawet dzieci, kobiety, inwalidów, starców, osoby, których się z reguły o tę działalność nie posądza. Ważne jest, by coraz to nowe sposoby ukrywania narkotyków były lepiej znane służbom specjalnym, zarówno na płaszczyźnie wewnątrzpaństwowej, jak i międzynarodowej.

⁴⁴ Tamże, s. 10-57.

B. Skala zjawiska w Polsce (przypadki ujawnień)

Na szczególną uwagę zasługuje dynamiczny wzrost ujawnionego przemytu narkotyków. O ile jeszcze w latach 80-tych ujawniano pojedyncze przypadki przemytu niewielkich ilości, to w latach 1993-1997 liczy się je w dziesiątkach kilogramów.

W 1993 r. służby celne wykryły 6,72 kg kokainy (10 przypadków), 563,82 kg marihuany (5 przypadków), 12 kg heroiny (1 przypadek), 4,17 kg amfetaminy (4 przypadki) i 6,625 kg haszyszu. Ponadto ujawniono próby przemytu do Polski z Nigerii około 9,700 kg marihuany (w Hamburgu) i amfetaminy (w Szwecji i Niemczech).

W 1994 r. zmniejszył się przemyt narkotyków miękkich na rzecz narkotyków twardych, zajmujących znacznie mniej miejsca i łatwiejszych do ukrycia. Wykryto przemyt 521,475 kg kokainy (17 przypadków), 3,009 kg amfetaminy (2 przypadki), 61,5 kg heroiny (3 przypadki), 9,6 kg haszyszu (3 przypadki) i 155 kg marihuany (1 przypadek). Ponadto wykryto przemyt 25.000 sztuk ampulek metaanabolu (anaboli) i 1.135 litrów BMK - surowca do produkcji amfetaminy.

W 1994 r. odnotowano łącznie 26 prób nielegalnego przemytu narkotykami. Najwięcej przypadków (35,5%) ujawnił Urząd Celny Port Lotniczy w Warszawie. Próby przemytu narkotyków występowały zarówno w przywozie do Polski, jak i przewozie przez polski obszar celny oraz w wywozie za granicę. Ogółem udaremniono przemyt ok. 772 kg narkotyków o konsystencji stałej oraz 14211 kg - o konsystencji płynnej.

W 1995 r. służby celne odnotowały rekordową ilość ujawnień i konfiskat narkotyków oraz substancji psychotropowych, przemycanych w przywozie i wywozie z Polski, różnymi metodami i środkami transportowymi. Wykryto 263,5 kg kokainy (25 przypadków), 16,654 kg heroiny (4 przypadki), 10,229 kg amfetaminy (4 przypadki), 2086,5 kg marihuany (10 przypadków), 0,05 kg haszyszu (5 przypadków), 220 dawek anaboli (3 przypadki) oraz 8 litrów BMK (1 przypadek).⁴⁵

W 1996 r. celnicy wykryli 2586,58 kg marihuany, 19,88 kg kokainy, 9,889 kg heroiny, 1014 porcji LSD, 30 g amfetaminy i 12,5 g haszyszu.

45 Informacja na temat zorganizowanej przestępczości celnej i granicznej dewizowej oraz głównych kierunków działań podejmowanych przez administrację celną w zakresie jej zwalczania, Główny Urząd Cel, Warszawa, maj 1996, s. 29.

Natomiast 1997 r. ujawniono przemyt 77,84 kg heroiny, 16,804 kg marihuany, 11,384 kg kokainy, 1,445 kg haszyszu, 2,912 kg konopii indyjskich i 1 g amfetaminy.

Rozmiary, sposoby i pomysłowość przemytników ilustrują poniższe przypadki.

W dniu 16.02.1993 r. funkcjonariusze UC Port Lotniczy w Warszawie dokonali konfiskaty dwóch przesyłek pocztowych nadanych w Bogocie (Kolumbia) dla adresata w Szczecinie zawierających łącznie 350 gramów kokainy. Narkotyki były ukryte w książkach.

W dniu 24.03.1993 r. funkcjonariusze UC Port Lotniczy w Warszawie ujawnili w bagażach ambasadora Kostaryki Alberto Carlos Kargas Solis 12 kg heroiny. Sprawca podróżował na trasie New Delhi-Moskwa-Warszawa, a realizacja sprawy nastąpiła w wyniku współpracy z rosyjską służbą celną.

W dniu 18.08.1993 r. podczas rutynowej kontroli celnej podróżnych udających się promem do Szwecji, funkcjonariusze Oddziału Celnego w Świnoujściu ujawnili u obywatela szwedzkiego 25 gramów sterydów anabolicznych zawierających heroinę i amfetaminę. Srodek odurzający ukryty był w kasetach magnetofonowych.

W dniu 05.11.1993 r. funkcjonariusze UC Terespol w Bazie Kontenerowej w Małaszewiczach przeszukali kontener z Afganistanu z ładunkiem rodzynek. W wyniku całkowitego rozładowania towarów, w którym uczestniczyli funkcjonariusze Straży Granicznej ujawniono 2.175 kg haszyszu. Drugi kontener z 2000 kg haszyszu został zatrzymany przez cło białoruskie. Sprawców w Polsce zamieszkałych najprawdopodobniej w Warszawie nie ustalono.

W kwietniu 1994 r. brytyjscy i polscy policjanci skonfiskowali w ramach wspólnej operacji pod kryptonimem „Ajalah” 2 tony kokainy wartości 400 mln funtów ukrytej w 2 statkach płynących z Wenezueli do Gdyni, z których jeden miał postój w Liverpoolu.

W dniach 15 i 17.09.1994 r. na przejściu granicznym Olszyna-Forst ujawniono dwa przypadki prób przemytu heroiny w zbiornikach paliwa w samochodach osobowych (2 x 20 kg).

W dniu 04.11.1994 r. na przejściu granicznym w Zgorzelcu ujawniono próbę przemytu 21,5 kg heroiny ukrytej w konstrukcji samochodu VW Transporter.

W dniu 21.02.1995 r. celnicy na lotnisku Okęcie zatrzymali 27-letniego obywatela Singapuru, u którego w torbie podróżnej z podwójnym dnem znaleziono 6,3 kg heroiny o wartości czarnorynkowej 350-400 tys. dolarów. Po rozcięciu torby okazało się, że znajdują się tam 4 sprasowane cegielki heroiny, owinięte w kalkę maszynową w celu zniekształcenia obrazu podczas prześwietlania.

W marcu i kwietniu 1995 r. zatrzymano kolejnych dwóch obywateli Singapuru przewożących po 5,6 kg i 4 kg heroiny.

W dniu 30.11.1995 r. celnicy na Okęciu przechwycili przesyłkę z Chile, w której próbowano przemyścić 4 kg kokainy.

W dniu 10.12.1995 r. Delegatura UOP z Poznania znalazła w samochodzie pozostawionym w Chełmnie pod Pniewami 40 paczek zawierających ok. 17 kg heroiny.

W styczniu 1997 r. wydział przestępczości zorganizowanej wrocławskiej policji udaremnił przemyt przez Polskę co najmniej 700 kg heroiny. Szacuje się, że ilość przerzuconego narkotyku szła w tony.

W tym samym okresie funkcjonariusze Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali 30-letniego mieszkańca trójmiasta usiłującego przemyścić 500 porcji amfetaminy i 450 porcji ekstazy, o łącznej wartości co najmniej 30 tys. złotych.

Na początku 1997 r. celnicy z Okęcia kontrolujący paczki przesyłane pocztą kurierską zainteresowali się 4 paczkami z książkami do nauki języka angielskiego dla dzieci. Po prześwietleniu książek specjalną aparaturą, w grubych okładkach celnicy znaleźli wydrążone strony, a w nich 2,2 kg kokainy wartości 430 tys. zł. Kilka dni później wykryto 3,9 kg kokainy, wartości 780 tys. zł. u obywatela USA.

Również w styczniu tegoż roku szczecińscy lekarze wyjęli z żołądka 49-letniego Janusza S. aż 26 kilkugramowych woreczków z amfetaminą. Przyczyną objawów zawału serca był uszkodzony jeden woreczek. Ustalono, że Janusz S. jest kurierem narkotykowym.

W kwietniu 1997 r. celnicy z Okęcia wykryli ponad 1,5 kg kokainy o rynkowej wartości ok. 312 tys. zł. Ukryta była w bagażu podręcznym podróźnego z Moskwy.

W tym samym miesiącu niemieccy celnicy zatrzymali Polaków, którzy próbowali przemyścić 103 kg heroiny. W postępowaniu okazało się, że

przemycili już oni łącznie ok. 340 kg czystej heroiny o szacunkowej wartości rynkowej 67,7 mln. zł.

650 kg haszyszu o wartości 13 mln. zł. znaleźli policjanci z Biura ds. Narkotyków wspólnie z funkcjonariuszami Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w samochodzie do przewozu koni na przejściu granicznym z Ukrainą.

W marcu 1997 r. na molu w Cartagenie wykryto 37 ton marihuany. Do Polski miał ją wwieźć polski statek „Eugeniusz Kwiatkowski”. Cały ładunek, ukryty w 2 kontenerach skonfiskowała kolumbijska policja, zanim statek dopłynął do Kolumbii. Wartość narkotyków wynosiła 925 milionów zł. Byłby to absolutny rekord przemytu w Europie Środkowej i Wschodniej.⁴⁶

Wielkość przemytu narkotyków i liczby osób zajmujących się tym procederem nie można ustalić w sposób jednoznaczny. Znane są przypadki działania zorganizowanych grup przestępczych prowadzących działalność przemytniczą, jak i dopuszczania się tego przestępstwa przez osoby legitymujące się immunitetem dyplomatycznym. Liczba osób zajmujących się przemytem wzrasta, jest on bowiem procederem bardzo intratnym.⁴⁷

Ujawnianie przypadki przemytu kokainy potwierdzają opinię, że Polska znalazła się w zainteresowaniu południowoamerykańskich karteli organizujących przemyt kokainy różnymi metodami i szlakami do państw Europy Zachodniej. Rozwija się przemyt heroiny i haszyszu z Azji przez Turcję do Europy tzw. „Szlakiem Bałkańskim”. Wojna w Jugosławii oraz włączenie się rosyjskojęzycznych grup przestępczych do przemytu heroiny spowodowały przesunięcie nitek „Szlaku Bałkańskiego” do Europy Środkowej i Wschodniej, a w tym również do Polski.

Bardzo ważnym czynnikiem wzrostu zagrożenia tranzytem narkotyków przez Polskę są wielkie, nie kontrolowane obszary upraw maku i ko-

46 Chronologiczny spis przypadków ujawnienia narkotyków przez polską administrację celną w 1993 r., Dane uzyskane w GIC i GUC w 1997 r.; Kwartalny wybór..., zeszyt 1, kwiecień 1995.; Kwartalny wybór..., zeszyt 2, lipiec 1995.; Kwartalny wybór..., tom I, zeszyt 4, styczeń 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 1, kwiecień 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 2, lipiec 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 3, październik 1996.; Kwartalny wybór..., tom II, zeszyt 4, grudzień 1996.; Kwartalny wybór..., tom III, zeszyt 1, kwiecień 1997.

47 Zob. P. Janicki, Przemyt narkotyków - wybrane zagadnienia, [w:] Problemy narkomanii (pod red. J. Malca), Warszawa 1985, s. 69 i n.

nopi w części państw powstałych w wyniku rozpadu ZSRR. Uprawy te stanowią olbrzymią bazę do produkcji narkotyków, a najkrótsza droga na zachodnioeuropejskie rynki zbytu prowadzi przez Polskę.⁴⁸

§ 3. Nielegalny handel narkotykami a „pranie brudnych pieniędzy”

Pojęcie prania brudnych pieniędzy obejmuje wszelkiego rodzaju operacje nabycia lub przeniesienia praw, za pomocą których środki finansowe pochodzące z działalności przestępczej wchodzi do oficjalnego obiegu pieniądza. Ostatecznym więc celem tego rodzaju operacji jest uzyskanie dla tzw. brudnych pieniędzy, tj. pochodzących bezpośrednio z przestępstwa, statusu legalnego przy jednoczesnym zatajaniu ich nielegalnego źródła. Środki te pochodzą przede wszystkim z różnych form zorganizowanej działalności przestępczej, z których na pierwszym planie znajduje się handel narkotykami.⁴⁹

Odpowiednie ukrywanie (maskowanie) faktycznego obrotu środków finansowych, zwłaszcza ich napływu, nabiera pierwszorzędного znaczenia w kręgu zorganizowanego świata przestępczego. Przestępcy tej kategorii muszą się liczyć z tym, że z powodu wielkości pozostających w ich dyspozycji kwot (płynących z najbardziej dochodowych obszarów działalności kryminalnej) dokonywane transakcje zwrócą uwagę rynku finansowego. Bezpośrednim tego następstwem byłaby więc odpowiednia reakcja organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Natomiast bezkolidyjnie funkcjonujący proces czyszczenia (maskowania) bezprawnie uzyskiwanych profitów stwarza istotne bodźce do efektywnego kontynuowania przestępczego procederu. Pranie pieniędzy stanowi więc korzenie przestępczości zorganizowanej, innymi słowy, jest zasadniczą podstawą jego egzystencji.⁵⁰

48 B. Hołyst, Kryminologia, op. cit., s. 312.

49 E. Pływaczewski, Pranie brudnych pieniędzy, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod. red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczytno 1997, s. 136.

50 Tamże, s. 136-137.; Por. E. Pływaczewski, Pranie brudnych pieniędzy nowym wyzwaniem dla systemu ekonomiczno-finansowego w Polsce, [w:] Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Pływaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993, s. 18-19.; E. Pływaczewski, Pranie brudnych pieniędzy, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Wyd. WSPol., Szczytno 1995, s. 114-115.

Największe nielegalne dochody przynosi handel narkotykami, który szacunkowo w skali rocznej wynosi od 120 do 250 mld dolarów (jedynie z tzw. narkotyków twardych). Ekspersi zachodni do spraw finansowych szacują, że narkodolary stanowią 80% brudnych pieniędzy na świecie.⁵¹

Inne źródła podają, że syndykaty narkotykowe obracają dziś kwotą do 800 mld dolarów rocznie, z której to sumy - po odciążeniu kosztów produkcji i obrotu oraz łapówek - pozostaje 500 mld dolarów jako zysk.⁵²

Z samych tylko krajów Europy Zachodniej „królowie narkotyków” z Kolumbii, a także południowej i południowo-wschodniej Azji uzyskują z handlu środkami odurzającymi ok. 250 mld dolarów rocznie. Roczny zysk karteli z Medellin wynosi 4 mld dolarów.⁵³ Dla przykładu największy koncern USA - IBM osiąga rocznie 4,8 mld dolarów zysku. Dochody z nielegalnego obrotu przerastają często kwoty wydawane przez państwa na zbrojenia. Stanowią one niekontrolowany instrument władzy. Zajmujące się tym procederem wiodące organizacje przestępcze są zaliczane do najbardziej wpływowych, a przy tym szczególnie niebezpiecznych struktur kryminalnych na świecie.⁵⁴

Przytoczone wyżej liczby znajdują również potwierdzenie w najnowszych statystykach ONZ. Potwierdzają one bowiem roczny obrót z międzynarodowego handlu narkotykami na kwotę co najmniej 300 mld dolarów, co stanowi około 9% światowego handlu. Górna zaś granica tego obrotu szacowana jest - zdaniem niektórych uznanych ekspertów - na sumę około 500 miliardów dolarów. W konsekwencji - jak wynika z wypowiedzi szefa FBI, Williama Webstera, na VII Kongresie ONZ w Me-

51 J.W. Wójcik, Pranie brudnych pieniędzy. Studium prawnokryminologiczne i kryminalistyczne, Wyd. TNOiK, Toruń 1997, s. 64.

52 E.J. Lampe, Pranie brudnych pieniędzy i jego zwalczanie w Niemczech, [w:] Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Pływaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993, s. 211.

53 W latach 1989-90 co najmniej 70 % kokainy na rynkach światowych pochodziło z rafinerii kolumbijskich; 400 do 700 ton oczyszczonej kokainy rocznie było eksportowanych z Kolumbii. Z kolei 70-80 % kolumbijskiej kokainy produkowały syndykaty Medellin i Cali, posiadające 10-20 mld dolarów na kontach zagranicznych.; Zob. szerzej H.J. Schneider, Przestępczość zorganizowana z międzynarodowego, kryminologicznego punktu widzenia, Prokuratura i Prawo 1995, nr 10, s. 19-20.

54 Zob. szerzej E. Pływaczewski, Pranie brudnych pieniędzy, Wyd. TNOiK, Toruń 1993, s. 21-24.; B. Hołyst, Czynniki utrudniające zwalczanie przestępczości zorganizowanej, [w:] Przestępczość zorganizowana w Niemczech i Polsce (pod red. B. Hołysta, E. Kube, R. Schulte), Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa-Münster-Lódź 1996, s. 322.

diolanie - handlarze narkotyków nie są już w stanie przeliczać przekazywanych im olbrzymich sum dolarów, to też po prostu je wazą.⁵⁵

Wszystkie dane należy traktować jednak z wielką ostrożnością. Chodzi przecież o strumienie pieniędzy, których przestępcze pochodzenie pozostawać musi tajemnicą. Obliczenie strat z powodu prania brudnych pieniędzy jest jeszcze trudniejsze niż próba oszacowania ogólnej ilości „normalnych” czarnych pieniędzy w narodowej gospodarce pieniężnej. Ekonomiści nie są w stanie rozeznaczyć ponad „wierzchołek góry lodowej”.⁵⁶

Popyt i podaż usług prania pieniędzy zależą od kilku czynników, z których najważniejszymi są:

- 1) płynność organizacji przestępczej będąca następstwem bezprawnej działalności oraz chęci penetrowania działań zgodnych z prawem;
- 2) potrzeba uniknięcia ryzyka „organów ściągania” takiego jak ujęcie organizacji przestępczej oraz aresztowanie jej członków;
- 3) potrzeba uniknięcia konfiskaty mienia oraz dochód z przestępstwa.⁵⁷

Handlarze zarabiają pieniądze dokonując sprzedaży i tylko wyobraźnia ogranicza metody, jakie stosują w celu ich wyprania. Przychody swoje starannie ukrywają aż do czasu dokonania tej operacji, po czym już pewnie z nich korzystają, ponieważ stały się one dochodami udokumentowanymi.

Istnieje wiele sposobów prania pieniędzy pochodzących z handlu narkotykami. Obecnie prawie wszyscy przestępcy na wielką skalę inwestują w nieruchomości. Wielu z nich robi to za pośrednictwem przedsiębiorstw zagranicznych, tzw. przykrywek, mających swe siedziby w pa-

55 E. Plywaczewski, Pranie brudnych pieniędzy, Wyd. TNOiK, Toruń 1993, s. 24.; Zob. E. Plywaczewski, Money Laundering and Financial System-Including the Situation in Poland, Eurocriminology, Vol. 10, Łódź 1996, s. 103-120.; E. Plywaczewski, S. Waltoś, Organized Crime in Poland. Referat przedstawiony na Prekongresie Szwedzkiej Sekcji AIDP na temat: "Organized Crime in the Baltic Area", Sztokholm 6-8.06.1997.

56 W Niemczech szacowany on jest na kwotę od 50 do 150 mld marek, a we Włoszech ok. 25 mld dolarów rocznie.; Zob. P.C. van Duyne, Pranie brudnych pieniędzy - ocena spowitego mgłą zjawiska, [w:] Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Plywaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993, s. 137.

57 E. Savona, Trendy i zagadnienia prania pieniędzy we Włoszech, [w:] Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Plywaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993, s. 300.

ństwach, których rządy nie mają prawa wglądu do rejestrów operacji finansowych. Przedsiębiorstwa „przykrywki”, zwane również „atrapami”, mają osobowość prawną, ale nie posiadają majątku ani nie mają określonego celu działalności. Istnieją tylko po to, aby oszukiwać organy ochrony porządku prawnego i działać jako narzędzia i kanały przekazywania przychodów z działalności przestępczej. Takie przedsiębiorstwa powstają również w Polsce.

Kurierzy, nazywani często „mułami”, wywożą pieniądze z kraju i deponują je na rachunkach przedsiębiorstw zagranicznych, a przedsiębiorstwa „przykrywki” przekazują handlarzom umowy pożyczkowe. Osoby uprawiające proceder narkotykowy wydają więcej i żyją lepiej niż można to wytłumaczyć ich legalnymi dochodami.

Handlarze kupują upadające przedsiębiorstwa, które pochłaniają ogromne przychody z zakupów towarów i usług za gotówkę. Mogą to być np. hotele, kantory wymiany walut, restauracje, małe towarzystwa handlujące maszynami lub przedsiębiorstwa handlu detalicznego. Te bankrutujące przedsiębiorstwa szybko odnoszą sukces, ponieważ ich ogromne przychody są w istocie depozytami funduszy narkotykowych. Właściciel, nie mogący uzasadnić pochodzenia swej fortuny, chętnie płaci podatki od dużych przychodów, aby tylko móc korzystać ze wszystkiego, co można zdobyć dzięki pieniądзом.

Najczęściej stosowana metoda prania pieniędzy jest określana mianem metody bankowej. Handlarze wpłacają pieniądze do banku i przeprowadzają dowolną liczbę transakcji. Aby zwiększyć portatywność gotówki, handlarz po prostu zamienia banknoty o małych nominalach na banknoty o wyższej wartości nominalnej. Pieniądze są również zamieniane np. na weksle bankowe, listy kredytowe, czeki podróżne.

W celu ułatwienia przepływu gotówki handlarze wykorzystują również punkty wymiany pieniędzy i domy maklerskie. Często działają one w ramach instytucji zajmujących się transakcjami gotówkowymi. Dokonując wymiany, handlarze unikają kontaktu z typowymi instytucjami bankowymi. Bank, przyzwyczajony do znacznego obrotu gotówkowego w kantorach wymiany walut, nie podejrzewa, że obrót ten jest spowodowany przepływem dużych kwot brudnych pieniędzy.

Chociaż fizyczny przewóz pieniędzy nie jest ich praniem per se, stosują go handlarze zarówno w ramach swej całej działalności, jak i prze-

prowadzanych transakcji narkotyków. Przemyt walut jest prawdopodobnie jedną z najpopularniejszych metod przesyłania pieniędzy, ponieważ nie zostawia śladów w postaci dokumentów. Zwykle stosowaną metodą jest zamiana gotówki na imienny czek bankierski w celu pozbycia się dużego pakunku.

Mechanizmy fizycznego przemieszczania dochodów pochodzących z handlu narkotykami są w wielu wypadkach takie same, jak stosowane do przewozu narkotyków. Najczęstszymi środkami transportu są samoloty liniowe i prywatne. Ponieważ większość państw będących „schroniskami finansowymi” nie prowadzi kontroli walut, handlarz musi tylko zadbać o ukrycie funduszy przed organami ścigania. Z każdego państwa odlatują codziennie setki samolotów liniowych i prywatnych, zatem sprawdzenie każdego pasażera i bagażu byłoby zadaniem ponad siły.

Przedstawione wyżej techniki są jedynie przykładami mechanizmów najczęściej stosowanych przez handlarzy narkotykami w celu wyprania swoich ogromnych nielegalnych dochodów. Większość z nich może być wykorzystywana właściwie przez wszystkich handlarzy, bez względu na ich przeszłość czy rodzaj narkotyków będących przedmiotem handlu.⁵⁸

Odpowiednie ukrywanie (maskowanie) faktycznego obrotu środków finansowych, a zwłaszcza ich napływu, nabiera pierwszorzędного znaczenia. Przestępcy muszą liczyć się z tym, że z powodu wielkości pozostających w ich dyspozycji kwot dokonywane transakcje zwrócą uwagę rynku finansowego, a w konsekwencji organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Pranie brudnych pieniędzy stało się zatem tak samo ważne, jak prowadzenie właściwej działalności kryminalnej. Bezkolizyjnie bowiem funkcjonujący proces „czyszczenia” uzyskiwanych profitów stwarza istotne bodźce do efektywnego kontynuowania przestępczego procederu.⁵⁹

Międzynarodowy handel narkotykami ma często wiele wspólnego z warunkami, przebiegiem i metodami postępowania w legalnej gospodarce. Jest on kalkulowany i finansowany odpowiednio do istniejących lub powstających potrzeb. Handlarze czynią wszystko, aby nielegalnym interesom nadać legalną podstawę, a w razie konieczności uruchamiają wszystkie rejestry konspiracji, korupcji i stosowania przemocy, aby uniknąć państwowej kontroli lub móc się przed nią obronić.⁶⁰

W zależności od kultury fiskalnej kraju, w którym zyski z przestępstw narkotykowych mają być zainwestowane, muszą być wypracowane mniej lub bardziej zaawansowane i wymyślne rodzaje prania brudnych pieniędzy, co powoduje, że: 1) przedsiębiorcy - przestępcy uzyskują długotrwałe wsparcie legalnych struktur gospodarki; 2) przedsiębiorcy - przestępcy będą w związku z tym musieli skorumpować instytucje finansowe zarówno na swoich własnych, jak i na innych obszarach jurysdykcyjnych. Oznacza to, że finansowe skutki prania brudnych pieniędzy mogą doprowadzić do wielu niepożądanych reperkusji gospodarczych.

Natomiast kryminologiczną implikacją tego stanu może być rozwój eurorynków przestępczości, dzięki którym przedsiębiorcy - przestępcy rozwiną długotrwałą współpracę i organizacje działające przez granice państw. Tak dzieje się już na rynku nielegalnych narkotyków. Za tą diagnozą przemawiają zaobserwowane modele przestępcze zorganizowanej przestępczości handlowej, a także oszustwa kosztem Wspólnoty Europejskiej.⁶¹

Rozpoznawanie i ujawnianie metod prania pieniędzy, a także ściganie sprawców tych przestępstw zależy w przeważającej mierze od stanu wiedzy i zaangażowaniu organów ścigania w przeciwdziałanie tj. zapobieganie i ściganie zorganizowanej przestępczości. Należy mieć na uwadze fakt, że zorganizowane grupy przestępcze nie respektują granic narodowych i wykorzystują międzynarodowe powiązania obowiązujące w obiegu handlowym i finansowym. W miarę usprawniania systemów prawno-karnych i procedur organów ścigania zmierzających do ograni-

58 Stosowanie prawa o narkotykach. Podręcznik ONZ dla funkcjonariuszy porządku prawnego, Legionowo 1995, s. 72-76.

59 E. Plywaczewski, Pranie brudnych pieniędzy nowym wyzwaniem..., op. cit., s. 18-19.; Zob. szerzej E. Plywaczewski, Przestępczość zorganizowana i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1992, s. 44 i n.

60 B. Holyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 65.; Zob. M. Findeisen, Międzynarodowe przepisy oraz podstawowe zasady postępowania w zakresie zwalczania zjawiska prania pieniędzy, Prokuratura i Prawo 1995, nr 6, s. 44 i n.; W. Vahlenkamp, Die Präferenz des illegalen Drogenhandels im Entwicklungsprozess der organisierten Kriminalität, Drogen und Kriminalität, BKA - Schriftenreihe, Wiesbaden 1993, s. 109-129.

61 P.C. van Duyne, Przestępczość transgraniczna w Europie, Przegląd Policyjny 1994, nr 1, s. 45.

czania przestępczości i przeciwdziałania wykorzystywaniu systemów finansowych do prania pieniędzy, przestępcy poszukiwać będą nowych, niekonwencjonalnych mechanizmów wprowadzania gotówki do systemów finansowych tych krajów, w których istnieją minimalne ograniczenia lub brak jest penalizacji prania pieniędzy. W takich krajach najłatwiej jest wprowadzić gotówkę do systemu finansowego i zastosować pełny cykl prania.⁶²

Pieniądze z przestępstw narkotykowych legalizuje się w kilkudziesięciu państwach - rajach podatkowych m.in. w Luksemburgu, Panamie, na Wyspach Bahama, Kajmanach i Antylach Holenderskich.

Nasz kraj zaliczany jest do III grupy pod względem atrakcyjności prania brudnych pieniędzy (do I zalicza się m.in. USA, Anglię, Szwajcarię; do II - Rosję, Turcję, Luksemburg, Hiszpanię). Polska postrzegana jest jako państwo o słabym systemie prawnym⁶³ i nie doinwestowanej policji.

Ocenia się, że obroty szarej strefy w Polsce wynoszą od 210 do 380 bln starych złotych. Według szacunków nadzoru bankowego NBP rocznie w Polsce legalizuje się ok. 2-4 mld dolarów, m.in. w kasynach, prywatnych bankach i przy prywatyzacji. Ogromny w tym udział mają pieniądze pochodzące z nielegalnego handlu narkotykami.

Implikacje powyższego stanu, zarówno dla sfery biznesu, jak i dla wymiaru sprawiedliwości polegają na tym, że jeśli w porę nie zostaną opracowane nowe strategie zapobiegawcze oraz aktywność policji, prze-

stępczość zorganizowana może z powodzeniem wpleść się w rozwijającą się europejską strukturę gospodarczą i społeczną, a przez to również uzyskać wsparcie swej niszczącej działalności w legalnych instytucjach.⁶⁴

Głównym celem organów ścigania i innych służb odpowiedzialnych za zwalczanie nielegalnego handlu narkotykami powinno być ustalenie majątku zdobytego przez handlarzy oraz spowodowanie orzeczenia przez sąd jego przepadku, czego następstwem może być wyeliminowanie ich z kręgu uprawiających ten proceder. W wielu państwach (w niektórych dzięki porozumieniom bilateralnym) obowiązują przepisy prawne pozwalające ustalać, kontrolować, zamrażać i orzekać przepadek majątku pochodzącego z nielegalnych transakcji narkotykowych. Konwencja ONZ z 1988 r. zachęca państwa do wprowadzenia do swoich przepisów prawnych powyższych sankcji.⁶⁵ Polska, niestety, nie posiada takich regulacji.

62 J.W. Wójcik, op cit., s.197.; Zob. K. Laskowska, Pranie brudnych pieniędzy - możliwości przeciwdziałania w Polsce, [w:] Z problematyki prawa karnego (pod red. P. Hofmańskiego), Temida 2, Białystok 1994, s. 103-126.; H.L. Zachert, Erfahrungen mit der Bekämpfung der Geldwäsche in Deutschland, [w:] U. Sieber (Hrsg), Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht, Carl Heymanns Verlag KG Köln-Berlin-Bonn-München 1997, Band 4, s. 190-191.; P. Bernasconi, Der Mißbrauch von Off-Shore-Gesellschaften zur Geldwäsche, [w:] U. Sieber (Hrsg), Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht, Carl Heymanns Verlag KG Köln-Berlin-Bonn-München 1997, Band 4, s. 200.

63 Zob. Ustawa z 14 lutego 1992 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 20, poz. 78, Zarządzenie nr 16 prezesa NBP z 1 października 1992 r. w sprawie zasad postępowania banków w razie ujawnienia okoliczności wskazujących na lokowanie w bankach środków pieniężnych lub innych wartości majątkowych pochodzących lub mających związek z przestępstwem oraz przy dokonywaniu wpłat gotówkowych przekraczających określoną kwotę.

64 P.C. van Duyne, Przestępczość transgraniczna..., s. 55.

65 Stosowanie prawa..., op. cit., s. 71 i 79.

PROBLEMY PRAWNE PRZECIWDZIAŁANIA ZWALCZANIA NIELEGALNEGO HANDLU NARKOTYKAMI I SUBSTANCJAMI PSYCHOTROPOWYMI W POLSCE

§ 1. Dozwolony a niedozwolony handel narkotykami w świetle polskiego prawa

Realizacja międzynarodowych norm określających zasady kontroli narkotyków należy do poszczególnych zainteresowanych tym problemem państw. Tworzą one na użytek wewnętrzny określone akty prawne zajmujące się problematyką zwalczania narkotyków oraz podejmują współpracę na tym polu z innymi państwami. Nad prawidłowym przebiegiem wewnątrzpaństwowej kontroli środków odurzających w poszczególnych państwach czuwają określone organy.

Obecnie w Polsce podstawą prawną regulującą legalny, dozwolony obrót narkotykami jest ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 24.04.1997 r.¹ Wcześniej była nią ustawa o zapobieganiu narkomanii z 31.01.1985 r.² i rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 08.12.1989 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie środków odurzających i psychotropowych oraz nadzoru nad tymi środkami³ wraz ze szczegółowym wykazem środków odurzających i psychotropowych w postaci załączników.

1 Dz.U. Nr 75 poz. 468.

2 Dz.U. Nr 4, poz. 15.

3 Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dn. 08.12.1989 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie środków odurzających i psychotropowych oraz nadzoru nad tymi środkami, Dz.U. Nr 70, p. 420.

1. Obrót hurtowy środkami odurzającymi i psychotropowymi

Na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. obrót hurtowy środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi w Polsce może być prowadzony wyłącznie przez podmiot gospodarczy posiadający koncesję na prowadzenie hurtowni farmaceutycznej, wydaną na podstawie odrębnych przepisów, po uzyskaniu zezwolenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (art. 27 ust. 1).

Obrót hurtowy prekursorami grupy I-R może być prowadzony przez podmiot gospodarczy posiadający koncesję na prowadzenie hurtowni farmaceutycznej, wydaną na podstawie odrębnych przepisów, po uzyskaniu zezwolenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (art. 27 ust. 2).

Zezwolenia, o których mowa w ust. 1 i 2, mogą być wydane po stwierdzeniu przez wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, że podmiot gospodarczy występujący o wydanie zezwolenia zapewnia warunki obrotu uniemożliwiające użycie środków odurzających, substancji psychotropowych lub prekursorów objętych zezwoleniem przez osoby nie upoważnione lub do celów innych niż określone w wydanym zezwoleniu (art. 27 ust. 4).

Zezwolenia, o których mowa w ust. 1 i 2, mogą być cofnięte w razie nieprzestrzegania przepisów ustawy oraz niedotrzymania warunków określonych w zezwoleniu (art. 27 ust. 5).

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej określi, w drodze rozporządzenia:

- szczegółowe warunki i tryb wydawania oraz cofania zezwoleń, o których mowa w ust. 1 i 2, a także obowiązki podmiotów posiadających te zezwolenia, w szczególności w zakresie przechowywania środków objętych zezwoleniem, wydawania tych środków jednostkom uprawnionym oraz prowadzenia dokumentacji dotyczącej ich posiadania i obrotu nimi,
- szczegółowe warunki zgłaszania działalności oraz obowiązki podmiotów gospodarczych zobowiązanych do zgłoszenia tej działalności (art. 27 ust. 6).

2. Obrót detaliczny środkami odurzającymi i psychotropowymi

Obrót detaliczny środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi prowadzą apteki (art. 28 ust. 1).

Preparaty zawierające środki odurzające lub substancje psychotropowe są wydawane z apteki wyłącznie na podstawie specjalnie oznakowanej recepty albo zapotrzebowania (art. 28 ust. 2).

Preparaty zawierające środki odurzające grupy II-N oraz substancje psychotropowe grup III-P i IV-P mogą być wydawane z apteki na podstawie recept innych niż określone w ust. 2, a preparaty zawierające środki odurzające grupy III-N mogą być wydawane z apteki bez recepty (art. 28 ust. 3).

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej określi, w drodze rozporządzenia:

- szczegółowe warunki przechowywania przez apteki środków odurzających, substancji psychotropowych i preparatów zawierających te środki lub substancje oraz sposób prowadzenia dokumentacji w zakresie ich posiadania i obrotu,
- preparaty, o których mowa w ust. 3,
- szczegółowe warunki wystawiania recept i zapotrzebowań na preparaty zawierające środki odurzające lub substancje psychotropowe oraz wydawania tych preparatów z aptek. (art. 28 ust. 4).

Preparaty zawierające środki odurzające grup I-N, II-N i III-N lub substancje psychotropowe grup II-P, III-P i IV-P, które zostały dopuszczone do obrotu jako środki farmaceutyczne może posiadać, w celach medycznych zakład opieki zdrowotnej nie mający apteki zakładowej, zakład leczniczy dla zwierząt oraz lekarz, lekarz stomatolog lub lekarz weterynarii, prowadzący indywidualną praktykę lekarską, oraz inne podmioty (art. 29 ust. 1).

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej określi, w drodze rozporządzenia, rodzaje preparatów i ich ilości, jakie mogą posiadać wymienione podmioty, szczegółowe warunki przechowywania tych preparatów oraz prowadzenia dokumentacji w zakresie ich posiadania i stosowania (art. 29 ust. 2).

3. Obrót prekursorami

Przez wiele lat zabezpieczenie legalnego obrotu odczynnikami chemicznymi mogącymi służyć między innymi do nielegalnej produkcji narkotyków nie było zadowalające. Odczynniki tzw. prekursorzy znajdujące się w legalnym obrocie stanowiły dla zorganizowanych grup przestępczych praktycznie nieograniczone źródło pozyskiwania surowców wyjściowych. Było to spowodowane luką w obowiązujących przepisach prawnych. Pozwalały one praktycznie bez ograniczeń i oficjalnych zezwoleń wytwarzać, przetwarzać, kupować, eksportować i importować prekursorzy z wyjątkiem BMK (oraz jeżeli konkretne odczynniki nie podlegały kontroli na podstawie przepisów dotyczących np. trucizn, środków szkodliwych, promieniotwórczych i lekarstw). Bardzo często zdarzało się, że firmy importowo - handlowe z branży chemiczno - farmaceutycznej nie były ostatecznym odbiorcą (użytkownikiem) prekursorów, którymi obracały, lecz jedynie pośrednikiem. Faktyczni odbiorcy, częste małe firmy prywatne o nieznanym profilu działalności (lub nawet nie istniejące w rzeczywistości) lub osoby fizyczne nie prowadzące oficjalnej działalności gospodarczej, pozostawali w dużej mierze poza obszarem objętym rozpoznaniem organów ścigania.

Aktualnie w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej w ramach prac przygotowawczych do kontroli legalnego obrotu prekursorami są prowadzone rejestry firm obracających prekursorami. Należy przy tym uwzględnić fakt, że prawdopodobnie duża ilość firm handlowała i handluje prekursorami bez informowania Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Z doświadczenia wynika, że firmy zwracały się do Departamentu Farmacji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej tylko wtedy, gdy partner zagraniczny żądał zezwolenia lub certyfikatu i od jego uzyskania uzależniał przeprowadzenie transakcji. Dokumenty te były wydawane w zasadzie automatycznie, bez żadnych warunków wstępnych (z powodu wspomnianej luki prawnej). Wspomniane, ewidencjonowane firmy można podzielić na dwie kategorie:

- 1) posiadające zezwolenie stałe, nie informujące Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej o każdej transakcji z udziałem prekursorów,
- 2) obracające prekursorami na podstawie certyfikatów uzyskiwanych na każdą transakcję.

W każdej z tych grup zarejestrowanych było po kilkanaście podmiotów gospodarczych, co stanowi zapewne niewielką część ich faktycznej ilości.⁴

W myśl ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. prekursorzy dzieli się na grupy (I-R, IIA-R i IIB-R) w zależności od możliwości ich zastosowania do wytwarzania środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych prekursorów. Podział ten określa załącznik nr 1 do ustawy (art. 18 ust. 1 i 2).

Prekursorzy grupy I-R może wytwarzać, przetwarzać lub przerabiać wyłącznie podmiot gospodarczy, który uzyskał zezwolenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (art. 23 ust. 2) lub do prowadzenia badań naukowych, wyłącznie szkoła wyższa, jednostka badawczo - rozwojowa lub inna placówka naukowa w zakresie swojej działalności statutowej również po uzyskaniu zezwolenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (art. 23 ust. 3). Minister Zdrowia i Opieki Społecznej może określić, w drodze rozporządzenia, wykaz prekursorów z grupy I-R, których wytwarzanie, przetwarzanie, przerób lub stosowanie nie wymagają zezwolenia, lecz zgłoszenia wojewódzkiemu inspektorowi farmaceutycznemu (art. 23 ust. 13).

Zezwolenia, o których mowa powyżej, mogą być wydane po stwierdzeniu przez wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, że podmiot gospodarczy występujący o wydanie zezwolenia zapewni warunki produkcji i obrotu zabezpieczające przed użyciem prekursorów objętych zezwoleniem przez osoby nie upoważnione lub w celach innych niż określone w wydanym zezwoleniu (art. 23 ust. 5).

Prekursorzy grupy I-R może stosować, w celach przemysłowych, wyłącznie podmiot gospodarczy lub inna jednostka organizacyjna po uzyskaniu zezwolenia wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, określającego środki lub substancje będące przedmiotem zezwolenia (art. 23 ust. 6). W celu prowadzenia badań naukowych, wyłącznie szkoła wyższa, jednostka badawczo rozwojowa lub inna placówka naukowa - w zakresie swojej działalności statutowej - może stosować prekursorzy grupy I-R po zgłoszeniu tego faktu wojewódzkiemu inspektorowi farmaceutycznemu (art. 23 ust. 11).

⁴ Kontrola legalnego obrotu tzw. prekursorami. Biuro do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa, lipiec 1997.

Zezwolenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej i wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego, mogą określać dozwoloną wielkość i cel wytwarzania, przetwarzania, przerobu lub stosowania każdego prekursora oraz termin ważności zezwolenia (art. 23 ust. 9). Zezwolenia te mogą być cofnięte w razie nieprzestrzegania przepisów ustawy oraz niedotrzymania warunków określonych w zezwoleniu (art. 23 ust. 10).

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej określi, w drodze rozporządzenia:

- szczegółowe warunki i tryb wydawania oraz cofania zezwoleń, a także obowiązki podmiotów posiadających te zezwolenia, w szczególności w zakresie przechowywania środków objętych zezwoleniem oraz prowadzenia dokumentacji dotyczącej ich posiadania i obrotu,
- szczegółowe warunki zgłaszania działalności naukowo-badawczej oraz obowiązki podmiotów zobowiązanych do zgłoszenia takiej działalności (art. 23 ust. 14).

Obecnie polskie przepisy dotyczące kontroli prekursorów są analogiczne do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej. Ważne są jednak nie tylko same przepisy, ale przede wszystkim sposób ich wprowadzenia w życie. Doświadczenia Unii Europejskiej wskazują, że skuteczna kontrola nad produkcją i obrotem substancjami niezbędnymi do produkcji środków odurzających i psychotropowych jest możliwa tylko przy bliskiej współpracy wszystkich zainteresowanych stron, tzn. głównej instytucji kontrolującej obrót tego typu środkami (Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej), przemysłu, policji, urzędów celnych oraz innych służb mających kontakt z prekursorami. Dzięki tej współpracy można nie tylko skutecznie zapobiegać przepływowi substancji chemicznych z obrotu legalnego do nielegalnego, ale możliwe jest również wykrywanie nielegalnych laboratoriów.⁵ Równie ważne jest opracowanie systemu

⁵ W. Krawczyk, Kontrola prekursorów do produkcji narkotyków, Problemy Kryminalistyki 1996, nr 211, s. 36.; Zob. G. Piotrowski, W. Krawczyk, D. Wejman, M. Antas, Podstawowe oczynniki stosowane w produkcji narkotyków - legalne i nielegalne zastosowanie, Biuletyn Informacyjny Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP 1997, nr 104, s. 33-39.

międzynarodowego monitoringu obrotu substancjami mającymi służyć do produkcji narkotyków.⁶

4. Nadzór nad obrotem środkami odurzającymi, psychotropowymi i prekursorami

Nadzór nad wytwarzaniem, przetwarzaniem, przerobem, przechowywaniem i obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi oraz prekursorami z grupy I-R, sprawuje wojewódzki inspektor farmaceutyczny na zasadach i w trybie określonych w przepisach o środkach farmaceutycznych, materiałach medycznych, aptekach, hurtowniach i nadzorze farmaceutycznym (art. 31 ust. 1).

Nadzór nad prekursorami grup IIA-R i IIB-R sprawuje państwowy wojewódzki inspektor sanitarny na zasadach i w trybie określonych w przepisach o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz o substancjach trujących (art. 31 ust. 2).

Ministrowie Obrony Narodowej oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji sprawują nadzór nad przerobem, przechowywaniem, obrotem oraz zapasami środków odurzających i substancji psychotropowych w podległych im jednostkach organizacyjnych na zasadach i w trybie określonych w przepisach powołanych w ust. 1 i 2 (art. 31 ust. 3).

Przedstawiona regulacja prawna dotycząca legalnego obrotu narkotykami w Polsce określa, że osoby fizyczne nie są uprawnione do obrotu środkami odurzającymi, psychotropowymi i prekursorami. Nie mogą one uzyskać zezwolenia na taki obrót. Tym samym wymienione wyżej surowce i środki są wyłączone z powszechnego swobodnego obrotu. Wszelkie działania osób fizycznych związane z obrotem narkotykami bez zezwolenia są zawsze związane z nielegalną działalnością przestępczą.

6 Raporty MSWiA dotyczące bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego podkreślają, że problem ten jest traktowany jako jeden z najpilniejszych w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Zob. Bezpieczeństwo obywateli i porządek publiczny, Departament Prawno - Organizacyjny MSWiA, Warszawa, wrzesień 1997, s. 29 oraz Raport MSWiA z 1998 r.

§ 2. Prawnokarne środki przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami i substancjami psychotropowymi w Polsce

1. Regulacja prawna nielegalnego handlu narkotykami do 1985 r.

W Polsce pierwszym aktem prawnym regulującym sposób kontroli dystrybucji środków odurzających była tak zwana ustawa „przeciw-narkotykowa” z 22 czerwca 1923 r. o przedmiocie substancji i przetworów odurzających.⁷ W myśl tej ustawy zabronione było „wytwarzanie, przerób, wywóz, przywóz, przechowywanie oraz wszelki obieg surowego opium, opium leczniczego, opium do palenia i jego odpadków, haszyszu, morfiny, kokainy, heroiny, wszelkich ich soli i przetworów oraz tych pochodnych, które na podstawie badań naukowych i w drodze rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego będą uznane za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia.”

Pełen nadzór nad obrotem i produkcją środków odurzających miał Minister Zdrowia Publicznego. Ustawa ta kwalifikowała jako przestępstwo nielegalne przechowywanie i handel środkami narkotycznymi, a także ich używanie w towarzystwie innych osób. W przypadku, gdy sprawcy tych czynów kierowali się chęcią osiągnięcia zysków, podlegali karze więzienia od 3 miesięcy do 5 lat i grzywnie do 10 mln marek polskich.

Kolejnymi aktami prawnymi w przedmiocie postępowania i kontroli środków odurzających były Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lutego 1928 r. o uznaniu eteru etylowego i jego mieszanin za szczególnie niebezpieczne dla zdrowia⁸ oraz Rozporządzenie z dnia 20 maja 1929 r. o detalicznej sprzedaży substancji i przetworów odurzających.⁹

Rozporządzenie z 1928 r. regulowało w sposób szczegółowy warunki fabrykacji i handlu środkami narkotycznymi. Ścisłemu nadzorowi zostały poddane nawet instytucje naukowe prowadzące doświadczenia z

7 Dz.U. Nr 72, poz. 559.

8 Dz.U. Nr 45, poz. 443.

9 Dz.U. Nr 48, poz. 402.

tymi substancjami. W myśl rozporządzenia z 1929 r. drobiazgowej kontroli zostały poddane recepty lekarskie i weterynaryjne.

W analizowanym okresie narkotyki trafiały do Polski głównie w drodze ich przemytu z Niemiec. Ponieważ sprzedaż środków odurzających była niezwykle opłacalnym procederem, to przyczyniła się z kolei do szybkiego wzrostu narkomanii.¹⁰ Przedstawiciele Policji Państwowej nielegalny handel narkotykami w tych latach oceniali jako wykazujący znaczne rozmiary, jako wysokie szacowano również zyski płynące z tego procederu.¹¹

Kodeks karny z 11 lipca 1932 r.¹² w art. 244 regulował kwestię niezgodnego z prawem rozpowszechniania środków odurzających przewidując za ten czyn karę więzienia do lat 5 lub aresztu. Przepis tego artykułu różnił się od przyjętych w okresie późniejszym uregulowań prawnych w zakresie środków odurzających kwestiami terminologicznymi, a także przyjętą tylko jedną odmianą realizacji przestępstwa.

Konsekwencją zaistniałej sytuacji (rozwijającego się nielegalnego handlu narkotykami) było zaostrzenie walki z tym procederem poprzez wydanie w 1935 r. pisma okólnego w sprawie ścigania przestępstw związanych z narkomanią.¹³ W okólniku tym Minister Sprawiedliwości uczulał prokuratury okręgowe i sądy grodzkie na tego rodzaju działalność przestępczą i proponował konkretne rozwiązania organizacyjne.

Tak więc podstawy prawne regulujące obrót narkotykami dla celów leczniczych i umożliwiające zwalczanie nielegalnego handlu nimi zostały stworzone. Przy ich konstrukcji wzorowano się na ustawodawstwie antynarkotycznym przodujących pod tym względem krajów. Nie oznacza to jednak, że wszystko szło gładko. W Polsce, podobnie jak i w innych krajach, czarny rynek egzystował przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Międzynarodowa kontrola wykazała, że w latach 1925-1930 wy-

10 Zob. W. Strzelecki, Nielegalny obrót narkotykami, Na posterunku 1933, nr 35, s. 551.; B. Holynt, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 142.; B. Holynt, Sporne problemy prawno-karnej regulacji narkomanii, Reforma Prawa Karnego, Łódź 1994, s. 5.; B. Ślusarczyk, Narkomania, Problemy..., s. 148.

11 W. Strzelecki, op. cit., s. 549.

12 Dz.U. Nr 60, poz. 571.

13 Okólnik w sprawie ścigania przestępstw związanych z narkomanią, [w:] II Systematyczny zbiór rozporządzeń i okólników Ministra Sprawiedliwości, Warszawa 1935 r., rozdział IX, poz. 408.

produkowano w świecie „ponad legalną potrzebę” 72 tony morfiny, 33 tony heroiny i 6 ton kokainy. Cała ta produkcja przedostała się na „czarny rynek”. W samym tylko 1932 r. wszczęto w Polsce 51 spraw o naruszenie ustawy o środkach odurzających, z tego 38 zakończyło się wyrokiem skazującym.

Mimo prowadzenia energicznej walki ani w Polsce, ani w innych krajach nie udało się zlikwidować nielegalnego handlu narkotykami. Wiązało się to m.in. z tym, że „czarnorynkową” sprzedażą narkotyków były zainteresowane fabryki zajmujące się legalną przeróbką środków odurzających, które ponadnormatywne ilości tych specyfików przerzucały na rynek podziemny. Polski „czarny rynek” zaopatrywany był poprzez przemyt, kradzieże i nielegalną sprzedaż z aptek. Jednym z efektów ubocznych wzmoczonej walki z handlarzami narkotyków był stały wzrost ceny narkotyków. Jeden gram morfiny kosztował w oficjalnym obiegu 4,5 zł., natomiast na „czarnym rynku” - do 20 zł. Wysoka cena tych środków była jedną z barier utrudniających rozwój zjawiska narkomanii.¹⁴

Kolejnym aktem prawnym, który bardziej kompleksowo regulował kwestie postępowania w przypadkach nielegalnego obrotu środkami odurzającymi była ustawa z 8 stycznia 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych.¹⁵ Karze do 5 lat pozbawienia wolności i grzywny podlegał ten kto bez zezwolenia lub niezgodnie z jego warunkami wyrabiał, przerabiał, przywoził z zagranicy, wywoził za granicę, przewoził, przechowywał lub wprowadzał do obrotu środki odurzające (art. 29).

Jednym ze znamion tego przestępstwa było wprowadzenie do obrotu środków odurzających. To właśnie określenie budziło wątpliwości niektórych przedstawicieli doktryny. Jak podaje T. Hanausek¹⁶ - wprowadzenie do obrotu - to przekazywanie z reguły odpłatne, lecz nie zawsze bezpośrednie drugiej osobie środka odurzającego celem jego dalszej odsprzedaży lub dalszego przekazywania w innej formie.

14 A. Bielewicz, op. cit., s. 265-266.

15 Dz.U. Nr 1, poz. 4.

16 T. Hanausek, Przestępstwa związane z narkomanią, [w:] Narkomania. Materiały z kursokonferencji, Wyd. MSW, Warszawa 1972, s. 169.; Zob. Z. Holda, Przestępstwo nielegalnego wytwarzania i obrotu środkami odurzającymi według prawa polskiego, Patologia Społeczna - Zapobieganie 1977, nr 4, s. 52.

Według S. Redo¹⁷ określenie to różniło się znacznie od pojęcia nielegalnego obrotu środkami odurzającymi. Wprowadzenie do obrotu to ostatnia faza przestępczego zachowania sprawcy, podczas, gdy nielegalny obrót to całokształt czynów przestępczych składających się na dyspozycję art. 29. Gwoli ścisłości, określenie to różniło się jeszcze od innego - nielegalnego handlu, mianowicie tym, że handel nie może być nieodpłatny. Powracając do terminu wprowadzenia do obrotu podkreślić należy, iż spełnienie tego wieloodmianowego przestępstwa następuje głównie dzięki realizacji ostatniego ogniwa łańcucha.

Dnia 29 października 1952 r. został wydany dekret o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzeniu.¹⁸ Kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r. w art. 161¹⁹ przewidywał karę pozbawienia wolności do lat 5 za niezgodne z prawem rozpowszechnianie środków odurzających lub nakłanianie do zażywania takiego środka.

Należy podkreślić, że omówione akty prawne wskazywały na zasadniczą zgodność polskich przepisów prawnych z postanowieniami międzynarodowych konwencji ratyfikowanych przez Polskę, regulujących zwalczanie nielegalnego handlu narkotykami.

2. Rozwiązania prawne dotyczące nielegalnego handlu w świetle ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.

Nasilające się zjawisko narkomanii, które przybrało formę szerokiego problemu społecznego oraz wzrastająca liczba negatywnych skutków wymagały podjęcia kompleksowych programów zapobiegania i zwalczania tego zagrożenia. Dlatego też 31 stycznia 1985 r. Sejm - na wniosek rządu - uchwalił ustawę o zapobieganiu narkomanii²⁰, która była w Polsce pierwszym aktem tak wysokiej rangi.

W ustawie wykorzystano krajowe i zagraniczne doświadczenia w zakresie zapobiegania i zwalczania narkomanii. Uwzględniono także

międzynarodowe konwencje o zwalczaniu narkomanii i przestępstw z nią związanych, które Polska zobowiązała się respektować.

Ustawa inspirowała się realiami „okresu makowego”. Niezwykle ściśle, nieomal do granic prohibicyjnych reglamentowała uprawę maku i konopi, które były w tym okresie w Polsce praktycznie wyłącznym źródłem zaopatrzenia w substancje narkotyczne (tzw. polska heroina), a których to uprawa do czasu wejścia w życie ustawy była praktycznie wolna. Poza tym, inspirując się z jednej strony dominującymi w tym czasie koncepcjami kryminologicznymi, z drugiej zaś biorąc pod uwagę realia polskie (brak wyraźnego podziału na producentów i konsumentów), opierała się ona na liberalistycznych zasadach nie karania narkomanii jako takiej (a więc niekaralności „czystego” posiadania narkotyków) oraz dobrowolności w poddaniu się leczeniu.²¹

Polski ustawodawca przyjął model profilaktyczno - leczniczy, nie zaś represyjny, jako podstawę rozwiązań zawartych w ustawie. Przepisy karne nie penalizowały zachowania osób uzależnionych ściśle związanych z zaspokojeniem głodu narkotycznego (posiadanie narkotyku, przyjmowanie go w obecności innych osób), lecz czyniły kryminalnie bezprawnym zachowania powodujące dostępność narkotyków dla osób uzależnionych.²²

W ustawie spenalizowane zostały następujące czyny:

- 1) uprawianie wbrew przepisom ustawy maku lub konopi (art. 26 ust. 1);
- 2) zbieranie wbrew przepisom ustawy mlecza makowego, opium, słomy makowej, żywicy lub ziela konopi (art. 26 ust. 2);
- 3) wyrabianie wbrew przepisom ustawy środków odurzających lub psychotropowych albo przerabianie wbrew przepisom mlecza makowego, słomy makowej, środków odurzających lub psychotropowych (art. 27 ust. 1);

17 S. Redo, Narkomania. Aspekty..., s. 36.

18 Dz.U. Nr 44, poz. 301. Na podstawie tego dekretu zostało wydane 10 czerwca 1983 r. rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, w sprawie rejestracji upraw maku lekarskiego i wykupu słomy makowej, Dz.U. Nr 33, poz. 60.

19 Dz.U. Nr 13, poz. 94. Art. 161 utracił moc na podstawie art. 37 ust. 2 ustawy z 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii.

20 Dz.U. Nr 4, poz. 15.

21 M. Filar, Przestępczość związana z narkotykami w Polsce, [w] Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, (pod red. H.J. Hirscha, P. Hofmańskiego, E. Pływaczewskiego, C. Roxina), Temida 2, Białystok 1997, s. 323-324.; Zob. E. Olejniczak - Szałowska, Administracyjnoprawna reglamentacja upraw maku i konopi jako środek zapobiegania narkomanii, Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Juridica 52, 1992, s. 103-119.

22 B. Holyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 144.; Zob. B. Holyst, Sporne problemy..., s. 6.; B. Holyst, Organized Crime in Poland, EuroCriminology, Vols 5-6, Łódź 1993, s. 145 -153.; B. Holyst, Polnische Brennpunkte mit Drogen. Herstellung, Handel und Vorbeugung, Magazin für die Polizei 1992, nr 2.

- 4) wyrabianie, przechowywanie, zbywanie lub nabywanie przyrządów, których właściwości wskazywały na to, że służyły one lub były przeznaczone do niedozwolonego wyrobu lub przerobu środków odurzających lub psychotropowych, albo przystosowywanie do wyrobu tych środków naczyń i przyrządów, choćby były wytworzone w innym celu (art. 28);
- 5) wbrew przepisom ustawy przywożenie z zagranicy lub wywożenie za granicę albo przewożenie w tranzycie środków odurzających lub psychotropowych (art. 29 ust. 1);
- 6) wbrew przepisom ustawy wprowadzenie do obrotu mlecza makowego lub słomy makowej albo środków odurzających lub psychotropowych (art. 29 ust. 1);
- 7) udzielanie innej osobie przez osobę nie będącą do tego uprawnioną i wbrew przepisom ustawy środka odurzającego lub psychotropowego albo nakłanianie do zażywania takiego środka (art. 31);
- 8) udzielanie innej osobie środka odurzającego lub psychotropowego, ułatwianie zażywania albo nakłaniania do zażywania takiego środka w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej (art. 32 ust. 1).

Analizie poddam tylko te przepisy, które są ściśle związane z problematyką nielegalnego handlu narkotykami.

Przestępstwo nielegalnego obrotu surowcami i środkami odurzającymi i psychotropowymi zostało zawarte w art. 30 ust. 1. Kto wbrew przepisom ustawy wprowadzał do obrotu mlecze makowe lub słomę makową albo środki odurzające lub psychotropowe podlegał karze pozbawienia wolności do lat 8 i grzywny.

Ustawa zaostrzyła sankcję karną (art. 30 ust. 3) szczególnie wobec osób, które wprowadziły do obrotu znaczną ilość wymienionych artykułów. O tym, jaką ilość wyżej wymienionych środków należało uznać za znaczną, decydować miała ich ilość w stosunku do potrzeb jednego człowieka od nich uzależnionego. Jeżeli przedmiotem czynu była taka ich ilość, która mogłaby zaspokoić potrzeby kilkudziesięciu uzależnionych, przyjęć należało, że mieliśmy do czynienia ze znaczną ilością środka. Za to kwalifikowane przestępstwo ustawa przewidywała karę pozbawienia wolności od roku do lat 10 i grzywnę.

Poza postacią zasadniczą i kwalifikowaną występku z art. 30 przewidziana była postać uprzywilejowana. W przypadku mniejszej wagi sprawca podlegał karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny. Za uznaniem okoliczności popełnienia tego występku „za wypadek mniejszej wagi” mogła przemawiać nieznaczna ilość wprowadzonych do obrotu artykułów.²³

Wprowadzenie do nielegalnego obrotu wymienionych surowców i środków mogło polegać zarówno na ich sprzedaży, jak i na bezpłatnym udostępnieniu nie określonej liczbie osób.²⁴ Przestępstwa tego dopuszczała się każda osoba, a więc nie tylko hodowca, ale także każdy zbywca, w tym i przypadkowy posiadacz, jak również złodziej. Warunkiem odpowiedzialności było wprowadzenie słomy makowej, mlecza makowego, środków odurzających lub psychotropowych do obrotu, czyli realizowania przez akty kupna - sprzedaży lub wymiany ruchu tych towarów. Tym samym odpowiedzialność karna z tego przepisu groziła handlarzom surowcami lub środkami narkotycznymi.²⁵

Motywy działania sprawcy (chęć zysku, czy też jej brak) jak również świadomość sprawcy co do przeznaczenia wprowadzonych przez niego do obrotu wymienionych surowców bądź środków nie były istotne dla bytu przestępstwa, mogły mieć jedynie wpływ na wymiar kary.²⁶

W literaturze przedmiotu można zauważyć dwa stanowiska co do zakresu pojęcia „wprowadzenie do obrotu”. T. i W. Hanauskowie²⁷ pojęciem tym określali „odpłatne przekazanie innej osobie środka odurzającego bądź do jej użytku, bądź też do dalszego obrotu”.

23 W. Kawecki, op. cit., s. 749-750.

24 B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 145.

25 W. Kawecki, op. cit., s. 749.

26 T.L. Chruściel, Ł. Korózs, op. cit., s. 70.; Zob. J. Wąsik, Przestępczość z ustawy o zapobieganiu narkomanii, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 215 i n.; A. Gaberle, M. Ostrowska, Prawo karne wobec narkomanii, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny 1986, nr 4.; J. Malec, Administracyjne i karne metody przeciwdziałania narkomanii w Polsce, Problemy Praworządności 1988, nr 2.; T.L. Chruściel, M. Trzcińska-Labędzka, op. cit., s. 18.

27 T. Hanausek, W. Hanausek, Narkomania. Studium..., s. 141.

H. Popławski²⁸ za wprowadzenie do obrotu uznawał każdą operację polegającą na „przesunięciu tych środków lub artykułów z jednej fazy produkcji do innej, z produkcji do hurtu, z hurtu do detalu, a także każde przemieszczanie tych środków odpłatne lub nieodpłatne między poszczególnymi osobami”.

Jak się wydaje, wprowadzenie do obrotu oznaczało więc wyjście poza fazę produkcji, tzn. przekaz innej osobie, obojętnie w jakim celu, np. w celu magazynowania, odpłatnie lub nie, byleby sprawca przewidywał możliwość, iż przekazywane środki znajdą się w ten sposób w obrocie i co najmniej godził się na to.²⁹

Przestępstwo bezprawnego udzielania środka odurzającego lub psychotropowego zostało zawarte w art. 32. ust. 1. Karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 podlegał każdy kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej udzielał innej osobie środka odurzającego lub psychotropowego, ułatwiał zażywanie albo nakłaniał do zażywania takiego środka.

Bliższego sformułowania wymagało określenie „udzielenie środka odurzającego”. Przez udzielenie innej osobie środka odurzającego lub psychotropowego należało rozumieć każde zachowanie się, w wyniku którego zainteresowany wchodził we władztwo wyżej wymienionych środków, przy czym istotne dla odpowiedzialności z art. 32 było to, aby oddanie we władztwo tych środków zobowiązywało zainteresowanego do świadczenia, które było korzyścią majątkową lub osobistą dla drugiej strony, tj. dla udzielającego. Najczęściej udzielanie tych środków dokonywane jest w wyniku umowy sprzedaży czy zamiany.³⁰

Przepis ten stanowił miał przede wszystkim podstawę ścigania sprawców, którzy sami nie będąc uzależnionymi, z chęci zysku podejmowali działania zmierzające zarówno do spowodowania uzależnienia innych osób, jak i dostarczali innym osobom środków powodujących uzależnienie.

28 H. Popławski, Problematyka karna w ustawie o zapobieganiu narkomanii, Nowe Prawo 1987, nr 4, s. 57.

29 B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 162.

30 T.L. Chruściel, Ł. Korózs, Zapobieganie narkomanii..., s. 72.

Udzielenie innej osobie środka powodującego uzależnienie w niewielkiej ilości mogło być traktowane jako przypadek mniejszej wagi, zagrożony łagodniejszą karą (art. 32 ust. 2).

Przestępstwo zabronionego wyrobu lub przerobu środków odurzających i psychotropowych zostało zawarte w art. 27 ust. 2. Jeżeli przedmiotem czynu, (zabroniony wyrób lub przerób środków odurzających i psychotropowych) była znaczna ilość mlecza makowego, słomy makowej, środków odurzających lub psychotropowych albo czyn został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, sprawca podlegał karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny.

Ratio legis przepisu art. 27 ust. 2 polegało na tym, że przestępcze zachowanie się sprawcy mogło mieć bardzo szkodliwy wpływ na rozprzestrzenianie się narkomanii. Uznano, że podjęcie się czynności związanych z wyrobem lub przerobem narkotyków na znaczną skalę lub z niskich pobudek było czynem o wiele bardziej społecznie niebezpiecznym niż akt „nieznacznego wyrobu” lub przerobu. Ponadto skoro poprzez zamię „osiągnięcia korzyści majątkowej” należało rozumieć wszelkie zwiększenie majątku np. poprzez przyjęcie pieniędzy (art. 120 § 3 kk), to wyrób na wielką skalę ściśle był związany z nielegalnym handlem narkotykami.³¹

Przestępstwo nielegalnego wywozu, przywozu za granicę i przewozu w tranzycie środków odurzających lub psychotropowych zostało zawarte w art. 29 ust. 3, który stanowił, że: jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1 (nielegalny wywóz, przywóz za granicę i przewóz w tranzycie), była znaczna ilość środków odurzających lub psychotropowych albo czyn został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, sprawca podlegał karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 i grzywny”.

Przepis ten był wyrazem udziału Polski w konwencjach międzynarodowych dotyczących zwalczania narkomanii. Stanowił jeden ze środków zapobiegania rozszerzaniu się zjawiska narkomanii na inne kraje oraz ograniczenia przywozu środków odurzających i psychotropowych bez wymaganego zezwolenia i przez osoby fizyczne do kraju. Miał być również zaporą dla tranzytu tych środków przez nasz kraj.

31 W. Kawecki, op. cit., s. 744.

Przestępstwo to uważano za dokonane w momencie przywozu z zagranicy, wywozu za granicę lub tranzytu środków odurzających albo psychotropowych bez wymaganych zezwoleń na wywóz lub przywóz wydanych przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, jak też właściwe władze kraju wywożącego lub przywożącego, przez osobę fizyczną, z wyłączeniem wyjątku dotyczącego dawki leczniczej posiadanej przez osoby chore.

Dla zakwalifikowania przestępstwa jako zbrodni z art. 29 ust. 3 niezbędne było stwierdzenie, że przedmiotem czynu była znaczna ilość środków odurzających lub psychotropowych albo, że został popełniony z niskich pobudek, a więc w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Oznaczało to, że pobudką działania sprawcy musiała być chęć bezprawnego zwiększenia swego majątku lub uzyskania korzyści dla innej osoby, jak również kierowanie się pobudkami osobistymi.

Przepis ten stanowił podstawę prawną dla szczególnie surowego ścigania przemytu narkotyków, niezależnie od tego, czy środki narkotyczne zostały wytworzone w kraju, czy też za granicą i gdzie położone było docelowe miejsce ich dostarczenia.³²

Przestępstwo nielegalnej uprawy maku lub konopi zostało zawarte w art. 26. Za uprawę maku lub konopi wbrew przepisom ustawy sprawca podlegał karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny. Tej samej karze podlegał, kto wbrew przepisom ustawy zbierał mleczek makowy, opium, słomę makową, żywice lub ziele konopi.

Karalny jest sam fakt uprawy tak maku, jak i konopi wbrew przepisom ustawy, bez względu na to, czy zamiarem sprawcy było wykorzystanie uprawy do uzyskania środków odurzających, czy też uprawa miała służyć innym celom, np. spożywczym. Pobudki, jakimi kierował się sprawca przestępstwa podejmując uprawę wymienionych roślin bez zezwolenia miały wpływ na wynik postępowania karnego.

Unormowanie zawarte w tym artykule miało na celu z jednej strony - ochronę prawną legalnej uprawy roślin stanowiących surowiec do uzyskiwania środków odurzających, a z drugiej - uniemożliwienie innego ich zagospodarowania niż to przewiduje ustawa. Podmiotem przestępstwa

32 Tamże, s. 747-748.

była więc zarówno osoba uprawniona do prowadzenia upraw maku lub konopi jak i osoba trzecia, np. osoba uzależniona, czy też inne osoby dopuszczające się czynów wymienionych w tym przepisie.³³

Wprowadzenie określonych zasad uprawy maku i konopi (jako surowców stosowanych do nielegalnej produkcji narkotyków i jako środków będących towarem na sprzedaż) jak również wprowadzenie kontroli nad obrotem tymi substancjami było jednym ze sposobów ograniczania dostępu do narkotyków. Kontraktacja maku jako rozwiązanie zmierzające do ograniczenia podaży na rynku narkotyków nie przyniosła jednak oczekiwanych rezultatów.

Oceniając zakres penalizacji wyznaczony przez powołane wyżej przepisy, stwierdzić trzeba, że choć nie traktowały one jako czynu zabronionego samego posiadania środka narkotycznego, to jednak - jak zauważono - wykluczały możliwość wejścia przez osobę uprawnioną w posiadanie takiego środka w sposób, który nie byłby równoznaczny z dokonaniem przestępstwa przez samego uzależnionego (zaopatrzenie się w surowce do wytwarzania środka odurzającego - art. 27 ustawy) albo przez osobę, od której uzyskał środek narkotyczny (udzielenie środka odurzającego lub psychotropowego - art. 31 i 32 ustawy).³⁴

Przepisy karne w omawianej ustawie charakteryzowały się rozwarstwieniem czynów karalnych, zróżnicowaniem sankcji z jednoczesnym zaostreniem sankcji wobec osób, które w celu uzyskania korzyści majątkowej podejmowały działania prowadzące do uzależnienia innych.

Niewątpliwym jest fakt, że ustawa o zapobieganiu narkomanii z 31.01.1985 r. przygotowywana była w zupełnie innej sytuacji politycznej i społecznej. Dlatego nie przystawała ona do obecnych warunków zwiększającej się podaży i popytu na narkotyki. Nie było w niej podstaw prawnych do ukarania za posiadanie nawet bardzo dużej ilości narkotyków. Rezultatem była więc bezkarność handlarzy. Sytuacja taka nastęrczała

33 T.L. Chruściel, Ł. Korózs, op. cit., s. 65-66.

34 E. Bieńkowska, J. Skupiński, Problemy prawnej regulacji przeciwdziałania narkomanii w Polsce, *Studia Prawnicze* 1989, nr 1, s. 85 i n.; E. Bieńkowska, J. Skupiński, Law as Instrument of Drug Abuse Control - the Polish Experiences, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, Vol XXXVI(6), 1989, s. 49-62.; Por. K. Krajewski, W kwestii kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych, *Państwo i Prawo* 1992, nr 8, s. 50.

ogromne trudności przy zbieraniu dowodów umożliwiających postawienie sprawców przed sądem.

Ustawa nie w pełni uwzględniała też międzynarodowy charakter przestępstwa produkcji i obrotu narkotykami. Nie w pełni też gwarantowała skuteczną walkę organów ścigania z zorganizowaną przestępczością narkotykową. Nie zawierała też normy prawnej regulującej możliwość konfiskaty zysków pochodzących z nielegalnego obrotu narkotykami.

3. Handel narkotykami i substancjami psychotropowymi według ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 24.04.1997 r.

A. Przyczyny powstania nowej ustawy „antynarkotykowej”

W okresie dziesięcioletniego obowiązywania ustawy z 1985 r. zjawisko narkomanii uległo poważnym przemianom tak w Polsce, jak i na świecie. Dla przeciwdziałania narastania w wielu krajach nielegalnej produkcji narkotyków i rozwojowi międzynarodowych organizacji przemyślniczych dysponujących bardzo poważnymi środkami finansowymi okazało się konieczne zawarcie specjalnego porozumienia międzynarodowego. W 1988 r. została podpisana w Wiedniu Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi.³⁵ Konwencja ta weszła w życie w 1990 r., a została ratyfikowana przez Polskę w 1994 r. Ratyfikacja spowodowała konieczność dopasowania naszych przepisów prawa, do zobowiązań wynikających z przyjętej umowy międzynarodowej.

Tym bardziej, że nowe problemy związane z narkomanią pojawiły się bardzo szybko. Znacznie nasiliły się działania przestępcze jej towarzyszące. Rozszerzyła się przede wszystkim nielegalna produkcja amfetaminy, przemyconej następnie do Skandynawii i Niemiec, ale też coraz częściej sprzedawanej w kraju przez wyspecjalizowanych handlarzy.³⁶ Równoległe znacznie zwiększona w ostatnich latach swoboda ruchu osobowego, towarowego zagranicę spowodowała utworzenie dróg przemytu

35 Dz.U. Nr 15, poz. 69.

36 Zob. W. Wieniawski, Nowelizacja ustawy o zapobieganiu narkomanii, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2, s. 6.; Zob. Z. Siwik, Zagadnienia zmian w ustawie o zapobieganiu narkomanii, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 290 i n.

narkotyków przez Polskę przez cudzoziemców przy współudziale także krajowego elementu przestępczego.

Celowość daleko idącej nowelizacji ustawy o zapobieganiu narkomanii stawała się coraz bardziej oczywista. W ostatnim czasie zaobserwowano bowiem zarysowujący się podział ról na producentów środków odurzających, którzy sami nie byli od takich środków uzależnieni oraz konsumentów. Zjawisko to jednak - co wymaga odnotowania - mogło być, jak zakłada to sformułowana w piśmiennictwie hipoteza, wynikiem obowiązującego zakazu uprawy maku bez zezwolenia. Trudności w zdobyciu przez osoby uzależnione surowca w postaci mlecza makowego i słomy makowej, niezbędnych do wytworzenia we własnym zakresie środka odurzającego, spowodowały, że przy nie zmniejszonym popycie produkcja środków odurzających na większą skalę stawała się zyskowna.³⁷

Prace nad nową ustawą regulującą problematykę środków odurzających i substancji psychotropowych, która zastąpiłaby ustawę o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. trwały bardzo długo. Pierwsze propozycje zmian zostały zgłoszone jeszcze w 1992 r. i uzasadnione były przemianami po 1989 r. w nielegalnym obrocie narkotykami, które miały czynić nieadekwatnymi wiele rozwiązań ustawy z 1985 r. Prace legislacyjne przybrały konkretny kształt w 1994 r. w związku z ratyfikacją konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, co stworzyło konieczność dostosowania polskiego prawa wewnętrznego do jej postanowień. Początkowo nie było jednak jasne, czy ma to nastąpić przez nowelizację ustawy z 1985 r., czy też przez uchwalenie nowej. Znalazło to wyraz w dwutorowości wstępnych prac legislacyjnych: poczynając od jesieni 1994 r. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt nowelizacji, a Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej całkowicie nową ustawę. Ostatecznie zwyciężyła druga koncepcja i projekt MZiOS stał się podstawą rządowego projektu ustawy, który został wniesiony do łaski marszałkowskiej 3.07.1995 r. Prace legislacyjne zakończyły się uchwaleniem przez Sejm 24.04.1997 r. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,³⁸

37 K. Krajewski, W kwestii kryminalizacji..., s. 53.; Zob. W. Biedroń, Powściągliwość i readaptacja. Projekt ustawy antynarkotykowej, Rzeczpospolita 1994, nr 242, s. 14.

38 Dz.U. nr 75, poz. 468.

która po przyjęciu przez Senat i podpisaniu przez Prezydenta weszła w życie 15.10.1997 r.³⁹

B. Założenia ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 24.04.1997 r.

Ustawa ta obejmuje: działalność wychowawczą, zapobiegawczą, leczenie, rehabilitację i readaptację osób uzależnionych, nadzór nad substancjami, których używanie może prowadzić do uzależnienia, zwalczanie niedozwolonego obrotu, wytwarzania, przetwarzania, przerobu i posiadania tych substancji oraz nadzór nad uprawami roślin zawierających substancje zawierające podobnie jak narkotyk. Przepisy ustawy stosuje się do środków farmaceutycznych (odurzających i psychotropowych) oraz trucizn i środków szkodliwych, które są prekursorami (tzn. mogą służyć do wytworzenia narkotyku).

Ta regulacja prawna jest propozycją kompleksowego przeciwdziałania narkomanii, w którym na ostatnim miejscu znalazła się represja karna. Nie dotyczy ona osób uzależnionych czy przyjmujących narkotyki, ale tych, którzy ich kosztem chcą osiągać materialne korzyści.⁴⁰

W ustawie spenalizowane zostały następujące czynności:

- 1) wbrew przepisom ustawy wytwarzanie, przetwarzanie albo przerabianie środków odurzających lub substancji psychotropowych albo przetwarzanie mlecza makowego lub słomy makowej (art. 40 ust. 1.);
 - czyn kwalifikowany przez znaczną ilość środków (art. 40 ust. 2.),
- 2) wyrabianie, posiadanie, przechowywanie, zbywanie lub nabywanie przyrządów służących lub przeznaczonych do niedozwolonego wytwarzania, przetwarzania lub przerobu środków odurzających (art. 41 ust. 1.);
- 3) przystosowywanie do niedozwolonego wytwarzania, przetwarzania lub przerobu środków naczyń lub przyrządów (art. 41 ust. 2. pkt 1.) i wejście w porozumienie z inną osobą w celu popełnienia przestępstwa z art. 41 ust. 2. pkt 1. (art. 41 ust. 2. pkt 2);

39 K. Krajewski, *Prawnokarna problematyka nowej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, Państwo i Prawo 1998, nr 4, s. 18.

40 L. Paprzycki, *Komentarz do ustawy z 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii*, Serwis Informacyjny Narkomania 1997, nr 2, s. 5.

- 4) wbrew przepisom ustawy przywóz z zagranicy, wywóz za granicę lub przewóz w tranzycie środków odurzających (art. 42 ust. 1.);
 - wypadek mniejszej wagi (art. 42 ust. 2.),
 - czyn kwalifikowany przez znaczną ilość narkotyków lub działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej (art. 42 ust. 3.),
- 5) wbrew ustawie wprowadzanie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych, mlecza makowego lub słomy makowej albo uczestnictwa w takim obrocie (art. 43 ust. 1.);
 - wypadek mniejszej wagi (art. 43 ust. 2.),
 - czyn kwalifikowany przez znaczną ilość środków (art. 43 ust. 3.),
- 6) wbrew przepisom ustawy udzielanie innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej albo nakłanianie do użycia środka (art. 45 ust. 1.);
 - czyn kwalifikowany przez udzielanie środka odurzającego małoletniemu lub nakłanianie go do użycia takiego środka lub udzielanie go w znacznych ilościach innej osobie (art. 45 ust. 2.),
- 7) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej udzielanie innej osobie środka odurzającego ułatwianie użycia albo nakłanianie do użycia środka (art. 46 ust. 1.);
 - czyn kwalifikowany przez udzielenie środka odurzającego małoletniemu, ułatwianie użycia albo nakłanianie go do użycia środka (art. 46 ust. 2.),
 - wypadek mniejszej wagi (art. 46 ust. 3.),
- 8) wbrew przepisom ustawy, w celu niedozwolonego wytworzenia środka odurzającego lub substancji psychotropowej wytwarzanie, przetwarzanie, przerabianie, przywóz z zagranicy, wywóz za granicę, przewóz w tranzycie, nabywanie, posiadanie lub przechowywanie prekursorów (art. 47);
- 9) wbrew przepisom ustawy, posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych (art. 48 ust. 1.);
 - wypadek mniejszej wagi (art. 48 ust. 2.),

- czyn kwalifikowany przez znaczną ilość środków (art. 48 ust. 3.),
 - klauzula bezkarności w wypadku posiadania na własny użytek środków odurzających lub substancji psychotropowych w ilości nieznacznej (art. 48 ust. 4.),
- 10) wbrew przepisom ustawy, uprawa maku niskomorfinowego lub konopi z wyjątkiem konopi włóknistych (art. 49 ust. 1.);
 - 11) wbrew przepisom ustawy, zbiór mlecza makowego, opium, słomy makowej, żywicy lub ziela konopi (art. 49 ust. 2.);
 - 12) zabór w celu przywłaszczenia środków odurzających lub psychotropowych (art. 50);
 - 13) wbrew przepisom ustawy, uprawa maku niskomorfinowego lub konopi włóknistych (art. 51);
 - 14) wbrew przepisom ustawy, wytwarzanie, przetwarzanie, przerabianie, stosowanie, przywóz z zagranicy, wywóz za granicę, przewóz w tranzycie, nabywanie, posiadanie lub przechowywanie prekursorów (art. 52);
 - 15) wbrew przepisom ustawy, niedopełnienie obowiązku prowadzenia ewidencji wytwarzania, przetwarzania, przerobu środków odurzających i substancji psychotropowych lub prekursorów i obrotu nimi lub w inny sposób naruszanie przepisów określających zasady stosowania środków, substancji lub prekursorów i obrotu nimi (art. 53).

Dokonam analizy tylko tych przepisów, które ściśle związane są z nielegalnym handlem środkami odurzającymi i psychotropowymi.

Dla tych, którzy wprowadzają do obrotu środki odurzające, substancje psychotropowe, mleczek makowy lub słomę makową albo uczestniczą w takim obrocie, ustawa przewiduje od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności i karę grzywny. W przypadku mniejszej wagi - do 1 roku pozbawienia wolności, ograniczenia wolności albo grzywny. Natomiast, jeśli przedmiotem czynu jest znaczna ilość środków odurzających sprawca podlega karze od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności i grzywnie (art. 43).

Dla tych, którzy wytwarzają, przetwarzają albo przerabiają środki odurzające lub substancje psychotropowe albo przetwarzają mleczek makowy lub słomę makową, przewiduje się do 3 lat pozbawienia wolności.

W wypadku znacznej ilości lub gdy czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowych lub osobistych, sprawcy grozi kara pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny (art. 40).

Ten, kto wbrew przepisom ustawy przywozi z zagranicy, wywozi za granicę lub przewozi w tranzycie środki odurzające, substancje psychotropowe, mleczek makowy lub słomę makową, podlega karze pozbawienia wolności do 5 lat i grzywny. W wypadku mniejszej wagi - karze pozbawienia wolności do 1 roku, ograniczenia wolności albo grzywny. W wypadku znacznych ilości tej substancji albo gdy czyn został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej - karze pozbawienia wolności od lat 3 i grzywny (art. 42).

Należy stwierdzić, że zakres przedmiotowy tych trzech przestępstw w zasadzie nie uległ zmianie. Nadal pozostały wszelkie wątpliwości dotyczące pojęcia „wprowadzenie do obrotu”. Ponownie problemem będzie udowodnienie nielegalnego handlu narkotykami. Moment wprowadzania narkotyków do obrotu (wymiany towaru na pieniądze) jest bardzo krótki, wręcz nieuchwytny. Dlatego nastęrcza problemy dowodowe. Pozostanie liczyć na solidną, szybką i efektywną pracę organów ścigania.

Nielegalna produkcja i przemyt narkotyków stanowią źródła nielegalnego rynku narkotyków. Dlatego tak ważne było objęcie penalizacją tych działań. Istota powyższych rozwiązań leży nie w surowej represji, ale w nieuchronności kary za te czyny.

Za udzielanie innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej albo nakłanianie do użycia środka grozi kara pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny (art. 45). Celem przestępczego działania jest tu zamiar tworzenia rynku poprzez nakłanianie do zażywania narkotyków udostępnianych bezpłatnie lub po obniżonych cenach. W porównaniu z rozwiązaniami z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. sankcja uległa złagodzeniu. Nową regulacją w art. 45 jest wprowadzenie karalności za udzielanie środka odurzającego małoletniemu. Penalizuje się też nakłanianie go do użycia takiego środka. Sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 5.

Za udzielanie innej osobie środka odurzającego, ułatwianie użycia albo nakłanianie do użycia środka w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10 (art. 46). Nowym, słusznym rozwiązaniem jest wprowadzenie

karalności udzielania środka odurzającego małoletniemu za co grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat.

Kolejna nowa regulacja w ustawie związana jest z wprowadzeniem pojęcia prekursor. Za wytwarzanie, przetwarzanie, przerabianie, przywóz z zagranicy, wywóz za granicę, przewóz w tranzycie, nabywanie, posiadanie lub przechowywanie prekursorów w celu niedozwolonego wytworzenia środka odurzającego lub substancji psychotropowej, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności lub grzywny (art. 47).

Natomiast za wytwarzanie, przetwarzanie, przerabianie, stosowanie, przywóz z zagranicy, wywóz za granicę, przewóz w tranzycie, nabywanie, posiadanie lub przechowywanie prekursorów grozi (tylko) kara grzywny (art. 52).

Nową regulacją jest karanie za niedopełnienie obowiązku prowadzenia ewidencji wytwarzania, przetwarzania, przerobu środków odurzających i substancji psychotropowych lub prekursorów i obrotu nimi lub w inny sposób naruszanie przepisów określających zasady stosowania środków, substancji lub prekursorów i obrotu nimi. Sprawca podlega karze grzywny (art. 53).

Warto podkreślić, że ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. przewiduje niższe sankcje za uprawę maku lub konopi. Ustawa o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. przewidywała karę pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności lub grzywny. Obecnie za taki czyn grozi (tylko) kara grzywny. Związane jest to ze zmniejszającym się udziałem przetworów maku na polskim rynku narkotykowym. „Zgrzebny” kompot nie jest dziś tak popularnym środkiem odurzającym.

Jeśli chodzi o przepisy karne ustawy, to aczkolwiek rozszerzyła ona w sposób istotny zakres penalizacji, zachowała jednak umiar w kształtowaniu ustawowych zagrożeń, co na tle tendencji do absurdałnego zastrzania punitivności polityki karnej w sprawach o przestępstwa związane z narkotykami, jaką można od dłuższego czasu obserwować w wielu krajach świata, zasługuje na akceptację. Jedynym właściwie przejawem zastrzania represji jest wprowadzenie nowej zbrodni polegającej na udzielaniu środka odurzającego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej osobie małoletniej, ułatwianiu jej użycia lub nakłanianiu jej do użycia takiego środka lub substancji. Rozszerzenie zakresu penalizacji w no-

wej ustawie polega przede wszystkim na wprowadzeniu przepisu kryminalizującego posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych (art. 48).⁴¹

Należy mieć nadzieję, że nowe regulacje prawne przyczynią się do skuteczniejszego zwalczania nielegalnego handlu narkotykami. Jednak nawet bardzo dobrze skonstruowane przepisy prawne nie rozwiążą problemu. Dużo zależy od efektywnej i skutecznej pracy organów ścigania, sądów i prokuratury.

C. Problem kryminalizacji posiadania narkotyków

Jedną ze specyficznych cech zakresu kryminalizacji przez ustawę z 31.01.1985 r. o zapobieganiu narkomanii był brak kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych. Ujęcie takie było czymś dość wyjątkowym na tle rozwiązań, jakie funkcjonują w większości krajów europejskich czy w USA. Rozwiązanie to nie było jednak przeoczeniem czy też kaprysem ustawodawcy, lecz świadomą decyzją uwzględniającą specyficzne cechy zjawiska narkomanii w Polsce w okresie powstawania ustawy.⁴²

Trzeba przyznać jednak, że fakt ten utrudniał niezmiernie walkę z handlarzami produktów narkotycznych. Każdy z nich, w razie „wpadki”, mógł się tłumaczyć, że ma je na własne potrzeby. Jak dowodzą dane policyjne, większość handlarzy po zatrzymaniu i stwierdzeniu posiadania przez nich narkotyków, wychodziła na wolność. Tak np. było z mężczyzną zatrzymanym niedawno przez policję na Placu Zamkowym w Warszawie. W jego samochodzie policjanci znaleźli około 30 kg słomy makowej oraz odczynnik chemiczny służący do wyrobu makowego kompotu. Prokurator nie znalazł podstaw do zastosowania aresztu tymczasowego, bowiem zatrzymany tłumaczył się, że surowiec i środki pomocnicze nabył na własne potrzeby.⁴³

41 K. Krajewski, *Prawnokarna problematyka...*, s. 22-23. Rozwiązania dotyczące art. 48 zostaną omówione w dalszej części opracowania.

42 K. Krajewski, *W kwestii kryminalizacji...*, s. 49.; Zob. K. Krajewski, *Problematyka kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych w świetle regulacji prawno-międzynarodowych*, Państwo i Prawo 1997, nr 1.

43 W. Bugajny, *Zakaz posiadania op. cit.*, s. 8.

Postulat karalności posiadania narkotyków akcentowany był w każdym z projektów ustawy o zapobieganiu narkomanii. W wersji z 21.06.1996 r. przepis regulujący posiadanie (art. 49) zawierał dwa warianty:

1. Kto wbrew przepisom ustawy posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, z zastrzeżeniem art. 52,⁴⁴ podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.
2. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

Wariant I - Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny.

Wariant II (poseł S. Jurgelaniec) - Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1 jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 10 i grzywny do 500 tys. zł.

W projekcie proponowano ze względu na obowiązującą w polskim prawie procesowym zasadę legalizmu, uznając czyn formalnie za przestępstwo - odstąpienie od karania sprawcy posiadającego niewielką ilość określonych środków odurzających lub psychotropowych. Proponowany przepis obejmowałby więc przypadki posiadania środków odurzających lub psychotropowych w wykazie stanowiącym załącznik do ustawy - w ilości nie większej niż w nim określona.⁴⁵ Projektodawca podkreślał, że chodzi o skoncentrowanie przeciwdziałania zjawisku narkomanii na przypadki wymagające zdecydowanej ingerencji prawa karnego. Niezbędne było więc wprowadzenia możliwości odpowiednio elastycznego działania, zwłaszcza, gdy dotyczyło przypadków mniej groźnych narkotyków oraz w niewielkich ilościach świadczących o ich przeznaczeniu wyłącznie na własny użytek.

44 Art. 52: „Kto wbrew przepisom ustawy posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe wymienione w załączniku nr 4 do ustawy, w rozmiarach nie przekraczających ilości określonych w tym załączniku, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

45 Załącznik nr 4 do ustawy zawierał następujące substancje: wyciąg ze słomy makowej i produkty otrzymane przez przerób mlecza makowego - do 5 g wyciągu bądź produktu tego rodzaju, ziele konopi do 10 g, żywica konopi do 3 g, amfetamina w postaci substancji bądź preparatu do 0,25 g amfetaminy w przeliczeniu na zasadę amfetaminy.

Podczas prac nad ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii z 24.04.1997 r. Sejm podzielił się na zwolenników karania za posiadanie każdej, nawet najmniejszej ilości i przeciwników karania za posiadanie na własny użytek. Ostatecznie zwolennicy niekaralności podzielili się jeszcze na dwie grupy. Jedna proponowała nie karać za posiadanie narkotyku na własny użytek, ale w ściśle określonych ilościach. Druga grupa (przewodniczył jej poseł A. Gaberle) chciała zastąpić określenie „ściśle określone ilości” (wymienione w załączniku do ustawy) sformułowaniem „w ilościach nieznacznych”. Zmiana wyglądać by mogła na redakcyjną, ale jest istotna. O tym jaka ilość jest nieznaczna w każdym indywidualnym wypadku decydowałby sąd. Krytykowano załącznik jako zbyt sztywny, nie uwzględniający wszystkich rodzajów narkotyków (np. kokainy) i mogący doprowadzić do ukarania osoby posiadającej o jeden gram narkotyku ponad dopuszczalną normę.⁴⁶

Ostatecznie w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii 1997 r. przyjęto następujące rozwiązanie (art. 48 ustawy):

1. „Kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.
2. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.
3. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1., jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny.
4. Nie podlega karze sprawca występku określonego w ust. 1., który posiada na własny użytek środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznacznej.”

Rozwiązanie powyższe budzi pewne zastrzeżenia i wątpliwości. Przede wszystkim zapis dotyczący „nieznacznej” ilości narkotyków jest mało precyzyjny. W praktyce oznacza to, że policjant ujawniający fakt posiadania narkotyków nie będzie wiedział, czy ma do czynienia z przestępstwem, czy też nie. Wykona on szereg czynności procesowych, a sąd może sprawę umorzyć. Trzeba będzie powoływać biegłych do rozstrzygnięcia kwestii czy ujawniona ilość narkotyków to nieznaczna ilość, czy też norma została przekroczona i podlega sankcjom karnym. Trudności

46 A. Łukaszewicz, Narkotyki: na własny użytek bez kary, Rzeczpospolita 1997, nr 97, s. 16.

mogą wystąpić także w udowodnieniu czy ujawniony, posiadany narkotyk jest na użytek własny czy też nie. Z doświadczenia wiadomo, że dealerzy rozprowadzający narkotyki posiadają przy sobie tylko niewielkie ich ilości (jedna - dwie porcje). Dlatego też przepis ten nie ułatwi walki z handlarzami narkotyków.⁴⁷ W praktyce prędzej czy później zaczną i tak w mniej lub bardziej nieformalny sposób, funkcjonować takie czy inne wartości graniczne, tyle tylko, że nie wprowadzone przez ustawę.

Rozważania zasadności objęcia penalizacją posiadania środków odurzających i psychotropowych wymagało ustalenia celu, jaki ma być osiągnięty w wyniku ustanowienia zakazu. Jeżeli celem tym miałyby być jedynie ułatwienie dowodowe w ściganiu czynów zabronionych treścią zreformowanych przepisów karnych obowiązującej ustawy o narkomanii, to oznaczałoby to nie tyle rozszerzenie penalizacji, ile ograniczenie stosowania obowiązujących przepisów do przypadków, w których poza posiadaniem przez sprawcę narkotyków możliwe byłoby dowiedzenie mu znamion czynów zabronionych zawartych w tych przepisach (wytworzenie środka, udzielenie go innym osobom, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, wprowadzenie do obrotu, przewożenie narkotyków tranzytem).

Celem przepisu, w takim ujęciu miałyby być stworzenie swego rodzaju uproszczonej formy penalizacji zachowań wytwórców narkotyków, handlarzy i przemytników, nie zaś objęcia ściganiem osób uzależnionych, posiadających dawki środków narkotycznych służące im dla zaspokojenia narkotycznego głodu.⁴⁸

W takiej sytuacji kryminalizacja posiadania środków odurzających i psychotropowych miałyby służyć przede wszystkim ułatwieniu pracy policji - posiadanie jest bowiem czynem łatwym do udowodnienia - i być skierowane przeciwko handlarzom i innym osobom czerpiącym zyski z eksploatacji cudzego nalogu.⁴⁹

47 Zob. P. Kacak, Stary problem, nowe rozwiązania, *Magazyn Kryminalny* 997, wrzesień 1997, nr 17-18, s. 6-7.

48 B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 149.; B. Hołyst, Sporne problemy..., s. 11.; Por. K. Krajewski, W kwestii kryminalizacji..., s. 52.; K. Krajewski, Prawo karne wobec środków odurzających i psychotropowych (Z problematyki teorii kryminalizacji), *Archiwum Kryminologii*, tom XXI, 1995.; L. Gardocki, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 45.

49 K. Krajewski, W kwestii kryminalizacji..., s. 52.; L. Paprzycki, Zapobieganie narkomanii. Wokół proponowanych zmian przepisów, *Rzeczpospolita* 1995, nr 28, s. 12.

W odpowiedzi na pytanie czy i jak należy karać za posiadanie narkotyków możliwych jest kilka rozwiązań:

- 1) legalizacja;
- 2) dekryminalizacja;
- 3) depenalizacja;
- 4) kontrolowane udostępnianie narkotyków.

Ad 1. Nieograniczone domaganie się wolnej sprzedaży wszystkich narkotyków, a tym samym uchylene ustawy o środkach odurzających bez jednoczesnej państwowej reglamentacji rynku narkotyków, jest podnoszone bardzo rzadko. Wówczas wszystkie środki (oczywiście dla osób dorosłych) byłby powszechnie dostępne. Z propozycją tą wiąże się oczekiwanie, że same przepisy wolnorynkowe spowodują rozwiązanie problemu narkomanii. Inni wskazują na konieczność kontrolowania przez państwo jakości narkotyków, np. w drodze ustawy o środkach spożywczych lub farmaceutycznych. Istnieje też pomysł zahamowania popytu na narkotyki przez opodatkowanie (podobnie jak alkoholu i tytoniu) narkotyków będących w wolnej sprzedaży. O wiele częstsze jest żądanie częściowej legalizacji określonych narkotyków, przez które rozumiana jest konkretnie wolna podaż pochodnych cannabis. W tym przypadku wobec mniejszego ryzyka postuluje się wyłączenie kontroli państwa. Karalna powinna być jedynie sprzedaż narkotyków dzieciom i młodocianym.⁵⁰

Za legalizacją posiadania wysuwa się następujące argumenty:

- 1) niepowodzenie dotychczasowej polityki wobec narkomanii;
- 2) samouszkodzenia konsumentów;
- 3) mniejsze samouszkodzenia niż w przypadku legalnych narkotyków;
- 4) istniejący stan prawny prowadzący do kryminalizacji i stygmatyzacji grupy problemowej;
- 5) bezskuteczność przepisów prawnokarnych wobec osób nadużywających narkotyki;
- 6) pedagogiczne wątpliwości o możliwości spełnienia zakazów;
- 7) masowe zjawisko nadużywania marihuany;

50 B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 146.

- 8) bezkarność nadużywania alkoholu;
- 9) porównanie z nie zagrożonym karą nadużywaniem medykamentów;
- 10) po odstawieniu alkoholu przez uzależnionych alkoholików występują u nich ciężkie fizyczne objawy braku alkoholu, podczas, gdy u konsumentów marihuany praktycznie żadnych tego typu objawów nie obserwuje się;
- 11) nadmierne spożywanie alkoholu może spowodować ciężkie urazy, podczas, gdy przy konsumpcji marihuany jedynie trzeba się liczyć z wystąpieniem nieznacznego psychicznego uzależnienia;
- 12) skutek nadużycia alkoholu następuje ogromna ilość zgonów, nie ma na świecie przypadku, by można było przypisać zgon nadużyciu haszyszu. Przy haszyszu nie jest też określona jego dawka śmiertelna.⁵¹

Przeciw legalizacji posiadania wysuwa się następujące argumenty:

- 1) produkty narkotyczne pochodzące z konopi indyjskich są obce naszej kulturze, przy używaniu ich nie można odwoływać się do żadnych odpowiednich wzorców zachowania;
- 2) wolność od kary wskazuje na pozorną nieszkodliwość narkotyków, próg strachu zostaje jednak obniżony;
- 3) wolna sprzedaż marihuany pozwala obawiać się wzrostu liczby konsumentów;
- 4) marihuana jest pilotem bądź pionierem konsumpcji twardych narkotyków;
- 5) konsumenci narkotyków sami świadomie tworzą odrębną grupę, w procesie samoodnalezienia się potrzebują wskazówek, w danym wypadku także w postaci przepisów karnych;
- 6) ustawa odnosi się nie tylko do uzależnionych narkomanów, lecz także ma oddziaływać prewencyjnie na społeczeństwo. Nie jest udowodnione, że w stosunku do ogółu cel został osiągnięty;
- 7) niepowodzenia pedagogiczne w prewencji narkomanii nie mogą być pomocą w legitymacji rezygnacji z metod represyjnych;

51 B. Hołyst, Sporne problemy..., s. 18-19.; Zob. M. Meller, Przestępstwo w donicze, *Polityka* 1992, nr 14, s. 7.; M. Filar, Ustawa odurzająca, *Życie Warszawy* z 13.05.1996 r., s. 8.

- 8) przestępczość masowa w zakresie narkomanii, ale także i w innych dziedzinach (np. kradzieży sklepowych) nie może jako taka prowadzić do usunięcia odpowiednich przepisów karnych. Powinna raczej spowodować natężenie wszystkich sił do przewyciężenia rozwoju sytuacji w złym kierunku - granice policyjnego zwalczania narkomanii jeszcze długo nie będą przekroczone;
- 9) również przy nadmiernym nadużywaniu alkoholu stosuje się przepisy karne, w celu zahamowania nadużywania go;
- 10) alkohol z reguły spożywany jest jako używka, haszysz natomiast zawsze używany jest jako środek odurzający;
- 11) skutki nadużywania marihuany są jeszcze za mało zbadane, ażeby możliwe było ostateczne odróżnienie ich od innych, zwłaszcza legalnych narkotyków, tak na przykład skutki nadużycia marihuany w ruchu drogowym są mało znane ponieważ prawie wyłącznie poszukuje się wpływu alkoholu na wypadki drogowe. Ponadto rozkład i redukcja alkoholu w organizmie następuje szybciej niż czynnika aktywnego marihuany. Szkód dla zdrowia nie wolno bagatelizować, dowodzą tego długotrwałe badania rakotwórcze skutków palenia haszyszu oraz możliwości chorób psychicznych przez konsumpcję produktów pochodnych konopi indyjskich. Poza tym marihuana - przy większych dawkach - wpływa na zdolność postrzegania i myślenia konsumentów;
- 12) państwowa opieka i ochrona zdrowia jest nakazem konstytucyjnym.⁵²

Ad 2. Bardzo częste jest żądanie niekaralności za nabywanie i posiadanie wszystkich narkotyków w małych ilościach dla własnej konsumpcji. Większe ilości narkotyków i handel narkotykami powinny być nadal ścigane karne. Posiadanie i nabywanie pochodnych cannabis w małych ilościach według niektórych powinno być potraktowane jako wykroczenie. Kary pieniężne można by stopniować w zależności od ilości skonfiskowanych narkotyków; powyżej pewnej granicy wykroczenie przekształcałoby się w przestępstwo.⁵³

52 Por. B. Hołyst, Sporne problemy..., s. 19-20.; Zob. A. Jankowski, Więzienie za kompot, *Prawo i Życie* 1994, nr 46, s. 8.; W. Bugajny, Woda na młyn narkomanii, *Problemy Alkoholizmu* 1995, nr 4, s. 15-16.

53 B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 146.

W celu realizacji postulatu kryminalizacji do ustawy należałoby wprowadzić przepis stwierdzający, że „nie ma przestępstw określonych w art. ... ustawy, jeżeli sprawcą jest osoba uzależniona od środków odurzających lub psychotropowych, a przedmiotem czynu jest niewielka ilość tych środków przeznaczonych do własnego użytku”. Można się zastanawiać czy kontratyp ten powinien obejmować wyłącznie posiadanie, czy też produkcję, wwóz, wywóz, udzielenie. W tym ostatnim przypadku nie mogłoby być mowy o znaczeniu znamienia „przeznaczenie na własny użytek”. Pewne problemy może też nastroczać znamie „niewielka ilość”.⁵⁴

K. Krajewski proponuje, by w stosunku do środków tzw. miękkich dopuszczalna byłaby niewielka ilość np. do 10 lub 20 gram, a w przypadku tzw. środków twardych - ilość określona co do każdego środka w osobnym rozporządzeniu.⁵⁵ Jednak w warunkach polskich ustalenie granicy wagowej czy objętościowej może stwarzać trudności wynikające z faktu, że produkowana w domowych warunkach „polska heroina” zawiera obok innych substancji zmienne części morfiny i heroiny, co sprawia, że w zależności od indywidualnej tolerancji dawka niezbędna dla jednorazowego zaspokojenia głodu narkotycznego może wahać się od 1 cm3 (działka) do wielu.⁵⁶

Ad. 3. W tej koncepcji zasadniczo powinien utrzymać się karnoprawny zakaz posiadania narkotyków, ale za posiadanie i nabywanie małych ilości narkotyków powinno się częściej niż dotychczas rezygnować z karaniami, a także móc umarzać dochodzenie. A więc w gestii prokuratora leżałaby decyzja w tych sprawach. Depenalizacja byłaby możliwa nie tylko przy uzależnieniu narkotykowym sprawcy, ale też jako ogólna, obowiązkowa przesłanka wstrzymania postępowania. Panująca zasada legalności w postępowaniu karnym odczuwana jest jako zbyt sztywna i jako przyczyna kryminalizacji i stygmatyzacji konsumentów narkotyków. To nie tylko przyspiesza kryminalne kariery narkomańskie konsumentów, ale też niepotrzebnie absorbuje siły organów dochodzeniowych.

54 K. Krajewski, W kwestii kryminalizacji..., s. 56.; Zob. K. Krajewski, Czy zalegalizować narkotyki (Wokół debaty amerykańskiej), Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny 1992, nr 2.

55 Zob. K. Krajewski, Czy i jak dokonać w ustawodawstwie polskim kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych? (Wokół seminarium Grupy Pompidou), Przegląd Sądowy 1994, nr 9, s. 58.

56 B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 150.

Jako minimalne żądanie wymienia się częstsze niż dotychczas stosowanie przepisów ustawy dotyczących oportunistów.⁵⁷

Ad. 4. Wielu autorów uznaje kontrolowane przez państwo przekazywanie narkotyków uzależnionym narkomanom za przyszościowy model polityki wobec narkomanii. Zdaniem zwolenników tej koncepcji powinny być udostępniane uzależnionym przede wszystkim substancje oryginalne (opium, kokaina). Reglamentacje tych środków uznano za niezbędną głównie przez recepty lekarskie, urzędy zdrowia, placówki doradztwa narkomanom. Przekazywanie za niewielką opłatą odbywałoby się w aptekach.⁵⁸

Problem legalizacji i kryminalizacji posiadania narkotyków był w ciągu ostatnich lat przedmiotem licznych kontrowersji,⁵⁹ bo zakres kryminalizacji posiadania narkotyków decyduje w znacznym stopniu o modelu prawnokarnego podejścia do zjawiska narkomanii. Przyjęcie szerokiego zakresu kryminalizacji, łącznie z przypadkami tzw. „drobnego posiadania”, tj. posiadania niewielkich ilości narkotyku przeznaczonych na

57 B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 146-147.

58 Tamże, s. 147.

59 Problematyka ta była poruszana też na III Międzynarodowym Sympozjum na temat przestępczości zorganizowanej w Yokohamie w dniach 28.11-01.12.1996 r. (E. Plywaczewski, Sprawozdanie z III Międzynarodowego Sympozjum na temat przestępczości zorganizowanej w Yokohamie, Prokuratura i Prawo 1997, nr 6, s. 145-148.); Zob. G. Kaiser, Kriminologie. Ein Lehrbuch. C.F. Müller Verlag, Heidelberg 1996, s. 328 i n.; M. Staniaszek, Narkomania w Polsce A.D. 1990, [w:] Zwalczenie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 30-31.; J. Moskalewicz, J. Żuławski, Panika moralna, Polityka 1992, nr 15, s. 10.; A. Młynarska, Strasznie dobry interes, Polityka 1994, nr 4, s. 14.; Ż. Semprich, Zadania dla wielu resortów i służb, Rzeczpospolita 1994, nr 264, s. 16.; J. Szumski, Zbyt łagodne kary?, Polityka 1994, nr 15, s. 13.; M. Filar, Syndrom hot dog, Wprost 1995, nr 12, s. 78-79.; M. Filar, Półprzestępstwa, Palestra 1995, nr 9-10.; Ż. Semprich, Nie robić kryminalistów z narkomanów, Rzeczpospolita 1995, nr 240.; T. Grzelewski, Zwalczać, ograniczać i ostrzegać, Rzeczpospolita 1995, nr 102.; E. Woydyłło, Mniejsze zło, Rzeczpospolita 1995, nr 114.; D. Romanowska, Więźniowie strzykawki, Wprost 1995, nr 17.; M. Kosiński, Karać czy nie, za narkotyki, Głos Wielkopolski 1996, nr 146.; J. Kurczewski, Narkomania, Wprost 1996, nr 34.; Ż. Semprich, Eksperti przeciw karaniu, Rzeczpospolita z 19.06.1996, s. 15.; A. Łukaszewicz, Karać czy nie karać, Rzeczpospolita 1997, nr 81, s. 1 i 15.; A. Abramczyk, Działka dla narkomana, Prawo i Życie 1997, nr 16, s. 5.; I. Knauf, E. Erhardt, Freigabe von Drogen: Pro und Contra, Sonderband der BKA - Vorschungsreihe, Bundeskriminalamt Wiesbaden 1993.; R.E. Kendall, Neueste Entwicklungen im Bereich der international organisierten Kriminalität - insbesondere Rauschgiftkriminalität - und Auswirkungen auf Mittel- und Osteuropa sowie Terrorismus. Internationale Konferenz der Senatverwaltung für Inneres und Europa 2000 vom 7-9 Oktober 1993 in Berlin, s. 12-14.; H.H. Körner, Legalisierung und Abschaffung des Drogenstrafrechts: Lösung oder Scheinlösung des Drogenproblems, Strafverteidiger 1991, nr 11, s. 578-580.

własny użytek, oznacza najczęściej przyjęcie modelu restrykcyjno - represyjnego, opierającego się na posługiwaniu się wobec osób uzależnionych represją karną. Dekryminalizacja „drobnego posiadania” oznacza natomiast przyjęcie modelu permissywno - leczniczego, dającego możliwość przyznania prymatu w podejściu wobec osób uzależnionych środkom profilaktyczno - leczniczym. Poza sporem o rolę prawa karnego w przeciwdziałaniu zjawisku narkomanii w dyskusji tej chodziło także o kwestię zakresu zobowiązań wynikających z konwencji wiedeńskiej z 1988 r. Rozwiązanie tego problemu w ustawie ma kompromisowy charakter, godzący wymogi wynikające z zobowiązań międzynarodowych z chęcią zachowania permissywno - leczniczego podejścia do osób uzależnionych, sprowadzającego się do kryminalizacji czynności występujących po stronie podaży narkotyków, połączonej z częściową dekryminalizacją (a dokładniej niekaralnością) ich konsumpcji, tj. popytu na nie.⁶⁰

Jednym z zasadniczych problemów jest udowodnienie zamiaru, w jakim ktoś posiada narkotyki. W większości państw zachodnich zostało wprowadzone kryterium ilości środków pozwalających rozgraniczyć domniemanych użytkowników od handlarzy i producentów. Pojęcie niewielkiej ilości budzi jednak pewne wątpliwości pozostawiając praktyce i orzecznictwu swobodę interpretacji. W mojej ocenie posiadacz każdej ilości narkotyku, bez względu na to, czy narkotyk był przeznaczony dla celów handlowych, czy też do użytku własnego - powinien być rozliczony w aspekcie określonego przepisu karnego. Natomiast rodzaj i wymiar kary winny być indywidualizowane i uzależnione od okoliczności sprawy. Musi być wprowadzona powszechność oddziaływania represyjnego. Dopuszczenie wyłomów w systemie karania może spowodować, że system ów stanie się mało przydatny i skuteczny. W praktyce może dochodzić do nadużywania przepisów, dowolnego ich tłumaczenia i stosowania.

Błędna jest chyba propozycja ustalenia „żelaznej” porcji narkotyku, przeznaczonej dla własnego użytku uzależnionego za posiadanie której sprawca by nie odpowiadał. To nie jest takie proste. Może się bowiem zdarzyć, że kary będzie unikał rekin handlowy, jeśli dopisze mu szczęście i w chwili zatrzymania policja znajdzie u niego tylko „żelazną” porcję

60 K. Krajewski, *Prawnokarna problematyka...*, s. 24-25.

narkotyku. I odwrotnie. Do zakładu karnego może powędrować narkoman, który w chwili zatrzymania będzie miał przy sobie więcej niż jedną porcję narkotyku, choćby owe porcje przeznaczone były rzeczywiście dla jego własnych potrzeb. Poza tym trzeba sobie uświadomić, że ściganie drobnych posiadaczy („drobnych” handlarzy) może sprzyjać wykrywaniu poważnych afer narkotykowych. Może właśnie dzięki nim uda się rozzerwać więź solidarności pomiędzy nimi i tymi, którzy ich zaopatrują.

Po ponad roku obowiązywania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wiele środowisk domaga się zmiany jej przepisów. Poselski projekt ustawy⁶¹ dotyczy zaostrzenia odpowiedzialności za udział w nielegalnym handlu narkotykami. Jednoznacznie stwierdza, że zapis artykułu 48 ust. 4 powinien zostać zniesiony. Zwolennicy zmian nie widzą uzasadnienia dla utrzymania zawartej w ust. 2 art. 42 możliwości ograniczenia wolności albo grzywny w „wypadku mniejszej wagi” kiedy sprawca - wbrew przepisom ustawy - przywozi z zagranicy, wywozi za granicę lub przewozi w tranzycie środki odurzające, substancje psychotropowe, mleczko makowe lub słomę makową. Wystarczające jest w takiej sytuacji - do czego zmierza zmiana - utrzymanie kary pozbawienia wolności do roku. Podobnie w sytuacji wprowadzania do obrotu albo uczestnictwa w obrocie oraz udzielania innej osobie albo nakłaniania do użycia - także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Stąd propozycja zapisów art. 43 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 46 ust. 3, zgodnie z którymi sprawcy czynów „mniejszej wagi” podlegają karze pozbawienia wolności - odpowiednio - do roku, do lat 2 i do lat 2. W zmianie ustawy proponuje się też skreślenie ust. 4 art. 48. Zwraca się uwagę, że pozostaje możliwość zapisana w art. 48 ust. 2, zgodnie z którą w wypadku mniejszej wagi sprawca podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

Racjonalna polityka w dziedzinie narkotyków powinna uwzględnić wszystkie rodzaje narkotyków i innych środków powodujących szkodliwy nałóg. Trzeba przewyciężyć głęboki rozdział, jaki wytworzono wskutek diametralnie różnego podejścia do narkotyków prawnie dozwolonych i zabronionych. Wojna z plagą środków odurzających nie jest możliwa do wygrania w drodze działań kryminalnoprawnych. Koncentrują

61 Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z grudnia 1998 wraz z uzasadnieniem, Warszawa 1998.

one uwagę wyłącznie na niebezpieczeństwie narkotyków prawnie zabronionych, nie docenia się zaś zagrożeń, jakie niosą z sobą narkotyki dozwolane przez prawo, przy czym przechodzi się do porządku nad faktem, że w każdym czasie, w społeczeństwie i w każdej kulturze występuje zapotrzebowanie na środki odurzające. Stosowanie sankcji prawnych okazuje się problematyczne również w przypadku, gdy chodzi o ochronę konsumenta narkotyków przed niebezpieczeństwem, które on sam sobie stwarza. Trudno mieć nadzieję, że postępowanie karne przeciwko tym osobom doprowadzi do zmniejszenia zapotrzebowania na narkotyki. Uzasadnione są natomiast obawy, że spowoduje ono dodatkowo niepożądane zjawiska, jak wyobcowanie i kryminalizację części społeczeństwa, dramatyzowanie problemu i olbrzymie koszty, jakie pociąga za sobą organizacja i utrzymanie kontroli. Ponieważ narkotyki o mniejszym stopniu szkodliwości, jak np. haszysz i marihuana, zadomowiły się, wyparcie ich nie jest możliwe na drodze absolutnych zakazów i sankcji karnych. Konsumenta nie powinno się karać. Stosowanie prawa karnego powinno być zredukowane na rzecz oddziaływania pedagogicznego i leczenia. Nie można sankcjonować przesady w stosowaniu przepisów prawa karnego.

4. Inne rozwiązania prawne zmierzające do zwalczania nielegalnego handlu narkotykami

Przeobrażenia w narkomanii występującej w Polsce, a także wzrost zagrożenia przestępczością międzynarodową spowodowały, że parlament i rząd podejmują wiele istotnych przedsięwzięć celem zapobieżenia dalszemu rozwojowi negatywnych tendencji oraz zapewnienia skuteczności współpracy międzynarodowej.

Już we wrześniu 1992 r. Rada Ministrów opracowała program rządowy pod tytułem: „Sprawiedliwe i bezpieczne państwo”. W programie tym postawiono sobie za cel przygotowanie takich zmian w prawodawstwie, które ułatwiłyby ściganie najniebezpieczniejszych przestępstw (w tym narkotykowych) oraz podniosłyby skuteczność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Programu tego w większości nie udało się zrealizować do chwili obecnej.⁶²

62 B. Holyst, Czynniki utrudniające..., s. 313.

W 1994 r. Polska ratyfikowała Konwencję Narodów Zjednoczonych⁶³ o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi. Powołano również Międzyresortowy Zespół ds. Koordynacji Kontroli Środków Odurzających i Psychotropowych pod przewodnictwem wicepremiera rządu polskiego. Działające w ramach zespołu komisje robocze pracują nad nowymi rozwiązaniami w zakresie: legislacji, rozwoju systemów informatycznych, zapobiegania, leczenia i rehabilitacji osób uzależnionych, profilaktyki oraz ścigania przestępczości związanej z narkotykami.

Wprowadzono nowe rozwiązania prawne, jak:

- penalizacja prania brudnych pieniędzy,
- podpisanie międzynarodowej konwencji o ekstradycji,
- nowelizacja ustawy o Policji,
- nowelizacja ustawy o UOP,
- ustawa o Inspekcji Celnej,
- kodyfikacja kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego.

Pranie brudnych pieniędzy po raz pierwszy w Polsce spenalizowano ustawą o ochronie obrotu gospodarczego z 1994 r.⁶⁴ Uchwalony 6 czerwca 1997 r. nowy kodeks karny⁶⁵ zawiera bardziej precyzyjne przepisy dotyczące tej problematyki. Przestępstwo prania brudnych pieniędzy stanowi art. 299 kodeksu karnego. Karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 podlega ten kto środki płatnicze, papiery wartościowe lub inne wartości dewizowe, prawa majątkowe albo mienie ruchome lub nieruchomości, pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem przestępstwa przez inne osoby, w szczególności polegającego na wytwarzaniu lub obrocie środkami odurzającymi lub psychotropowymi, przemyśle, fałszowaniu pieniędzy lub papierów wartościowych, rozboju albo popełnieniu innego przestępstwa przeciwko mieniu wielkiej wartości wymuszaniu okupu albo handlu bronią, amunicją lub materiałami wybuchowymi albo rozszczepialnymi, przyjmuje, przekazuje lub wywozi za granicę, pomaga

63 Dz.U. Nr 15, poz. 69.

64 Dz.U. Nr 126, poz. 615.

65 Dz.U. Nr 88, poz. 553.

do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmuje inne czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku.

Ustawa penalizuje również przyjmowanie przez banki gotówki wzbudzającej podejrzenie pochodzenia z zorganizowanej przestępczości (art. 299 § 2), a w razie skazania za powyższe przestępstwa sąd orzeka obligatoryjnie przepadek środków płatniczych, papierów wartościowych i wartości dewizowych albo mienia ruchomego lub nieruchomego (art. 299 § 7). Jednak tak określona instytucja przepadku - będąca novum w polskim prawie - rodzi trudności dotyczące jej praktycznego stosowania oraz wpływa na obniżenie jej skuteczności jako środka represyjnego. Sygnalizowane zmniejszenie znaczenia przepadku przejawia się w ograniczonym oddziaływaniu na potencjalnych sprawców prania pieniędzy. Przepadek wydaje się bowiem środkiem, którego represyjność jest niewspółmierna do zysków, jakie sprawcy (główni organizatorzy grup przestępczych) kumulują w różnego rodzaju przedmioty, w takim stopniu, że trudno w całym majątku skazanego oddzielić części o legalnym i nielegalnym pochodzeniu.

W związku z tym uzasadnione wydaje się poddanie pod dyskusję na drodze legislacyjnej koncepcji przywrócenia zniesionej w 1990 r. kary konfiskaty mienia. Represyjność tej kary mogłaby odstraszać od podejmowania działań mających na celu tworzenie struktur przestępczych i wykorzystywania ich do celów prania pieniędzy (ewentualnie innych przestępstw o charakterze zorganizowanym). Kara ta powinna być orzekana w wypadku skazań za określone przestępstwa zorganizowane. Nie może być związana w jakikolwiek sposób z działaniami o charakterze politycznym. Szczegółowy katalog wyjątków od stosowania kary konfiskaty zawiera art. 18 Konwencji Rady Europy z 08.11.1990 r. Jego treść może być w prosty sposób recypowana do polskiego prawa za pomocą odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej.⁶⁶

66 W. Jasiński, Polskie rozwiązania organizacyjno-prawne dotyczące ujawniania, zajmowania i przepadku dochodów z prania brudnych pieniędzy w świetle postanowień Konwencji Rady Europy z 08.11.1990 r., *Przegląd Policyjny* 1997, nr 1, s. 20-21.; Zob. K. Laskowska, Kara konfiskaty mienia w kodeksie karnym z 1969 r. i w projekcie kodeksu karnego, *Przegląd Policyjny* 1996, nr 1, s. 5-17.

W Polsce brak jest skutecznych regulacji prawnych dotyczących zapobiegania praniu pieniędzy. Można jedynie mówić o niektórych elementach systemu przeciwdziałania temu zjawisku. Wkroczyliśmy bowiem dopiero w pierwsze tj. wstępne stadium uregulowań prawnych, których nie można nazwać rozwiązaniem systemowym.

W kwestiach natury prawnej należy więc:

- 1) konsekwentnie dążyć do wywiązania się z zobowiązania w postaci opracowania, a następnie przystąpienia do Konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Inicjatywa Polski w tej mierze jest powszechnie znana;
- 2) stworzyć należyte warunki prawne poprzez nowelizację kodeksu karnego, a szczególnie ponownie wprowadzić karę dodatkową konfiskaty mienia, umożliwiające podpisanie Konwencji Rady Europy z dnia 8 listopada 1990 roku w sprawie prania dochodów pochodzących z przestępstwa, ich ujawniania, zajmowania i konfiskaty. Polska uczestniczyła w konferencji, która odbyła się w dniach 28-30 września 1992 roku w Strasburgu, lecz z powodu istotnych wad naszego prawa, nie doszło do podpisania Konwencji;
- 3) podjąć szerszą współpracę międzynarodową w zakresie przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej, zwłaszcza gospodarczej, bankowej i praniu pieniędzy. Sprzyjać temu będzie podpisanie i ratyfikowanie aktów prawnych wymienionych powyżej. Konieczne jest również zacieśnianie współdziałania z organami wyspecjalizowanymi np. FATF oraz służbami kontrolnymi i policyjnymi w rodzaju FICEN, NCIS i TRACFIN;
- 4) opracować i uchwalić jedną ustawę obejmującą system zapobiegania i ścigania prania pieniędzy zarówno przez organy ścigania, jak i instytucje finansowo - bankowe.

W zakresie usprawnienia procedur bankowych:

- 1) konieczna jest nowelizacja postanowień Zarządzenia nr 16/92 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 1 października w sprawie zasad postępowania banków w razie ujawnienia okoliczności wskazujących na lokowanie w banku środków pieniężnych lub innych wartości majątkowych pochodzących lub mających związek z przestępstwem oraz przy dokonywaniu wpłat gotówkowych przekraczających okre-

ślona kwotę,⁶⁷ z uwzględnieniem doświadczeń praktyki i aktualnych potrzeb, a przede wszystkim jasnego sformułowania obowiązku rejestracji określonych wpłat bezgotówkowych;

- 2) najważniejsze postanowienia znowelizowanego Zarządzenia nr 16/92 Prezesa NBP oraz związane z tym elementy pracy banku powinny mieć moc ustawową (między innymi określenie zasad typowania transakcji podejrzanych i dalszej procedury z tym związanej i podstawy wstrzymania realizacji operacji podejrzanej oraz w przypadku odmowy pokazania dokumentów tożsamości przez klienta wpłacającego kwotę podlegającą rejestracji);
- 3) specjalną uwagę należy poświęcić modelowi programu banku w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. W aktualnych przepisach brak jest konkretnego wzorca programu i elementów, które powinny być w nim uwzględnione.⁶⁸

Najlepszym rozwiązaniem, jak się wydaje jest opracowanie dla banków czy innych instytucji finansowych, takiego modelu programu przeciwdziałania praniu pieniędzy, który zawierałby wszystkie właściwe krajowe uregulowania oraz zagraniczne wytyczne i zalecenia w tym względzie. Po odpowiednim zmodyfikowaniu model taki mógłby być przydatny dla wszystkich instytucji funkcjonujących w polskim systemie finansowym.⁶⁹

Stało się jasne, że zwalczanie prania brudnych pieniędzy wymaga „dłuższego oddechu”. Nie da się tu osiągnąć szybkich efektów, ponieważ postępowania nacechowane są: kompleksowością, międzynarodowością, długim czasem trwania i natężeniem kosztów.⁷⁰

Nowelizacja ustawy o Policji⁷¹ i o UOP⁷² z 21.07.1995 r. wprowadziła możliwość stosowania w pracy operacyjno - rozpoznawczej metod

67 Dz.Urz. NBP Nr 9, poz. 20.

68 Ustawa Prawo bankowe z 1997 r. nie zawiera przepisów umożliwiających uchylenie tajemnicy bankowej.

69 J.W. Wójcik, op. cit., s. 392-397.

70 S. Vogt, Zwalczanie przestępczości związanej z narkotykami i zorganizowanego przestępstwa ze szczególnym uwzględnieniem prania brudnych pieniędzy, [w:] Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Pływaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993, s. 250.

71 Dz.U. Nr 104 poz. 515.

72 Dz.U. Nr 104 poz. 515.

określanych mianem zakupu kontrolowanego oraz dostawy niejawnie nadzorowanej. Zmiana przepisów polegała na uprawnieniu funkcjonariuszy policji lub osoby z nim współdziałającej - w ściśle określonych przypadkach - do nabywania lub przejmowania przedmiotów (w tym narkotyków) pochodzących z przestępstw, a także wręczanie lub przejmowanie korzyści majątkowej od osoby podejrzanej. Ustawa przewiduje też uprawnienie do dopuszczenia do dalszego przewozu przesyłek zawierających przedmioty przestępstwa (narkotyki) w celu wykrycia sprawców oraz ujawnienia kanałów przetrzutu. Wprowadzenie tych czynności operacyjno-rozpoznawczych ma bardzo duże znaczenie. Praktycy podkreślają jednak, że istnieje zbieżność nowo wprowadzonych rozwiązań z celami postępowania przygotowawczego. W obu przypadkach chodzi o wykrycie sprawcy, zebranie danych o podejrzanych, zebranie i utwalenie dowodów dla sądu. Przedstawiona wyżej zbieżność celów nowo wprowadzonych instytucji prawnych z celami postępowania przygotowawczego zamazuje dotychczas ściśle przestrzeganą granicę między czynnościami operacyjnymi i procesowymi, przy czym pierwsze z nich były niejawnie i niesformalizowane, a drugie były precyzyjnie uregulowane normami proceduralnymi. Wobec wyraźnego zbliżenia czynności operacyjno-rozpoznawczych i procesowych można by nawet rozważyć, czy i te pierwsze nie powinny być uregulowane przepisami kodeksu postępowania karnego, a nie ustawami policyjnymi. Przyczyniłoby się to z pewnością do większej zwartości całego systemu procesu karnego. Trudno bowiem nie dostrzec, że przy obecnej regulacji istnieje pewna dwistość rozwiązań. Przecież zakup kontrolowany, i niejawnie nadzorowana dostawa, mogą być wykonywane jedynie w formie czynności operacyjno - rozpoznawczych, gdyż w obowiązującym kodeksie postępowania karnego nie ma żadnych uregulowań w zakresie tego typu czynności. Dlatego sądy nie zawsze dają wiarę dowodom uzyskiwanym drogą omawianych czynności operacyjno - rozpoznawczych.

Na mocy uchwalonej w 1997 r. ustawy o Inspekcji Celnej⁷³ organy celne uzyskały większe uprawnienia (jak policja) do zwalczania przestępczości związanej z narkotykami. Są to: dostawa niejawnie nadzorowana i tajni współpracownicy. Nadzór niejawnie policja celna będzie mogła stosować wobec przesyłek zawierających jedynie broń, znaczne

73 Dz.U. Nr 71, poz. 449.

ilości pieniędzy i środków odurzających. Będzie mogła też wykorzystywać tajnych współpracowników (konfidentów, osoby zaufania, agentów prowokatorów). Osoby takie będą funkcjonariuszami policji celnej lub działając na jej zlecenie, ukrywając własną tożsamość i związek z policją będą uczestnikami przestępstwa w celu jego ujawnienia i wykrycia sprawców. Dla służb celnych jest to zupełnie nowe uprawnienie. Należy stwierdzić, że posługiwanie się tajnym agentem na całym świecie jest powszechne, bez względu na to, czy instytucja ta jest przewidziana przez prawo, czy też nie.

Po długich dyskusjach i z pewnymi oporami, ustawą z dnia 6 lipca 1995 roku o zmianie kodeksu postępowania karnego⁷⁴ wprowadzona została po raz pierwszy do polskiego systemu karnoprosesowego instytucja świadka incognito (świadka anonimowego, utajnionego, chronionego).⁷⁵ Po uchwaleniu 6 czerwca 1997 r. nowego kodeksu postępowania karnego,⁷⁶ przepisy o świadku incognito zawarto w art. 184 kpk. Jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia znacznych rozmiarów świadka lub osoby dla niego najbliższej sądu, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może wydać postanowienie o zachowaniu w tajemnicy danych osobowych świadka. W razie wydania takiego postanowienia, dane osobowe świadka pozostają wyłącznie do wiadomości sądu i prokuratora, a gdy zachodzi konieczność - również funkcjonariusza policji prowadzącego postępowanie. Protokoły zeznań świadka wolno udostępniać oskarżonemu lub obrońcy tylko w sposób uniemożliwiający ujawnienie tożsamości świadka.

Podstawą zastosowania tej instytucji jest uzasadniona obawa niebezpieczeństwa wyszczególnionego w art. 184 kodeksu postępowania karnego. Zaakcentowanie wymogu, że obawa ma być uzasadniona jest podkreśleniem, że obawa powinna być oparta na obiektywnych racjach. Chodzi więc o uzasadniony niepokój co do sytuacji grożącej czymś złym, w

następstwie ujawnienia tożsamości świadka. Sytuacja taka nie jest zależna od tego, czy niebezpieczeństwo groziłoby ze strony oskarżonego, osoby z nim związanej, czy też zupełnie innej osoby.⁷⁷

Przyjęta w polskim prawie instytucja świadka incognito nie została ograniczona do pewnych tylko kategorii przestępstw, co sugerowano w toku prac legislacyjnych. Ostatecznie zdecydowano się na dopuszczenie utajnienia świadka teoretycznie w każdej sprawie, niezależnie od występującej kwalifikacji prawnej czynu, wychodząc z założenia, iż realne zagrożenie świadka może wystąpić niezależnie od wagi czynu. W praktyce jednak sięganie do możliwości utajnienia, a więc zmierzania na tej drodze do ochrony świadka powinno mieć charakter wyjątkowy i występować w zasadzie tylko w sprawach poważnych, zwłaszcza dotyczących przestępczości zorganizowanej.

Rosnąca przestępczość i rosnące zagrożenia świadków powodują, że szczególna ochrona świadka przez jego utajnienie jest koniecznością. Nie można dopuścić do sytuacji, w której przestępcy bezwzględni, brutalni, a do tego dobrze zorganizowani, a więc dysponujący dodatkowymi możliwościami zastraszania świadków i spełniania swych gróźb mieliby w ten sposób wpływać na wymiar sprawiedliwości, a później może nawet paraliżować go.⁷⁸

Kolejnym instrumentem w walce z przestępczością zorganizowaną jest instytucja świadka koronnego. Świadkiem koronnym jest podejrzany, który został dopuszczony do składania zeznań w charakterze świadka, na zasadach i w trybie określonych ustawą z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym.⁷⁹ Innymi słowy, świadkiem koronnym jest sprawca, który zaakceptował propozycję w zakresie ścigania lub ukarania za popełniony czyn, poczynioną mu przez organy ścigania, w zamian za ujawnienie jego wiedzy o pozostałych uczestnikach przestępstwa i ich udziale w przestępstwie.⁸⁰

74 Dz.U. Nr 89, poz. 444.

75 Zob. P. Hofmański, Procesowe środki ścigania przestępczości zorganizowanej. Wprowadzenie do problemu, *Przebieg Policynny* 1994, nr 2-3, s. 13.; P. Hofmański, „Świadek anonimowy” w polskim prawie karnym?, *Przebieg Policynny* 1994, nr 2-3, s. 20 i n.; A. Wąsek, Świadek anonimowy w rzetelnym procesie karnym, [w:] *Kierunki i stan reformy prawa karnego*, Lublin 1995, s. 81 i n.; A. Murzynowski, *Zmiany są potrzebne, ale nie za wszelką cenę*, *Rzeczpospolita* 1994, nr 198, s. 15.

76 Dz.U. Nr 89, poz. 555.

77 S. Wyciszczak, Świadek incognito, *Prokuratura i Prawo* 1996, nr 1, s. 39 i n., Zob. S. Waltoś, *Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, Państwo i Prawo 1997, nr 8, s. 25 i n.

78 J. Tylman, *Nowe instytucje w polskim postępowaniu karnym*, [w:] *Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce* (pod red. B. Hołysty, E. Kube, R. Schulte), *Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej*, Warszawa-Münster-Łódź 1996, s. 151-156.

79 Dz.U. Nr 114, poz. 3517.

80 S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1996, s. 360.

Można dopuścić dowód z zeznań świadka koronnego, jeżeli łącznie zostały spełnione następujące warunki:

- 1) do chwili wniesienia aktu oskarżenia do sądu, jako podejrzany w swoich wyjaśnieniach przekazał organowi prowadzącemu postępowanie informacje, które mogą przyczynić się do ujawnienia okoliczności przestępstwa, wykrycia pozostałych sprawców, ujawnienia dalszych przestępstw lub zapobieżenia im;
- 2) zobowiązał się do złożenia przed sądem wyczerpujących zeznań dotyczących osób uczestniczących w przestępstwie oraz pozostałych okoliczności, o których mowa w pkt. 1.

Przepisów ustawy nie stosuje się do podejrzanego, który w związku z udziałem w przestępstwach wymienionych w ustawie (art. 1): usiłował popełnić albo popełnił przestępstwo zabójstwa lub współdziałał w jego popełnieniu, nakłaniał inne osoby do popełnienia czynu zabronionego w celu skierowania przeciwko niej postępowania karnego oraz zakładał zorganizowaną grupę albo związek mający na celu popełnianie przestępstw lub taką grupę albo związkiem kierował.

Sprawca nie podlega karze za przestępstwa określone w art. 1, w których uczestniczył i które jako świadek koronny ujawnił w trybie określonym ustawą o świadku koronnym. Powyższego przepisu nie stosuje się, jeżeli świadek koronny w toku postępowania: zeznał nieprawdę lub zataił prawdę co do istotnych okoliczności sprawy albo odmówił zeznań przed sądem lub popełnił nowe przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw.

W razie zagrożenia życia lub zdrowia świadka koronnego lub osoby dla niego najbliższej, mogą oni być objęci ochroną osobistą, a także uzyskać pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu lub zatrudnienia, a w szczególności uzasadnionych wypadkach można wydać im dokumenty umożliwiające używanie innych niż własne danych osobowych, w tym uprawniające do przekroczenia granicy państwowej.

Instytucja świadka koronnego spotyka się jednak z dość ostrą krytyką - także w krajach, które ją wprowadziły. Zarzuca się m.in., że świadek - sprawca przestępstwa, kierujący się z reguły tylko własnym interesem uwolnienia się od odpowiedzialności karnej (lub jej złagodzenia) za wszelką cenę - nie jest wiarygodny. Naruszona zostaje zasada równości wobec prawa, skoro inni sprawcy ponoszą odpowiedzialność za swoje

czyny - zaś świadek koronny pozostaje bezkarny, mimo, że jego przestępstwo może być również poważne.⁸¹

Wspólną cechą tych instytucji jest wykraczanie poza tradycyjne, klasyczne ramy procesu karnego. Plasują się one też na granicy zasad państwa prawa i rzetelnego procesu karnego oraz na granicy wyznaczonej przez wiążące Polskę akty międzynarodowe i orzecznictwo strasburskie. Ważne jest jednak, że instytucje te mogą w znacznym stopniu pomóc w walce z przestępstwami narkotykowymi. Dla prawidłowej realizacji omawianych unormowań decydujące jednak znaczenie będzie miał sposób posługiwania się nimi przez policję, sądy i prokuraturę.⁸²

W opracowaniu nowych rozwiązań prawnych korzystano z zaleceń Konwencji ONZ, regulacji prawnych w państwach Unii Europejskiej oraz opinii ekspertów międzynarodowych.⁸³

Nie ulega wątpliwości, że trzeba bez zwłoki odnieść się do zmieniających się na naszych oczach i przybierających groźne formy realiów polskiej narkomanii. Także w płaszczyźnie zmian prawa, ale nie mogą to być jedynie „papierowe” działania pozorne, bez cienia szansy na praktyczną realizację.

5. Racjonalność karania osób zajmujących się nielegalnym handlem narkotykami

Postulat „racjonalizacji” prawa formułowany u nas w szczególny sposób od 1989 r. dotyczy nie tylko prawa karnego, ale całości systemu prawnego oraz polityki prawa.⁸⁴

W polskiej literaturze karnistycznej szerzej zagadnienie racjonalności podejmuje L. Gardocki w kontekście problematyki kryminalizacji.

81 Tamże, s. 162-163.; Zob. S. Waltoś, Dylematy ochrony świadka w procesie karnym, Państwo i Prawo 1995, nr 4, s. 39-41.; S. Waltoś, Świadek koronny - obrzeża odpowiedzialności karnej, Państwo i Prawo 1993, nr 2, s. 13 i n.; W. Jasiński, D. Potakowski, Świadek koronny, Rzeczpospolita 1995, nr 264, s. 17.; S. Owczarski, Świadek koronny - uwagi krytyczne, Przegląd Sądowy 1993, nr 11-12, s. 102 i n.

82 J. Tylman, op. cit., s. 164.

83 Z. Dziemidowicz, Różne metody zwalczania przestępczości związanej z narkomanią, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2, s. 26-27.

84 A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii państwa i prawa, Warszawa 1993, s. 164 i n.

Uważa on, że kryminalizacja wynika z powodów racjonalnych ("jest racjonalna") wtedy, gdy według zamiaru ustawodawcy ma wywołać pewne skutki, co nie ma jeszcze oznaczać, że taka kryminalizacja jest w stanie rzeczywiście spowodować zamierzone skutki, albo, że te skutki muszą zasługiwać na społecznie pozytywną ocenę.⁸⁵ Celami racjonalnej kryminalizacji mogą być np.: ochrona dobra prawnego, utwierdzenie postaw moralnych, rozładowanie napięć społecznych, symboliczne potwierdzenie pewnych wartości, dyscyplinowanie społeczeństwa, akcentowanie idei sprawiedliwości społecznej.

Irracjonalne powody kryminalizacji to, według Gardockiego, różnego rodzaju powody emocjonalne, przy których ustawodawca powołuje się na intuicyjne odczuwaną karygodność określonego zachowania. Współcześnie jednak rzeczywiste emocjonalne powody kryminalizacji ukrywane bywają pod pozorem racjonalnych uzasadnień. Autor ten stwierdza, że emocjonalna kryminalizacja opiera się na karaniu „aby” (osiągnąć jakiś cel). Do emocjonalnych kryminalizacji (co nie znaczy, że nie zasługujących na aprobatę) zalicza on na przykład kryminalizację czynności seksualnych dorosłych z dziećmi.

L. Gardocki wyraźnie nawiązuje do przeciwstawienia prawa karnego opartego na retribucji prawu karnemu nastawionemu prewencyjnie, inaczej mówiąc przeciwstawienia wymagań sprawiedliwości wymaganiom efektywności karania. Dodajmy, że wybór między tymi punktami oparcia, czy też zadaniami, jest fundamentalnym wyborem moralnym obecnym w poruszanej dziedzinie prawa zarówno na płaszczyźnie ustawodawczej, jak i sądowej. Wypada jedynie na marginesie tych rozważań przypomnieć, że zgodnie ze współczesnym rozumieniem tej kwestii, w karaniu opartym na uzasadnieniu „ponieważ zostało popełnione przestępstwo” nie zawierają się jedynie emocje związane z odplatą. Kara realizująca ideę sprawiedliwości była i jest zarazem stosowana jako regulator pewnych społecznych i indywidualnych zachowań, ma więc do spełnienia istotne cele. W praktyce przyjmowane są, jak wiadomo, różne kompromisy między omawianymi podejściami.

Dość rozpowszechnione wśród karnistów wydaje się zdroworozsądkowe rozumienie „racjonalności”, jako dobieranie odpowiednich środków do realizacji wcześniej wytyczonych celów przy uwzględnieniu

85 L. Gardocki, op. cit., s. 53 i n.

aktualnej wiedzy naukowej oraz uznawanych powszechnie wartości, w tym praw ludzkich. Można by, wtedy pominąć różne rozumienia „racjonalności” i ograniczyć się do racjonalności celów i racjonalności środków. Rzecz w tym, że znaczenia pojęcia „racjonalny” zależą od danego przedmiotu oceny, do którego się odnoszą, a przedmioty te w obrębie prawa są zróżnicowane.⁸⁶

Na bazie powyższych rozważań teoretycznych należy stwierdzić, że przejawem (podstawą) racjonalnej polityki karnej jest karanie osób zajmujących się nielegalnym handlem narkotykami. Należy spojrzeć na to zagadnienie z wielu stron. W świetle obowiązującej ustawy nie stanowi przestępstwa samo zażywanie środków odurzających i psychotropowych. Jego kryminalizacji nie wymagają też konwencje ONZ i nie stanowi ono przestępstwa w większości krajów europejskich.

Niektórzy uważają, że skoro każdy z nas ma prawo decydować o tym co robi, co je, na co ma ochotę, jeśli ma chęć konsumować narkotyki, nie należy mu przeszkadzać. Jeżeli ma pieniądze na zakup narkotyków - to zażywanie ich jest jego wolnym wyborem. Nie należy mu tego zabraniać.

Warto podkreślić, że z jednej strony można uznać takie stanowisko, ale tylko w stosunku do osób dorosłych, którzy samodzielnie podejmują decyzje co do swojej przyszłości. Z drugiej jednak strony - często, a właściwie najczęściej, próby z narkotykami podejmują dzieci i młodzież, których zdolność właściwego myślenia o swojej przyszłości, pojęcia dobra i zła jest znacznie ograniczona. To ciche przyzwolenie handlarzom na ich działalność (może ściślej nie zauważanie ich, nie przeszkadzanie im) jest ze strony społeczeństwa po prostu przestępstwem. Zwalczanie tego procederu jest obowiązkiem społeczeństwa i państwa.

Inni stwierdzą, że dziś na całym świecie odchodzi się od idei państwa opiekuńczego. Popiera się jego nieingerencję w życie społeczne, nie kontrolowanie go. Być może słusznie, gdy chodzi o sferę ściśle socjalną, ale nie można spokojnie patrzeć jak ludzie niszczą siebie i swoją rodzinę. I to wszystko przy pomocy bezkarnych handlarzy. Często są to młodzi, cyniczni ludzie widzący w handlu narkotykami sposób na szybkie dorobienie się dużych pieniędzy. Rodzi to też inne niewłaściwe skutki społeczne m.in. wzrost „szarej strefy” w gospodarce, wzrost przestępczości, znie-

86 B. Janiszewski, Rozważania o „racjonalności” w dziedzinie prawa karnego, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1996, zeszyt 4, s. 12-13.

czulicę społeczną. Dziś wielu z nas podkreśla, że ludzie zachowują się obojętnie widząc biedę, czy kłopoty innych. Prowadząc politykę nie reagowania na działalność handlarzy narkotyków pogłębia się znieczulicę.

Dlatego też charakterystyczną cechą współczesnego prawa karnego dotyczącego narkotyków jest takie konstruowanie typów przestępstw, aby skryminalizować wszystko co się tylko da w sferze obrotu i konsumpcji środków odurzających i substancji psychotropowych.

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. jest w pewnym sensie przejawem „doskonalenia” tej tendencji. Mimo, że ustawodawca wydaje wojnę handlarzom, to prawo polskie zawiera z tego punktu widzenia pewne luki. Przede wszystkim brak jest przepisu kryminalizującego nabywanie środków odurzających lub substancji psychotropowych, czego wymaga art. 3 ust. 1 pkt a oraz art. 3 ust. 2 konwencji wiedeńskiej z 1988 r. Oczywiście przypadki nabywania mogą być w praktyce karane na mocy przepisu kryminalizującego posiadanie, jako że aby posiadać trzeba jakoś wcześniej w owe posiadanie wejść, chociażby przez nabycie. Nie musi być tak jednak zawsze i wiele ustawodawstw „na wszelki wypadek” zawiera przepisy karne zawierające znamię „nabywa”. Ponadto w ustawie nie ma przepisu kryminalizującego publiczne zachęcanie lub nakłanianie innych osób do używania środków odurzających lub substancji psychotropowych, czego wymaga art. 3 ust. 1 pkt c wspomnianej konwencji. Podstawową przyczyną była chyba świadomość niesłychanych trudności określenia, kiedy mamy do czynienia z zachęcaniem lub wzywaniem do zażywania. Przepisy takie, poza sytuacjami jednoznacznej reklamy, nastroczają w wielu krajach poważne problemy interpretacyjne, przede wszystkim np. w odniesieniu do tekstów wielu piosenek rockowych oraz publikacji w periodykach „podkulturowych”, ale czasami i naukowych. Dlatego dobrze się stało, że analogicznego przepisu w nowej ustawie nie ma. Mógłby natomiast znaleźć się w niej o wiele mniej kontrowersyjny przepis kryminalizujący reklamę narkotyków. Odpowiednia promocja narkotyków jest przecież podstawą sukcesu handlarzy.⁸⁷

Przed polityką kryminalną podobnie jak przed wieloma innymi społecznymi aktywnościami obok wymagania racjonalności stawiane jest na równi z nim wymaganie skuteczności. Pomijając różnorodne znaczenia tego ostatniego pojęcia wskazuje się też na to, że skuteczność jest

87 K. Krajewski, *Prawnokarna problematyka...*, op.cit., s. 29.

warunkiem racjonalności. Racjonalne tworzenie prawa jest z założenia tworzeniem prawa skutecznego. Skuteczność jest niezbędna, ale nie wystarczy, skoro racjonalny prawodawca ma realizować również inne wartości.⁸⁸ Również w płaszczyźnie stosowania prawa można mówić o racjonalności celów, środków i osiągniętych rezultatów.

Skuteczność w ściganiu i karaniu handlarzy narkotykami jest istotnym problemem. Można odwołać się do stwierdzenia, że „o skuteczności kary decyduje nie jej surowość, ale jej nieuchronność”. Na pewno surowa kara jest skuteczna w przypadku przestępstw pospolitych. Natomiast jeśli karą tą w stosunku do handlarzy będzie kara grzywny - to jej skuteczność i oddziaływanie społeczne będzie żadne. Handlarz uiści żadaną kwotę i w bardzo krótkim czasie odzyska swoją stratę, nie zaprzestając handlu narkotykami. Dlatego warto podkreślić, że w stosunku do handlarzy należy stosować surowe kary pozbawienia wolności (bez stosowania instytucji zawieszania kary) oraz dotkliwe kary pieniężne. Ma to na celu „podcięcie korzeni” temu nielegalnemu procederowi.

Powyższe rozważania można zakończyć ostrzeżeniem, że wszyscy ci, którzy cynicznie, świadomie i z premedytacją usiłują w bandycki sposób zabić młodego człowieka, muszą wiedzieć, że im to nie ujdzie bezkarnie. Nie może być tak, że ktoś dostarczając narkotyki wydaje wyrok śmierci na jakieś dziecko i jest spokojny o swoją skórę.

88 J. Wróblewski, *Teoria racjonalnego tworzenia prawa*, Ossolineum, 1985, s. 250.

ASPEKTY ORGANIZACYJNE PRZECIWDZIAŁANIA I ZWALCZANIA NIELEGALNEGO HANDLU NARKOTYKAMI I SUBSTANCJAMI PSYCHOTROPOWYMI W POLSCE

Zwalczaniem nielegalnego obrotu narkotykami zajmują się w Polsce: Policja, Urząd Ochrony Państwa, Straż Graniczna, Główny Urząd Ceł i Generalny Inspektorat Celny, Krajowe Biuro Interpolu, Prokuratura.

§ 1. Policja

1. Podstawy prawne działań policji do zwalczania nielegalnego handlu narkotykami

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii¹ z 24.04.1997 r. nakłada na policję obowiązek zwalczania niedozwolonego obrotu, wytwarzania, przetwarzania, przerozu i posiadania substancji, których używanie może doprowadzić do narkomanii (art. 1 i art. 3).

Zadania policji dotyczące zwalczania nielegalnego handlu narkotykami zawiera też znowelizowana ustawa o Policji.² Na podstawie art. 19 ust. 1 p. 5 policja powinna wykonywać czynności operacyjno-rozpoznawcze, w celu zapobieżenia lub wykrycia przestępstw umyślnych ściąganych z oskarżenia publicznego dotyczących nielegalnego wytwarzania, posiadania lub obrotu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi lub psychotropowymi oraz materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi.

W ustawie o Policji rozszerzono możliwość stosowania techniki operacyjnej oraz przyznano nowe, dotychczas nieznanne w Polsce upraw-

1 Dz.U. Nr 75, poz. 468.

2 Ustawa o zmianie ustaw o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, Straży Granicznej, Urzędzie Ochrony Państwa oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 104 z 1995 r., poz. 515.

nienia: zakup kontrolowany, łapówkę kontrolowaną, a także dostawę nadzorowaną.

Istota niejawnego nabycia lub przejęcia przedmiotów czyli tzw. zakup kontrolowany polega na wejściu w posiadanie przedmiotów przestępstwa przez osoby reprezentujące (w sposób niejawni) organy ścigania.³

Art. 19b ustawy zezwala policji na niejawne nadzorowanie przemieszczania, przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstwa, jeśli nie stworzy to zagrożenia życia i zdrowia ludzkiego. Uprawnienie to polega na dopuszczeniu po wykonaniu czynności zabezpieczających, do przemieszczania, przechowywania lub obrotu towarem po ujawnieniu lub podejrzeniu, że stanowi on przedmiot przestępstwa. Czynności zabezpieczające mogą polegać np. na podmianie towaru na imitujący przedmiot przestępstwa i dalszym nadzorowaniu przemieszczania, aż do uzyskania danych o odbiorcach dostawy, czy nawet dalszych uczestnikach przestępczego procederu.

Ustawa o Policji dopuszcza możliwość stosowania nadzorowanego przemieszczania, przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstw m.in. nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi lub psychotropowymi oraz materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi.

Należy podkreślić, że Konwencja ONZ⁴ z 1988 r. uznaje dostawę nadzorowaną za skuteczną metodę zwalczania przestępstw narkotykowych.

2. Efekty działań policji w zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami

Na podstawie danych Biura do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji ilość narkotyków skonfiskowanych przez policję w latach 1989-1998 wygląda następująco:

3 Zob. szerzej T. Hanausek, Ustawa o Policji. Komentarz, Kraków 1996, s. 52-60.; S. Pikulski, Działania operacyjne Policji, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1996, nr 2, s. 53-65.; J. Tylman, op. cit., s. 157-159.; D. Potakowski, Nowe uprawnienia policji w walce z przestępczością zorganizowaną, Przegląd Policyjny 1996, nr 1, s. 87.; H. Pracki, Nowe instytucje prawne w ustawach policyjnych, Prokuratura i Prawo 1996, nr 2-3, s. 36 i n.

4 Dz.U. Nr 155, poz. 69.

Nazwa narkotyku	Jm.	Ilość w poszczególnych latach								
		1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998*
Heroina	[kg]	-	13	5,8	12,5	64,3	66,4	8,3	64,6	8
Kokaina	[kg]	-	110	48,8	107,4	525,7	383,2	6	3,1	0
Haszysz	[kg]	11	22	3,1	6695	17	10001	5,2	627,4	544,5
Amfetamina	[kg]	0,5	5	9,5	27,5	18,6	12,9	13,5	25,3	18,9
Polska heroina	[l]	147	159	353	210	223	75,6	280	1004	78,5
Marihuana	[kg]	-	-	-	-	-	-	43,5	45,7	13,3
LSD	[porcja]	-	-	-	-	-	-	1200	542	5431
Extasy	[szt]	-	-	-	-	-	-	1000	1800	437

* - okres 01.01- 31.07.1998 r.

Z analizy powyższych zestawień wynika, że w ostatnich latach Policja odnotowała wzrost ilości konfiskowanych narkotyków. Na szczególną uwagę zasługuje ilość skonfiskowanej „polskiej heroiny” i extasy w 1997 r. oraz LSD w I półroczu 1998 r.

Ze skutecznej działalności słynie w kraju Specjalna Brygada do Walki z Narkotykami przy Komendzie Wojewódzkiej w Szczecinie. Szczecińska brygada powstała w 1994 r. jako pierwsza w kraju. Już w połowie 1995 roku szczecińska grupa ujawniła ponad 30% przestępstw narkotykowych w kraju. Ten budzący podziw wskaźnik wykrywalności osiągnięto przez zatrudnienie w grupie młodych policjantów, posiadających dobre predyspozycje do przenikania w środowisko handlarzy narkotyków oraz wyposażenie ich w pełny zestaw sprzętu niezbędnego do pracy operacyjno-dochodzeniowej. Kierownictwu grupy pozostawiono dużą samodzielność w planowaniu pracy i kształtowaniu czasu służby. W ręce policji wpadło 214 producentów i handlarzy. Straty, jakie ponieśli najwięksi przedstawiciele miejscowego podziemia narkotykowego szacuje się na kilka miliardów (starych) złotych.⁵

Aktualnie w Polsce jest rozpracowywanych kilkanaście zorganizowanych grup przestępczych związanych z produkcją i handlem amfeta-

5 Zob. J. Serdakowski, Zorganizowana przestępczość narkotykowa w Polsce, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczecino 1997, s. 231.

miny. Oczywiście jest to tylko część nielegalnych ośrodków produkcji i handlu. Stąd też jest duże zapotrzebowanie na informacje z policji innych państw o obywatelach polskich zatrzymanych w związku z przemytem lub handlem amfetaminą. Niestety informacji takich nie ma zbyt wiele.

Rzecz w tym, że przestępstwa handlu narkotykami mogą być ujawnione niemal wyłącznie na skutek aktywności operacyjnej organów ścigania. Należy podkreślić, że przestępstwa te mają specyficzny charakter, gdyż prawie nigdy nie można liczyć na zgłoszenie o przestępstwie ze strony poszkodowanych, których po prostu w tego typu sprawach nie ma.⁶ Funkcjonariusz policji, aby wykryć przestępstwo, musi zatem przyłapać podejrzanego na gorącym uczynku. Ważne jest, aby schwytanie handlarza nastąpiło w momencie przekazywania pieniędzy i odbierania narkotyku przez kupującego. Transakcja odbywa się bardzo szybko. Ponadto handlarze stosują taktykę uniemożliwiająca zatrzymanie ich z dowodem przestępstwa (np. sprzedają narkotyki tylko osobom znanym, kto inny oferuje narkotyk, kto inny pobiera pieniądze). A w momencie zatrzymania stosują czynny i bierny opór, awanturują się, grożą policjantom igłami zakażonymi wirusem HIV.

Przedstawione uwagi świadczą o złożoności problemu. Rodzą zupełnie nowe zadania, których realizacja wymaga nie tylko dużego doświadczenia i wiedzy zawodowej, ale także szybkości działania wspartej nowoczesną techniką i współpracą zawodową.

W związku z zaistniałą i przewidywaną sytuacją organy ścigania podjęły szereg działań zmierzających do zabezpieczenia kraju przed negatywnymi skutkami narkomanii międzynarodowej. Rozwijane są one w kilku kierunkach m.in.:

- 1) szerokiej wymiany informacji i doświadczeń ze wszystkimi sąsiadującymi z nami krajami oraz z tymi, z którymi łączą nas interesy taktyczne;
- 2) bezpośredniej współpracy z Federalnym Urzędem Kryminalnym w Wiesbaden oraz Policją Kryminalną Królestwa Szwecji i Policją Duńską w celu ujawniania i likwidacji międzynarodowych gangów produkujących i przemycających amfetaminę (pierwsze doświadczenia

6 Przestępczość związana z narkomanią w Polsce. Z materiałów Sekretariatu Międzyresortowego Zespołu do Spraw Koordynacji Kontroli Środków Odurzających i Psychotropowych, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2, s. 31.

wyniesione z tej współpracy zaowocowały rozbiściem dwóch grup przestępczych i konfiskatą dużej ilości narkotyków);

- 3) szkoleniu oficerów polskiej policji kryminalnej na organizowanych przez policję USA krótkoterminowych kursach poświęconych problematyce narkomańskiej;
- 4) dostosowaniu struktur organizacyjnych policji, komórek zajmujących się tym problemem, do aktualnych potrzeb operacyjnych i stanu zagrożenia.⁷

Ponadto na przełomie 1991/1992 rozpoczęła się współpraca pomiędzy ekspertami Narodowego Laboratorium Kryminalistycznego Szwecji a Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Głównej Policji w Warszawie. Dotyczy ona możliwości profilowania amfetamin w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Głównej Policji.

Problem profilowania amfetamin pojawił się w laboratoriach kryminalistycznych na początku lat 80-tych. Dość wcześnie zorientowano się, że sam sposób prowadzenia syntezy amfetamin może być źródłem wielu informacji przydatnych, po przeróbce, w operacyjnej pracy policji. Wiązało się to również z wprowadzeniem nowych generacji chromatografów gazowych i spektrometrów masowych wyposażonych w oprzyrządowanie komputerowe zapewniające otrzymywanie i przetwarzanie danych analitycznych w sposób dotychczas niemożliwy do uzyskania. Na podstawie składu śladowych zanieczyszczeń chemicznych występujących w próbce amfetamin oraz półproduktów używanych do jej syntezy, a także ze względu na samą metodę syntezy, można było metodą matematyczno-statystyczną przyporządkować próbki amfetamin obecne na rynku konkretnym wytwórcom lub dystrybutorom. Czynności te od strony obróbki analitycznej nazwano profilowaniem.

Korzyści jakie daje profilowanie są tak duże w pracy operacyjnej policji, że trudno ją sobie w tej chwili wyobrazić bez profilowania nie tylko zresztą amfetamin. W związku z tym Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji posiada:

- 1) niezbędne wyposażenie aparaturowe i metodyczne zgodne ze standardami laboratorium w Szwecji;
- 2) wyszkolonych w zakresie profilowania amfetamin ekspertów;

⁷ S. Szkodziński, op. cit., s. 129.

- 3) bazy danych zawierających 1455 profili amfetamin zarejestrowanych na podstawie analizy próbek amfetamin do spraw prowadzonych przez policję, UOP, Straż Graniczną i urzędy celne;
- 4) system przeszukiwania danych pozwalający na powiązanie składu badanej próbki amfetamin z dotychczas badanymi;
- 5) bieżący kontakt merytoryczny z bazą szwedzką.

Próbka przeznaczona do badań wynosi ok. 200 mg.⁸

Ogromne znaczenie w zwalczaniu nielegalnego handlu ma też szybkość, wstępna identyfikacja narkotyków. Sukces zależy często od szybkiego ustalenia, czy zabezpieczona substancja należy do grupy substancji kontrolowanych. Wiąza się z tym bowiem dalsze działania policji. Niekiedy wstępna identyfikacja może być początkiem działań operacyjnych i prowadzić do zatrzymania nie tylko pojedynczego przestępcy, ale i całej zorganizowanej grupy.

Opracowanie tanich, szybkich i łatwych w użyciu metod identyfikacyjnych to ogromne zadanie dla kryminalistyki. Jej zadaniem jest upowszechnianie wstępnych, chemicznych badań substancji narkotycznych i zaproponowanie innym służbom najskuteczniejszych, najprostszych w użyciu i najbezpieczniejszych testów do rutynowego zastosowania w warunkach pozalaboratoryjnych. Aktualnie asortyment różnego rodzaju testów jest ogromny. Praktycznie każdy rodzaj narkotyku może być zidentyfikowany za pomocą właściwego rodzaju testu. Najczęściej są używane narkotesty amerykańskiej firmy Becton-Dickinson oraz niemieckiej firmy Merck. Wynik uzyskany dzięki testowi nie jest pewny i dlatego każdorazowo powinien zostać zweryfikowany przez badanie laboratoryjne. Narkotesty, wbrew zapewnieniom producentów, są bardzo drogie i dlatego nie są one zbyt powszechne w pracy polskiej policji.⁹

Do identyfikacji narkotyków w laboratoriach kryminalistycznych stosuje się następujące metody: chromatografię cienkowarstwową, chro-

⁸ Informacja Komendy Głównej Policji dotycząca profilowania amfetamin w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Głównej Policji, s. 2-3.; Zob. J. Błaszczak, Profilowanie amfetamin - pierwsze uwagi, Biuletyn Informacyjny Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego 1994, nr 93, s. 24-25.; J. Błaszczak, W. Krawczyk, Profilowanie narkotyków, Problemy Kryminalistyki 1993, nr 202, s. 16-19.

⁹ R. Grabowska, G. Piotrowski, Narkotesty w praktyce kryminalistycznej, Problemy Kryminalistyki 1996, nr 212, s. 32-34.

matografię cieczową, chromatografię gazową, spektrofotometrię, spektrometrię mobilności jonowej.¹⁰

Praca nielicznej grupy oficerów na odcinku walki z handlem narkotyków jest wyjątkowo trudna a chwilami nawet niebezpieczna. Handlarze to ludzie o dużych możliwościach finansowych, dysponujący dobrym sprzętem technicznym i elektronicznym, szerokimi powiązaniem w tzw. świecie interesów, sprawnie funkcjonującą organizacją wewnętrzną. Natomiast wyposażenie polskiej policji w środki techniczne jest co najmniej niedostateczne. Stąd postuluje się poprawę wyposażenia technicznego niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania policji (w tym środków łączności i przetwarzania informacji).¹¹

Ponadto policjanci są w sposób wyjątkowo intensywny narażeni na różne propozycje (często - „nie do odrzucenia”) i pułapki świata przestępczego powiązanego niejednokrotnie z ośrodkami władzy. I nie każdy z nich jest w stanie - co jest rzeczą zrozumiałą - naciskom tym się oprzeć. Korupcja, w tym funkcjonariuszy organów ścigania, jest zjawiskiem ponadczasowym, ponadgeograficznym i ponadustrojowym, immanentnie związanym z przestępczością zorganizowaną. Trzeba więc usilnie dbać o to, by nie doszło do niekontrolowanych sytuacji.¹²

3. Zadania i organizacja Biura ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji

A. Geneza wyodrębnienia Biura ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji

W latach 80-tych w Komendzie Głównej ówczesnej Milicji Obywatelskiej w wydziale zajmującym się ściganiem przestępstw przeciwko

10 B. Holyst, Narkomania a przestępczość, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1993, s. 114-136.; Zob. B. Holyst, Technika kryminalistyczna na przełomie wieków (wybrane problemy), [w:] Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne (pod red. K. Sławika), Wydawnictwo Jota, Szczecin 1996.

11 J. Serdakowski, op. cit., s. 195 i n.; A. Rapacki, Stan zagrożenia przestępczością zorganizowaną w Polsce, [w:] Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce (pod. red. B. Holysta, E. Kube, R. Schulte), Warszawa-Münster-Łódź 1996, s. 200-201.

12 H. Kolecki, Niektóre węzłowe zagadnienia zwalczania współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, Przegląd Policyjny 1994, nr 2-3, s. 98-99.; Zob. H. Kolecki, Policyjno-kryminalistyczna problematyka współczesnej przestępczości ekonomiczno-finansowej w Polsce, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, Poznań 1992.

zdrowiu i życiu było zatrudnionych zaledwie dwóch funkcjonariuszy zajmujących się ściganiem przestępstw związanych z narkotykami. W terenie nie było samodzielnych pracowników wyłącznie zajmujących się tą problematyką. Chociaż robiono co można było, uwaga i praca milicjantów skierowana była raczej na inne, bardziej spektakularne kategorie przestępstw.

Transformacja polityczna, gospodarcza i społeczna przyniosła zmiany także w resorcie spraw wewnętrznych. Powołano Policję, a w Biurze Operacyjno-Rozpoznawczym KGP utworzono Oddział do spraw Narkotyków, później przekształcony w Wydział do spraw Narkotyków. Zadania nałożone na resort spraw wewnętrznych przez ustawę o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. realizowała głównie policja, a w jej ramach służba kryminalna.

Na szczeblu centralnym jedynym koordynatorem działań związanych z zapobieganiem i zwalczaniem przestępstw narkotykowych był Wydział do spraw Narkotyków Biura Kryminalnego KGP, liczący 10 etatów. W 49 Komendach Wojewódzkich Policji zagadnieniem przestępczości narkotykowej zajmowało się 70 policjantów pracujących głównie w pionie kryminalnym. Nie było więc wyodrębnionego pionu do zwalczania przestępczości związanej z narkotykami. Bieżące potrzeby wykrywcze dotyczące najpoważniejszych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu sypchały przestępstwa narkotykowe w widoczny sposób na margines.

Polska była jedynym krajem w Europie, a także jednym z nielicznych na świecie, w którym nie wyodrębniono zintegrowanego pionu do walki z narkobiznesem. Piony takie w ostatnich latach powołano we wszystkich sąsiednich państwach byłego bloku wschodniego. Na Zachodzie taki system organizacyjny funkcjonował od lat.

Analizując rozmiary narkomanii, przestępczości z nią związanej, a także niekorzystne prognozy przewidujące dalszy wzrost tzw. narkobiznesu, w dniu 21.02.97 r. Komendant Główny Policji Zarządzeniem Nr 7/1997 wydzielił w Policji odrębny pion w celu przeciwdziałania istniejącym zagrożeniom związanym z narkotykami.¹³

13 W. Szytkowska, Powołanie policyjnego pionu do spraw przestępczości, Serwis Informacyjny Narkomania 1997, nr 7, s. 11.

B. Struktura Biura ds. Narkotyków i zakres jego działalności

Strukturę organizacyjną Biura tworzą: 1) kierownictwo, składające się z dyrektora i jego zastępcy; 2) Wydział I; 3) Wydział II; 4) Wydział III.

Do zakresu działań Wydziału I należy:

- 1) organizowanie i obsługa komputerowego systemu umożliwiającego zbieranie, analizowanie danych o osobach, zdarzeniach, podmiotach gospodarczych związanych z przestępczością narkotykową;
- 2) uczestnictwo w bieżących pracach Międzynarodowego Zespołu do spraw Koordynacji Kontroli Środków Odurzających i Psychotropowych;
- 3) organizowanie przedsięwzięć o charakterze profilaktycznym w celu zapobiegania zjawisku narkomanii i przestępczości narkotykowej, współdziałanie w tym zakresie z organami władzy państwowej organizacjami społecznymi i samorządowymi;
- 4) opracowywanie i opiniowanie projektów aktów prawnych;
- 5) współdziałanie w organizacji specjalistycznych szkoleń dla potrzeb pionu do spraw narkotyków;
- 6) prowadzenie spraw mobilizacyjno-obronnych;
- 7) obsługa administracyjna i finansowa Biura;
- 8) pomoc w organizacji zaopatrzenia w specjalistyczny sprzęt dla pionu do spraw narkotyków.

Do zakresu działań Wydziału II należy:

- 1) zbieranie i analizowanie wszelkich informacji dotyczących osób, zdarzeń, podmiotów gospodarczych mających związek z nielegalnym obrotem narkotykami;
- 2) na podstawie analizy napływających informacji wskazywanie osób, grup przestępczych, które winne być objęte aktywnym rozpoznaniem operacyjnym;
- 3) wskazywanie strategicznych działań dla pionu do spraw narkotyków oraz całej Policji;

- 4) zapewnienie całodobowej służby dyżurnej gwarantującej natychmiastowe uruchomienie działań po uzyskaniu odpowiedniej informacji, w szczególności od służb policyjnych innych państw;
- 5) objęcie kontrolą operacyjną oraz monitorowanie legalnej produkcji i dystrybucji środków chemicznych będących prekursorami do wytworzenia narkotyków;
- 6) opracowywanie i wykorzystywanie systemu profilowania amfetaminy w pracy operacyjno-procesowej Policji;
- 7) kontynuowanie i rozwijanie współpracy z policjami innych państw w zakresie wymiany informacji oraz adaptacji rozwiązań naukowo technicznych w walce z nielegalną produkcją narkotyków syntetycznych.

Do zakresu działań Wydziału III należy:

- 1) prowadzenie działań operacyjnych skierowanych na struktury przestępcze zajmujące się w szczególności:
 - organizacją międzynarodowych kanałów przemytniczych narkotyków,
 - produkcją narkotyków syntetycznych,
 - nielegalnym obrotem narkotykami,
 - stosowanie zakupów kontrolowanych i przesyłek niejawnie kontrolowanych,
- 2) współdziałanie ze wszystkimi służbami Policji, UOP, Strażą Graniczną, GIC, Generalnym Inspektoratem Nadzoru Bankowego, Urzędami Kontroli Skarbowej oraz innymi instytucjami, które mogą być pomocne w prowadzonych sprawach.¹⁴

Na szczeblu centralnym powołane zostało Biuro ds. Narkotyków KGP liczące 36 etatów. W 41 Komendach Wojewódzkich utworzono wydziały do spraw narkotyków, w pozostałych - sekcje. Na szczeblu wojewódzkim pion do spraw narkotyków liczy około 300 etatów, natomiast w Komendach Rejonowych około 600.

¹⁴ Tamże, s. 1-13.

Biuro ds. Narkotyków KGP jest odpowiedzialne za:

- 1) tworzenie w Policji warunków do sprawnego i skutecznego rozpoznawania i zwalczania przestępczości związanej z narkotykami;
- 2) wypracowywanie założeń taktyczno-operacyjnych i upowszechnianie doświadczeń krajowych i zagranicznych w ujawnianiu sprawców oraz w zwalczaniu przestępczości narkotykowej;
- 3) inicjowanie prac legislacyjnych i uczestniczenie w procesie adaptacji aktów prawnych i postanowień konwencji międzynarodowych dotyczących ścigania przestępczości narkotykowej;
- 4) prowadzenie bezpośredniej pracy operacyjnej i procesowej;
- 5) udzielanie pomocy komórkom do spraw narkotyków jednostek terenowych policji;
- 6) wypracowywanie zasad współpracy, bieżące współdziałanie z prokuraturą i innymi organami ochrony porządku prawnego;
- 7) współdziałanie z Krajowym Biurem Interpolu, policjami oraz organizacjami innych państw zwalczającymi przestępczość narkotykową;
- 8) uczestniczenie w seminariach, konferencjach dla stałego podnoszenia poziomu kwalifikacji zawodowych i wzbogacenia procesu szkolenia;
- 9) przygotowywanie założeń do szkolenia policjantów w zakresie działania pionu do spraw narkotyków;
- 10) współpraca z instytucjami naukowo-badawczymi oraz organizacjami społecznymi zajmującymi się problematyką narkomanii;
- 11) organizowanie i prowadzenie działalności informacyjno-propagandowej w porozumieniu z rzecznikiem prasowym Komendanta Głównego Policji.

Realizując powyższe zadania Biuro:

- 1) analizuje struktury dynamikę i geografie przestępczości narkotykowej w celu wytyczania kierunków działań;
- 2) określa formy i metody skutecznego zapobiegania, rozpoznawania i ujawniania przestępstw oraz ścigania ich sprawców;
- 3) koordynuje, kontroluje i nadzoruje pracę komórek do spraw narkotyków jednostek terenowych Policji;

- 4) stosuje wszelkie formy i metody pracy operacyjnej, w szczególności kombinacje operacyjne przesyłki niejawnie nadzorowanej i zakupy kontrolowane;
- 5) prowadzi pod nadzorem prokuratury postępowania przygotowawcze oraz udziela pomocy prawnej jednostkom terenowym policji;
- 6) prowadzi i koordynuje działania prowadzone we współpracy z policjami oraz organizacjami innych państw zwalczających przestępczość narkotykową.¹⁵

C. Efekty działań Biura ds. Narkotyków

Biuro ds. Narkotyków rozpoczęło pracę z początkiem marca 1997 r. Już w dniach 24-25 marca 1997 r., w ramach Projektu Amfetaminowego, odbyło się w Warszawie spotkanie ekspertów reprezentujących piony do walki z narkotykami organów ścigania Danii, Finlandii, Niemiec, Łotwy, Litwy, Norwegii, Polski, Rosji oraz Szwecji. Kraje uczestniczące w spotkaniu postanowiły przeprowadzić wspólną operację w ramach Projektu Amfetaminowego skierowaną przeciwko przemytnikom narkotyków w regionie Morza Bałtyckiego.

Operacja, której nadano kryptonim „Speed”, została przeprowadzona w maju 1997 i trwała 24 godziny. Zaangażowanych w nią było 1961 funkcjonariuszy organów ścigania oraz 15 psów. Działaniami objęto 103 graniczne punkty kontroli. Sprawdzono 39643 osób, 17165 pojazdów, 51 promów, 169 samolotów, 21 pociągów. Zatrzymano 60 osób. Ujawniono przemyt 18 kg amfetaminy, 10 kg cannabis, 6,037 kg marihuany, 1,58 kg haszyszu, 53 g opium. Skonfiskowano też przemycane inne towary: papierosy (27400 kartonów), alkohol (17 butelek wina i 2 l wódki), monety (1186 szt.), samochody (1 szt.). Ponadto w Niemczech ujawniono przemyt 310 litrów paliwa, natomiast na Litwie 4 kg bursztynu.¹⁶

W dniach 19-21 maja 1997 r. zostały przeprowadzone ogólnokrajowe działania pod kryptonimem „Dealer”.

Celem tego przedsięwzięcia było:

- 1) ograniczenie handlu narkotykami w miejscach publicznych;

¹⁵ Załącznik do Zarządzenia nr 7/97 Komendanta Głównego Policji z dnia 21.02.1997 r. w sprawie nadania regulaminu Biura do spraw Narkotyków KGP, s. 1.

¹⁶ Operacja „Speed”. Raport Biura do spraw Narkotyków KGP, s. 1-9.

- 2) rozpoznanie działalności zorganizowanych grup trudniących się handlem i obrotem narkotykami;
- 3) poddanie represji karnej osób, które świadomie wprowadzają do obrotu narkotyki.¹⁷

W wyniku podjętych przedsięwzięć:

- 1) ujawniono 260 przypadków handlu i obrotu narkotykami;
- 2) zatrzymano do wyjaśnienia 263 osoby, z których 30 zostało tymczasowo aresztowanych, w odniesieniu do 16 zastosowano dozór policyjny, a 5 zwolniono z aresztu za poręczeniem majątkowym;
- 3) wszczęto 146 postępowań przygotowawczych w związku z nielegalnym handlem, udzielaniem lub nakłanianiem do zażywania środków odurzających lub substancji psychotropowych;
- 4) zlikwidowano 20 miejsc nielegalnej produkcji polskiej heroiny, zabezpieczono urządzenia służące do jej produkcji oraz znaczne ilości odczynników;
- 5) udaremniono wprowadzenie do obrotu między innymi: 196,5 l polskiej heroiny, 202 kg słomy makowej, 0,2 kg kokainy, 0,3 kg amfetaminy, 3,5 kg marihuany i haszyszu, 590 szt. bibulek zawierających ekstazę i znaczne ilości konopi indyjskich, grzybów halucynogennych, klejów i rozpuszczalników.

Wzmoczone działania policyjne pozwoliły także na pogłębienie operacyjnego rozpoznania środowisk narkomańskich, handlarzy narkotyków i osób z nimi powiązanych. Doprowadziły do pozyskania 613 nowych osobowych źródeł informacji i uzyskania 415 informacji interesujących pion do spraw narkotyków oraz kryminalny, które m.in. przyczyniły się do:

- 1) udaremnienia dwóch przypadków przemytu ponad 2 kg marihuany i 0,5 kg amfetaminy z Niemiec do Polski;
- 2) odzyskania dwóch jednostek broni gazowej;
- 3) odzyskania kradzionego samochodu;

¹⁷ Założenia wzmoczonych działań Policji zmierzających do poprawy skuteczności zwalczania przestępczości związanej z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi w ramach operacji „Dealer”. Biuro do spraw Narkotyków, kwiecień 1997, s. 1.

- 4) zatrzymania 5 poszukiwanych listami gończymi;
- 5) ustalenia sprawcy wymuszenia rozbójniczego;
- 6) zabezpieczenie około 200 sztang papierosów bez akcyzy.

Oprócz działań represyjnych w czasie operacji przeprowadzono zintensyfikowane działania profilaktyczno-propagandowe, ze szczególnym uwzględnieniem szkół podstawowych i średnich. Doraźnie uruchomiono policyjne telefony zaufania do spraw narkotyków, a istotne efekty operacji propagowano w środkach masowego przekazu.¹⁸

Co roku prowadzona jest ogólnokrajowa operacja kryptonim „Mak-konopie”. Celem przedsięwzięcia jest:

- 1) ujawnienie i zlikwidowanie nielegalnych upraw maku i konopi;
- 2) poddanie represji karnej osób, które świadomie wprowadzają do nielegalnego obrotu słomę makową albo nie respektują przepisów w zakresie upraw;
- 3) sprawdzenie prawidłowości przestrzegania postanowień Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (Dz.U. Nr 155 poz. 767 z dnia 21.12.1996 r.).¹⁹

W I półroczu 1998 w ramach przeprowadzonych przez pion ds. narkotyków działań pod kryptonimem „Dealer V” zatrzymano 415 osób, z tego w stosunku do 89 zastosowano tymczasowe aresztowanie. Wszczęto łącznie 281 postępowań przygotowawczych z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przeprowadzono też szereg szkoleń w placówkach oświatowych oraz kontrole parków, lokali rozrywkowych, klubów młodzieżowych etc. W wyniku działań zatrzymano ponad 100 dealerów działających na terenie szkół. Wszczęto ponad 300 postępowań przygotowawczych dotyczących naruszania przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii.²⁰

Wyniki działań Biura ds. Narkotyków są zadawalające. Podjęte działania operacyjne wskazują na dużą skuteczność tych służb.

¹⁸ Informacja o wynikach krajowej operacji kryptonim „Dealer”. Biuro do spraw Narkotyków KGP, Warszawa 1997, s. 1-2.

¹⁹ Założenia ogólnokrajowej operacji kryptonim „Mak-konopie”. Biuro do spraw Narkotyków KGP, s. 1.

²⁰ Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w I półroczu 1998, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998, s. 8.

§ 2. Urząd Ochrony Państwa

1. Podstawy prawne zwalczania nielegalnego handlu narkotykami

Do niedawna prawne upoważnienie dla UOP do zajmowania się problematyką nielegalnej produkcji i przemytu narkotyków stanowił zapis art. 1. ustawy z dnia 06.04.1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa,²¹ zgodnie z którym do zadań UOP należało - obok zwalczania zagrożeń godzących w bezpieczeństwo, obronność, niezależność i całość państwa oraz przygotowywania dla najwyższych organów władzy administracji państwowej informacji i analiz w tym zakresie - także realizowanie działań związanych z zapobieganiem i wykrywaniem „...poważnych przestępstw przeciwko państwu oraz ściganiem ich sprawców”.

Zapis ten stał się podstawą zlecenia przez kompetentne władze państwowe Urzędowi Ochrony Państwa zadań w zakresie zwalczania narkobiznesu. Stało się tak mimo licznych głosów kwestionujących zasadność podejmowania przez Urząd działań na tym polu.

Decyzją szefa UOP Zarządowi Kontrwywiadu polecono realizację przedsięwzięć relizacyjnych mających na celu ujawnianie, rozpoznawanie, dokumentowanie i zwalczanie działalności zorganizowanych grup przestępczych o charakterze międzynarodowym - w tym grup zajmujących się przestępczością narkotykową.

W 1995 r. dokonano nowelizacji ustawy o UOP.²² Na jej podstawie powierzono UOP-owi zadanie „zapobiegania i wykrywania mających charakter lub zasięg międzynarodowy przestępstw, w tym nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi lub psychotropowymi oraz materiałami jądrowymi, a także ścigania ich sprawców” (art. 1. pkt 2b).

Nowelizacja przepisów wyposażyła także UOP w uprawnienia do działań operacyjno-rozpoznawczych związanych między innymi z zakupem kontrolowanym i przesyłką niejawnie nadzorowaną.

Jednostki Zarządu Kontrwywiadu podejmują aktywne, bezpośrednie działania rozpoznawcze wobec zorganizowanych grup przestępczych funkcjonujących między innymi pod przykryciem legalnie działających podmiotów gospodarczych. Dlatego UOP podejmuje takie działania jak: śledzenie obiegu dokumentów związanych z lokowaniem nielegalnych dochodów celem dotarcia do animatorów przestępczej działalności oraz wyszukiwanie luk prawnych, które mogą zostać wykorzystane przez grupy przestępcze i informowanie o tym właściwych organów państwa.

Decyzją szefa UOP rozbudowano dotychczas pracujące na tym polu struktury Urzędu, powołując z początkiem maja 1995 r. nową jednostkę przeznaczoną do zwalczania przestępczości zorganizowanej, w tym przestępstw związanych z narkotykami. Dotychczas czynnościami rozpoznawczymi UOP-u w kraju objęto blisko 80 grup przestępczych, w działaniu których bezpośrednio uczestniczy bądź uczestniczyło około 1000 osób.

Sojusznikami UOP w zwalczaniu międzynarodowego obrotu narkotykami są inne polskie służby państwowe, do zadań których należy zwalczanie przestępczości związanej z produkcją, obrotem i przemytem narkotyków oraz organy specjalne i policje innych państw (zwłaszcza krajów sąsiednich). Międzynarodowa współpraca polega również na udzielaniu organom ścigania innych państw pomocy prawnej w związku z prowadzonymi przez nie postępowaniami karnymi w stosunku do obywateli polskich, którzy popełnili przestępstwo poza granicami kraju. Czynności procesowe w śledztwach związanych z przestępstwami narkotykowymi popełnionymi przez Polaków za granicą powierza się pionom śledczym poszczególnych Delegatur UOP oraz Centrali Urzędu - w zależności od miejsca zamieszkania osób zatrzymanych.

Współdziałania z zagranicznymi partnerami dotyczy głównie wymiany informacji i działań operacyjnych prowadzonych przez każdą stronę na swoim terenie. UOP korzysta w szerokim zakresie z pomocy szkoleniowej zagranicznych partnerów. Dysponuje więc przeszkoloną kadrami oraz stosownym potencjałem materialnym, co umożliwia Urzędowi prowadzenie działań nawet poza granicami naszego kraju.²³

21 Dz.U. Nr 30, poz. 180.

22 Dz.U. Nr 104 z 1995, poz. 515.

23 A. Sadowski, Działania Urzędu Ochrony Państwa w zakresie zwalczania przestępczości narkotykowej, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4, s. 30-34.

2. Efekty działań UOP

Oto kilka przypadków ujawnienia przez funkcjonariuszy UOP przemytu narkotyków.

W czerwcu 1991 r. UOP rozpracował kanał przemytu narkotyków z Indii do Polski i dalej do Berlina Zachodniego. Organizatorem był Nigeryjczyk, lekarz, pracownik Pomorskiej Akademii Medycznej. Narkotyki przewozili kurierzy, którzy w Indiach polykali kapsułki wielkości sliwki wypełnione narkotykami. Jednorazowo mogli połknąć od 50 do 100 kapsulek. Kanał działał od marca do czerwca 1991 r.²⁴

Na początku 1995 r. działania krakowskiej delegatury UOP, Straży Granicznej i Wydziału do Walki z Przeszłością Zorganizowaną Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi doprowadziły do zlikwidowania dwóch niezależnych kanałów przerzutowych narkotyków przez Polskę. Ze śledztwa wynika, że narkotyki z trójkąta Pakistan, Afganistan, Irak trafiały do Turcji i dalej przez Polskę, Niemcy transportowane były do Holandii. W ciągu dwóch lat bo tyle orientacyjnie trwał ten proceder, przerzucono przez nasz kraj ponad 100 kilogramów doskonałej jakości heroiny pakistańskiej.

W październiku 1995 r. UOP dokonał w Krakowie aresztowania członków Klubu Polsko-Latynoamerykańskiego. Wśród zatrzymanych znalazło się trzech Kolumbijczyków powiązanych z kartelem w Cali. Prawdopodobnie zdolali oni „przepuścić” przez klub ponad 435 kg kokainy. Podobnych aresztowań UOP dokonał w Zakopanem. Podczas obławy zatrzymano obywatela Włoch - Vittorio D. Podejrzany był on o zorganizowanie sieci detalistów sprzedających narkotyki oraz handel heroiną.

W grudniu 1995 r. szczeciński UOP wraz z policją szwedzką udaremnił przemyt 1 kg amfetaminy do Szwecji. Organizatorami przemytu byli dwaj Polacy. Kurierowi - członkowi załogi promu - przekazali w Polsce paczkę z narkotykami, po czym odebrali ją od niego w Ystad. Zostali zatrzymani, gdy przewozili towar do odbiorcy.

Do tej pory największym sukcesem UOP w walce z mafią narkotykową była przeprowadzona w 1996 r. wraz ze służbami specjalnymi kilku państw europejskich akcja „zakopiańska ośmiornica”. Wówczas jedno-

ześnie w Szwecji, Niemczech, Austrii, na Słowacji i w Polsce zostało aresztowanych 30 osób związanych z „albańskim szlakiem narkotykowym”. Był to największy sukces europejskich służb specjalnych w walce z handlarzami w ciągu ostatnich lat. Oprócz kurierów i detalistów, wpadli także bossowie gangu. Szef grupy, Albańczyk Redzpte H., został aresztowany w Szwecji, jego zastępca Sadyk B. - w Słowacji. O tej samej godzinie w Wiedniu policja austriacka aresztowała szefa mafii na Polskę Andrzeja G., mieszkańca Murzasichla koło Zakopanego. Handlarze ci wykorzystywali do przerzutu narkotyków na Zachód dawne trasy kurierskie z II wojny światowej. Podczas rewizji w willi Redzpte H. koło Zakopanego, UOP aresztował szefa kurierów, 22-letnią Marię S. Dzięki pomocy Marii S. udało się w następnych miesiącach aresztować wszystkich członków mafii.

W 1995 r. funkcjonariuszom UOP udało się rozbić także delegaturę angielskiej mafii narkotykowej w Złotoryi. W mieszkaniu Danuty H. i jej męża, obywatela Wielkiej Brytanii Bariego H. znaleziono 2200 kg marihuany. Natomiast w Bydgoszczy, dzięki współpracy polskich i szwedzkich służb specjalnych udało się zlikwidować polsko-turecki gang przerzucający narkotyki do Szwecji. Aresztowano obywatela Turcji, u którego znaleziono 16 kg heroiny i sześciu mieszkańców Bydgoszczy, którzy posiadali 25 kg heroiny.²⁵

W 1996 r. krakowska policja przy współpracy UOP zatrzymała czteroosobowy zajmujący się na dużą skalę dostawą oraz hurtową sprzedażą haszyszu i marihuany, a także innych narkotyków. Ustalono, że trójka podejrzanych zajmowała się dostarczaniem narkotyków dla 27-letniego Wojciecha W., prowadzącego w swoim mieszkaniu w centrum Krakowa swoistą hurtownię. Zaopatrywał on dealerów, choć nie gardził też odbiorcami detalicznymi. Założony tam „kocioł” policyjny przyniósł niespodziewane rezultaty. Tylko w ciągu 6-ciu godzin po narkotyki przyszły 23 osoby. Policja ocenia, że podejrzany mógł mieć obroty ok. 5 tys. zł., z czego połowa stanowiła jego zysk. W mieszkaniu znaleziono 200 g haszyszu, 0,5 kg marihuany, 250 g brązowej heroiny oraz kilkanaście tabletek MDEA, wartości rynkowej ok. 100 tys. zł.²⁶

24 Kwartalny wybór..., zeszyt 2, lipiec 1995, s. 82.

25 Zob. Zraniony syndykat, Prawo i Życie 1995, nr 42, s. 31.

26 J. Sadecki, Kolejny gang pod kluczem, Rzeczpospolita z dn. 25.04.1996 r., [w:] Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, t. II, zeszyt 2, lipiec 1996, s. 26.

W kwietniu 1996 r. krakowska policja wspólnie z UOP ujawniła holenderski kanał przerzutowy narkotyków. Efektem działań było zatrzymanie na krakowskim Dworcu Głównym hurtowników przewożących dwa kilogramy marihuany, a tydzień później dealera, który posiadał także LSD i heroinę „brown sugar”. Ustalono, że narkotyki wędrowały do Polski z Holandii. Aresztowano 6 osób. Policja dysponowała dowodami potwierdzającymi rozprawienie 6 kg marihuany i 2 kg haszyszu.²⁷

4 lipca 1996 r. bydgoski UOP przechwycił 25 kg heroiny z Turcji. Wartość rynkowa wynosiła 20 mln zł. Narkotyki były bardzo profesjonalnie ukryte w Volkswagenie Passacie. Zostały wykorzystane do tego technologiczne otwory auta. Śledzony był cały szlak przemytniczy, a kurier został zatrzymany w Bydgoszczy.

Dużym sukcesem może pochwalić się UOP w Szczecinie, który w lipcu 1996 r. przechwycił 2,5 tony marihuany. Towar przyłynął na statku M/S „Łokietek” z Nigerii. Narkotyk zapakowany w kostki, ukryty był w workach z czerwonym pieprzem. Wartość rynkową oceniono na 18 mln zł.²⁸

W 1996 r. Zarząd Śledczy UOP prowadził 93 postępowania przygotowawcze, z czego 54 wszczęto po 1 stycznia 1997. Łącznie postępowaniami tymi objęto 125 podejrzanych. W omawianym okresie zakończono 56 śledztw przeciwko 78 podejrzany, z tego wnioskami o sporządzenie oskarżenia objęto 34 podejrzanych.²⁹

Powyższe fakty świadczą o tym, że UOP bierze aktywny udział w zwalczaniu międzynarodowej zorganizowanej przestępczości. Kładzie on szczególny nacisk na wykrywanie i neutralizowanie kanałów przemytu narkotyków oraz ujawnienie miejsc ich produkcji. Podobnie jak Policja napotyka wiele trudności. Dlatego też niezbędnym do wzrostu efektywności pracy UOP w dziedzinie zwalczania narkotyków jest:

27 Marihuana z holenderskiego kanału (H.P.), Rzeczpospolita z 11.07.1996 r., [w:] Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, t. II, zeszyt 3, październik 1996, s. 48.

28 Kwartalny wybór..., t. II, zeszyt 3, październik 1996, s. 48.; Zob. A. Marszałek, Likwidacja wytwórni amfetaminy. Tajna akcja UOP, Rzeczpospolita 1996, nr 277, [w:] Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, t. II, zeszyt 4, grudzień 1996, s. 32.

29 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w 1997 roku, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998, s. 17.

- 1) nawiązanie możliwie najszerzej współpracy ze strukturami EWG zajmującymi się tym zagadnieniem;
- 2) uczestnictwo w organizowanych na skalę międzynarodową przedsięwzięciach zwalczających kanały tranzytowe i ośrodki produkcji narkotyków.

Dla osiągnięcia powyższych celów niezbędne jest:

- 1) przeszkolenie:
 - a) 30 funkcjonariuszy w zakresie metod penetracji agenturalnej, środowisk i struktur zorganizowanej przestępczości,
 - b) 30 funkcjonariuszy w zakresie systemów bankowo-finansowych pod kątem rozpoznawania przypadków, metod i struktur związanych z praniem brudnych pieniędzy,
 - c) 25 funkcjonariuszy w zakresie badań fizyko-chemicznych środków odurzających i psychotropowych.
- 2) pomoc rzeczowa:
 - a) uzyskanie sprzętu umożliwiającego szybką identyfikację narkotyków,
 - b) opracowanie programu komputerowego przeznaczonego do rejestracji osób, faktów i spraw związanych z produkcją, przemysłem i dystrybucją narkotyków.
- 3) podejmowanie ofensywnych działań operacyjnych wobec osób zajmujących się handlem i produkcją narkotyków.³⁰

Zarząd Kontrwywiadu jest zainteresowany nawiązaniem możliwie najszerzej współpracy ze strukturami EWG zajmującymi się zwalczaniem dystrybucji, produkcji i przemytu narkotyków. Problemu tego nie da się rozwiązać bez podejmowania wspólnych działań na skalę międzynarodową.³¹

30 Program zwalczania produkcji, handlu i obrotu narkotykami w Polsce, Departament Policji Kryminalnej KGP, Warszawa styczeń 1992, s. 11-12.

31 Notatka UOP dotycząca zwalczania nielegalnej produkcji, dystrybucji i przemytu narkotyków, s. 3.

§ 3. Straż Graniczna

1. Struktura organizacyjna i zadania

Straż Graniczna³² realizując swoją funkcję organu upoważnionego do kontroli ruchu granicznego stanowi istotne ogniwo w ujawnianiu i zwalczaniu obrotu narkotykami.

Centralnym organem administracji państwowej w sprawach ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego jest Komendant Główny Straży Granicznej, podległy Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji. Terenowymi organami Straży Granicznej są: komendanci oddziałów, komendanci strażnic oraz komendanci granicznych placówek kontrolnych i dywizjonów. Komendant Główny Straży Granicznej oraz komendanci oddziałów wykonują swoje zadania przy pomocy podległych im urzędów (komend), a komendanci strażnic oraz komendanci granicznych placówek kontrolnych i dywizjonów - przy pomocy podległych im strażnic, granicznych placówek kontrolnych oraz dywizjonów.

Do zadań Straży Granicznej należy między innymi zapobieganie przemieszczaniu się przez granicę państwową narkotyków i substancji psychotropowych. W celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw narkotykowych funkcjonariusze Straży Granicznej wykonują czynności operacyjno-rozpoznawcze i administracyjne oraz prowadzą przygotowania przygotowawcze według przepisów kodeksu postępowania karnego, a także wykonują czynności na polecenie sądu i prokuratury w zakresie, w jakim obowiązek ten został określony.

2. Efekty działań Straży Granicznej

Tylko w 1993 r. Straż Graniczna, wypełniając zadania związane z ochroną polskiej granicy państwowej, ujawniła nielegalnie przemycone przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: 2173 kg haszyszu, 100 kg kokainy, 12,2 kg heroiny, 1,15 kg amfetaminy, 2 kg konopi indyjskich, 0,5 kg nasion tych konopi, 214 szt. sadzonek tej rośliny, 27 kg makowin. Łącznie Straż Graniczna ujawniła ok. 20 prób przemytu narkotyków do

32 Ustawa z dnia 12 grudnia 1990 r. o Straży Granicznej, Dz.U. Nr 78, poz. 462.

naszego kraju.³³ Tendencje są wciąż rosnące, gdyż w 1994 r. Straż Graniczna zatrzymała 522,013 kg kokainy oraz niewielkie ilości haszyszu (479 kg) i amfetaminy (25 g). Natomiast już w 1995 r. udaremniła przemyt znacznej ilości narkotyków: haszyszu - 9 163,310 kg, kokainy - 224,530 kg, heroiny - 10,326 kg, konopi - 1,050 kg, amfetaminę - 1,090 kg i marihuany - 0,457 kg.³⁴ W 1996 r. ujawniła: kokainy - 6,414 kg, amfetaminy - 2,384 kg, marihuany - 1,614 kg, konopi indyjskich - 1,726 kg, haszyszu - 10 g, słomy makowej - 76 kg. W 1997 r. zatrzymała: amfetaminy - 1,725 kg, kokainy - 1,105 kg i niewielkie ilości heroiny, extasy i konopi indyjskich.³⁵

Na uwagę zasługuje fakt, że w lipcu 1996 r. Straż Graniczna otrzymała od rządu USA furgonetkę z nowoczesnym sprzętem do wykrywania środków promieniotwórczych, materiałów wybuchowych, broni i narkotyków. Samochód wyposażono w specjalistyczny aparat rentgenowski do prześwietlania bagażu i wykrywania nawet najmniejszej ilości narkotyków, materiałów pirotechnicznych lub promieniotwórczych. Pierwszy w Polsce tak nowoczesny pojazd stacjonuje w Granicznej Placówce Kontrolnej na Okęciu. Wykorzystywany jest także do kontroli przejść granicznych w całym kraju.³⁶

W ocenie Straży Granicznej zagrożenie przemytem narkotyków będzie wzrastać ze względu na:

- systematycznie wzrastającą liczbę osób przekraczających granicę państwa,
- uproszczenie i skrócenie procedury celnej i odprawy paszportowej.³⁷

Podniesienie skuteczności działań wykrywczych na granicy państwa wymaga:

33 B. Ślusarczyk, Narkomania w Europie w 1993, Jurysta 1994, nr 6, s. 19.

34 R. Klonowski, Działania Straży Granicznej, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4, s. 37.

35 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w 1997 roku, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998, s. 20-21.

36 Kwartalny wybór..., t. II, zeszyt 2, lipiec 1996, s. 31.

37 Program zwalczania produkcji..., s. 12.

- 1) przeszkolenia ok. 50 funkcjonariuszy w zakresie nowoczesnych metod i technik ujawniania prób przemytu narkotyków i organizacji kanałów przerzutowych, którzy pełnić będą służbę w Granicznych Placówkach Kontroli (GPK);
- 2) zapewnienia funkcjonariuszom wyspecjalizowanym w zwalczaniu narkotyków w GPK niezbędnego sprzętu i aktualnych informacji o działalności międzynarodowych grup przemytniczych;
- 3) przeszkolenie za granicą grupy 6-ciu wykładowców, którzy w Centrum Szkolenia Straży Granicznej będą prowadzić szkolenia funkcjonariuszy i przygotowywać w ten sposób kadry dla GPK;
- 4) przeszkolenia 30 oficerów pod kątem form i metod operacyjnej kontroli i rozpoznawania osób (grup) związanych z produkcją i obrotem narkotykami.³⁸

Powyższe przedsięwzięcia wsparte pomocą i doświadczeniami państw wspólnoty europejskiej i USA powinny umożliwić rozpoznanie, a następnie systematyczne zwalczanie przestępczości zorganizowanej, zaangażowanej w obrót, produkcję, przemyt narkotyków i zahamowanie ich eksportu do innych państw. Realizacja tych zadań wymaga przede wszystkim zapewnienia systematycznego dopływu środków finansowych, na pokrycie działań długofalowych.

§ 4. Główny Urząd Celny oraz Generalny Inspektorat Celny

1. Podstawy prawne zwalczania nielegalnego handlu narkotykami

W myśl ustawy z 28 grudnia 1989 r. Prawo Celne³⁹ (art. 4,5,6) oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii⁴⁰ z 1997 r. administracja celna zobowiązana jest do ujawnienia i zajmowania środków odurzających i psychotropowych przewożonych z naruszeniem prawa przez granicę państwową. Organy celne w takich przypadkach wszczynają postępowanie karne skarbowe o przestępstwo z art. 81 UKS i są zobowiązane

38 Program zwalczania produkcji..., s. 13.

39 Dz.U. Nr 75, poz. 445.

40 Dz.U. Nr 75, poz. 468.

niezwłocznie zawiadomić właściwego prokuratora oraz przekazać do jego dyspozycji ujawniony i zajęty towar.⁴¹

Do 1997 r. GUC i GIC spełniający zadania policji celnej nie posiadał wystarczających uprawnień do prowadzenia dochodzeń (jak policja). Praca GIC koncentrowała się tylko na operacyjnym zabezpieczaniu granic i zwalczaniu prób przemytu narkotyków i prekursorów. Ustawa o Inspekcji Celnej⁴² zobowiązała ten organ do rozpoznawania, zapobiegania, wykrywania i zwalczania przestępstw i wykroczeń w zakresie obrotu towarowego z zagranicą, a w szczególności nielegalnego obrotu z zagranicą środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, bronią i materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi oraz wprowadzania na polski obszar celny odpadów i szkodliwych substancji chemicznych.

Zadania te mogą być realizowane poprzez czynności operacyjno-rozpoznawcze w zakresie zadań określonych ustawą o Inspekcji Celnej. Ustawa nadała temu organowi znacznie większe uprawnienia, dotychczas nieznanne polskim służbom celnym, choć standardowe w państwach Unii Europejskiej. Dwa podstawowe to: przesyłka niejawnie kontrolowana i tajni współpracownicy. Nadzór niejawni można będzie stosować wobec przesyłek zawierających jedynie broń, znaczne ilości pieniędzy i środków odurzających.⁴³ Zupełnie nowe uprawnienia, rozszerzające możliwości działania urzędników celnych powinny przyczynić się do bardziej efektywnego zwalczania przemytu narkotyków i wykrycia ich sprawców. Często podkreśla się, że ustawa ta uchwalona została zbyt późno.⁴⁴

2. Struktura organizacyjna służb celnych

W Polsce jest 19 urzędów celnych. Każdy z nich ma w swej strukturze wyspecjalizowaną jednostkę, zwaną działem operacyjnym, która zajmuje się zwalczaniem przestępczości celnej. Nie oznacza to oczywiście,

41 Informacja na temat zorganizowanej przestępczości celnej i granicznej dewizowej oraz głównych kierunków działań podejmowanych przez administrację celną w zakresie jej zwalczania, GUC, Warszawa, maj 1996, s. 12.

42 Dz.U. Nr 71, poz. 449.

43 A. Grabowska, Policja białych kołnierzyków, Rzeczpospolita 1997, nr 161, s. 21.; A. Grabowska, Prawie jak policja, Rzeczpospolita 1997, nr 131, s. 21.

44 E. Plywaczewski, Główne problemy przestępczości w Polsce, [w:] Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii (pod red. E. Plywaczewskiego), Temida 2, Białystok 1998, s. 348.

że zwykli celnicy dokonujący rutynowych odpraw osób i towarów zwolnieni są z tego obowiązku. Ich zadaniem jest prowadzenie kontroli także pod kątem przemytu narkotyków i sygnalizowanie podejrzeń wyspecjalizowanym funkcjonariuszom.

W działach operacyjnych wydzielono 4-5- osobowe zespoły zajmujące się przede wszystkim narkotykami. W skład tych zespołów wchodzi funkcjonariusze przeszkoleni na specjalistycznych kursach (prowadzonych głównie przez zagranicznych ekspertów) i przewodnicy psów do tropienia narkotyków.

Na szczeblu centralnym, w Generalnym Inspektoracie Celnym będącym częścią Głównego Urzędu Cel, pracuje Wydział do spraw Narkotyków. Zajmuje się on organizacją działań w skali całej administracji celnej, prowadzeniem współpracy na szczeblu krajowym i międzynarodowym, koordynacją poczynań poszczególnych urzędów celnych, zbieraniem i dystrybucją informacji, szkoleniami, wyposażaniem urzędów celnych w sprzęt techniczny, przyuczaniem psów do tropienia narkotyków. Wydział sprawuje także nadzór nad akcjami przeciwko przemytnikom narkotyków i w razie potrzeby aktywnie uczestniczy w realizacji zadań.⁴⁵

W 1993 r. powołano w Warszawie Biuro Regionalnej Wymiany Informacji (RILO), któremu patronuje Rada Współpracy Celnej z siedzibą w Brukseli. Do zadań tej komórki, włączonej w polskie służby celne należy m.in. zbieranie i przekazywanie informacji o podejrzanych transportach, o szlakach przemytu i o sposobach ukrywania narkotyków. Jest to swoisty bank danych na całą środkową i wschodnią Europę, do którego dostarczają i z którego czerpią informacje wszystkie zainteresowane służby celne na świecie.

Polscy celnicy przeszli liczne szkolenia przy udziale przedstawicieli bardziej doświadczonych zagranicznych służb celnych (Brytyjczyków i Amerykanów) w zakresie przeciwdziałania przemytowi narkotyków. Polscy celnicy należą też do nowo utworzonej tzw. Wolnej Celnej Grupy Roboczej „Wschód”, w której oprócz Polski są Niemcy i Czechy. Celnicy zostali wyposażeni też w odpowiedni sprzęt ułatwiający wykrywanie i testowanie narkotyków.

45 W. Gąsiorowski, Zwalczanie przemytu narkotyków, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4, s. 35.

W 1996 r. służby celne międzynarodowego lotniska na Okęciu wzbogaciły się o supernowoczesne urządzenie „Emita” do wykrywania narkotyków przemycanych przez kurierów w przewodzie pokarmowym. Jest to dar służb celnych brytyjskich. Pozwala on na wykrycie narkotyku umieszczonego nawet w foliowych torebkach w przewodzie pokarmowym. Już po 6 godzinach od połknięcia czułe urządzenie jest w stanie zarejestrować obecność używki w ciele człowieka. Wynik otrzymuje się natychmiast po zbadaniu próbki moczu. Testom poddaje się wyłącznie osoby, co do których istnieje poważne podejrzenie przemytu narkotyków.⁴⁶ Do pracy włączono również specjalnie wyszkolone psy. Jest ich razem obecnie 30 we wszystkich urzędach celnych.⁴⁷

W 1995 r. służby celne zanotowały rekordową ilość ujawnień i konfiskat narkotyków oraz substancji psychotropowych przemycanych w celach handlowych z Polski różnymi metodami i środkami transportowymi. Wykryto 265,5 kg kokainy (25 przypadków), 16,654 kg heroiny (4 przypadki), 10,229 kg amfetaminy (4 przypadki), 2086,5 kg marihuany (10 przypadków), 0,05 kg haszyszu (5 przypadków), 220 dawek anabolików (3 przypadki) oraz 8 litrów BMK (1 przypadek).⁴⁸ W kolejnych latach służby celne odnotowują wzrost przemycanych narkotyków. Spektakularne ujawnienie miało miejsce w 1996 r., gdy zatrzymano ponad 2,5 tony marihuany, a w 1997 roku 77,8 kg heroiny.⁴⁹

W skutecznym przeciwdziałaniu przemytowi narkotyków można przede wszystkim liczyć na zaangażowanie, doświadczenie i wyobraźnię funkcjonariuszy celnych. Przy czym powinni oni nie tylko kierować się znanymi sobie aktualnymi realiami, ale przewidywać coraz nowsze sposoby przemytu, możliwe do wymyślenia przez przemytników. Oczywiście jest, że większość ujawnień narkotyków przemycanych nowymi, niezna-

46 Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, t. II, zeszyt 3, październik 1996, s. 51.

47 K. Urbańska, Przemyt narkotyków z perspektywy lat, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2, s. 36.; Zob. K. Kaszyński, J. Podgórski, Wywiad celny kontra crack, Życie Warszawy 1996, nr 157; K. Marciniak, Szkolenie funkcjonariuszy celnych w zakresie zwalczania przemytu narkotyków, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 1, s. 8-9.

48 Informacja na temat zorganizowanej..., s. 12 i 29.; Zob. Informacje o wynikach pracy Wydziału ds. Narkotyków przy GUC w 1994 r., Warszawa, styczeń 1995 r.

49 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w 1997 roku, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998, s. 20-21.

nymi dotychczas sposobami z wykorzystaniem skomplikowanych skrytek ma swój początek w otrzymanych poufnie informacjach. Równolegle do tego wiele ujawnień następuje dzięki dobremu przygotowaniu zawodowemu funkcjonariuszy, umiejących wyciągać właściwe wnioski z jednej lub kilku naprowadzających przesłanek. Istotne jest, aby informacje o stosowaniu nowych sposobów przemytu i ukrywaniu narkotyków docierały szybko do zainteresowanych ich bezpośrednim wykorzystaniem funkcjonariuszy. System rozpowszechnienia tych wiadomości powinien sprawnie funkcjonować na szczeblu krajowym jak i międzynarodowym. W tym celu organy celne ściśle współpracują z krajowymi i zagranicznymi agendami policji, Strażą Graniczną i UOP.

Pomimo wzrostu zagrożeń służby celne zajmujące się ściganiem przestępczości związanej z narkotykami nadal borykają się z nierozwiązanymi problemami. Chodzi tu m.in. o brak uregulowania zasad współpracy organów zajmujących się zwalczaniem nielegalnego obrotu narkotykami.⁵⁰ Ponadto należy w sposób zdecydowany wzmocnić celne służby operacyjne (w tym kadrowe), wyposażyć je w sprzęt techniczny (w tym informatyczny) i zapewnić pomoc przeszkolonych psów do tropienia narkotyków. Należy też radykalnie zwiększyć uprawnienia służb celnych do tyczące metod zdobywania informacji, z podkreśleniem prawa do korzystania z usług informatorów, baz danych instytucji państwowych i prywatnych, włącznie z prawem wglądu w konta bankowe. Należy przejść z dotychczas stosowanych metod kontroli „na oślep” lub na wyczucie do systemu pogłębionych kontroli osób i towarów wytypowanych dzięki analizom dokonywanym na podstawie zdobytych informacji. Należy także rozwijać współpracę z innymi służbami i instytucjami zajmującymi się zwalczaniem nielegalnego obrotu narkotykami. Wraz ze wzrostem zagrożeń coraz większa waga będzie przykładana do efektywności poczynań służb celnych.⁵¹

50 Informacja na temat zorganizowanej..., s. 30.

51 W. Gąsiorowski, op. cit., s. 37.; Zob. A. Latka, R. Bajorek, op. cit., s. 6.

§ 5. Biuro Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnych Interpol

Biuro Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnych Interpol zostało utworzone w 1990 r. (do 1998 r. nazwa - Krajowe Biuro Interpolu). Do zakresu jego działania należy prowadzenie współpracy z Międzynarodową Organizacją Policji Kryminalnych Interpol oraz policjami państw nie należących do Interpolu. W zakresie ścigania sprawców zorganizowanych przestępstw kryminalnych o zasięgu międzynarodowym (m.in. nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi).

Strukturę organizacyjną Oddziału tworzą: Zespół Analiz i Informacji i Zespół ds. Przestępstw Kryminalnych.⁵² Interpol współpracuje z innymi organami i służbami zajmującymi się zwalczaniem handlu narkotykami: Strażą Graniczną, służbami celnymi, UOP.

Międzynarodowa współpraca kryminalna jest prowadzona w Polsce w czterech sferach wymiany informacji i koordynacji przedsięwzięć operacyjno-rozpoznawczych:

- 1) kanałem Interpolu;
- 2) kanałem tzw. Grupy Wschód, zintegrowanym z Interpolem z racji uczestnictwa w tej Organizacji wszystkich sąsiadujących z Polską państw;
- 3) kanałami specjalnych jednostek do zwalczania przestępczości zorganizowanej,
- 4) przez współpracę przygraniczną.

Aby zobrazować zakres współpracy, za przykład niechaj posłuży charakterystyka kanału Interpolu, który dzięki najwyższemu stopniowi z informatyzowania, specjalizacji personelu oraz poziomowi organizacji, odgrywa główną rolę w procesie przepływu danych oraz jest jedną z najszybciej przeobrażających się jednostek polskiej policji. Szczególnie ważnym okresem był rok 1993, w którym budowano na kontynencie europejskim autorytet polskiego Biura Interpolu przez wyniki działania.⁵³

52 Wyciąg z regulaminu organizacyjnego Krajowego Oddziału Interpol, [w:] Rola i zadania Krajowego Oddziału Interpol w zakresie zwalczania produkcji, obrotu i przemytu narkotyków oraz potrzeby związane z tymi zadaniami, załącznik nr 8.

53 A. Koweszko, Policja polska na tle międzynarodowego systemu współpracy, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, Wyd. WSPol., Szcztyno 1995, s. 240-241.

W 1994 r. ogółem 1303 handlarzy było zamieszanych w 658 konfiskat w porównaniu 956 handlarzy w 502 konfiskatach w 1993 r. i 956 handlarzy w 463 konfiskatach w 1992 r. Według prognoz Interpolu Europa staje w obliczu szczególnych problemów związanych z handlem amfetaminą, MDMA, LSD i khat.⁵⁴

Poprawa efektów w ujawnianiu i ściganiu przestępstw związanych z narkotykami w Polsce będzie zależała od dostosowania polskiego prawa do standardów międzynarodowych, odpowiedniego wyposażenia technicznego oraz przygotowania fachowego kadr celnych i policyjnych, a także skutecznej współpracy międzynarodowej z policjami innych państw.⁵⁵

§ 6. Prokuratura

Z ramienia Prokuratury koordynacją i monitorowaniem wszystkich postępowań dotyczących nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi zajmuje się Wydział Koordynacji Ścigania Przystępności Zorganizowanej powołany z dniem 1 czerwca 1994 r. w Departamencie Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości. Śledztwa w tej kategorii przestępstw prowadzą zaś głównie Wydziały Przystępności Zorganizowanej utworzone w 11 prokuraturach wojewódzkich.

W roku 1995 w Wydziale Koordynacji Ścigania Przystępności Zorganizowanej zarejestrowano ponad 110 postępowań związanych z nielegalnym obrotem narkotykami, z czego więcej niż 80 dotyczyło ponad 130 obywateli polskich zatrzymanych w związku z przemytem narkotyków.

Informacje o zatrzymaniu obywateli polskich Wydział Koordynacji Ścigania Przystępności Zorganizowanej otrzymuje z kilku źródeł: Ministerstwa Spraw Zagranicznych (clarisy od polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych), Biura Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnych Interpol, Komendy Głównej Policji, od oficerów łączni-

54 Doroczny raport sytuacyjny o substancjach psychotropowych w Europie w 1994 r., s. 4 i n.; Por. European Cocaine Situation Report 1996, Cannabis Trends... in Europe 1996, European Heroin Scene Balkans - The Focus 1996-1997, Prepared Drugs Sub - Directorate of the ICPO - Interpol General Secretariat, Lyons, France, March 1997., Probalkan 1996. Situation and Trends..., ICPO, Lyon, April 1997.

55 J. Serdakowski, op. cit., s. 145.

kowych policji i służb celnych w ambasadach państw obcych (głównie krajów skandynawskich) w Polsce, z Biura Łącznikowego Wywiadu Celnego Światowej Organizacji Celnej.

Jeżeli z otrzymanych informacji wynika, że zatrzymany w danym kraju obywatel polski pozostaje pod zarzutem przemytu bądź obrotu narkotykami oraz że fakt popełnienia tego przestępstwa został uprawdopodobniony, prokuratura zleca - kierując się zasadą narodowości podmiotowej - wszczynanie postępowań przygotowawczych o konkretne przestępstwo, na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. Postępowania przygotowawcze wszczyna się nie tylko w przypadku naruszenia polskiego obszaru celnego, ale także gdy obywatel polski wprowadza do obrotu środki odurzające i psychotropowe w innym kraju. Jest oczywiste, że prowadzenie postępowania o przestępstwa popełnione za granicą przez obywateli polskich jest bardzo utrudnione.

Najpoważniejszymi utrudnieniami przy podejmowaniu decyzji o wszczęciu postępowania przygotowawczego i przy jego prowadzeniu są: zbyt lakoniczne informacje o sprawcach i okolicznościach czynu zawarte w clarisach i danych Krajowego Biura Interpolu, informowanie i przestępstwach zaistniałych za granicą po upływie znacznego czasu, opóźnienia w uzyskiwaniu uzupełniających danych o postępowaniu prowadzonym za granicą za pośrednictwem Interpolu, zbyt powolne wykonywanie czynności polegającej na pomocy prawnej.

Według oceny Wydziału Koordynacji Ścigania Przystępności Zorganizowanej najlepiej dotychczas układa się współpraca z krajami skandynawskimi. Realizowana jest poprzez oficera łącznikowego policji i oficera łącznikowego służb celnych przy Ambasadzie Królestwa Szwecji. Polega ona na wzajemnej pomocy i realizacji wniosków o pomoc prawną.

Pomiędzy Prokuraturą, Policją, Interpolem, UOP-em, GIC-em i Strażą Graniczną istnieje bezpośrednia wymiana informacji, w każdym zaś przypadku ujawnienia przestępstwa związanego z obrotem narkotyków podejmowane są niezwłocznie działania. Dużą pomoc stanowią także dane uzyskiwane od Wywiadu Celnego Światowej Organizacji Celnej (RILO).

Istnieją jednak pewne trudności, jakie prokuratorzy napotykają w toku prowadzonych śledztw związanych z narkotykami. Dotyczą one niejednoznacznych uregulowań prawnych odnoszących się do kwestii

postępowania przez Prokuraturę z zabezpieczonymi dowodami rzeczowymi w postaci środków odurzających i psychotropowych, ustalenia miejsca ich przechowywania w toku śledztwa. Dotyczą też określenia organu, któremu należy przekazywać takie środki (w sytuacji, gdy uznano, iż są one zbędne już jako dowody rzeczowe) w celu użycia ich do potrzeb leczniczych albo naukowych oraz określenia właściwego sposobu ewentualnego ich zniszczenia. Problemy z tym związane występują zwłaszcza w przypadkach zabezpieczenia znacznych ilości narkotyków (np. 9 ton haszyszu na kutrze w Świnoujściu, czy ponad 2 tony marihuany w kontenerze dostarczonym do portu gdyńskiego).

Skuteczna walka z przestępczością narkotykową wymaga odpowiedniego wzmocnienia środkami finansowymi i technicznymi, jakimi dotychczas nie dysponują organy ścigania. Dysponowanie takimi środkami niewątpliwie wpłynie na skuteczniejsze niż dotychczas działanie organów ścigania, ukierunkowane nie tylko na większe rozpoznanie istniejących grup przestępczych, ale głównie na rozbicie tych grup i spowodowanie ukarania najgroźniejszych sprawców organizujących siatki sprzedaży narkotyków w kraju i zagranicą.⁵⁶

§ 7. Ocena działalności organów zajmujących się zwalczaniem nielegalnego handlu narkotykami

W ostatnich latach w Polsce podjęto dość istotne przedsięwzięcia organizacyjne mające na celu zwiększenie efektywności działań organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, również narkotykowej.

Do niedawna Polska była jednym z niewielu państw Europy, które nie posiadało aparatu koordynacji bieżącej działalności operacyjnej autonomicznych służb zajmujących się zwalczaniem nielegalnej produkcji, obrotu i przemytu narkotyków. Trzy spośród nich - UOP, Policja i Straż Graniczna od 1997 r. funkcjonują w ramach Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych - Główny Urząd Ceł wraz z Generalnym Inspektorem Celnym. W poprzednich latach wystąpiły przypadki nieskoordyno-

wanych działań, w następstwie których doszło do przedwczesnego zatrzymania przez funkcjonariuszy celnych kurierów przewożących narkotyki. Przyczyniło się to w znacznej mierze do dezorganizacji wielomiesięcznych i kosztownych działań operacyjnych służb MSW, zmierzających do zidentyfikowania działających na terytorium Polski hurtowników, redystrybutorów i osób organizujących nielegalny obrót narkotykami.

Trwa nadal rywalizacja policji z UOP, celników ze Strażą Graniczną. Wszyscy partnerzy są na siebie skazani. Muszą razem pracować, a to rodzi wiele konfliktów, zwłaszcza w sytuacji dość zagmatwanych kompetencji.

Powołanie więc w Polsce międzyresortowego organu koordynacyjnego do spraw kontroli obrotu narkotykami a przedłożonego w propozycji ONZ-owskiego Programu Kontroli nad Środkami Odurzającymi i Środkami Psychotropowymi było konieczne. W 1994 r. powstał Międzyresortowy Zespół do spraw Koordynacji i Kontroli Środków Odurzających i Psychotropowych. Jednak jego działalność jest mało skuteczna. Organ ten miał stanowić istotne wsparcie dla walki z przestępczością towarzyszącą nielegalnej produkcji i dystrybucji narkotyków.⁵⁷

Kolejnym bardzo ważnym przedsięwzięciem organizacyjnym było powołanie w lutym 1997 samodzielnego Biura do spraw Narkotyków przy Komendzie Głównej Policji. Do jego zadań należy między innymi stworzenie w policji warunków do sprawnego i skutecznego rozpoznania i zwalczania przestępczości narkotykowej, prowadzenie bezpośredniej pracy operacyjnej i procesowej oraz współpraca ze wszystkimi organami porządku prawnego.

Należy podkreślić, że działalność organów ochrony porządku prawnego może mieć wpływ na poziom popytu i podaży narkotyków na polskim rynku. Konieczna jest więc pełna koordynacja działań poszczególnych organów. Ważne jest, by ich władze miały pełną informację o źródłach i kanałach zaopatrzenia, modelu i poziomie konsumpcji oraz popycie na narkotyki i aby w wyważony sposób reagowały na aktualne problemy.

56 W. Józefowicz, Aktualne problemy zwalczania narkomanii w świetle działań prokuratury, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4, s. 27-29.

57 B. Ślusarczyk, Narkomania w Europie w 1993 r., s. 19.

Ważnymi elementami postulowanego systemu koordynacji działań wymienionych wyżej podmiotów są również:

- 1) usprawnienie prokuratorskiego nadzoru służbowego, zwłaszcza w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej, poprzez zapewnienie prokuratorom rejonowym i wojewódzkim przez jednostki wyższego szczebla realnej pomocy w prowadzeniu poważniejszych spraw, między innymi w postaci instruktażu i konsultacji;
- 2) zmodyfikowanie i zwiększenie skuteczności sądowego nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów w kierunku usprawnienia i przyspieszenia postępowania sądowego;
- 3) opracowanie wspólnej strategii zwalczania przestępczości zorganizowanej, z uwzględnieniem jej dynamiki i ekspansji oraz międzynarodowego charakteru.⁵⁸

Słabe wyposażenie i zaplecze naukowo-badawcze organów ścigania uniemożliwia stawianie czoła przestępcom zajmującym się obrotem narkotykami, którzy - jak wykazują zebrane doświadczenia - dysponują całą gamą najnowszych urządzeń łączności, transportu, produkcji itp. Trwają już prace nad powołaniem w pełni skomputeryzowanego systemu informacyjno-rejestracyjnego o osobach, zdarzeniach i metodach działania sprawców, a który to system będzie stanowił warunek prawidłowej współpracy i wymiany informacji z policjami i służbami celnymi innych państw.⁵⁹

Warto podkreślić, że punktem wyjścia w procesie zwalczania przestępczości narkotykowej jest odpowiednie przygotowanie kadr mających wykonywać to zadanie: policjantów, prokuratorów, sędziów i adwokatów. Elementem pierwotnym i najważniejszym w procesie przygotowania kadr do zwalczania tej przestępczości są uniwersyteckie wydziały prawa. Teoretycznie rzecz biorąc, wiedzę kryminalistyczną o realiach popełniania i zwalczania przestępstw zorganizowanych można zdobywać w czterech etapach i na czterech odpowiadających im poziomach:

- 1) na studiach prawniczych - w toku uniwersyteckiego kursu kryminalistyki;

58 A. Kowesko, op. cit., s. 242.

59 Zob. B. Hołyst, Czynniki utrudniające..., s. 316-317.

- 2) w toku aplikacji prokuratorskiej, sędziowskiej i adwokackiej;
- 3) w toku permanentnego szkolenia i doskonalenia zawodowego;
- 4) w wyniku samokształcenia i zdobywania doświadczenia zawodowego.

Oczywiste jest, że im bardziej gruntowne byłoby przygotowanie wstępne przyszłego prokuratora, sędziego czy adwokata w tej dziedzinie, zdobyte w toku uniwersyteckiego kursu kryminalistyki, tym szybciej i bardziej rzetelną wiedzą zdobywaliby oni w toku dalszych etapów szkolenia i doskonalenia zawodowego. Niepokojem musi napawać fakt, że dzisiejszy absolwent studiów prawniczych, w przyszłości - prokurator, sędzia czy adwokat, w czasie studiów nie otrzymuje żadnej wiedzy na temat kryminalistycznych aspektów popełniania i zwalczania współczesnych przestępstw zorganizowanych. W omawianym zakresie program uniwersyteckiego nauczania kryminalistyki całkowicie rozmija się z realiami i potrzebami praktyki kryminalistycznej.⁶⁰

Z powyższych uwag wynika, że niezadawalające efekty osiągnięte przez organy ścigania mają swoje uwarunkowania finansowe, kadrowe i organizacyjne. Między innymi brakuje ścisłej koordynacji działań oraz szybkiego, wzajemnego przepływu informacji służb celnych, skarbowych, finansowych, policyjnych oraz organów prokuratorskich. Niezależnie od potrzeby ścisłej koordynacji i synchronizacji ich działań wymagają one natychmiastowego wzmocnienia kadrowego, technicznego i organizacyjnego natrafiającego na trudną do pokonania barierę ograniczeń budżetowych. Trzeba być w pełnym zakresie świadomym faktu, iż realizacja przewidzianej strategii zapobiegania i zwalczania przestępczości zorganizowanej uzależniona jest od trzech głównych czynników, tj.:

- 1) barier wynikających z samego ustawodawstwa, które mogą stanowić powód opóźnień bądź nawet przeszkodę dla wprowadzenia efektywnych rozwiązań prawnych, niezbędnych dla zwalczania przestępczości zorganizowanej;
- 2) granic możliwości ekonomicznych, które mogą stanowić o ograniczeniu wysokości środków budżetowych przeznaczonych na zwalczanie przestępczości i dla sądownictwa;

60 H. Kolecki, Warunki skutecznego przeciwdziałania zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, [w:] Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne (pod red. K. Sławika), Wyd. Jota, Szczecin 1996, s. 56.; Zob. H. Kolecki, Niektóre węzłowe..., s. 96 i n.; H. Kolecki, Policynjo-kryminalistyczna..., s. 39.

3) barier w świadomości społecznej, które mogą wytworzyć się w szczególności wówczas, gdy w procesie kształtowania opinii publicznej odnośnie proponowanych zmian dominowałyby tendencje do jednostronnego eksponowania ograniczeń, nakazów i zakazów, z jednoczesnym pominięciem pełnego przedstawienia społecznie pożądanego skutków tych zmian.⁶¹

Zwiększenie efektywności zwalczania przestępczości zorganizowanej było też jednym z podstawowych celów opracowanego przez Radę Ministrów strategicznego programu „Bezpieczeństwo obywateli i porządek publiczny w państwie” (Warszawa, czerwiec 1994). W płaszczyźnie działań organizacyjnych dokument ten przewidywał zwłaszcza wypracowanie przez rząd oraz wdrożenie systemu koordynacji działań poszczególnych ministerstw i organów administracji państwowej oraz instytucji pozarządowych. Miało to na celu zwiększenie ujawniania przestępstw i wykrywalności ich sprawców, przede wszystkim poprzez lepsze rozpoznanie przez policję środowisk przestępczych i skuteczniejsze prowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Wydaje się, iż dla poprawy sprawności i skuteczności ścigania przestępczości narkotykowej w Polsce należy dokonać jeszcze wielu uzasadnionych zmian organizacyjnych:

- 1) zlikwidować stałe ograniczenia materialne w rozwoju organów ścigania i realizacji przedsięwzięć operacyjnych;
- 2) zapewnić standardowy sprzęt komputerowy istniejącym wydziałom terenowym w postaci komputera - serwera sieciowego, terminali na stanowiskach roboczych oraz streamerów i drukarek;
- 3) zakupić profesjonalny system umożliwiający gromadzenie informacji z baz funkcjonujących oraz z baz zewnętrznych dla celów analizy kryminalnej;
- 4) zapewnić fundusz na współpracę międzynarodową, umożliwiający wyjazdy zagraniczne w celu wymiany doświadczeń, udziału w konferencjach, itp.;

61 E. Plywaczewski, Wybrane aspekty zapobiegania i zwalczania przestępczości zorganizowanej w Polsce, [w:] *Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce* (pod red. B. Hołysta, E. Kube, R. Schulte), Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa-Münster-Lódź 1996, s. 171-173.

5) prowadzić specjalistyczne szkolenia funkcjonariuszy porządku prawnego w takim zakresie, jaki jest możliwy, aby wykształcić w nich umiejętności niezbędne w walce z przestępczością narkotykową, prowadzoną zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej.⁶²

62 B. Hołyst, Czynniki utrudniające zwalczanie..., s. 316-317.; Zob. E. Plywaczewski, *Organisierte Kriminalität in Polen. Bekämpfungsansätze*, [w:] U. Sieber (Hrsg.), *Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht*, Carl Heymanns Verlag KG Köln-Berlin-Bonn-München 1997, Band 4, s. 115-130.

MIĘDZYNARODOWE INICJATYWY W ZAKRESIE PRZECIWDZIAŁANIA I ZWALCZANIA NIELEGALNEGO HANDLU NARKOTYKAMI I SUBSTANCJAMI PSYCHOTROPOWYMI

Od dawna obserwujemy liczne wysiłki społeczności międzynarodowej w zakresie ograniczenia, a następnie likwidacji zjawiska narkomanii. Wiek XIX przyniósł w tym względzie szereg umów dwustronnych, natomiast wiek XX w walkę z narkomanią zaangażował niemal cały glob ziemski.¹

§ 1. Przedsięwzięcia podejmowane na forum międzynarodowym zmierzające do przeciwdziałania i zwalczania nielegalnego handlu narkotykami i substancjami psychotropowymi

1. Międzynarodowa Konwencja Opiumowa z 23.01.1912 r.

Po raz pierwszy zwrócono uwagę świata na potrzebę międzynarodowej współpracy w rozwiązaniu problemu narkotyków dzięki działalności Komitetu Szanghajskiego. Z inicjatywy prezydenta USA Teodora Roosevelta w 1909 r. w Szanghaju odbyła się pierwsza konferencja poświęcona zapobieganiu nadużywania opium.

Ideą konferencji było ograniczenie stosowania opium tylko do potrzeb medycznych i naukowych oraz ustanowienia międzynarodowej współpracy w zwalczaniu nielegalnego handlu opium. Konferencja ta określiła podstawowe założenia międzynarodowej kontroli nad narkotykami. Stały się wytycznymi dla przyszłych konwencji i porozumień między państwami.²

1 B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 53.

2 M. Staniaszek, Międzynarodowa kontrola nad środkami uzależniającymi, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 136.

Rezolucje uchwalone w Szanghaju przetrwały drogę do I Międzynarodowej Konwencji dotyczącej opium, podpisanej w Hadze 23.01.1912 r. Sygnatariusze tej konwencji poszli krok dalej na drodze otwartej przez Międzynarodowy Komitet z 1909 r.

Po przyjęciu Konwencji Haskiej wiele krajów wprowadziło ustawodawstwo zakazujące lub przynajmniej ograniczające produkcję, import, posiadanie i używanie opiatów, chociaż rzadko klasyfikowało ono narkomanów jako przestępców, mając raczej tendencje do spojrzenia na nich jako na ludzi chorych wymagających leczenia.³

Konwencja została ratyfikowana przez Polskę 10.01.1920 r.⁴

2. Konwencja opiumowa z 19.02.1925 r.

11.02.1925 r. państwa przyjęły porozumienie dodatkowe⁵ do konwencji z 1912 r., w którym uzgodniły objęcie monopolem państwowym handlu detalicznego, importu, sprzedaży i rozdziału opium. W praktyce okazało się, że dotychczasowe porozumienia nie były wystarczające. W tej sytuacji 19.02.1925 r. została podpisana nowa konwencja opiumowa.⁶ Celem jej było doprowadzenie do zmniejszenia produkcji opium oraz wprowadzenie międzynarodowej kontroli handlu narkotykami, ponieważ kontrola wewnątrz krajowa - przyjęta w konwencji 1912 r. - okazała się niewystarczająca. Do nadzorowania obrotu narkotykami na rynku światowym konwencja powołała Stały Centralny Komitet Opiumowy działający w ścisłym porozumieniu z Ligą Narodów i jej organami. Niedostatkim konwencji z 1925 r. było zaniedbanie kontroli produkcji i wyrobu narkotyków. Do jej zalet należało natomiast stworzenie skutecznego systemu kontroli obrotu środkami odurzającymi, który w praktyce okazał się pożyteczny.⁷

3 B. Hołyst, Narkomania a przestępczość, op. cit., s. 166.; Zob. S. Redo, Narkomania. Aspekty..., s. 20.; S. Sawicki, Kontrola wytwarzania i handlu narkotykami w świetle prawa międzynarodowego, Zeszyty Naukowe WSO 1976, nr 3, s. 331., M. Staniaszek, Międzynarodowa kontrola..., s. 136.

4 Dz.U. Nr 9., poz. 55.

5 League of Nations Treaty Series, t. 51, s. 338.

6 Dz.U. RP Nr 108, poz. 920.

7 S. Sawicki, op. cit., s. 331-332.

3. Konwencja genewska z 13.07.1931 r.

Konwencja genewska z 13.07.1931 r.⁸ zajęła się ograniczeniem produkcji środków odurzających i ich podziałem. Jej celem było doprowadzenie produkcji narkotyków do poziomu wynikającego z potrzeb lekarskich i naukowych.

4. Konwencja genewska z 26.06.1936 r.

Konwencja ta przyjęła, że naruszenie postanowień umów opiumowych powinno być surowo karane we wszystkich krajach pozbawieniem wolności i karami dodatkowymi np. przypadkiem mienia. Osoby zajmujące się nielegalnym handlem narkotykami miały być sądzone również za przestępstwa popełnione za granicą. Strony konwencji postanowiły stworzyć u siebie krajowe biura ścigania przestępstw narkotykowych, koordynujące między sobą walkę z nielegalnym handlem środkami odurzającymi.⁹

Należy przypomnieć, że konwencja z 1936 r. pozostaje nadal w mocy, mimo wejścia w życie konwencji z 1961 r.

5. Protokół z 11.12.1946 r.

Po drugiej wojnie światowej w celu powiązania omówionych wyżej konwencji o środkach odurzających z Organizacją Narodów Zjednoczonych został podpisany 11.12.1946 r. protokół,¹⁰ w którym konwencje te zostały zmodyfikowane w tym sensie, że kompetencje należące dotychczas do Ligi Narodów zostały przeniesione na Narody Zjednoczone.

6. Protokół w sprawie trybu umieszczania pod międzynarodową kontrolą środków odurzających z 19.11.1948 r.

Jednym z pilnych problemów okresu powojennego stało się objęcie międzynarodową kontrolą nowych środków odurzających, dotąd nie podlegających kontroli, a wywołujących toksykomanie. W tym celu 19.11.1948 r. został podpisany w Paryżu protokół w sprawie trybu

8 Dz.U. RP Nr 12, poz. 97 i 98.

9 S. Sawicki, op. cit., s. 332.

10 Dz.U. Nr 9, poz. 50.

umieszczania pod międzynarodową kontrolą środków odurzających¹¹ nie objętych konwencją z 1931 r. Zgodnie z protokołem organem upoważnionym do stwierdzenia, że dana substancja wywołuje nałóg i że w tej sytuacji powinna być poddana systemowi kontroli określonego przez konwencję z 1931 r. została Światowa Organizacja Zdrowia (WHO).

7. Jednolita konwencja o środkach odurzających z 30.03.1961 r.

Podpisana 30.03.1961 r. w Nowym Jorku Jednolita Konwencja o środkach odurzających¹² zintegrowała obowiązujące wówczas porozumienia i dostosowała je do istniejącej sytuacji. W konwencji określono zasady: prowadzenia oszacowań i statystyk, ustalania wykazów substancji odurzających oraz kontroli nad ich wyrobem, eksportem i importem. Wprowadzony został także zakaz używania opium, konopi indyjskich oraz liści koka do celów poza medycznych. Jednolita Konwencja wprowadziła podział środków uzależniających na kilka grup różniących się m.in. potencjałem wywoływania uzależnienia, przydatnością terapeutyczną oraz zakresem kontroli.¹³

Konwencja ta przewidywała trzy zakresy kontroli międzynarodowej i wewnątrzpaństwowej:

- 1) kontrola zwykła - obejmowała 78 substancji m.in. opium, liście koka, kokainę, morfinę oraz ich sole, względnie izomery, estry i eter. Polegała ona na tym, że:
 - a) produkcja, przetwarzanie, wywóz i import, rozdział, handel, używanie i posiadanie środków odurzających poddanych tej kontroli były dopuszczalne w zakresie zaspokajania potrzeb lekarskich i naukowych,
 - b) w odniesieniu do tych środków miał zastosowanie system oszacowań potrzeb krajowych dla ustalenia takich legalnych potrzeb. Przy czym uwzględniano również ilości narkotyków, które były

11 Dz.U. Nr 9 z 1952 r., poz. 48.

12 Dz.U. Nr 45 z 1966 r., poz. 277.

13 Zob. Commentary on the Single Convention on Narcotic Drugs, 1961. Prepared by the Secretary - General in accordance with paragraph of Economic and Social Council resolution 914D of 3 August 1962, United Nations, New York 1973.

niezbędne do wytworzenia preparatów nie objętych kontrolą (nie-szkodliwych dla zdrowia),

- c) należało podawać dane co do uprawy roślin, które stanowiły naturalne surowce, z jakich te środki były wytwarzane (mak opiumowy, liście koka, konopie indyjskie),
 - d) osoby zatrudnione przy gromadzeniu bądź przetwarzaniu środków odurzających na inne substancje, jak również sam proces przetwarzania - pozostawały pod kontrolą właściwych władz każdego państwa,
 - e) handel wewnętrzny środkami odurzającymi mógł być prowadzony tylko przez upoważnione firmy i osoby, które podlegały kontroli właściwych władz państwowych. Zakup narkotyków przez osoby fizyczne dopuszczalny był tylko na podstawie recepty lekarskiej,
 - f) w handlu międzynarodowym wwóz i przywóz środków odurzających musiał być sankcjonowany przez rządy zainteresowanych państw ze wskazaniem rodzaju oraz ilości tych środków, a także z dokładnym określeniem czasu transakcji,
 - g) w przypadku stwierdzenia nielegalnego przemytu środki odurzające były konfiskowane.
- 2) kontrola zaostrzona - obejmowała narkotyki szczególnie niebezpieczne (heroina, dezamorfina, konopie indyjskie). Kontrola ta pochłaniała pełny zakres kontroli zwykłej, a nadto polegała na tym, że każde państwo mogło zabronić produkcji, przetwarzania, handlu, posiadania i używania narkotyków, jeśli uważało, że byłby to najbardziej odpowiedni sposób ochrony zdrowia obywateli.
- 3) kontrola złagodzona - tę formę kontroli stosowano do przetworów zawierających środki odurzające o takim stężeniu, że nie przedstawiały one realnego ryzyka dla zdrowia przy ich nadużywaniu, np. te, w których zawartość kokainy nie przekraczała 0,1 %. Złagodzenie kontroli polegało na tym, że przetwory te były kontrolowane jak środki odurzające, które były w nich zawarte, ale formy nadzoru tych środków w handlu międzynarodowym zostały złagodzone.¹⁴

14 S. Sawicki, op. cit., s. 334-335.

Jednolita konwencja z 1961 r. nie uregulowała wszystkich zagadnień związanych z międzynarodową kontrolą środków odurzających. Jednak istotny jest fakt, że między państwami, które przyjęły tę konwencję przestały obowiązywać liczne, wcześniej przyjęte akty prawne, co niewątpliwie wpłynęło na uproszczenie systemu walki ze zjawiskiem narkomanii.¹⁵

Konwencję tę ratyfikowało 148 państw.

8. Konwencja o substancjach psychotropowych z 21.02.1971 r.

Konwencja o substancjach psychotropowych¹⁶ z 21.02.1971 r. podpisana w Wiedniu wprowadziła ponownie różne ograniczenia wobec substancji psychotropowych, które podzielono na cztery grupy, a uwzględniając zdolność wywołania uzależnienia, a także przydatność leczniczą tych substancji ustalono zróżnicowany stopień kontroli.

Konwencja w postanowieniach karnych, w drodze klauzuli ogólnej - zgodnie z konstytucją danego państwa - zobowiązywała do penalizowania każdego umyślnego działania "sprzecznego z ustawą lub rozporządzeniem wydanym w celu wykonania zobowiązań wynikających z niniejszej konwencji i podjęcia niezbędnych kroków, aby poważne przestępstwa zagrożone były odpowiednią karą a w szczególności karą więzienia lub inną karą pozbawienia wolności".

Obie konwencje (z 1961 r. i z 1971 r.) ustaliły, że preparaty zawierające środki odurzające lub psychotropowe podlegają tej samej kontroli, co zawarte w nich substancje. Konwencja z 1961 r. dawała państwom większą swobodę w stosowaniu przepisów przez co kontrola nad tymi substancjami była słabsza i mniej efektywna.¹⁷

Konwencję tę ratyfikowało 131 państw.

15 B. Ślusarczyk. Narkomania. Problemy..., s. 55.

16 Dz.U. Nr 31, poz. 180.

17 Ślusarczyk. Narkomania. Problemy..., s. 56-57.; M. Staniaszek, Międzynarodowa kontrola..., s. 138-139.

9. Protokół uzupełniający Jednolitą Konwencję z 1972 r.

W 1972 r. podpisano Protokół uzupełniający Jednolitą Konwencję.¹⁸ Protokół zaostrzył niektóre postanowienia Konwencji, gdyż przypuszczenia, że mak i konopie nie będą wykorzystywane do nielegalnej produkcji środków uzależniających nie potwierdziły się. Dlatego na wniosek państw zachodnich najbardziej dotkniętych skutkami nielegalnej podaży środków uzależniających, postanowiono, że mak będzie można uprawiać tylko na terenach wyznaczonych i objętych kontrolą przez państwo. Przewidziano także sankcje wobec państw, z których surowiec (opium) przedostawałby się do nielegalnego obrotu.¹⁹

10. Światowa Konferencja ONZ na temat zwalczania narkomanii i nielegalnego handlu narkotykami z 17-26.06.1987 r.

Na Konferencji, która odbyła się w Wiedniu przygotowany został specjalny dokument: „Zakres Niezbędnych Działań Ogólnych”. Dokument ten w czterech rozdziałach określał najważniejsze cele i zadania.

Podstawowym założeniem była redukcja i zmniejszenie popytu na substancje odurzające i psychotropowe. W zakresie kontroli podaży za najważniejszy cel uznano zwiększenie kontroli nad międzynarodowym obrotem tymi substancjami i objęcie kontrolą prekursorów. W celu wykrywania przemytu propagowano stosowanie przesyłki niejawnie kontrolowanej, a jako karę przepadek zysków z nielegalnego obrotu. W stosunku do osób uzależnionych konieczne jest ustalenie tzw. polityki leczenia i prowadzenia wobec nich odpowiednich programów leczniczych.

11. Konwencja o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi z 19.12.1988 r.

Konwencja o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi²⁰ została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 19.12.1988 r., a następnie podpisana 20.12.1989 r. w Wiedniu.

18 Polska nie ratyfikowała tego Protokołu.

19 M. Staniaszek, Międzynarodowa kontrola..., s. 139.

20 Dz.U. Nr 15, poz. 69.

Nadrzędnym celem Konwencji z 1988 r. było zacieśnienie współpracy międzynarodowej w zakresie wykrywania i ścigania przestępstw związanych z nielegalnym obrotem oraz wzmocnienie środków prawnych służących temu celowi.

Przyjęta przez Konwencję definicja nielegalnego obrotu była bardzo szeroka. Obejmowała nie tylko czynności związane z handlem środkami odurzającymi i psychotropowymi, ale także niezgodne z postanowieniami Konwencji prowadzenie upraw maku, konopi i krzewów koka, nielegalny wyrób, przenoszenie mienia w celu ukrycia nielegalnego pochodzenia tego mienia oraz posiadanie środków odurzających i psychotropowych. Art. 3 ust. 1 nakładał na strony Konwencji bezwzględny obowiązek penalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych w celu wprowadzenia ich do nielegalnego obrotu. Natomiast kwestia posiadania dla osobistego użytku znalazła rozstrzygnięcie w art. 3 ust. 2, który przewidywał, że każda strona Konwencji podejmie środki niezbędne do tego, aby posiadanie, nabywanie lub uprawa środków odurzających lub substancji psychotropowych dla osobistego użytku, niezgodnie z postanowieniami Konwencji z 1961 r. z późniejszymi zmianami lub Konwencji z 1971 r., zostało uznane zgodnie z jej ustawodawstwem, jeżeli zostało to dokonane umyślnie, jako przestępstwo podlegające karze.

Rozstrzygnięcia Konwencji wyznaczyły reguły, którym podporządkowane powinno być prawo wewnętrzne państw, który ratyfikowały ten instrument międzynarodowy. Z dwoma rodzajami kontroli społeczność międzynarodowa wiązała największe nadzieje. Dotyczyło to w szczególności kontroli prekursorów i substancji chemicznych stosowanych do nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi. Międzynarodową kontrolą objęto 22 substancje. 11 z nich poddane zostało reżimom zbliżonym do kontroli środków odurzających i psychotropowych. Oznaczało to, że handel międzynarodowy tymi substancjami odbywać się może wyłącznie na podstawie ważnych certyfikatów importowo-eksportowych. Na obrót pozostałymi substancjami, ze względu na szerokie zastosowanie w gałęziach przemysłu, nałożone zostały mniejsze ograniczenia. Stwierdzono jednak, że zakres kontroli powinien być ustalony na takim poziomie, aby możliwa była identyfikacja podejrzanych transakcji.²¹

Wiele uwagi Konwencja poświęciła sposobom konfiskowania majątku zgromadzonego w innym miejscu niż państwo pobytu w

związku z nielegalnym obrotem narkotykami. Zobligowało to państwa do wprowadzenia konkretnych rozwiązań ułatwiających identyfikację i zamrażanie środków finansowych pochodzących z tego typu źródeł. Akt ten był niezwykle konsekwentny - państwa, które go ratyfikowały, musiały ograniczyć tajemnicę bankową, handlową i gospodarczą.²²

Dziedziną, która doprowadzić mogła do ograniczenia nielegalnego obrotu były przepisy ustanawiające zakaz prania brudnych pieniędzy. Konwencja wprowadziła obowiązek penalizacji czynów polegających na "czyszczeniu" pieniędzy pochodzących z handlu narkotykami. Zawierała także postanowienia dotyczące międzynarodowej współpracy, ułatwiające ekstradycję. Przepisy Konwencji ustanowiły zasadę, że tajemnica bankowa nie powinna hamować działań śledczych mających na celu wykrycie nielegalnie posiadanych dochodów. Przepisy te - wraz z postanowieniami o konfiskowaniu korzyści majątkowych pochodzących z nielegalnego obrotu - wprowadzić mogłyby znaczne utrudnienie dla handlarzy.²³

Konwencja ta ustanowiła zasady kontroli nad legalnym obrotem, wytyczyła kierunki działań prewencyjnych, leczniczych i rehabilitacyjnych, stworzyła podstawę prawną do walki z nielegalnym handlem narkotykami. Twórcy Konwencji uznali, że jedynie wielostronne działania i współpraca międzynarodowa mogą przynieść konkretne rezultaty.²⁴

Konwencję tę ratyfikowało 101 państw (do czerwca 1995 r.).

W przedstawionych wyżej uwagach nie sposób byłoby zasygnalizować wszystkich inicjatyw i porozumień międzynarodowych mających na celu przeciwdziałanie i zwalczanie nielegalnego handlu narkotykami. Sukces w walce z tym procederem jest uwarunkowany współpracą międzynarodową, gdyż sam proces legislacyjny jest daleko niewystarczający. Co do tego, wszystkie państwa są zgodne.

22 Ż. Semprich, Środki odurzające pod międzynarodowym nadzorem, Rzeczpospolita 1994, nr 38, s. 7.

23 M. Sokalska, Ratyfikacja wiedeńskiej..., s. 5.; Zob. H. Buttke, Das Übereinkommen der Vereinten Nationen gegen den unerlaubten Verkehr mit Suchtstoffen und psychotropen Stoffen, Die Polizei 1993, nr 9, s. 217-219.

24 M. Staniasek, Międzynarodowa kontrola..., s. 142.

§ 2. Udział organizacji międzynarodowych w systemie kontroli narkotyków

W systemie zwalczania narkotyków oprócz państw uczestniczą również organizacje międzynarodowe.

1. Organizacja Narodów Zjednoczonych

A. Międzynarodowa Rada ds. Kontroli Narkotyków

Międzynarodowa Rada do Spraw Kontroli Narkotyków (International Narcotics Control Board, INCB) jest traktatowym organem ONZ, tj. została powołana do życia przez postanowienia międzynarodowego traktatu Jednolitej Konwencji o Środkach Odurzających z 1961 r., jako grupa niezależnych ekspertów wybieranych na wniosek Światowej Organizacji Zdrowia (3 osoby) i rządów wszystkich państw członkowskich ONZ (10 osób) przez Radę Społeczno - Gospodarczą ONZ.

Zadaniem INCB jest staranie się, we współpracy z rządami państw konwencji międzynarodowych dotyczących leków odurzających i psychotropowych, o ograniczenie do niezbędnych dla celów medycznych i naukowych granic hodowli (mak, konopie, krzew koka), wyrobu (opium, haszysz), produkcji w przemyśle (morfina, petydyna itp.) i konsumpcji leków narkotycznych. Od 1976 r. INCB zajmuje się kontrolą produkcji, obrotu i konsumpcji niektórych leków działających na ośrodkowy układ nerwowy.

Zadaniem INCB jest również kontrola czy produkcja, obrót i dystrybucja odbywają się w warunkach zabezpieczenia przed kradzieżą, czy jakieś państwo nie staje się ośrodkiem nielegalnego wytwarzania lub obrotu i czy nie mają miejsca naruszenia postanowień traktatowych. Toteż Sekretariat INCB zajmuje się zbieraniem od rządów i organizacji międzynarodowych informacji „o scenie lekowej” gromadząc zarówno dane o legalnym obrocie, jak też o przemyśle i nadużywaniu leków. Coroczny raport INCB zawiera ocenę sytuacji, a inne wydawnictwa INCB tj. „Listy szacunków” i „Statystyki zużycia” stanowią ważne dokumenty dotyczące międzynarodowego obrotu narkotykami.

Publikowane roczne raporty, omawiające stan i dynamikę nadużywania do celów niemedycznych środków odurzających i psychotropo-

wych, nielegalnej produkcji i obrotu tymi substancjami podkreślają dalszy niekorzystny rozwój tego zjawiska.²⁵

B. Komisja Środków Odurzających

Komisja Środków Odurzających utworzona została w 1946 r. jako Komisja organiczna ECOSOC w miejsce Komitetu Doradczego do Spraw Opium i Innych Narkotyków Ligi Narodów. Dokonuje ona oceny stanu i trendów rozwojowych zjawiska nadużywania środków odurzających i psychotropowych w skali ogólnoswiatowej. Współpracuje ze służbami celnymi i policyjnymi, które ujawniają nowe trasy przemytu narkotyków.²⁶

C. Fundusz do walki z Narkomanią

Fundusz do Walki z Narkomanią (United Nations Fund for Drug Abuse Control, UNFDAC) został powołany 26.06.1971 r. przez U. Thanta, ówczesnego Sekretarza Generalnego. Jego głównym zadaniem jest zbieranie środków finansowych i materialnych w celu udzielenia pomocy krajom biednym, które z braku środków nie są w stanie - nawet pomimo starań - wywiązać się z międzynarodowych zobowiązań. UNFDAC zyskał duże znaczenie na arenie międzynarodowej, a to dzięki m.in. przeprowadzeniu wielu skutecznych programów. Największe z nich dotyczyły wprowadzenia m.in. w Birmie, Laosie, Tajlandii oraz Boliwii upraw zastępczych na terenach, gdzie tradycyjnie uprawiany jest mak, konopie, krzewy koka itp. Ze środków UNFDAC finansowane są także kursy szkoleniowe, stypendia itp.

Polska od 1987 r. jest członkiem Funduszu, wnosząc swój udział finansowy (stosunkowo skromny) i nawiązując pierwsze kontakty.

Istniejące, w ramach ONZ, „rozdrobienie” problematyki zapobiegania i zwalczania narkomanii pomiędzy 3 przedstawione powyżej agendy wynika z konieczności pogodzenia zasad suwerenności państwowej z

25 Zob. B. Ślusarczyk, Narkomania na świecie w 1986 r. Raport Międzynarodowej Rady do Spraw Kontroli Narkotyków, Zeszyty Naukowe ASW 1988, nr 50.; B. Ślusarczyk, Narkomania na świecie w 1987 r. Raport Międzynarodowej Rady do Spraw Kontroli Narkotyków, Przestępczość na Świecie, t. XXIII, Warszawa 1990.; B. Ślusarczyk, Narkomania na świecie w 1988 r. Raport Międzynarodowej Rady do Spraw Kontroli Narkotyków, Przegląd Policyjny 1991, nr 2.; B. Ślusarczyk, Narkomania w Europie w 1993 r., Jurysta 1994, nr 6.

26 B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 31-32.

wymogami postanowień obowiązujących w Konwencji. Spowodowało to jednak, że poprzez podział uprawnień pomiędzy odpowiednie agendy, którym brakowało koordynacji, efekty ich działalności były mniejsze od oczekiwanych.

Dlatego też w 1990 r. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych - uznając potrzebę skoordynowanych działań przeciw nielegalnej produkcji środków uzależniających oraz ich obrotu i konsumpcji - ustanowiło Program Międzynarodowej Kontroli nad Substancjami Uzależniającymi (United Nations International Drug Control Programme, UNIDCP). Nowy Program zintegrował działalność istniejących dotychczas 3 agend „antynarkomańskich” i rozszerzył udział ONZ w kontroli nad środkami uzależniającymi. UNIDCP stał się odpowiedzialny za koordynację wszystkich działań ONZ w zakresie międzynarodowej kontroli nad środkami uzależniającymi oraz za wykonanie postanowień międzynarodowych Konwencji.

Program jest finansowany przez budżet ONZ oraz dodatkowe, dobrowolne wpłaty. Siedzibą Programu, podobnie jak i pozostałych agend „antynarkomańskich”, jest Centrum ONZ w Wiedniu.²⁷

2. Organizacje wyspecjalizowane ONZ: WHO, UNESCO, FAO, ILO

W działalność przeciw narkotynom włączone są również inne agendy ONZ np. WHO, UNESCO, FAO, ILO.

Duży udział w zapobieganiu narkomanii ma Światowa Organizacja Zdrowia (World Health Organization, WHO). Główne jej zadanie polega na dokonywaniu oceny szkodliwości istniejących oraz nowych środków odurzających i substancji psychotropowych, a także na wydawaniu opinii w zakresie niezbędnej kontroli nad tymi środkami. WHO, pełniąc bowiem rolę „światowego eksperta” w zakresie etiologii, epidemiologii i zapobiegania narkomanii, a także metod leczenia i rehabilitacji narkomanów. Poszukuje ona nowych sposobów i możliwości zmniejszenia zdrowotnych i społecznych skutków odurzania się.²⁸

Należy podkreślić, że ONZ jak żadna dotąd organizacja międzynarodowa prezentuje największy wkład w walkę z narkomanią.

27 M. Staniasek, Międzynarodowa kontrola..., s. 142-143.

28 B. Ślusarczyk, Zjawisko narkomanii we współczesnym świecie, Nowe Prawo 1987, nr 9

3. Międzynarodowe instytucje rządowe współpracujące z ONZ w zakresie reglamentacji i kontroli środków odurzających: Międzynarodowy Organ Kontroli Środków Odurzających

Pośród międzynarodowych instytucji rządowych, współpracujących z ONZ w zakresie reglamentacji i kontroli środków odurzających, najważniejszą jest powołany przez Konwencję z 1961 r. Międzynarodowy Organ Kontroli Środków Odurzających. Uprawnienia tego organu sprowadzają się do:

- 1) zbierania sprawozdań i innych dokumentów w sprawie środków odurzających;
- 2) kontroli realizacji postanowień zawartych w konwencji;
- 3) propozycji stosowania sankcji wobec państw opornych poprzez ustanowienie embarga przywozowego lub wywozowego na środki odurzające;
- 4) sporządzenia rocznych oszacowań legalnych potrzeb krajowych na środki odurzające;
- 5) nadzorowania międzynarodowego obrotu środkami odurzającymi na podstawie systemu zezwoleń wywozowych i certyfikatów importowych.²⁹

4. Międzynarodowe organizacje pozarządowe zainteresowane zwalczaniem narkotyków: Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej

Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej (ICPO) - Interpol - została utworzona w 1923 r. Celem jej jest organizowanie współpracy policji kryminalnej z różnych państw w zakresie zapobiegania i ścigania przestępstw określonych kategorii. Walka z przestępczością sprowadza się do trzech dziedzin działania: wymiany informacji przez policję różnych państw, identyfikacji osób podejrzanych oraz zatrzymywanie przestępców. W ostatnich latach działalność Interpolu koncentruje się przede wszystkim na następujących zagadnieniach: handel, przemyt narkotykami i złotem, fałszerstwa różnego rodzaju, handel żywym towarem, ochro-

na banków przed napadami, walka z gangami zajmującymi się kradzieżą dzieł sztuki, walka z prostytucją.³⁰

Przeciwdziałania nielegalnemu obrotowi narkotykami realizowane przez Interpol w znacznej mierze są oparte na działaniach oficerów łącznikowych tej organizacji, którzy obejmują kontrolą poszczególne trasy przerzutu środków odurzających i substancji psychotropowych. Jak dotychczas operacje tego typu dały zadawalające wyniki na terenie Europy Zachodniej i Azji. Obecnie ta metoda zapobiegania jest stosowana w ograniczeniu nielegalnego przenikania kokainy z terenu Ameryki Południowej na światowe rynki. Nieformalne porozumienia zawarte z inicjatywy Interpolu między państwami Europy Zachodniej a Azji przyczyniło się do objęcia kontrolą chemikaliów służących do produkcji narkotyków. Szerokie akcje społeczne, które inicjuje Interpol, a mające na celu ograniczenie konsumpcji narkotyków - to przede wszystkim działania na rzecz zwiększenia świadomości o zagrożeniu, jakie rodzi uzależnienie od narkotyków. Tego typu operacje szczególnie szeroko są realizowane w tych krajach, które mają uwarunkowane kulturowo, tradycyjnie od wieków wysokie spożycie środków odurzających.³¹ W krajach członkowskich współpraca międzynarodowa prowadzona jest przez krajowe biura Interpolu, które działają z jednej strony jako przedstawiciel organizacji w ramach danego kraju, z drugiej natomiast - reprezentują swój kraj w ramach Interpolu. Podstawowym ich działaniem jest przekazywanie informacji z zagranicy do odpowiednich jednostek krajowych i vice versa.³²

5. Organizacje i programy pozarządowe i regionalne

A. Rada Europy

Bardzo ważną inicjatywą Rady Europy była Konwencja Rady Europy z 08.11.1990 r. w sprawie prania dochodów pochodzących z przestęp-

29 S. Sawicki, Kontrola wytwarzania..., s. 337-338.

30 Zob. M. Wierzbicki, Interpol „za uchylonymi drzwiami”, Problemy Kryminalistyki 1996, nr 212, s. 43-48.

31 B. Ślusarczyk, Narkomania. Problemy..., s. 121.; Zob. A. Hartman, Współpraca policji w Europie w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, [w:] Przemysł przestępczości zorganizowanej w Niemczech i w Polsce (pod red. B. Hołysty, E. Kube, R. Schulte), Warszawa-Münster-Lódź 1996, s. 113-149.

32 M. Wierzbicki, op. cit., s. 43.

stwa, ich ujawniania, zajmowania i konfiskaty.³³ Celem Konwencji jest wypracowanie skutecznego modelu współpracy międzynarodowej w przeciwdziałaniu najgroźniejszym formom współczesnej przestępczości zorganizowanej. Biorąc pod uwagę, że przestępczość ta nastawiona jest na czerpanie korzyści z planowej działalności przestępczej, za najsukteczniejsze w jej zwalczaniu uznaje się środki prowadzące do pozbawienia sprawców tej korzyści na każdym etapie, na jakim została ona ujawniona. W grę wchodzi więc środki prowadzące do pozbawienia korzyści z ujawnionych form przestępczości zorganizowanej, jak też przeciwdziałanie ich legalizacji przez wprowadzenie do dalszego obrotu finansowego i gospodarczego, objętej pojęciem „prania brudnych pieniędzy”.

Konwencja zmierza do przewyciężenia występujących dotychczas trudności w ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa. W szczególności ma na względzie, że prawa wewnętrzne poszczególnych państw są bardzo zróżnicowane i nie we wszystkich pranie pieniędzy zostało objęte penalizacją. Konwencja przewiduje w związku z tym zobowiązanie Państw - sygnatariuszy do wprowadzenia do ustawodawstwa wewnętrznego przepisów penalizujących pranie pieniędzy, określając jego główne formy (art. 6 ust. 1), jak też zobowiązuje do podjęcia kroków ustawodawczych zmierzających do konfiskaty narzędzi i dochodów lub mienia pochodzącego z przestępstwa (art. 2 ust. 1). Konwencja umożliwia zarazem Państwom - sygnatariuszom zgłoszenie zastrzeżeń (art. 40 ust. 1) określających, do jakich rodzajów przestępstw odnosić się będzie konfiskata oraz wskazanie kategorii przestępstw, z których dochody podlegają penalizacji w ramach przepisów o praniu pieniędzy.

Ponieważ we współczesnym świecie transfer rzeczy, pieniędzy i innych wartości majątkowych oraz ich lokowanie i dokonywanie operacji finansowo-gospodarczych w różnych krajach są bardzo ułatwione, fundamentalne znaczenie przywiązuje się do podjęcia skutecznych środków uniemożliwiających tego typu działania. Konwencja wprowadza w związku z tym niezbędne instrumenty w postaci środków tymczasowych polegających na zajęciu rzeczy albo zamrożeniu kont bankowych, podejmowanych na żądanie Strony - sygnatariusza, która wszczęła postępowa-

33 Convention on Laundering, Search, Seizure and Confiscation of the Proceeds from Crime and explanatory report. Treaties and reports, Council of Europe 1995.

nie karne lub postępowanie zmierzające do orzeczenia konfiskaty (art. 11 i 12).³⁴

Konwencja ta zawiera ogólne postanowienia dotyczące możliwości stosowania środków przeciwdziałania praniu pieniędzy między innymi z nielegalnego handlu narkotykami w bankach. Do najważniejszych można zaliczyć:

- obligowanie do podejmowania przez poszczególne państwa - strony Konwencji środków ustawodawczych określających upoważnienia dla właściwych organów do wydawania zarządzeń o udostępnianiu lub zajmowaniu dokumentów bankowych w celu przeprowadzania czynności związanych z ujawnianiem, zabezpieczeniem i konfiskatą mienia pochodzącego z prania pieniędzy (art. 4 ust. 1 Konwencji),
- wprowadzanie środków ustawodawczych umożliwiających stosowanie specjalnych technik operacyjnych ułatwiających identyfikację i wykrywanie dochodów oraz zebranie dowodów na ich istnienie, a w szczególności monitorowania rachunków bankowych, dostępu do bankowych systemów komputerowych itd. (art. 4 ust. 2 Konwencji),
- wprowadzenie takich uregulowań prawnych, które nie umożliwiają powoływania się na tajemnicę bankową jako podstawę odmowy jakiegokolwiek współpracy dotyczącej zwalczania prania pieniędzy (art. 18 ust. 7 Konwencji).³⁵

Polska nie ratyfikowała tej Konwencji, choć funkcjonujące rozwiązania prawne dotyczące ujawniania, zabezpieczania i przepadku mienia wymagają istotnych zmian w celu dostosowania ich do standardów światowych. O konieczności ratyfikacji przypomina również Komitet Ministrów Rady Europy w Zaleceniach z 1996 r.³⁶

34 A. Marek, Komentarz do Konwencji w sprawie prania dochodów pochodzących z przestępstwa, ich ujawniania, zajmowania i konfiskaty, [w:] Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze. T. III. Prawo karne (pod red. E. Zielińskiej), Oficyna Naukowa, Warszawa 1997, s. 561-563.

35 W. Jasiński, op. cit., s. 22.

36 Zalecenie nr R(96) 8 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich dotyczące polityki kryminalnej w okresie przemian z dnia 5 września 1996 r., Archiwum Kryminologii 1996, t. XXII, s. 203.

Rada Europy wielokrotnie występowała z inicjatywami dotyczącymi zwalczania problemów związanych z narkotykami. W wyniku uchwały Rady Europy w Maastricht (1-10 grudnia 1991 r.) nastąpiło duże usprawnienie współpracy policji państw członkowskich. Zgodnie z tą uchwałą policyjna współpraca w zapobieganiu narkomanii i zwalczaniu terroryzmu, nielegalnego handlu narkotykami i innych ciężkich form przestępczości międzynarodowej (łącznie ze współpracą z urzędami celnymi w ramach budowanych systemów informacji w całej Unii Europejskiej), odbywa się w ramach Europolu, jako centralnej placówki policji kryminalnej w Europie.

Jedną z najważniejszych części uchwały Rady Europy ze spotkania w Maastricht stanowi postanowienie o powołaniu europejskiego organu policyjnego - Europolu. Konferencja ministrów TREVI z 2-3.12.1991 r. przyniosła dalsze propozycje dotyczące stopniowego organizowania Europolu, m.in.:

- 1) decyzję dotyczącą programu pracy związanej z organizowaniem placówki Europolu zajmującej się narkotykami;
- 2) powołanie jednostki Europolu do spraw narkotyków (EDU - European Drug Unit);
- 3) wymianę informacji o metodach pracy narodowych placówek, oceny przestępczości i uzgodnienie wprowadzenia takich placówek we wszystkich krajach europejskich;
- 4) określenie kryteriów odnoszących się do struktury organizacyjnej Europolu;
- 5) uchwalenie harmonogramu rozbudowy Europolu tak, aby objął inne rodzaje przestępczości;
- 6) uzgodnienie prawnych podstaw egzystencji i działania Europolu. W celu szybkiego rozpoczęcia prac nad zorganizowaniem Europolu 01.09.1992 r. powołano w Strasburgu specjalny sztab. Utworzenie tego rodzaju organu stanowi dalszy ważny krok we wzmocnieniu międzynarodowej współpracy w zwalczaniu przestępczości wykraczającej poza granice jednego państwa. W interesie skutecznego zwalczania przestępczości zorganizowanej należy w przyszłości oczekiwać, że państwa członkowskie Unii Europejskiej zdecydują się na wy-

posażenie Europolu w kompetencje niezbędne dla efektywniejszego działania.³⁷

Bardzo ważną inicjatywą podjętą przez Radę Europy była zorganizowana na przełomie września i października 1992 r. międzynarodowa konferencja w Strasburgu na temat walki z procederem "prania brudnych pieniędzy", pochodzących z m.in. z handlu narkotykami. Uczestnicy konferencji zgodzili się, że konieczne jest podjęcie daleko idących środków prawnych, które mogą ułatwić nawiązanie międzynarodowej współpracy w zwalczaniu tego procederu.

B. Unia Europejska

Wspólnota Europejska od początku była czymś więcej niż strefą wolnego handlu, gdyż została utworzona w celu zjednoczenia gospodarek narodowych, udzielania im pomocy i zmniejszania zacofania słabszych ekonomicznie obszarów. W ramach rozwoju współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego państw Wspólnoty Europejskiej należy przedstawić tzw. grupę TREVI i układ z Schengen.

Decyzja o powołaniu grupy została podjęta w grudniu 1975 r. na spotkaniu Rady Ministrów Europy w Rzymie na wniosek rządu brytyjskiego. Początkowo Grupa TREVI miała za cel współpracę w zwalczaniu terroryzmu w Europie. Rozwinęła się jednak szerzej jako baza współpracy w zwalczaniu handlu narkotykami i innych form przestępczości zorganizowanej. Struktura współpracy w ramach TREVI obejmuje trzy płaszczyzny:

- 1) ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych państw członkowskich;
- 2) grupę wysokich funkcjonariuszy, z reguły szefów wydziałów odpowiednich ministerstw, którzy przygotowują spotkania i troszczą się o realizację postanowień;
- 3) cztery grupy robocze z poniższymi zakresami zadań:

– TREVI I: Terroryzm,

37 B. Holyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 167-169.; Zob. H.L. Zachert, Europol, Mehr Schlagkraft gegen das Verbrechen in Europa, Kriminalistik 1992, nr 1, s. 7-11.

- TREVI II: Bezpieczeństwo publiczne i porządek; wyposażenie i wykształcenie policji,
- TREVI III: Przemocność zorganizowana; zwalczanie handlu narkotykami,
- TREVI '92: Problemy związane ze zniesieniem granic wewnętrznych Wspólnoty; opracowywanie przedsięwzięć kompensacyjnych.³⁸

Grupę roboczą TREVI III utworzono w 1985 r. w Rzymie. Miała ona zajmować się przestępczością zorganizowaną, zwłaszcza międzynarodowym handlem narkotykami, kradzieżami samochodów, przestępczością komputerową, przestępczością przeciw środowisku naturalnemu, rabunkami z użyciem broni i ochroną świadków. W ramach tej grupy roboczej zorganizowano sieć oficerów łącznikowych ds. narkotyków. Ustalono, że łącznicy ci z różnych państw członkowskich w krajach trzecich będą ze sobą ściśle współpracować.

Postanowiono też, że na obszarze Wspólnoty Europejskiej w każdym państwie członkowskim zostanie utworzona narodowa placówka centralna do zwalczania handlu narkotykami. W 1990 r. powstała podgrupa w ramach TREVI III, określana jako jednostka wywiadowcza ds. narkotyków w Europie (European, Drug Intelligence Unit-EDIV) i w czerwcu 1991 r. po konferencji Rady Europy w Luksemburgu została przemianowana na Grupę Roboczą - Europol (AG-EUROPOL). Zadaniem tej podgrupy jest przygotowanie powstania Europejskiego Urzędu Kryminalnego Europolu.³⁹

Układ z Schengen został zawarty 14.06.1985 r. w małej miejscowości granicznej w Luksemburgu. Do zadań wymagających szybkiej realizacji zaliczono zdecydowane zwalczanie handlu środkami odurzającymi. Po pięcioletnich pertraktacjach 19.06.1990 r. zawarto tzw. układ wykonawczy z Schengen (SDÜ). Zgodnie z nim Państwa - strony układu stworzą stałą grupę roboczą do badania problematyki zwalczania prze-

38 A. Hartman, op. cit., s. 117-118.; Zob. R. Schulte, Europejska współpraca policyjna, Prokuratura i Prawo 1995, nr 4.

39 A. Hartman, op. cit., s. 120.; Zob. B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 165.; B. Hołyst, W poszukiwaniu modelu integracji policji państw Europy, Przegląd Policyjny 1995, nr 1-2, s. 14 i n.; M. Heinemann, Internationale Drogenbekämpfung, Magazin für die Polizei 1993, nr 211, s. 20-26.

stępności związanej z narkotykami (z prawem zgłaszania wniosków dotyczących poprawy praktycznych i technicznych aspektów współpracy). Państwa - strony zobowiązują się podjąć niezbędne kroki do uniemożliwienia handlu narkotykami i środkami psychotropowymi.⁴⁰

Rada Europejska, na posiedzeniu w dniach 24-25.06.1994 r. w Korfurze, zleciła stronie niemieckiej przeprowadzenie konferencji na temat narkotyków i przestępczości zorganizowanej z udziałem państw środkowo- i wschodnio- europejskich (Bułgaria, Polska, Rumunia, Czechy, Słowacja, Węgry). 8 września 1994 r. w Berlinie spotkali się ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych krajów Unii Europejskiej i krajów ubiegających się o przyjęcie: Finlandii, Norwegii, Austrii i Szwecji, członkowie Komisji Europejskiej z ministrami państw Europy Środkowej i Wschodniej odpowiedzialnymi za zwalczanie przestępczości narkotykowej i zorganizowanej.

W wyniku dokonanych ustaleń podpisano wspólną deklarację (tzw. Deklarację Berlińską) dotyczącą zacieśnienia współpracy w dziedzinie zwalczania przestępczości zorganizowanej i narkotykowej. Do jej wdrożenia jest konieczne opracowanie programu, skorelowanego z postępem prac legislacyjnych w naszym ustawodawstwie, uwzględniającego rozwiązania przyszłościowe, wykraczające poza dotychczasowe uprawnienia polskiej policji i jej możliwości finansowe.⁴¹

W dniu 28.05.1998 r. w Brukseli Ministrowie Sprawiedliwości i Ministrowie Spraw Wewnętrznych państw należących do Unii Europejskiej oraz państw Europy Środkowej, Wschodniej i Cypru podpisali Pakt na rzecz Zwalczania Przemocności Zorganizowanej. Pakt jest rezultatem planu działania Unii Europejskiej w sprawie przestępczości zorganizowanej przyjętego przez Radę Europejską w Amsterdamzie w czerwcu 1997 r. Podkreśla się w nim, że tylko skuteczna współpraca organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości na szczeblu krajowym i międzynarodowym wymaga istnienia praktycznej zdolności organów ścigania w zwal-

40 B. Hołyst, Narkomania. Problemy prawa..., s. 167.

41 Deklaracja Berlińska o zintensyfikowaniu współpracy w zwalczaniu przestępczości narkotykowej i zorganizowanej w Europie, s. 1-4.; Zob. E. Pływaczewski, Przemocność zorganizowana i wybrane problemy jej przeciwdziałania w Polsce, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczecino 1997, s. 33.

czaniu przestępczości zorganizowanej w tym przestępstwach narkotykowych, konfiskowania dochodów z przestępstwa i zapobiegania praniu brudnych pieniędzy.⁴²

C. Grupa Pompidou

Grupa Pompidou powstała w 1971 r. z inicjatywy prezydenta Francji Georges'a Pompidou. Jej celem było zapewnienie interdyscyplinarnej współpracy w poszukiwaniu skutecznych form zwalczania nielegalnego obrotu i nadużywania środków odurzających i psychotropowych. Początkowo działała jako nieformalna grupa robocza, ale w 1980 r. państwa członkowskie zdecydowały o włączeniu Grupy Pompidou do struktury organizacyjnej Rady Europy. Od tego czasu szybko zwiększała się liczba jej członków. Polska przystąpiła do niej w 1991 r. W skład grupy wchodzi obecnie 25 państw. Kierunki działań Grupy Pompidou ustalone są na Konferencjach Ministerialnych, w których uczestniczą przedstawiciele najwyższych organów rządowych. Z reguły odbywają się one co dwa lata, jednakże ważne powody i specjalne okoliczności uzasadniają czasami potrzebę częstszych spotkań. Tak zdarzyło się w 1989 r. kiedy Konferencja Ministerialna została zwołana w Londynie dla omówienia trzech ważnych zagadnień: zagrożenia kokainowego w Europie, sposobów konfiskowania korzyści pochodzących z nielegalnego handlu narkotykami i zapobiegania zarażeniom HIV/AIDS wśród narkomanów.

W lutym 1994 r. odbyła się X Ministerialna Konferencja Grupy Pompidou. Przyjęła ona plan pracy na lata 1994-1997, obejmujący program między innymi dotyczący walki z nielegalnym obrotem. Grupa Pompidou zdecydowała się położyć główny nacisk na dwa zagadnienia: kontrolę prekursorów i substancji chemicznych stosowanych do nielegalnego wyrobu środków odurzających i psychotropowych oraz pomoc w ochronie portów lotniczych i morskich przed nielegalnym napływem narkotyków.

Po zmianach polityczno-społecznych w Europie w latach 90tych Grupa Pompidou podjęła ścisłą współpracę z krajami Europy Środkowej i Wschodniej. Wykraczająca poza granice narodowe państw - członków Rady Europy oraz stare linie podziałów między Europą Zachodnią a

Wschodnią współpraca służb bezpieczeństwa nie należy do priorytetowych zadań Grupy Pompidou. Grupa nie zajmuje się również sprawą dostosowania ustawodawstwa do nowo powstałej sytuacji. Już od lat 70tych zwraca natomiast uwagę polityków na konieczność zmniejszenia popytu na środki odurzające.⁴³ Grupa Pompidou Rady Europy odgrywa coraz istotniejszą rolę w europejskiej współpracy. Podejmując szeroką gamę problemów związanych z narkotykami pomaga rządów w formowaniu kompleksowych planów działania na narodowym szczeblu.⁴⁴

D. Regionalny program PHARE

W listopadzie 1992 r. Komisja Wspólnot Europejskich zaaprobała finansowanie w ramach PHARE wieloletniego regionalnego programu pomocy krajom Europy Środkowej i Wschodniej w ograniczaniu popytu na środki odurzające i zwalczaniu związanej z narkotykami przestępczości. W początkowej fazie w ramach programu pilotażowego, wyasygnowano kwotę 2 mln. ECU, a zasięg ograniczał się do sześciu krajów: Polski, Bułgarii, Czech, Węgier, Rumunii i Słowacji.

W grudniu 1993 r. przyjęto do realizacji program uzupełniający z budżetem wynoszącym 10 mln. ECU. Zwiększono także liczbę krajów - beneficjentów do 11. Do programu dołączyły Albania, Estonia, Litwa, Łotwa i Słowenia. Faza pilotażowa programu PHARE „Walka z narkotykami” realizowana była w czterech kierunkach:

- 1) ograniczanie popytu na substancje psychoaktywne (instytucja prowadząca - ABS/Intersalus);
- 2) budowa systemu informacji o narkomanii i narkotykach (EESV-MSDP);

43 D. Deckers, Europejska konferencja w sprawie handlu narkotykami: potrzeba systemu prewencji, Deutschland 1997, nr 4, s. 36.

44 M. Sokalska, Grupa Pompidou, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 1, s. 14-16.; Zob. K. Krajewski, Czy i jak dokonać..., op. cit., s. 44.; Seminarium Grupy Pompidou w sprawie alternatywnych do kary pozbawienia wolności metod postępowania z osobami uzależnionymi, które popełniły przestępstwo. Podsumowanie i wnioski, Warszawa, 6-8 czerwiec 1994 r.; Europejska Konferencja w sprawie Międzynarodowego Handlu Substancjami Psychotropowymi, Strasburg, 18-20 październik 1995 r.

42 M. Skowroński, Porozumienie w sprawie zwalczania przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 1998, nr 9, s. 141.

3) zapobieganie praniu pieniędzy pochodzących z działalności przestępczej, w tym w szczególności z handlu narkotykami (Deloitte and Touche);

4) monitorowanie prekursorów (Eurocustoms).⁴⁵

W październiku 1996 r. przyjęciem memorandum w sprawie wspólnego zwalczania przestępczości narkotykowej zakończyła się międzynarodowa konferencja ministrów z krajów Inicjatywy Środkowoeuropejskiej odpowiedzialnych za walkę z narkomanią. Jedenastu ministrów spraw wewnętrznych, którym towarzyszyli przedstawiciele Rady Europy, Interpolu i FBI, postanowiło powołać grupę roboczą, która przeanalizuje odpowiednie regulacje w krajach członkowskich. Harmonizowanie prawa i tworzenie współpracy na podstawie umów międzynarodowych będzie wstępem do dalszych działań.⁴⁶

Należy podkreślić, że działalność organizacji międzynarodowych może być użyteczna w zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami, jednakże podjęcie konkretnych środków w tym zakresie należy do kompetencji zainteresowanych państw. Tylko skoordynowana, systematyczna działalność państw może przyczynić się do skutecznego zwalczania nielegalnego handlu narkotykami.

§ 3. Udział Polski w międzynarodowych przedsięwzięciach

Polska na ogół dość aktywnie uczestniczy w międzynarodowych działaniach dotyczących zwalczania nielegalnego handlu narkotykami i substancjami psychotropowymi. Przedstawiciele Polski brali udział m.in. w przygotowaniu Konwencji z 1925 r. i 1935 r. Nasz kraj objął ścisłą kontrolą amfetaminę i metaamfetaminę już w 1946 r., a więc jeszcze przed zawarciem Konwencji z 1961 r. Polska jest stroną wszystkich omawianych wcześniej konwencji i umów.

⁴⁵ W. Zięba, Współpraca z programem PHARE, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4, s. 65-66.; Zob. L. Markowska, Program PHARE kontroli prekursorów, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 3, s. 60.

⁴⁶ A. Niewiadomski, Przeciw narkotykom, Rzeczpospolita 1996, nr 232, [w:] Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, t. II, zeszyt 4, grudzień 1996, s. 59.

Od 1990 r. rozwija się współpraca polskich służb podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz służb celnych z odpowiednimi służbami innych państw w zakresie zwalczania przestępczości, w tym również nielegalnej produkcji i obrotu narkotykami. Zupełnie nowym zjawiskiem jest traktatowe normowanie współpracy międzynarodowej w dziedzinie zapobiegania i zwalczania przestępczości realizowanej przez organy i instytucje wchodzące w skład resortu spraw wewnętrznych lub podporządkowane temu resortowi.

Polska zawarła dwustronne umowy i porozumienia na szczeblu rządowym oraz pomiędzy ministrami spraw wewnętrznych wielu państw. Do chwili obecnej podpisano następujące umowy:

- 1) umowa o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Federalnym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, podpisana w Pradze 06.09.1991 r.;
- 2) umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, podpisana w Bonn 06.11.1991 r.;
- 3) porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Węgierskiej, podpisane w Warszawie 10.02.1992 r.;
- 4) porozumienie między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Ukrainy o współpracy w zakresie zwalczania przestępczości, podpisane w Warszawie 12.03.1992 r.;
- 5) umowa między Ministerstwami: Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej i Republiki Białoruś, reprezentowanymi przez ministrów spraw wewnętrznych o współpracy w zakresie zwalczania przestępczości, podpisana w Warszawie 24.04.1992 r.;
- 6) porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rumunii, podpisane w Warszawie 13.08.1992 r.;
- 7) porozumienie między ministrem spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej i ministrem spraw wewnętrznych Republiki Litewskiej o

współpracy w zakresie zwalczania przestępczości, podpisane w Warszawie 28.09.1992 r.;

- 8) umowa o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Cypru, podpisana w Warszawie 26.10.1992 r.;
- 9) porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Ministerstwem Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, podpisane w Moskwie 19.11.1992 r.;
- 10) porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Federacji Rosyjskiej, podpisane w Moskwie 20.11.1992 r.;
- 11) porozumienie między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Turcji o współpracy w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, podpisane w Ankarze 30.01.1993 r.;
- 12) umowa o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Słowacji, podpisana w Zakopanem 30.06.1993 r.;
- 13) porozumienie o współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Bułgarii w dziedzinie walki z przestępczością, podpisane w Sofii 22.04.1993 r.;
- 14) umowa między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Grecji w sprawie współpracy między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Porządku Publicznego Republiki Grecji w zakresie ich kompetencji, podpisana w Warszawie 18.06.1993 r.

Państwa - strony tych umów i porozumień zobowiązują się do współpracy i udzielania sobie wzajemnej pomocy w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, zapobiegania i wykrywania przestępstw (związanych również z nielegalną produkcją i obrotem środkami odurzającymi i psychotropowymi).⁴⁷

W 1990 r. policja polska ponownie wstąpiła do Interpolu, co umożliwiło współpracę z policjami wszystkich państw - członków Interpolu. Z inicjatywy polskiej policji od 1992 r. organizowane są w Legionowie co-

roczne międzynarodowe konferencje policji kryminalnych z udziałem przedstawicieli Białorusi, Estonii, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Rosji, Ukrainy oraz obserwatorów z państw Europy Zachodniej i organizacji międzynarodowych.

Jedną z form współpracy międzynarodowej jest udzielenie pomocy polskim służbom w walce z przestępczością narkotykową. Na podstawie porozumienia między ministrami spraw wewnętrznych Niemiec i Polski strona niemiecka udzieliła pomocy w wyposażeniu policji i straży granicznej w specjalistyczny sprzęt techniczny oraz w specjalistycznym szkoleniu policjantów i funkcjonariuszy straży granicznej. Warto podkreślić realizowanie w latach 1990-1996 szkoleń polskich policjantów zajmujących się zwalczaniem przestępczości narkotykowej przez wyspecjalizowane służby Federalnego Urzędu Kryminalnego Niemiec (BKA Wiesbaden) i francuskiego Urzędu do spraw Kontroli Narkotyków (ORCTIS Paryż) zarówno w Polsce, jak i na terenie tych krajów. Godne miejsce zajmuje tu także powołana w 1993 r. przez państwa Europy Środkowej Środkowoeuropejska Akademia Policyjna (MEPA), w której szkolenie odbyło już kilkunastu polskich policjantów odpowiedzialnych za zwalczanie między innymi przestępczości narkotykowej.⁴⁸

Z funduszy ONZ i rządu szwedzkiego wyposażono Centralne Laboratorium Kryminalistyczne w aparaturę do profilowania amfetaminy.

Perspektywy rozwoju współpracy policyjnej w najbliższych latach będą wytyczać następujące tendencje, rysujące się wyraźnie na naszym kontynencie:

- centralizacja kanałów wymiany informacji (Interpol, Europol, inicjatywy o zasięgu regionalnym),
- komputeryzacja łączności i zasobów danych policyjnych,
- centralizacja zbiorów niektórych danych kryminalnych na poziomie ponadnarodowym,
- unifikacja form szkolenia,
- dążenie do unifikacji rozwiązań prawnych,

48 J. Serdakowski, Zorganizowana przestępczość narkotykowa w Polsce, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod red. W. Plywaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczytno 1997, s. 244.

– koncentracja pracy policji w różnych krajach na dwóch głównych kierunkach (Wschód-Zachód, Północ-Południe).⁴⁹

Polska wspólnie z dziesięcioma innymi krajami Europy Centralnej i Wschodniej uczestniczy w programie regionalnym PHARE - „Walka z Narkotykami”.

Należy też wspomnieć, że w 1994 r. Warszawa podpisała w Sztokholmie Deklarację „Europejskie Miasta przeciw narkotynom” (European Cities Against Drugs). Do dzisiaj podpisało ją 180 miast. Europejczycy przeciwstawiają się wszelkim żądaniom legalizowania narkotyków. Uważają oni, że zamiast legalizować narkotyki, należy opracować pozytywną strategię ukierunkowaną na trudne problemy związane z ich nadużywaniem.

Wspólnota międzynarodowa wpływa nie tylko na doskonalenie krajowej strategii w kwestii ograniczenia podaży narkotyków, ale również na coraz bardziej znaczący udział Polski w zwalczaniu światowego nielegalnego obrotu narkotykami.⁵⁰

49 A. Koweszko, op. cit., s. 242.

50 Z. Dziemidowicz, *Różne metody...*, op. cit., s. 27.

NARKOMANIA I NIELEGALNY HANDEL NARKOTYKAMI W BIAŁYMSTOKU W ŚWIETLE WYNIKÓW BADAŃ ANKIETOWYCH

§ 1. Cel i metoda badań

Narastający problem nielegalnego handlu narkotykami w Polsce skłania do podejmowania badań naukowych zmierzających do ustalenia rozmiarów i mechanizmów rządzących rynkiem narkotykowym.¹

Celem badań przeprowadzonych przez Autorkę niniejszego opracowania było uzyskanie informacji od młodzieży na temat przyczyn sięgania po narkotyki, sposobów ich zdobywania, a także oceny rynku środków odurzających w Białymstoku. Przeprowadzając badania w szkołach trzech różnych szczebli Autorka chciała sprawdzić i pokazać jak kształtuje się i zmienia świadomość młodzieży dotycząca niebezpieczeństw płynących z zażywania narkotyków. Założeniem przy tym było stwierdzenie, że dosyć łatwy dostęp do nich, rozbudowana sieć handlarzy stosujących często perfidne metody, stały się podstawą narkobiznesu.

Podstawą przeprowadzonych badań była ankieta zawierająca 26 pytań o charakterze otwartym i zamkniętym. Autorka chciała w ten sposób uzyskać w miarę pełny obraz problemu handlu narkotykami w szkołach i na uczelniach.

1 Badania prowadzone są od wielu lat. Zajmują się nimi organizacje społeczne, instytucje rządowe i ich agendy, specjalistyczne placówki uzależnień, naukowcy, psychologowie i psychiatrzy.; Zob. B. Hołyst, *Kryminologia*, op. cit., s. 308-314.; B. Hołyst, *Narkomania. Problemy prawa...*, op. cit., s. 25-35.

§ 2. Charakterystyka badanej grupy młodzieży

Autorka prowadziła badania w listopadzie 1998r. w Białymstoku w szkole podstawowej, liceum ogólnokształcącym i szkole wyższej. Do badań wytypowano 170 uczniów i studentów. Charakterystykę badanej grupy młodzieży przedstawia poniższa tabela.

Tabela nr 1.
Wiek, płeć i miejsce zamieszkania badanych osób (lb - liczba badanych)

Rodzaj szkoły	Wiek [lata]	Płeć				Miejsce zamieszkania						Razem osób
		kobieta		mężczyzna		Białystok		Miasto <100 tys		wieś		
		[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]	
Podstawowa	14-15	27	43,5	35	56,5	62	100	0	0	0	0	62
Liceum ogólnokształcące	17-18	38	76,0	12	24,0	42	84,0	5	10,0	3	6,0	50
Wyższa	21-22	25	43,1	33	56,9	33	56,9	17	29,3	8	13,8	58

Badaną grupę uczniów uczęszczających do szkoły podstawowej stanowiłi mieszkańcy Białegostoku z niewielką przewagą osób płci męskiej (56,5%). W grupie uczniów uczęszczających do liceum ogólnokształcącego dominowali mieszkańcy Białegostoku (84%) z przewagą płci żeńskiej (76%). Grupa studentów była zdecydowanie najbardziej zróżnicowana pod względem miejsca zamieszkania. Przeważającą liczbę stanowili Białostoczanie, jednak przy znacznym udziale osób z miast poniżej 100 tys. mieszkańców i wsi. Wśród badanych studentów przeważali mężczyźni (56,9%).

§ 3. Przyjmowanie środków odurzających

W badanej grupie uczniów uczęszczających do szkoły podstawowej zdecydowana większość (90,3%) zaprzeczyła zażywaniu środków odurzających. Natomiast już wśród uczniów liceum ogólnokształcącego prawie jedna trzecia (32%) przyznała się do zażywania środków odurzających.

Tabela nr 2.
Zażywanie środków odurzających w opinii badanych osób według grup badanych

Czy zażywałeś lub zażywasz środki odurzające ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
TAK	5	8,1	16	32,0	22	37,9
NIE	56	90,3	32	64,0	35	60,4
Brak odpowiedzi	1	1,6	2	4,0	1	1,7
RAZEM	62	100	50	100	58	100

Nieco większa liczba wystąpiła wśród badanych studentów (37,9%). Taka tendencja, tzn. zdecydowany wzrost liczby osób zażywających narkotyki w ostatnich klasach szkoły średniej, nie odbiega od tendencji ogólnopolskich. Porównywalne wskaźniki osób zażywających narkotyki wśród młodzieży licealnej (17-18 lat) i studentów (21-22 lata) potwierdzają wyniki badań przeprowadzanych w całym kraju.²

Tabela nr 3.
Kontakt z osobami zażywającymi narkotyki według grup badanych

Czy znasz ludzi z Twego środowiska zażywających narkotyki	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
TAK	29	46,8	35	70,0	44	75,9
NIE	32	51,6	8	16,0	12	20,7
Brak odpowiedzi	1	1,6	7	14,0	2	3,4
RAZEM	62	100	50	100	58	100

Badane grupy młodzieży licealnej i studentów w większości potwierdziły, że znają osoby ze swojego środowiska (domu, szkoły, znajomych, kolegów) zażywających narkotyki. Wśród uczniów szkoły podstawowej wskaźnik ten był nieco niższy (46,8%). Tak rozumianą styczność

2 Zob. J. Sierosławski, Używanie narkotyków przez młodzież szkolną. Wyniki ogólnopolskich badań ankietowych, Serwis Informacyjny Narkomania 1997, nr 1, s. 18 i n.

ze zjawiskiem narkomanii zadeklarowało 26,6% badanej młodzieży szkół ponadpodstawowych w całym kraju podczas badań przeprowadzonych przez I. Łabudź-Kryską.³

Niezwykle ważną informacją oceniającą stopień uzależnienia się od narkotyków jest częstotliwość ich zażywania. Poniższa tabela przedstawia wyniki badań dotyczących częstotliwości zażywania narkotyków w zależności od rodzaju szkoły, a co za tym idzie od wieku badanych.

Tabela nr 4.
Częstotliwość zażywania narkotyków w badanej grupie według grup badanych

Częstotliwość zażywania narkotyków	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
codziennie	0	0	0	0	0	0
raz na kilka dni	0	0	2	11,8	0	0
raz na tydzień	0	0	0	0	0	0
raz na miesiąc	0	0	4	23,5	0	0
okazyjnie	4	100	11	64,7	22	100
RAZEM	4	100	17	100	22	100

W grupie osób, które przyznały się do zażywania narkotyków zdecydowanie najwięcej badanych przyjmuje narkotyki okazjnie. Taka zależność wystąpiła we wszystkich rodzajach szkół (czyli w różnych przedziałach wiekowych), jednak w liceum ogólnokształcącym ten wskaźnik był nieco mniejszy (64,7%). Warto podkreślić, że nikt z badanych nie zadeklarował się jako osoba przyjmująca narkotyki codziennie. Okazyjność przyjmowania narkotyków wśród młodzieży wykazały również badania ogólnokrajowe.⁴

Tabela nr 5.
Rodzaje zażywanych narkotyków a rodzaj szkoły

Rodzaj zażywanych środków odurzających	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
marihuana	3	75,0	15	57,7	18	52,9
haszysz	0	0	4	15,4	7	20,6
LSD	0	0	1	3,8	3	8,8
amfetamina	1	25,0	3	11,5	6	17,7
extasy	0	0	1	3,8	0	0
morfina	0	0	1	3,8	0	0
"kompot"	0	0	0	0	0	0
leki psychotropowe	0	0	1	3,8	0	0
RAZEM	4	100	26	100	34	100

W grupie uczniów szkoły podstawowej deklarującej zażywanie narkotyków największym powodzeniem cieszyła się marihuana (75%) i amfetamina (25%). Wśród takiej samej grupy uczniów LO dominuje również zażywanie marihuany (57,7%) i znacznie mniej haszyszu (15,4%). Taka sama kolejność wystąpiła także w grupie studentów. O tym, że największą popularnością wśród młodzieży cieszą się przetwory konopi indyjskich, informują również wyniki badań nie tylko w Polsce, ale i innych krajach Europy.⁵

Analizując rodzaje narkotyków zażywanych przez białostocką młodzież można zauważyć też dość dużą różnorodność narkotyków przyjmowanych przez uczniów LO oraz fakt, że nikt z badanych nie przyznał się do zażywania „kompotu”.

3 Zob. I. Łabudź-Kryśka, Zjawisko narkomanii w percepcji uczniów szkół ponadpodstawowych, [w:] Młodzież a współczesne dewiacje i patologie społeczne, Gdańsk-Toruń 1994.

4 J. Sierosławski, Używanie narkotyków przez młodzież szkolną..., s. 20-22.

5 J. Sierosławski, Używanie narkotyków przez młodzież polską na tle wybranych krajów Europy, Serwis Informacyjny Narkomania 1998, nr 2, s. 30-34.; Zob. K. Ostaszewski, Trendy w używaniu przez młodzież substancji psychotropowych, Serwis Informacyjny Narkomania 1998, nr 1, s. 32.

Tabela nr 6.
Sposoby zażywania narkotyków a rodzaj szkoły

Sposób zażywania narkotyków	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
doustnie	0	0	12	46,1	7	28,0
dożylnie	0	0	0	0	1	4,0
przez wdychanie	3	100	10	38,5	14	56,0
palenie	0	0	4	15,4	3	12,0
RAZEM	3	100	26	100	25	100

W grupie uczniów szkoły podstawowej zażywającej narkotyki jedynym sposobem zażywania okazało się wdychanie (inhalowanie). Wśród uczniów LO nieco większym powodzeniem niż wdychanie (38,5%) cieszy się zażywanie doustne (46,1%). Obydwa sposoby zażywania najpopularniejsze są również wśród studentów z tym, że przez wdychanie narkotyzuje się dwa razy więcej osób niż przez zażywanie doustne.

Tabela nr 7.
Przyczyny zażywania narkotyków według badanych grup młodzieży

Przyczyny zażywania narkotyków	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
moda	0	0	4	22,2	7	24,1
kłopoty w domu	2	100	0	0	0	0
kłopoty w szkole	0	0	1	5,6	3	10,4
wpływ kolegów	0	0	2	11,1	8	27,6
chęć poznania, ciekawość	0	0	11	61,1	11	37,9
RAZEM	2	100	18	100	29	100

Uczniowie szkoły podstawowej jako jedyną przyczynę zażywania narkotyków podali kłopoty w domu. Znacznie większe zróżnicowanie przyczyn wystąpiło w pozostałych grupach badanych. Wśród uczniów LO dominowała chęć poznania, ciekawość (61,1%). Studenci oprócz chęci poznania, ciekawości (37,9%) wymieniali głównie wpływ kolegów

(27,6%) i modę (24,1%). Ciekawym wydaje się fakt, że nikt z uczniów LO i studentów nie podał kłopotów w domu jako przyczyny zażywania narkotyków.

Zaspokajanie potrzeby poznawczej to główna przyczyna sięgania po narkotyki (43,5%) w ocenie młodzieży szkół ponadpodstawowych w Lublinie. Podczas badań tam przeprowadzonych ustalono również pozostałe przyczyny: ucieczka od rzeczywistości i własnych niedostatków (31,1%), chęć zaimponowania rówieśnikom (19%), niepowodzenia i porażki życiowe (17,7%), namowa lub przymus (14,8%), brak rozrywek (11,2%), wzorowanie się na otoczeniu (13,3%).⁶

Nieco inną kolejność przy ustalaniu najważniejszych przyczyn zażywania narkotyków przez młodzież szkół ponadpodstawowych uzyskała w swoich badaniach I. Łabudź-Kryśka.⁷ Z analizy tych badań wynika, że najważniejszą przyczyną narkomanii są konflikty w rodzinie (37,3%), następnie brak sensu życia, poczucie nudy i pustki (22,9%), wpływ kolegów (17,1%), łatwy dostęp do narkotyków (7,2%). Jak widać ostatnio przytoczone dane nieco różnią się od tych uzyskanych przez Autorkę badającą młodzież białostocką.

Tabela nr 8.
Miejsca przyjmowania środków odurzających według grup badanych

Miejsca przyjmowania środków odurzających	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
dom	0	0	5	21,7	9	36,0
szkoła	0	0	5	21,7	1	4,0
dyskoteka	0	0	6	26,1	7	28,0
prywatka	0	0	6	26,1	7	28,0
park	0	0	1	4,4	0	0
podwórko	2	100	0	0	0	0
akademik	0	0	0	0	1	4,0
RAZEM	2	100	23	100	25	100

6 Zob. Z. Gaś, A. Pastusiak, Zjawisko narkomanii w ocenie młodzieży, Psychologia Wychowawcza nr 4, 1983.

7 I. Łabudź-Kryśka, op. cit., s. 42.

Z wyników ankiety widać, że podwórko jest jedynym miejscem przyjmowania narkotyków przez uczniów szkoły podstawowej. Fakt ten wynika prawdopodobnie z niewielkiej liczby osób, które zdecydowały się odpowiedzieć na pytanie dotyczące miejsc przyjmowania środków odurzających. Uczniowie LO zażywają narkotyki w dyskotekach, na prywatkach, w domu i szkole oraz o wiele rzadziej w parkach. Studenci zaś preferują dom, następnie dyskoteki, prywatki oraz w nieznacznym stopniu uczelnie i akademiki.

Tabela nr 9.
Znajomość szkodliwości dla zdrowia psychicznych i fizycznych skutków nadużywania środków odurzających w badanych grupach

Czy znasz szkodliwe dla zdrowia fizyczne i psychiczne skutki nadużywania narkotyków ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
TAK	50	80,6	50	100	58	100
NIE	8	12,9	0	0	0	0
brak odpowiedzi	4	6,5	0	0	0	0
RAZEM	62	100	50	100	58	100

Badane grupy młodzieży licealnej i studenckiej w całości potwierdziły znajomość szkodliwych dla zdrowia fizycznych i psychicznych skutków nadużywania narkotyków. Również uczniowie szkoły podstawowej w zdecydowanej większości potwierdzili znajomość tych skutków (80,6%). Podobne wyniki uzyskano podczas badań młodzieży przeprowadzanych w innych polskich miastach, gdzie znajomość negatywnych dla zdrowia skutków narkomanii zadeklarowało 78,2%.⁸

§ 4. Nielegalny handel narkotykami w Białymstoku

Jedynym sposobem uzyskiwania narkotyków przez uczniów szkoły podstawowej zażywających środki odurzające jest ich zakup. Pozostałe dwie grupy młodzieży również w większości podały ten sposób. Ciekawym wydaje się fakt, że zarówno licealiści jak i studenci dość często do-

8 Tamże, s. 45.

stają je w prezencie (ok. 30%). Nikt z badanych nie podał kradzieży jako sposobu uzyskiwania narkotyków.

Tabela nr 10.
Sposoby uzyskiwania narkotyków w Białymstoku według grup badanych

W jaki sposób uzyskujesz narkotyki w Białymstoku ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
zakup	9	100	12	66,7	15	60,0
kradzież	0	0	0	0	0	0
produkcja	0	0	1	5,5	2	8,0
prezent	0	0	5	27,8	8	32,0
RAZEM	9	100	18	100	25	100

Z danych zawartych w poniższej tabeli wynika, iż połowa uczniów szkoły podstawowej nie wie, gdzie można kupić narkotyki w Białymstoku. Nie wie tego również około 20% licealistów i studentów.

Tabela nr 11.
Miejsca zakupu środków odurzających w Białymstoku według badanych

Miejsca zakupu narkotyków w Białymstoku	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
kina	0	0	7	13,2	4	9,7
dyskoteki	6	17,1	8	15,1	11	26,8
dworzec	2	5,7	4	7,6	2	4,9
szkoły	8	22,9	17	32,0	8	19,5
prywatki	1	2,9	6	11,3	0	0
akademik	0	0	0	0	7	17,1
nie wiem	18	51,4	11	20,8	9	22,0
RAZEM	35	100	53	100	41	100

Wśród najczęściej wymienianych miejsc w Białymstoku, gdzie można kupić środki odurzające są szkoły, dyskoteki, w mniejszym stopniu kina, dworce oraz według grupy studentów akademiki. Różnorodność miejsc zakupu potwierdzają również rozpoznania policyjne.⁹

Tabela nr 12.
Znajomość osób sprzedających narkotyki wśród grup badanych

Czy wiesz u kogo można kupić narkotyki w Białymstoku ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
TAK	12	19,4	25	50,0	26	44,8
NIE	48	77,4	24	48,0	31	53,5
brak odpowiedzi	2	3,2	1	2,0	1	1,7
RAZEM	62	100	50	100	58	100

Uczniowie szkoły podstawowej w większości nie znają osób w Białymstoku, u których można nabyć środki odurzające. Trochę inne proporcje uzyskano badając grupę uczniów LO i studentów. Z badań wynika, że około połowa zarówno jednych jak i drugich zna narkotykowych handlarzy.

Tabela nr 13.
Struktury sieci handlarzy narkotyków w Białymstoku według grup badanych

Czy osoby zajmujące się handlem narkotyków to:	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
pojedyncze osoby	16	25,8	28	56,0	38	65,5
zorganizowane grupy	24	38,7	16	32,0	14	24,1
nie wiem	2	3,2	4	8,0	3	5,2
brak odpowiedzi	20	32,3	2	4,0	3	5,2
RAZEM	62	100	50	100	58	100

9 Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w 1997 roku, op. cit., s. 3.

Według grup licealistów i studentów objętych badaniem osoby zajmujące się handlem narkotykami to w większości osoby działające pojedynczo chociaż zorganizowane grupy również istnieją. Uczniowie szkoły podstawowej w mniejszym stopniu znają zagadnienie, ale ci którzy zdecydowali się udzielić odpowiedzi w większości uważają, że handlarze to zorganizowane grupy.

Tabela nr 14.
Metody działania dealerów narkotyków w Białymstoku według badanych

Czy wiesz w jaki sposób sprzedający narkotyki w Białymstoku zachęcają do ich kupowania ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
pierwsze dawki za darmo	19	30,6	23	46,0	21	36,2
zniżki, promocje	8	12,9	9	18,0	10	17,2
zachwalanie	14	22,6	3	6,0	13	22,4
zastraszanie	2	3,2	0	0	0	0
nie wiem	14	22,6	11	22,0	6	10,4
brak odpowiedzi	5	8,1	4	8,0	8	13,8
RAZEM	62	100	50	100	58	100

Powyższa tabela zawiera wyniki badań nad wyrafinowanymi niekiedy sposobami sprzedawania środków odurzających przez handlarzy. Potwierdził się najbardziej chyba popularny w całym kraju sposób zachęcania młodego człowieka do sięgnięcia po narkotyk mianowicie dawanie pierwszej dawki za darmo. Inne znane badanym sposoby to zniżki, promocje, zachwalanie „towaru”, wśród uczniów szkoły podstawowej nawet zastraszanie. Dość duża grupa badanych nie zna sposobów zachęcania do kupna narkotyków.

Tabela nr 15.

Łatwość dostępu do narkotyków w Białymstoku według grup badanych

Czy uważasz, że w Białymstoku można łatwo zdobyć narkotyki ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
TAK	37	59,7	37	74,0	45	77,6
NIE	14	22,6	6	12,0	10	17,2
nie wiem	4	6,4	3	6,0	0	0
brak odpowiedzi	7	11,3	4	8,0	3	5,2
RAZEM	62	100	50	100	58	100

Badana młodzież ze wszystkich szkół w większości potwierdziła, iż dostęp do narkotyków jest zbyt łatwy. Największy odsetek osób nie potwierdzających tego wystąpił wśród uczniów szkoły podstawowej (22,6%).

Z innych badań na terenie kraju wynika, że łatwość dostępu do narkotyków jest postrzegana przez młodzież jako jedna z przyczyn zjawiska narkomanii.¹⁰ Nieco inne wyniki uzyskał J. Sierosławski, jednak badania prowadzone przez niego dotyczyły łatwości dostępu także m.in. różnych napojów alkoholowych, leków uspokajających i nasennych.¹¹ Łatwość zdobywania tych artykułów rzeczywiście była o wiele większa niż narkotyków.

Tabela nr 16.

Znajomość cen narkotyków w Białymstoku przez grupy badanych

Czy znasz ceny narkotyków w Białymstoku ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
TAK	10	16,1	22	44,0	26	44,8
NIE	51	82,3	26	52,0	32	55,2
brak odpowiedzi	1	1,6	2	4,0	0	0
RAZEM	62	100	50	100	58	100

10 I. Łabudź-Kryśka, op. cit., s. 42.

11 J. Sierosławski, Używanie narkotyków przez młodzież szkolną..., s. 22-23.

Trochę więcej niż połowa licealistów i studentów nie zna cen narkotyków oferowanych młodzieży w Białymstoku. Wskaźnik ten jest jeszcze większy w badanej grupie uczniów szkoły podstawowej (82,3%).

Tabela nr 17. Znajomość konsekwencji prawnych handlu narkotykami według badanych

Konsekwencje prawne nielegalnego handlu narkotykami	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
kary pieniężne	9	14,5	13	25,5	0	0
kara pozbawienia wolności	46	74,2	38	75,5	43	74,1
nie znam	7	11,3	0	0	15	25,9
RAZEM	62	100	51	100	58	100

Kara pozbawienia wolności to najbardziej znana wśród badanych konsekwencja prawna nielegalnego handlu. Zna ją około 74% zarówno uczniów szkoły podstawowej, licealistów jak i studentów. Zastanawiająca jest dość duża liczba studentów, którzy nie znają żadnych konsekwencji (25,6%).

Tabela nr 18.

Możliwości ograniczenia nielegalnego handlu narkotykami według badanych

Jakie są możliwości ograniczenia nielegalnego handlu narkotykami ?	Rodzaj szkoły					
	podstawowa		liceum ogólnokształcące		wyższa	
	[lb]	[%]	[lb]	[%]	[lb]	[%]
wysokie kary	10	28,5	15	16,5	11	13,1
nagłaśnianie problemu w społeczeństwie	0	0	8	8,8	0	0
zakaz posiadania narkotyków	1	2,9	7	7,7	2	2,4
skuteczne działania policji	6	17,1	8	8,8	17	20,2
legalizacja miękkich narkotyków	1	2,9	6	6,5	4	4,8
profilaktyka	4	11,4	19	20,9	21	25,0
kontrola miejsc spotkań młodzieży	1	2,9	7	7,7	12	14,3
nie ma żadnych	5	14,3	12	13,2	13	15,4
nie wiem	7	20,0	9	9,9	4	4,8
RAZEM	35	100	91	100	84	100

Analizując tabelę z badań nad możliwościami ograniczenia nielegalnego handlu narkotykami można wyciągnąć wniosek, że wraz z wiekiem badanych maleje liczba osób, dla których wysokie kary to najlepszy sposób na ograniczenie tego handlu. Zupełnie odwrotnie kształtuje się wskaźnik jeżeli chodzi o profilaktykę. Im starsza młodzież, im ich świadomość jest większa tym większą rolę przywiązuje do profilaktyki. Zdaniem badanych skuteczne działania policji również w dużym stopniu mogą ograniczać handel narkotykami. Niepokojąca jest sytuacja pewnej beznadziejności wśród kilkunastu procent każdej z grup, którzy nie widzą żadnych możliwości ograniczania tego procederu.

§ 5. Podsumowanie wyników badań

Na podstawie uzyskanych wyników ankiety nasuwa się szereg ogólnych wniosków i spostrzeżeń.

Środkiem odurzającym najczęściej stosowanym w Białymstoku jest marihuana, haszysz, amfetamina. Badani uczniowie i studenci rozpoczynają kontakty z narkotykami od środków uznawanych jako najsłabsze (uważanych za nieuzależniające), co nie wyklucza, iż następnie będą sięgać po silniejsze („twarde”).

Podkreślić warto, że najmłodsza grupa badanych tj. uczniowie szkoły podstawowej w zdecydowanej większości zaprzeczyli zażywania narkotyków. Taką samą deklarację złożyło ponad połowę badanych studentów i uczniów liceum ogólnokształcącego. Ten wzrost liczby osób zażywiających wraz z wiekiem wynika z pewnością z faktu, że razem z dorastaniem stach przed narkotykami słabnie a wręcz rośnie zainteresowanie nimi. Nie bez wpływu na taką sytuację pozostaje fakt, iż wraz z wiekiem młodzież ma coraz więcej swobody, słabnie wpływ rodziców, pojawiają się coraz większe problemy, kłopoty i stresy.¹²

W zasadzie podczas badań nie stwierdzono istnienia osoby w pełni uzależnionej. Zdecydowana większość badanych we wszystkich grupach, którzy przyznali się do zażywania narkotyków stwierdziła, iż bie-

rze je okazyjnie. Być może taka sytuacja wynika stąd, że młodzież kończąca szkołę podstawową jeszcze nie zdążyła się uzależnić, natomiast młodzież końcowych klas LO oraz studenci to młodzi ludzie, którzy mają swoje cele w życiu np. zdobycie wykształcenia, kariera. Nie chcąc tego zniweczyć, nie sięgają po narkotyki bądź robią to sporadycznie raczej z ciekawości, chęci poznania czy wpływu kolegów.¹³

Należy również zauważyć, że tylko jedna osoba z badanych przyznała się do zażywania narkotyków dożylnie. Oznacza to, że pozostali przyjmujący narkotyki obawiają się zarażenia wirusem HIV. Poza tym dożylnie przyjmowanie narkotyków stało się właściwie nie modne.¹⁴

O ile dyskoteki i prywatki jako miejsce narkotyzowania się młodzieży można zrozumieć, o tyle własny dom budzi pewne zdziwienie. Właśnie to miejsce i te wymienione wcześniej badani licealiści i studenci wymieniali najczęściej. Jest to skutek wcześniej wspomnianej swobody i zmniejszenia nadzoru rodziców, którzy często zabiegani, prowadzący różne „interesy” nie mają wiele czasu dla swoich dorastających dzieci. A jest to okres kiedy czujność rodziców musi być szczególnie duża.¹⁵

Cieszy natomiast fakt, że prawie wszyscy badani uczniowie i studenci znają szkodliwe dla zdrowia skutki nadużywania narkotyków. Mimo to część osób je zażywa, co oznacza, że robią to z pełną świadomością. Być może niewielki odsetek osób zażywających narkotyki w badanych grupach to efekt dobrze prowadzonej profilaktyki i uświadamiania zagrożenia. Takie działania są bardzo ważne i ciągle potrzebne, gdyż, jak widać z wyników ankiety, są jeszcze osoby wśród uczniów szkoły podstawowej, które nie znają zgubnych, przecież, skutków nadużywania narkotyków.

Podstawowym sposobem na zdobycie narkotyków wśród białostockiej młodzieży jest ich zakup. Wydaje się to normalne i oczywiste, ale prawie jedna trzecia licealistów i studentów przyjmujących środki odurzające przyznała, iż dostaje je w prezencie. Jest to bardzo niepokojące zjawisko tym bardziej, że może stać się w pewnym sensie modą wśród młodzieży.

12 Zob. C. Cekiera, Toksykomania, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.; T.L. Chruściel, M. Trzcńska - Łabędzka, Nadużywanie i zależność od środków odurzających i leków psychotropowych, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1987.

13 Zob. A. Bielawiec, M. Krężel, Narkomania i alkoholizowanie się młodzieży, Rozprawy i studia, t. 95, Szczecin 1992.

14 Zob. T. Dimoff, S. Carper, Jak rozpoznać..., s. 34.

15 Zob. C. Cekiera, Z badań nad etiologią..., s. 48.

Młodzież ta nieźle orientuje się, gdzie można w Białymstoku zdobyć narkotyki, kto je sprzedaje oraz czy są to pojedyncze osoby, czy też zorganizowane grupy. Jedyne świadomość uczniów szkoły podstawowej pod tym względem jest nieco mniejsza.

W Białymstoku potwierdziły się ogólnopolskie metody i mechanizmy działania handlarzy narkotykami. Opierają się one na zasadach wolnego rynku. Odpowiednia promocja, zniżki, częstowanie robi swoje. Większość z trzech grup badanej młodzieży stwierdziła, że zdobycie narkotyku w Białymstoku nie stanowi problemu. Nie wszyscy natomiast znają ich ceny, co przy chęci spróbowania nie jest wcale najważniejsze.

Wszyscy ankietowani potwierdzili, że w zasadzie znają konsekwencje nielegalnego handlu narkotykami i, jak najczęściej podawali, jest to kara pozbawienia wolności. Widocznie nie jest ona na tyle odstrasżająca, skoro wiele osób najczęściej niezależnie podejmuje się rozprowadzaniem tego typu towaru. Wszyscy dobrze wiedzą, potwierdziły to też wyniki ankiety, że motywem zajęcia się handlem narkotykami są bardzo duże zyski. Im handlarz znajduje się wyżej w strukturze dystrybucji narkotyków, tym osiąga większe dochody.¹⁶

Z badań wynika, że młodzież białostocka zna wiele możliwości ograniczenia nielegalnego handlu narkotykami. Ci ze szkoły podstawowej najchętniej wymierzaliby wysokie kary, starsi z liceum i studenci jako bardziej świadomi największą rolę widzą w profilaktyce. Wszyscy liczą na skuteczne działania policji. Jest też spora grupa młodzieży, która mając świadomość wielkości zysków osiąganych przez handlarzy oraz bezskuteczność wszelkich działań nie widzi żadnych możliwości ograniczania handlu narkotykami. W takich przypadkach ogromna rola spoczywa na mediach, rodzicach, pedagogach i wychowawcach, aby przekonać młodych ludzi by nie popadali w apatię i beznadziejność. Stąd tylko krok do zaakceptowania tego zjawiska, a nawet do rozpoczęcia przyjmowania narkotyków.¹⁷

Wyniki przeprowadzonej ankiety przekonują, że problem narkomanii i nielegalnego handlu narkotykami w Białymstoku istnieje. Na szczęście nie osiąga jeszcze tak wielkich rozmiarów jak w innych dużych miastach, czy aglomeracjach naszego kraju.¹⁸ Wszystkie uzyskane informacje pokazują jednak symptomy zagrożenia, które może wystąpić już w niedalekiej przyszłości.

16 B. Hołyst, *Narkomania. Problemy prawa...*, s. 39.

17 Tamże, s. 34-36.

18 Zob. A. Markiewicz, *Środki odurzające...: Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w 1997 roku*, op. cit.; *Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w I półroczu 1998r.*, op. cit.

Zakończenie

Narkomania, jako jeden z najdotkliwszych przejawów patologii społecznej, wzbudza zainteresowanie szerokich kręgów społeczeństwa i elit politycznych. Zjawisko to obrosło legendami i przesadami, wkomponowane w określoną strukturę, otoczone jest lękiem przed popadnięciem w nałóg. Społeczeństwo żąda więc od władz podejmowania skutecznych działań ograniczających zakres narkomanii i przestępczości z nią związanej. Chodzi przede wszystkim o eliminację rynku narkotyków i handlarzy, co nie jest zadaniem łatwym. Nie ma państwa, które nie borykałoby się z tym problemem.

Słusznie wskazuje się, iż w rozumieniu zjawiska narkomanii najważniejszym jest określenie na czym właściwie ono polega. Śmiało można stwierdzić, że dotychczas nie została sformułowana żadna definicja słowa narkomania, która by w sposób pełny i kompleksowy zawarła wszystkie aspekty tego zjawiska. Każda z dziedzin nauki czy też prawa konstruuje pojęcie narkomanii na użytek własnych badań, a co za tym idzie, każda z nich skupia się tylko na niektórych aspektach tego zjawiska.

Ciągły rozwój narkomanii powoduje rozszerzanie się katalogu pojęć i terminów bezpośrednio związanych z tym zjawiskiem, przy pomocy których jesteśmy w stanie precyzyjnie określić zdarzenia, zachowania i stany faktyczne. Oceny zjawiska narkomanii i pojęć z nim związanych (narkotyk, środek odurzający, środek psychotropowy) są wielowarstwowe oraz podlegają stałym zmianom.

Ustawodawstwo dotyczące narkomanii nie jest w stanie wprowadzić optymalnych, a zarazem kompleksowych rozwiązań, jak również nie może usunąć niebezpieczeństw związanych z faktem istnienia tego zjawiska. Musi ono stosownie do aktualnych potrzeb, stale zmieniających się poglądów i wiedzy w tym zakresie, być umiarkowane, zróżnicowane i elastyczne. Jest oczywiste, że z uwagi na etiologię narkomanii, nawet najdoskonalsze prawo nie jest w stanie jej zapobiec i zlikwidować. Prawo jest jedynie jednym z instrumentów służących do ochrony jednostki i społeczeństwa przed narkomanią. Instrumentu tego nie wolno jednak w żadnym razie pominąć.

Aktualna sytuacja w Polsce wykazuje cechy sprzyjające dynamicznemu rozwojowi zjawiska oraz zmianie jego form. Ciągłe przebudowy ustroju i systemu prawnego nie sprzyjają zahamowaniu narastającego problemu. Dezorganizacja aparatu państwa uniemożliwia sprawne wykorzystywanie istniejących instytucji prawnych, nie mówiąc już o poprawnym tworzeniu nowych. Zmiany, tak na arenie krajowej, jak i międzynarodowej doprowadziły do przeobrażenia postaci zjawiska narkomanii. Katalog środków, których stosowanie może doprowadzić do uzależnienia zdaje się powiększać w nieubłaganym tempie. Wraz z wzrastającą liczbą uzależnionych lub też bezpośrednio zagrożonych uzależnieniem, wzrasta liczba przestępstw związanych z narkotykami. Powstała nowa kategoria przestępców zajmujących się wyrobem, przemytem i handlem narkotykami na ogromną skalę. Ponadto trudna sytuacja materialną społeczeństwa stwarza dogodne warunki do poszukiwania źródeł szybkiego zysku, a wśród nich również zarobkowania na handlu narkotykami.

Długoletnie zaniedbania w dziedzinie zwalczania narkomanii spowodowały, że szerokie rzesze Polaków nadal upatrują większe zło w samych narkomanach, a nie dostrzegają groźby stwarzanej przez handlarzy i producentów narkotyków.

Handel narkotykami jest problemem doniosłym i powszechnym, dlatego sprawą niezwyklej wagi stało się opracowanie dalekosiężnej i systemowej strategii postępowania oraz prewencyjnej i kontrolnej polityki. Jeżeli władze chcą odnosić sukcesy, muszą dostosować prawo, politykę i praktykę do poziomu organizacji, specjalizacji i doświadczenia handlarzy. Aby móc przedsięwziąć efektywne środki zaradcze, należy myśleć racjonalnie, koncepcyjnie i przyszłościowo.

Wysiłki mające na celu powstrzymanie nielegalnego obrotu narkotykami muszą być dwukierunkowe - powinny uwzględniać zarówno podaż, jak i popyt. Skupienie uwagi tylko na jednym aspekcie tego zjawiska gwarantuje niepowodzenie.

Błędem jest lekceważenie podaży nierozzerwalnie związanej z popytem. Pozwala ona na funkcjonowanie rzeczywistego rynku i ułatwia dostęp do narkotyków z nielegalnych źródeł, a także powoduje zalew tego rynku stosunkowo tanimi narkotykami. Wywołuje to wśród wielu osób, szczególnie młodych, pragnienia, którym trudno się oprzeć.

Również lekceważenie popytu, a szczególnie działalności prewencyjnej w tym zakresie, która jest zazwyczaj typowym wyrazem prowadzonej polityki, umożliwi konsumpcję na dużą skalę. Ma to wpływ na zwiększenie tegoż popytu i mnożenie się rynków oraz ukierunkowanie działalności syndykatów przestępczych na grupy potencjalnie chętne i sprzyjające wzrostowi konsumpcji.

Doświadczenia wielu państw wykazały, że główną przyczyną wysokiej konsumpcji jest dostępność narkotyków pochodzących z nielegalnych źródeł. Źródła i kanały zaopatrzeniowe zmieniają się w zależności od poziomu popytu i konsumpcji.

Na poziom popytu i podaży, który można zmieniać, ma wpływ działalność organów ochrony porządku prawnego. Konieczne jest, aby ich władze miały pełną informację o źródłach i kanałach zaopatrzenia, modelu i poziomie konsumpcji oraz popycie na narkotyki i aby w wyważony sposób reagowały na aktualne problemy. Należy zatem prowadzić specjalistyczne szkolenia funkcjonariuszy ochrony porządku prawnego w takim zakresie, jaki jest możliwy, aby wykształcić w nich umiejętności niezbędne w walce z przestępczością narkotykową, prowadzoną zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej.

Wysiłki mające na celu zmniejszenie podaży narkotyków pochodzących z nielegalnych źródeł powinny uwzględniać różne sfery działalności handlowej, a w szczególności: finanse, produkcję, przemysł, sprzedaż i dystrybucję. Organy ścigania powinny eliminować wszystkie środki wykorzystywane w handlu narkotykami, głównie przez:

- zatrzymanie osób zajmujących się tym handlem,
- zajęcie narkotyków, środków pomocniczych i przemytu,
- zajęcie dóbr materialnych (m.in. pieniędzy, domów, samochodów, łodzi, samolotów) służących do dokonywania nielegalnego obrotu lub pochodzących z procederu narkotykowego.

Organy ścigania powinny też zbierać informacje, prowadzić wywiad i badania oraz analizować rozwój nielegalnego handlu i różnorodne operacje przestępcze.

Do podstawowych sposobów obniżania podaży narkotyków należy zmniejszanie poziomu ich nielegalnej produkcji przez jej stopniową li-

kwidację. W tajnych laboratoriach wytwarza się narkotyki i inne substancje o niezwykle skomplikowanej strukturze, począwszy od rafinacji środków naturalnych po produkcję narkotyków syntetycznych, które później są kierowane na nielegalny rynek. Na rynek ten przedostają się również - kanałami nielegalnymi - duże ilości legalnie produkowanych środków farmaceutycznych. Konieczna jest więc kontrola ilościowa oraz regulacja powiązań produkcji z dystrybucją tych prototypowych i podstawowych środków chemicznych. Należy poczynić kroki umożliwiające skuteczny nadzór nad produkcją i dystrybucją tych środków w sposób pozwalający na dokładną kontrolę rozliczeń. Musi też być prowadzona odpowiednia kontrola instytucji upoważnionych do produkcji narkotyków. Jednocześnie należy starannie śledzić zakupy narkotyków i sposób ich wykorzystywania, aby móc stwierdzić, czy są one kierowane na rynek nielegalny i - jeśli zachodzi takie zjawisko - ujawnić i zatrzymać ów przebiek.

Narkotyki przemycane przez wiele granic. Toteż podstawową metodą ograniczającą ten proceder, którą mogą stosować wszystkie państwa, jest strzeżenie własnych granic i przejść granicznych. Aby znaleźć dowody handlu narkotykami, należy obserwować, sprawdzać i przeszukiwać samoloty, statki, pociągi, samochody, przesyłki towarowe i pocztowe, bagaże oraz osoby wyjeżdżające z kraju i przyjeżdżające do niego. Służby celne, patrole graniczne, ochrona wybrzeża oraz personel wojskowy to podmioty najbardziej zaangażowane w działalność ograniczającą przemysł. Mogą im służyć pomocą informatorzy oraz psy przeszkolone w szukaniu narkotyków, istniejące charakterystyki przestępców, których się podejrzewa o udział w handlu narkotykami, a także dane o pojazdach, jeżeli się przypuszcza, iż są one wykorzystywane do przemycania narkotyków.

Na granicach odbywa się wzmożony ruch pasażerski i towarowy, co niezmiernie utrudnia wykrywanie i sprawdzanie każdego wjeżdżającego i wyjeżdżającego samochodu, przybywającego lub odpływającego statku bądź przylatującego lub odlatującego samolotu. W takiej sytuacji ważne jest posiadanie informatorów i innych źródeł informacji oraz doskonałe obserwacje granicznej i wprowadzanie określonych zakazów, a także koncentrowanie uwagi na konkretnych osobach i rejonach. W rzeczywistości żadne państwo nie jest w stanie uszczelnić swoich granic przed przemytnikami narkotyków, ale może efektywnie wykorzystywać

siły poszczególnych organów, mądrze i selektywnie dokonywać przeszu-kań oraz stosować procedury kontrolne. W ten bowiem sposób zminimalizuje przerzut narkotyków przez swoje granice, nie blokując ani nie opóźniając normalnego przepływu towarów.

Handel narkotykami wymaga swego systemu ekonomicznego stosowanego w produkcji, marketingu, reklamie, transporcie, dystrybucji i sprzedaży detalicznej. Wysiłki organów ścigania mogą być skierowane przeciw każdemu aspektowi tego systemu. Regularne ataki na wszystkie poziomy nielegalnej działalności w ramach jednej sieci dystrybucji wy-dają się przynosić najlepsze efekty.

Podjęmowane przez polską administrację działania na rzecz ograni-czenia wzrostowej tendencji przestępczości narkotykowej powinny obejm-ować z jednej strony przedsięwzięcia o charakterze legislacyjnym, z drugiej natomiast organizacyjnym.

Dynamiczny wzrost zjawiska narkomanii w latach 70tych spowodował nasilenie prac ustawowych, których celem było stworzenie możliwie kompleksowego aktu regulującego kwestie związane bezpośrednio z samym zjawiskiem, jak też prowadzące w sposób pośredni do jego rozwoju.

Aktem tym stała się ustawa o zapobieganiu narkomanii uchwalona przez Sejm 31.01.1985 r. Jednak w obliczu ogromnych zmian ilości-owych i jakościowych narkomanii lat 90tych, uregulowania zawarte w tej ustawie stały się nieaktualne i niewystarczające. 24.04.1997 r. Sejm uchwalił nową ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii, o poszerzonym zakresie przedmiotowym i podmiotowym, dostosowaną bardziej do wy-mogów konwencji międzynarodowych i standardów międzynaro-dowych. Należy jednak stwierdzić, że założenia nowej ustawy oparte są nadal na koncepcji profilaktyczno - leczniczej, ale zostały dodatkowo ukierunkowane na problematykę walki z nielegalnym handlem narkoty-kami, tak by przepisy prawne mogły lepiej służyć zwalczaniu zagrożeń, jakie aktualnie się pojawiły.

W stosunku do ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r., ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. wprowadziła zmiany w nastę-pujących zakresach:

- pogłębienie podejścia profilaktyczno - leczniczego wobec osób uzależnionych,

- wprowadzenie pojęcia prekursor do ustawy,
- zwiększenie efektywności kontroli nad substancjami chemicznymi znajdującymi się w obrocie legalnym, a mogącym znaleźć zasto-sowanie przy wyrobieniu narkotyków,
- zwiększenie ułatwień w zakresie uprawy maku niskomorfinowe-go,
- zwiększenie efektywności działań wobec nielegalnej produkcji i handlarzy poprzez wprowadzenie karalności posiadania środków odurzających (w założeniu powinno to pozwolić na usunięcie kłopotliwej luki w przepisach utrudniających dziś ściganie prze-stępstw związanych z nielegalnym handlem narkotykami),

Jednak kwestią nadal dyskusyjną jest dualistyczne podejście do pro-blemu penalizacji narkotyków, którego celem jest ochrona osób uzale-żnionych, posiadających narkotyki na własny użytek. Z pewnością han-dlarze wykorzystają sytuację. Bezkarne będą mogli sprzedawać pojedy-ncze porcje. Natomiast utrudniony dostęp do narkotyków mógłby zdo-pingować osoby uzależnione do podjęcia leczenia.

Bardzo ważnym rozwiązaniem tej ustawy jest wprowadzenie kon-troli prekursorów. Sposoby prowadzenia kontroli nad tego typu substan-cjami są zbliżone do systemu obowiązującego w odniesieniu do legalne-go obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi z odpowiednimi zmianami wynikającymi z szerokiego zastosowania tych środków do ce-lów przemysłowych.

Warto podkreślić, że ustawa z 1997 r. nie zawiera w załączniku doty-czącym prekursorów wszystkich, dokładnie wszystkich surowców, które mogą służyć do produkcji narkotyków. Pozostają więc one poza kontrolą prawa. Jest to znakomity przykład wyścigu rozwiązań prawnych (penalizacji, produkcji, sprzedaży i posiadania narkotyków oraz prania brudnych pieniędzy) a olbrzymimi zyskami osiąganymi przez produkcję i handel narkotykami. Jest to też swoisty dowód, że tylko kompleksowe programy zwalczania narkotyków (również przez profilaktykę) mogą od-nieść sukces. Działania nastawione wyłącznie na zwalczanie narkotyków poprzez rozszerzanie listy substancji kontrolowanych, z góry skazane są na niepowodzenie.

Mimo wielu modyfikacji prawnych, nasz system nadal nie zabezpiecza wystarczająco skutecznie przed praniem brudnych pieniędzy pochodzących z narkobiznesu. Ciągłe zmiany prawa gospodarczego oraz ułomność systemu bankowego powoduje, że kontrola przepływu ogromnych sum pieniędzy oraz badania źródła ich pochodzenia jest u nas na dobrą sprawę żadne. Nie ma natomiast możliwości uzyskania informacji o dużych kwotach w gotówce, które mogą sygnalizować chęć wyprania pieniędzy pochodzących z handlu narkotykami (brak możliwości uchylecia tajemnicy bankowej). Tymczasem to właśnie operacje finansowe, przeprowadzane przez przestępców są najsłabszym ogniwem światowego systemu obrotu narkotykami.

Tym bardziej niepokojący wydaje się fakt, że polskie prawo karne nadal nie dysponuje odpowiednimi środkami, które pozbawiłyby sprawców zysków z przestępstw. Kodeks karny z 1997 r. nie zawiera instytucji konfiskaty mienia. Nadal jednak należy postulować przywrócenie tej kary. Powinna ona dotyczyć tylko najgroźniejszych form przestępczości zorganizowanej.

Należy podkreślić, że w wielu krajach przewiduje się szczególnie przepisy dotyczące zwalczania najgroźniejszych form zorganizowanej przestępczości np. brytyjska ustawa o zwalczaniu obrotu narkotykami z 1986 r., czy włoska ustawa o zwalczaniu przestępczości mafijnej z 1982 r.

Wśród innych rozwiązań legislacyjnych, które powinny przyczynić się do skuteczniejszego zwalczania nielegalnego handlu narkotykami zaliczyć należy:

- penalizację prania brudnych pieniędzy,
- instytucję zakupu kontrolowanego i przesyłkę niejawną nadzorowaną (uprawnienia dla Policji i UOP),
- instytucję przesyłki niejawnej i tajnych współpracowników (uprawnienia dla Inspekcji Celnej).

Powyższe uprawnienia parlament przyznał stosunkowo niedawno. Są one już wykorzystywane w pracy UOP, Policji i Służbach Celnych. O tym jak trafne i skuteczne okażą się te nowe rozwiązania, dowiemy się za kilka lat, na przestrzeni których zjawisko narkomanii i przestępczości jej towarzyszącej ulegnie kolejnym metamorfozom.

Aktualnie można śmiało powiedzieć, że żadne państwo nie jest wolne od problemu nielegalnego handlu narkotykami - ani USA, które na wojnę z narkotykami wydało już miliardy dolarów, ani Holandia, o liberalnej polityce państwa wobec narkotyków. Żadne z rozwiązań przyjętych w różnych państwach nie sprawdziły się do końca. Nie ma jednego pewnego i skutecznego sposobu na rozwiązanie tego problemu. Należy jednak nadal podejmować wysiłki zmierzające chociażby tylko do zmniejszenia rozmiarów tego procederu, do stopniowego powstrzymywania rozprzestrzeniania się zagrożeń z nim związanych. Natomiast każde państwo, również i Polska, musi wypracować własną strategię i koncepcję prowadzenia długofalowych skoordynowanych przeciwdziałań. Sposoby i metody zależą będą od systemu prawnego danego państwa, specyfiki narkomanii, jak też mentalności narkomanów i całego społeczeństwa.

Przepisy karne nie są jednak w stanie zlikwidować przestępczości narkotykowej, gdyż jej uwarunkowania, źródła, przyczyny leżą wielokrotnie poza sferą zainteresowań prawa karnego. Mogą jednak przy współgraniu innych form prawnych stopniowo ją ograniczać.

Konieczne wydaje się natomiast wprowadzenie gruntownych zmian na obszarze całego systemu prawnego, które umożliwiłyby skuteczne działania organów i służb państwowych oraz poszukiwanie nowych środków na walkę z przestępczością narkotykową. Dla zharmonizowania podejmowanych działań należy opracować kompleksowy plan, który obejmowałby: współpracę poszczególnych organów i służb, wdrażanie nowych metod walki z przestępczością, system szkoleń oraz możliwie szybki przepływ informacji, tak na obszarze naszego kraju jak i zagranicy.

Analiza zagrożeń związanych z handlem narkotykami wskazuje na potrzebę doskonalenia współpracy, a właściwie na konieczność przemodelowania współpracy pomiędzy UOP, Policją, Służbami Celnymi, Strażą Graniczną w kierunku stworzenia systemowych rozwiązań organizacyjnych gwarantujących zwiększenie skuteczności działań oraz racjonalniejsze wykorzystywanie środków materialnych oraz potencjału operacyjnego tych organów.

Szczególne znaczenie ma stworzenie jednolitego systemu obiegu informacyjnego gromadzącego dane, uzyskiwane od zagranicznych organów zajmujących się zwalczaniem przestępstw związanych z narkotykami.

mi w celu wykorzystania ich w kraju, a także przetwarzającego informacje uzyskiwane w naszym kraju przez poszczególne służby dla tych samych celów. Stworzenie tego systemu informatycznego jest jednym z warunków prawidłowej współpracy z policjami, służbami celnymi, służbami specjalnymi innych państw. Wprawdzie UOP wystąpił z propozycją utworzenia Organu Centralnej Koordynacji, do którego zadań należałoby grupowanie informacji i koordynacja ich przepływu pomiędzy UOP, Policją, Służbami Celnymi, Strażą Graniczną i zagranicznymi partnerami tych służb. Z różnych przyczyn pomysł ten nie doczekał się realizacji.

Konieczne jest też kontynuowanie współpracy z zagranicznymi służbami w zakresie wymiany informacji, wspólnej realizacji zadań oraz adaptacji rozwiązań taktycznych i naukowo-technicznych (szczególnie ze służbami niemieckimi, szwedzkimi, a także Rosji, Białorusi, Litwy, Ukrainy).

Żadna ze służb państwowych nie posiada jeszcze dobrze wyszkolonych i odpowiednio licznych pracowników przygotowanych do zwalczania nielegalnego handlu narkotykami. Wyposażenie techniczne i zaplecze naukowo-badawcze organów ścigania uniemożliwia stawianie czoła przestępcom zajmującym się obrotem narkotykami. Wymaga to dalszego doskonalenia kwalifikacji kadr omawianych służb. Należy więc im zapewnić:

- specjalistyczne szkolenia w zakresie nowoczesnych metod ujawniania przestępczości związanej z narkotykami,
- sprzęt łączności i środki transportu,
- wsparcie ze strony służb technicznych i kryminalistycznych,
- środki finansowe i zaplecze do prowadzenia pracy z informatorami, uwzględniając fakt, iż wymagania informatorów muszą rekompensować ogromne ryzyko grożące im ze strony producentów i handlarzy,
- możliwość szybkiego korzystania za pośrednictwem Krajowego Oddziału Interpolu ze zbiorów danych Interpolu, Europolu i kartotek kryminalnych innych policji.

Równolegle należy:

- stworzyć w szkołach policyjnych profil szkolenia, według którego odbywało się będzie kształcenie policjantów pionu do zwalczania narkotyków,
- wykształcić za granicą część kadry dydaktycznej szkół policyjnych i zapoznać się z opisywaną problematyką,
- pogłębiać znajomość języków obcych wśród policjantów, aby przygotować ich zarówno do kontaktów z obcokrajowcami, jak też umożliwić korzystanie z literatury fachowej,
- wykształcić część funkcjonariuszy w zagranicznych akademiach policyjnych co pozwoli na gruntowne poznanie technik i filozofii działania tamtejszych policji i będzie owocowało przy współpracy.

Wnikliwa analiza zagrożeń, rozpoznany stan przestępczości oraz informacje operacyjne wskazują, że warunkiem skuteczności przyszłych działań Policji jest niezwłoczne przystąpienie do jej organizacji na szczeblu terenowym. W lutym 1997 r. zarządzeniem Komendanta Głównego Policji powstało centralne Biuro do spraw Narkotyków, posiadające swe agendy w terenie w komendach wojewódzkich i rejonowych. Służbom tym należy stworzyć realne warunki do finansowania i prowadzenia długofalowych skoordynowanych działań wykrywczych. Niezbędna wydaje się tu pomoc ekspertów Wspólnoty Europejskiej. Powinna ona dotyczyć:

- bezpośredniej pomocy merytorycznej w opracowaniu programu,
- koordynacji polskiego programu z programami Wspólnoty Europejskiej,
- pomocy w nawiązaniu ścisłej współpracy z policjami Wspólnoty Europejskiej i USA w celu wymiany pełnych, bieżących danych o międzynarodowych operacjach,
- pomocy ekonomicznej i technicznej w budowie technicznych środków łączności, umożliwiających szybkie porozumiewanie się krajowych komórek dowodzenia i koordynacji operacjami antynarkotykowymi z innymi policjami.

Duży nacisk należy też położyć na odpowiednie zawodowe przygotowanie kadry przyszłych prokuratorów, sędziów i adwokatów. Najważniejszą rolę powinny tu odegrać uniwersyteckie wydziały prawa. Poprzez odpowiednie programy nauczania kryminalistyki i kryminologii powinno się ukształtować w przyszłych prawnikach zrozumienie wszelkich aspektów popełniania przestępstw zorganizowanych (w tym narkotykowych).

Celowym działaniem administracji państwowej było też, wzorem innych państw - powołanie centralnego organu koordynacji działań poszczególnych agend rządowych. W 1994 r. powstał Międzynarodowy Zespół do spraw Koordynacji Środków Odurzających i Psychotropowych. Jednak każdy z organów i służb pracuje na "własną rękę". Trudno mówić o jakiegokolwiek koordynacji. Trwają już rozmowy dotyczące wewnętrznych porozumień między Policją a UOP, Strażą Graniczną na temat szerszej współpracy. Skuteczne realizowanie działań w zakresie zwalczania nielegalnego handlu narkotykami wymaga więc dalszego doskonalenia współpracy służb państwowych.

Polska na ogół dość aktywnie uczestniczy w międzynarodowych działaniach dotyczących nielegalnego obrotu narkotykami. W celu skutecznego przeciwdziałania oraz pełnej realizacji zadań wynikających z umów i porozumień międzynarodowych niezbędne było jak najszybsze dostosowanie polskiego prawa do standardów międzynarodowych.

Ostatnio Polska musiała uchwalić nowe, uzupełnić obowiązujące przepisy i dostosować system kontroli narkotyków do ustanowionego w Konwencji ONZ z 1988 r. Dotychczas zrealizowano:

- określono typowe przestępstwa związane z nielegalnym handlem narkotykami, kary za nie oraz władze upoważnione do ścigania i karania sprawców (ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.);
- umożliwiono międzynarodową współpracę, szczególnie między instytucjami porządku prawnego w zakresie technik przesyłki niejawnie nadzorowanej oraz innych procedur i praktyk stosowanych przez instytucje porządku prawnego (ustawa o Policji, ustawa o UOP, ustawa o Inspekcji Celnej);

- wprowadzono karalność posiadania narkotyków, ale zezwolono na posiadanie narkotyków na własny użytek w ilości nieznacznej (ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.);
- wzmożono nadzór nad handlem wewnętrznym i zagranicznym prekursorami i innymi surowcami używanymi do nielegalnej produkcji narkotyków (ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.);

Polska nie zrealizowała wszystkich zaleceń, jakie wynikają z przystąpienia Polski do Konwencji ONZ z 1988 r. Dotyczy to przede wszystkim konfiskaty dochodów i majątku pochodzącego z nielegalnego handlu narkotykami. Jak się wydaje, niektóre inne postanowienia (np. dotyczące pomocy prawnej) mogą być egzekwowane zgodnie z istniejącym ustawodawstwem, bądź - w razie potrzeby - będą stopniowo zamieszczone w innych ustawach szczegółowych.

Polska nie ratyfikowała Konwencji Rady Europy w sprawie prania dochodów pochodzących z przestępstwa, ich ujawniania, zajmowania i konfiskaty z 8 listopada 1990 r. Potrzeba a nawet konieczność ratyfikacji tej Konwencji przez Polskę jest bezsporna. Wobec internacjonalizacji współczesnej przestępczości zorganizowanej, w tym prania dochodów, które ona generuje, bez współpracy międzynarodowej nie jest możliwe ujawnianie, dowodzenie i reakcja karna na tę przestępczość.

Wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Autorkę pokazują, że ogólnopolskie trendy narkomanii i nielegalnego handlu narkotykami w zasadzie znajdują też swe odbicie w Białymstoku. Młodzież szkolna i studenci wie dość dużo o narkotykach, metodach działania handlarzy, konsekwencjach prawnych nielegalnego obrotu narkotykami. Cieszy fakt, że bardzo mało badanych zadeklarowało chęć zajmowania się nielegalnym handlem. Niepokojące jest jednak, że większość badanych podkreśla bardzo łatwy dostęp do narkotyków. Wyniki przeprowadzonej ankiety przekonują, że problem narkomanii i nielegalnego handlu istnieje. Należy wyrazić obawę, że zjawiska te w przyszłości będą się nasilały.

Konkludując, walka z nielegalnym handlem narkotykami to walka z potężnym biznesem. Poprawa efektów w ujawnianiu i ściganiu przestępczości związanej z narkotykami w Polsce będzie zależała w dalszym

ciągu od dostosowania polskiego prawa do standardów międzynarodowych, odpowiedniego wyposażenia technicznego oraz przygotowania fachowego Policji, UOP, Straży Granicznej, GUC i GIC, Prokuratury, a także skutecznej współpracy międzynarodowej. O konieczności takiej walki - mając na uwadze z jednej strony coraz bardziej zdecydowany, bezwzględny i zdecydowany sposób działania handlarzy, z drugiej zaś wręcz nieobliczalne w skutkach niebezpieczeństwo, jakie przestępczość tego rodzaju stwarza dla zdrowia ludzi, stosunków gospodarczych i społecznych - nikogo przekonywać nie należy.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Abramczyk A.**, Działka dla narkomana, Prawo i Życie 1997, nr 16.
- Batawia S.**, Problematyka toksykomanii i narkomanii u młodzieży, [w:] Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce (pod red. J. Jasińskiego), Warszawa 1978.
- Bąkowski A.**, Toksykomania jako przejaw patologii społecznej, [w:] Problemy patologii społecznej (materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, 26-27.03.1975 r.), ASW, Warszawa 1976.
- Bernasconi P.**, Der Mißbrauch von Off - Shore - Gesellschaften zur Geldwäsche, [w:] U. Sieber (Hrsg), Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht, Carl Heymanns Verlag KG Köln - Berlin - Bonn - München 1997, Band 4.
- Biedroń W.**, Powściągliwość i readaptacja. Projekt ustawy antynarkotykowej, Rzeczpospolita 1994, nr 242.
- Bielawiec A., Krężel M.**, Narkomania i alkoholizowanie się młodzieży, Rozprawy i studia, t. 95, Szczecin 1992.
- Bielewicz A.**, Narkomania jako zjawisko społeczne - historia problemu w Polsce, Archiwum Kryminologii, t. XV, 1988.
- Bieńkowska E., Skupiński J.**, Law as Instrument of Drug Abuse Control - the Polish Experiences, Annales Universitatis Mariae Curie - Skłodowska, Vol XXXVI(6), 1989.
- Bieńkowska E., Skupiński J.**, Problemy prawnej regulacji przeciwdziałania narkomanii w Polsce, Studia Prawnicze 1989, nr 1.
- Błaszczak J.**, Profilowanie amfetamin - pierwsze uwagi, Biuletyn Informacyjny Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego 1994, nr 93.
- Błaszczak J., Krawczyk W.**, Profilowanie narkotyków, Problemy Kryminalistyki 1993, nr 202.
- Błaszczak J., Piotrowski G., Krawczyk W., Miron E., Wejman D.**, Wola Karczewska - największe tajne laboratorium amfetaminowe w Europie?, Problemy Kryminalistyki 1997, nr 215.
- Bugajny W.**, Woda na młyn narkomanii, Problemy Alkoholizmu 1995, nr 4.
- Bugajny W.**, Zakaz posiadania narkotyków skutecznym środkiem przeciwdziałania narkomanii, Problemy Alkoholizmu 1995, nr 10.

- Bukowski S.**, Zagadnienie narkotyków w Polsce i na świecie, Biuletyn Informacyjny Centrali Farmaceutycznej „Cefarm” 1960, nr 12.
- Buttke H.**, Das Übereinkommen der Vereinten Nationen gegen den unerlaubten Verkehr mit Suchtstoffen und psychotropen Stoffen, Die Polizei 1993, nr 9.
- Cekiera C.**, Z badań nad etiologią i subkulturą narkomanii, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1983, t. 14.
- Cekiera C.**, Toksykomania, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Chruściel T.L., Korózs Ł.**, Zapobieganie narkomanii w świetle polskiego prawa. Przepisy i objaśnienia, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1988.
- Chruściel T.L., Trzcińska - Łabędzka M.**, Nadużywanie i zależność od środków odurzających i leków psychotropowych, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1987, nr 18.
- Commentary on the Single Convention on Narcotic Drugs, 1961. Prepared by the Secretary - General in accordance with paragraph of Economic and Social Council resolution 914D of 3 August 1962, United Nations, New York 1973.
- Danysz A., Grylewski R.**, Farmakologia, Warszawa 1977.
- Danysz A., Szafranowa H.**, Farmakologiczne i toksyczne aspekty lekozależności, Bromatologia i Chemia Toksykologiczna, t. V, 1972, nr 3.
- Dąbrowski K.**, Dezintegracja pozytywna, Warszawa 1979.
- Dąbrowski K.**, Trud istnienia, Warszawa 1986.
- Deckers D.**, Europejska konferencja w sprawie handlu narkotykami: potrzeba systemu prewencji, Deutschland 1997, nr 4.
- Dimoff T., Carper S.**, Jak rozpoznać czy dziecko sięga po narkotyki?, Elma Books, Warszawa 1993.
- Dölling D.** (Hrsg), Drogenprävention und Polizei. Eine Untersuchung zur Beteiligung der Polizei an der Prävention des Drogenmißbrauchs, BKA - Forschungsreihe Band 34, 1996.
- Dölling D., Feltes T.**, Polizeiliche Drogenprävention in einigen ausländischen Staaten. Polen und Ungarn, [w:] D. Dölling (Hrsg), Drogenprävention und Polizei. Eine Untersuchung zur Beteiligung der Polizei an der Prävention des Drogenmißbrauchs, BKA - Forschungsreihe Band 34, 1996.
- Duyme P.C.**, Pranie brudnych pieniędzy - ocena spowitego mgłą zjawiska, [w:] Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Pływaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993.
- Duyme P.C.**, Przystępczość transgraniczna w Europie, Przegląd Policyjny 1994, nr 1.
- Dziemidowicz Z.**, Różne metody zwalczania przystępczości związanej z narkomanią, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2.
- Dziemidowicz Z.**, Zapobieganie narkomanii i zwalczanie przystępczości z nią związanej, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy 1995, nr 1-2.
- Eldrige W.B.**, Les Stupefiants et la loi, Chroniques Internationales de Police 1969, nr 99. Encyklopedyczny słownik psychiatrii, PZWL 1972.
- Erhardt H.**, Rauschgift, [w:] Lehrbuch der Gerichtlichen Medizin (pod red. A. Ponsolda), Stuttgart 1957.
- Filar M.**, Półprzystępstwa, Palestra 1995, nr 9-10.
- Filar M.**, Syndrom hot dog, Wprost 1995, nr 12.
- Filar M.**, Ustawa odurzająca, Życie Warszawy z 13.05.1996 r.
- Filar M.**, Przystępczość związana z narkotykami w Polsce, [w] Prawo karne i proces karne wobec nowych form i technik przystępczości, (pod red. H.J. Hirscha, P. Hofmańskiego, E. Pływaczewskiego, C. Roxina), Temida 2, Białystok 1997.
- Findeisen M.**, Międzynarodowe przepisy oraz podstawowe zasady postępowania w zakresie zwalczania zjawiska prania pieniędzy, Prokuratura i Prawo 1995, nr 6.
- Flasiński S.**, Aktualne problemy zwalczania narkomanii, Problemy Praworządności 1983, nr 11.
- Flasiński S., Stępień T.**, Narkomania - wybrane zagadnienia z zakresu etiologii i profilaktyki, Problemy Praworządności 1985, nr 2.
- Flormann W.** (Hrsg), Balkan - Route contra Seidenstrasse. Reihe: Organisierte Kriminalität in Deutschland, Band 4, Schmidt - Römhild Lubeck, Berlin, Essen, Wiesbaden 1996.
- Frieske K., Sobiech R.**, Narkomania. Interpretacja problemu społecznego, Warszawa 1987.
- Gaberle A.**, Patologia społeczna, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1993.
- Gaberle A., Ostrowska M.**, Prawo karne wobec narkomanii, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny 1986, nr 4.
- Galicki Z.**, Umowy dwustronne Polski o współpracy w dziedzinie zwalczania przystępczości, [w:] Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przystępczości. Studia i materiały (pod red. S. Leleńtala i M. Zajdera), Wyd. WSPol., Szczytno 1995.
- Gardocki L.**, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990.
- Gaś Z., Pastusiak A.**, Zjawisko narkomanii w ocenie młodzieży, Psychologia Wychowawcza nr 4, 1983.
- Gąsiorowski W.**, Zwalczanie przemytu narkotyków, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4.
- Godwood - Sikorska C., Bielewicz A., Moskalewicz J.**, Uzależnienie lekowe w Polsce, [w:] Po tej stronie granicy (pod red. M. Siemieńskiego), Warszawa 1985.

- Grabowska A.**, Prawie jak policja, Rzeczpospolita 1997, nr 131.
- Grabowska A.**, Policja białych kołnierzyków, Rzeczpospolita 1997, nr 161.
- Grabowska R., Piotrowski G.**, Narkotesty w praktyce kryminalistycznej, Problemy Kryminalistyki 1996, nr 212.
- Grzelewski T.**, Zwalczać, organiczać i ostrzegać, Rzeczpospolita 1995, nr 102.
- Haak H.**, Prawo wobec narkomanów, Redakcja Naukowa, Warszawa - Poznań 1993.
- Hanausek T.**, Przepęstwa związane z narkomanią, [w:] Narkomania. Materiały z konferencji, Wyd. MSW, Warszawa 1972.
- Hanausek T.**, Ustawa o Policji. Komentarz, Kraków 1996.
- Hanausek T., Hanausek W.**, Narkomania. Studium kryminologiczno - kryminalistyczne, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976.
- Hanausek T., Hanausek W.**, Problemy kryminalistyczne w walce z narkomanią, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Hartman A.**, Współpraca policji w Europie w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, [w:] Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce (pod red. B. Hołysta, E. Kube, R. Schulte), Warszawa - Münster - Łódź 1996.
- Heinemann M.**, Internationale Drogenbekämpfung, Magazin für die Polizei 1993, nr 211.
- Hirsch H.J., Hofmański P., Pływaczewski E., Roxin C.** (red), Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości, Temida 2, Białystok 1997.
- Hofmański P.**, Procesowe środki ścigania przestępczości zorganizowanej. Wprowadzenie do problemu, Przegląd Policyjny 1994, nr 2-3.
- Hofmański P.**, „Świadek anonimowy” w polskim prawie karnym?, Przegląd Policyjny 1994, nr 2-3.
- Hofmański P.** (red), Z problematyki prawa karnego, Temida 2, Białystok 1994.
- Holda Z.**, Przepęstwo nielegalnego wytwarzania i obrotu środkami odurzającymi według prawa polskiego, Patologia Społeczna - Zapobieganie 1977, nr 4.
- Holyst B.**, Narkomania a przestępczość, [w:] Po tej stronie granicy (pod red. M. Siemieńskiego), Warszawa 1985.
- Holyst B.**, Polnische Brennpunkte mit Drogen. Herstellung, Handel und Vorbeugung, Magazin für die Polizei 1992, nr 2.
- Holyst B.**, Narkomania a przestępczość, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1993.
- Holyst B.**, Organized Crime in Poland, EuroCriminology, Vols 5-6, Łódź 1993.
- Holyst B.**, Kryminologia, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Holyst B.**, Sporne problemy prawnokarnej regulacji narkomanii, Reforma Prawa Karnego, Łódź 1994.
- Holyst B.**, W poszukiwaniu modelu integracji policji państw Europy, Przegląd Policyjny 1995, nr 1-2.
- Holyst B.**, Czynniki utrudniające zwalczanie przestępczości zorganizowanej, [w:] Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce (pod red. B. Hołysta, E. Kube, R. Schulte), Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa - Münster - Łódź 1996.
- Holyst B.**, Kryminalistyka, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1996.
- Holyst B.**, Na granicy życia i śmierci, Warszawa 1996.
- Holyst B.**, Narkomania. Problemy prawa i kryminologii, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 1996.
- Holyst B.**, Technika kryminalistyczna na przełomie wieków (wybrane problemy), [w:] Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne (pod red. K. Sławika), Wydawnictwo Jota, Szczecin 1996.
- Holyst B.**, Przestępczość zorganizowana i jej implikacje, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPoL., Szczytno 1997.
- Holyst B., Kube E., Schulte R.** (red), Przestępczość zorganizowana w Niemczech i Polsce, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa - Münster - Łódź 1996.
- Huziuk Z.**, Aktualne problemy narkomanii w Polsce, Problemy Praworządności 1980, nr 1.
- Janicki P.**, Przemyt narkotyków - wybrane zagadnienia, [w:] Problemy narkomanii (pod red. J. Malca), Warszawa 1985.
- Janiszewski B.**, Rozważania o „racjonalności” w dziedzinie prawa karnego, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1996, zeszyt 4.
- Jankowski A.**, Więzienie za kompot, Prawo i Życie 1994, nr 46.
- Jarosz M.**, Narkomania w Polsce - wskaźniki i tendencje, [w:] Problemy narkomanii (pod red. J. Malca), Warszawa 1985.
- Jarosz M.** (red), Wybrane zagadnienia patologii rodziny, Warszawa 1976.
- Jasiński W.**, Polskie rozwiązania organizacyjno - prawne dotyczące ujawniania, zajmowania i przepadku dochodów z prania brudnych pieniędzy w świetle postanowień Konwencji Rady Europy z 08.11.1990 r., Przegląd Policyjny 1997, nr 1.
- Jasiński W., Potakowski D.**, Świadek koronny, Rzeczpospolita 1995, nr 264.
- Jasiński J.**, Spojrzenie na przestępczość w europejskich państwach postkomunistycznych, Państwo i Prawo 1997, nr 8.
- Jasiński J.** (red), Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce, Warszawa 1978.
- Józefowicz W.**, Aktualne problemy zwalczania narkomanii w świetle działań prokuratury, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4.

- Jucha Z., Posel Z., Tomczak J.W., Zakrzewski P.**, Badania nad toksykologią wśród młodzieży, *Zdrowie Psychiczne* 1976, nr 1.
- Kacak P.**, Stary problem, nowe rozwiązania, *Magazyn Kryminalny* 997, wrzesień 1997, nr 17-18.
- Kaiser G.**, *Kriminologie. Ein Lehrbuch*, C.F. Müller Verlag, Heidelberg 1996.
- Kaszyński K., Podgórski J.**, Wywiad celny kontra crack, *Życie Warszawy* 1996, nr 157.
- Kawecki W.**, Przepęstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii i środki stosowane wobec ich sprawców cz. II, *Zeszyty Naukowe WSO* 1988, nr 4.
- Kendall R.E.**, Neueste Entwicklungen im Bereich der international organisierten Kriminalität - insbesondere Rauschgiftkriminalität - und Auswirkungen auf Mittel - und Osteuropa sowie Terrorismus. Internationale Konferenz der Senatverwaltung für Inneres und Europa 2000 vom 7-9 Oktober 1993 in Berlin.
- Klonowski R.**, Działania Straży Granicznej, *Serwis Informacyjny Narkomania* 1996, nr 4.
- Knauf I., Erhardt E.**, Freigabe von Drogen: Pro und Contra, Sonderband der BKA - Vorschungsreihe, Bundeskriminalamt Wiesbaden 1993.
- Kolecki H.**, Policyjno - kryminalistyczna problematyka współczesnej przestępczości ekonomiczno - finansowej w Polsce, *Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, Poznań* 1992.
- Kolecki H.**, Niektóre węzłowe zagadnienia zwalczania współczesnej zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, *Przegląd Policyjny* 1994, nr 2-3.
- Kolecki H.**, Warunki skutecznego przeciwdziałania zorganizowanej przestępczości gospodarczej w Polsce, [w:] *Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne* (pod red. K. Sławika), Wyd. Jota, Szczecin 1996.
- Kosikowski W.**, Światowy rynek narkotykowy według szacunków ONZ, *Problemy Alkoholizmu* 1995, nr 8-9.
- Kotański M.**, Karać czy nie, za narkotyki, *Głos Wielkopolski* 1996, nr 146.
- Kowesko A.**, Policja polska na tle międzynarodowego systemu współpracy, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, Wyd. WSPol., Szcztyno 1995.
- Körner H.H.**, Legalisierung und Abschaffung des Drogenstrafrechts: Lösung oder Scheinlösung des Drogenproblems, *Strafverteidiger* 1991, nr 11.
- Krajewski K.**, Czy i jak dokonać w ustawodawstwie polskim kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych? (Wokół seminarium Grupy Pompidou), *Przegląd Sądowy* 1994, nr 9.
- Krajewski K.**, Czy zalegalizować narkotyki (Wokół debaty amerykańskiej), *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny* 1992, nr 2.
- Krajewski K.**, W kwestii kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych, *Państwo i Prawo* 1992, nr 8.

- Krajewski K.**, Prawo karne wobec środków odurzających i psychotropowych (Z problematyki teorii kryminalizacji), *Archiwum Kryminologii*, tom XXI, 1995.
- Krajewski K.**, Problematyka kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych w świetle regulacji prawno- międzynarodowych, *Państwo i Prawo* 1997, nr 1.
- Krajewski K.**, Prawnokarna problematyka nowej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, *Państwo i Prawo* 1998, nr 4.
- Krakowiak M.**, Nielaboratoryjna metoda wytwarzania metaamfetaminy, *Problemy Kryminalistyki* 1996, nr 213.
- Krawczyk W.**, Kontrola prekursorów do produkcji narkotyków, *problemy kryminalistyki* 1996, nr 211.
- Kreuzer A.**, *Jugend - Drogen - Kriminalität*, wyd. III, Neuwied - Darmstadt 1987.
- Kreuzer A.**, *Drugs and Delinquency*, *EuroCriminology*, Vols 5-6, Łódź 1993.
- Kurczewski J.**, *Narkomania*, *Wprost* 1996, nr 34.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, zeszyt 1, kwiecień 1995.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, zeszyt 2, lipiec 1995.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, tom I, zeszyt 4, styczeń 1996.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, tom II, zeszyt 1, kwiecień 1996.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, tom II, zeszyt 2, lipiec 1996.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, tom II, zeszyt 3, październik 1996.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, tom II, zeszyt 4, grudzień 1996.
- Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii, tom III, zeszyt 1, kwiecień 1997.
- Lampe E.J.**, Pranie brudnych pieniędzy i jego zwalczanie w Niemczech, [w:] *Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały* (pod red. E. Pływaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993.
- Laskowska K.**, Pranie brudnych pieniędzy - możliwości przeciwdziałania w Polsce, [w:] *Z problematyki prawa karnego* (pod red. P. Hofmańskiego), *Temida* 2, Białystok 1994.
- Laskowska K.**, Kara konfiskaty mienia w kodeksie karnym z 1969 r. i w projekcie kodeksu karnego, *Przegląd Policyjny* 1996, nr 1.

- Latka A., Bajorek R.**, Narkotyki. Sposoby i metody przemycania. Poradnik dla funkcjonariuszy celnych, Główny Urząd Cel, Warszawa 1993.
- Latka A., Gąsiorowski W.**, Narkotyki. Podstawowe rodzaje i opis, Główny Urząd Cel, Warszawa 1993.
- Latoszek M., Ochman P., Koziol - Bielska I.**, Socjologiczne aspekty narkomanii, *Studia Socjologiczne* 1981, nr 3.
- League of Nations Treaty Series, t. 51.
- Lelental S., Zajder M.** (red), Kryminalistyczne i prawne problemy współczesnej przestępczości. *Studia i materiały*, Wyd. WSPol., Szczytno 1995.
- Łabudź-Kryśka I.**, Zjawisko narkomanii w percepcji uczniów szkół ponadpodstawowych, [w:] *Młodzież a współczesne dewiacje i patologie społeczne*, Gdańsk-Toruń 1994.
- Łuczak M.**, Gang. Spółka z o.o., *Wprost* 1997, nr 28.
- Łukaszewicz A.**, Karać czy nie karać, *Rzeczpospolita* 1997, nr 81.
- Łukaszewicz A.**, Narkotyki: na własny użytek bez kary, *Rzeczpospolita* 1997, nr 97.
- Malec J.**, Węzłowe problemy przeciwdziałania narkomanii, *Problemy Kryminalistyki* 1986, nr 171.
- Malec J.**, Administracyjne i karne metody przeciwdziałania narkomanii w Polsce, *Problemy Praworządności* 1988, nr 2.
- Malec J.** (red), *Problemy narkomanii. Materiały konferencji naukowej, cz. I*, Warszawa 1985.
- Malec J.** (red), *Problemy narkomanii, cz. II*, Warszawa 1985.
- Malinowska M.**, Kim są polscy narkomani ?, *Magazyn - Monar* 1985.
- Malinowska M.**, Psychospołeczne uwarunkowania narkomanii, [w:] *Strefy cienia*, Warszawa 1985.
- Marciniak K.**, Szkolenie funkcjonariuszy celnych w zakresie zwalczania przemytu narkotyków, *Serwis Informacyjny Narkomania* 1995, nr 1.
- Marek A.**, Komentarz do Konwencji w sprawie prania dochodów pochodzących z przestępstwa, ich ujawniania, zajmowania i konfiskaty, [w:] *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze. T. III. Prawo karne (pod red. E. Zielińskiej)*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997.
- Marek A., Redo S.**, Stan narkomanii w Polsce - próba oceny, *Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne*, t 4, Warszawa 1976.
- Markiewicz A.**, *Materiały pomocnicze do tematu narkomania*, Koszalin 1987.
- Markiewicz A.**, Środki odurzające a młodzież, *Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii*, Warszawa 1996.

- Markowska L.**, Program PHARE kontroli prekursorów, *Serwis Informacyjny Narkomania* 1995, nr 3.
- Marszałek A.**, Likwidacja wytwórni amfetaminy. Tajna akcja UOP, *Rzeczpospolita* 1996, nr 277.
- Marszałek A.**, Mała wykrywalność przemytu (rozmowa z podinspektorem A. Rapackim), *Rzeczpospolita* 1997, nr 109.
- Meller M.**, Przestępstwo w donicze, *Polityka* 1992, nr 14.
- Młynarska A.**, Strasznie dobry interes, *Polityka* 1994, nr 4.
- Moskalewicz J., Żulawski J.**, Panika moralna, *Polityka* 1992, nr 15.
- Murphy S., Waldorf D., Reinerman C.**, Drifting into dealing: becoming a cocaine seller, *Qualitative Sociology* 1990, nr 13(4).
- Murzynowski A.**, Zmiany są potrzebne, ale nie za wszelką cenę, *Rzeczpospolita* 1994, nr 198.
- Narkomania. Materiały z kursokonferencji, Wyd. MSW, Warszawa 1972.
- Niewiadomski A.**, Przeciw narkotykom, *Rzeczpospolita* 1996, nr 232.
- Obuchowski K.**, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983.
- Ochocki M.**, Organisierte Kriminalität in Polen. Die internationalen Verbindungen, [w:] U. Sieber (Hrsg), *Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht*, Carl Heymanns Verlag KG Köln - Berlin - Bonn - München 1997, Band 4.
- Olejniczak-Szałowska E.**, Administracyjnoprawna reglamentacja upraw maku i konopi jako środek zapobiegania narkomanii, *Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Juridica* 52, 1992.
- Ostaszewski K.**, Trendy w używaniu przez młodzież substancji psychotropowych, *Serwis Informacyjny Narkomania* 1998, nr 1.
- Owczarski S.**, Świadek koronny - uwagi krytyczne, *Przegląd Sądowy* 1993, nr 11-12.
- Paprzycki L.**, Zapobieganie narkomanii. Wokół proponowanych zmian przepisów, *Rzeczpospolita* 1995, nr 28.
- Paprzycki L.**, Komentarz do ustawy z 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, *Serwis Informacyjny Narkomania* 1997, nr 2.
- Petrovič S.**, Narkotyki i człowiek, *Iskry*, Warszawa 1988.
- Pikułski S.**, Działania operacyjne Policji, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1996, nr 2.
- Piotrowski A.**, Niektóre psychospołeczne determinanty przyjmowania przez młodzież środków odurzających w latach 1969-1973, [w:] *Wybrane zagadnienia patologii rodziny (pod red. M. Jarosz)*, Warszawa 1976.

- Piotrowski G., Grabowska R., Jabłońska Z., Krawczyk W.**, MBDB - nowy analog amfetaminy na rynku polskim, *Problemy Kryminalistyki* 1996, nr 211.
- Piotrowski G., Grabowska R., Jabłońska Z., Krawczyk W.**, Nowe blotter papers na polskim rynku narkotycznym, *Problemy Kryminalistyki* 1996, nr 211.
- Piotrowski G., Krawczyk W., Wejman D., Antas M.**, Podstawowe odczynniki stosowane w produkcji narkotyków - legalne i nielegalne zastosowanie, *Biuletyn Informacyjny Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP* 1997, nr 104.
- Pływaczewski E.**, Przemysł zorganizowany i jej zwalczanie w Europie Zachodniej (ze szczególnym uwzględnieniem Republiki Federalnej Niemiec), Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1992.
- Pływaczewski E.**, Pranie brudnych pieniędzy, Wyd. TNOiK, Toruń 1993.
- Pływaczewski E.**, Pranie brudnych pieniędzy nowym wyzwaniem dla systemu ekonomiczno - finansowego w Polsce, [w:] *Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały* (pod red. E. Pływaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993.
- Pływaczewski E.**, Pranie brudnych pieniędzy, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, Wyd. WSPol., Szczytno 1995.
- Pływaczewski E.**, Money Laundering and Financial System - Including the Situation in Poland, *Eurocriminology*, Vol. 10, Łódź 1996.
- Pływaczewski E.**, Wybrane aspekty zapobiegania i zwalczania przestępczości zorganizowanej w Polsce, [w:] *Przemysł zorganizowany w Niemczech i w Polsce* (pod red. B. Hołysta, E. Kube, R. Schulte), Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej, Warszawa - Münster - Łódź 1996.
- Pływaczewski E.**, Organisierte Kriminalität in Polen. Bekämpfungsansätze, [w:] U. Sieber (Hrsg), *Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht*, Carl Heymanns Verlag KG Köln - Berlin - Bonn - München 1997, Band 4.
- Pływaczewski E.**, Pranie brudnych pieniędzy, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej* (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczytno 1997.
- Pływaczewski E.**, Przemysł zorganizowany i wybrane problemy jej przeciwdziałania w Polsce, [w:] *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej* (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczytno 1997.
- Pływaczewski E.**, Sprawozdanie z III Międzynarodowego Sympozjum na temat przestępczości zorganizowanej w Yokohamie, *Prokuratura i Prawo* 1997, nr 6.
- Pływaczewski E.**, Główne problemy przestępczości w Polsce, [w:] *Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii* (pod red. E. Pływaczewskiego), Temida 2, Białystok 1998.
- Pływaczewski E.** (red.), *Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały*, Wyd. TNOiK, Toruń 1993.
- Pływaczewski E.** (red.), *Aktualne problemy prawa karnego i kryminologii*, Temida 2, Białystok 1998.
- Pływaczewski E., Waltoś S.**, Organized Crime in Poland. Referat przedstawiony na Prekongresie Szwedzkiej Sekcji AIDP na temat: „Organized Crime in the Baltic Area”, Sztokholm 6-8.06.1997.
- Pływaczewski W., Świerczewski J.** (red.), *Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, Wyd. WSPol., Szczytno 1997.
- Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, Wyd. WSPol., Szczytno 1994.
- Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej*, Wyd. WSPol., Szczytno 1995.
- Popielski B.**, Sądowo - lekarskie zagadnienie narkomanii [w:], *Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie*, (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Popławski H.**, Problematyka karna w ustawie o zapobieganiu narkomanii, *Nowe Prawo* 1987, nr 4.
- Potakowski D.**, Nowe uprawnienia policji w walce z przestępczością zorganizowaną, *Przegląd Policyjny* 1996, nr 1.
- Pracki H.**, Nowe instytucje prawne w ustawach policyjnych, *Prokuratura i Prawo* 1996, nr 2-3.
- Problemy patologii społecznej (materiały z sympozjum naukowego, Warszawa, 26-27.03.1975 r.)*, ASW, Warszawa 1976.
- Przemysł zorganizowany w Polsce. Z materiałów Sekretariatu Międzyresortowego Zespołu do Spraw Koordynacji Kontroli Środków Odurzających i Psychotropowych*, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2.
- Rapacki A.**, Stan zagrożenia przestępczością zorganizowaną w Polsce, [w:] *Przemysł zorganizowany w Niemczech i w Polsce* (pod red. B. Hołysta, E. Kube, R. Schulte), Warszawa - Münster - Łódź 1996.
- Redelbach A., Wronkowska S., Ziemiński Z.**, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1993.
- Redo S.**, *Narkomania. Aspekty prawnokarne i kryminologiczne*, Toruń 1979.
- Redo S.**, *Problem kryminogennej funkcji narkomanii*, *Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne* 1990, t. 8.
- Rogala J.**, *Narkotyki*, Wyd. Krajowej Agencji Wydawniczej, Warszawa 1983.
- Romanowska D.**, *Więźniowie strzykawki*, *sWprost* 1995, nr 17.
- Sadecki J.**, *Kolejny gang pod kluczem*, *Rzeczpospolita* z dn. 25.04.1996 r., [w:] *Kwartalny wybór wycinków prasowych na temat narkomanii*, t. II, zeszyt 2, lipiec 1996.
- Sadowski A.**, *Działania Urzędu Ochrony Państwa w zakresie zwalczania przestępczości narkotykowej*, *Serwis Informacyjny Narkomania* 1996, nr 4.

- Savona E.**, Trendy i zagadnienia prania pieniędzy we Włoszech, [w:] Proceder prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Pływaczewskiego), Wydawnictwo TNOiK, Toruń 1993.
- Sawicki S.**, Kontrola wytwarzania i handlu narkotykami w świetle prawa międzynarodowego, Zeszyty Naukowe WSO 1976, nr 3.
- Schneider H.J.**, Przestępczość zorganizowana z międzynarodowego, kryminologicznego punktu widzenia, Prokuratura i Prawo 1995, nr 10.
- Schulte R.**, Europejska współpraca policyjna, Prokuratura i Prawo 1995, nr 4.
- Semprich Ż.**, Środki odurzające pod międzynarodowym nadzorem, Rzeczpospolita 1994, nr 38.
- Semprich Ż.**, Zadania dla wielu resortów i służb, Rzeczpospolita 1994, nr 264.
- Semprich Ż.**, Nie robić kryminalistów z narkomanów, Rzeczpospolita 1995, nr 240.
- Semprich Ż.**, Eksperti przeciw karaniu, Rzeczpospolita z 19.06.1996.
- Serdakowski J.**, Zorganizowana przestępczość narkotykowa w Polsce, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej, WSPol. Szczytno 1994.
- Serdakowski J.**, Zorganizowana przestępczość narkotykowa w Polsce, [w:] Policja polska wobec przestępczości zorganizowanej (pod red. W. Pływaczewskiego i J. Świerczewskiego), Wyd. WSPol., Szczytno 1997.
- Sieber U.** (Hrsg), Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europäischen Strafrecht, Carl Heymanns Verlag KG Köln - Berlin - Bonn - München 1997, Band 4.
- Siemieński M.** (red.), Po tej stronie granicy, Warszawa 1985.
- Sierosławski J.**, Używanie narkotyków przez młodzież szkolną. Wyniki ogólnopolskich badań ankietowych, Serwis Informacyjny Narkomania 1997, nr 1.
- Sierosławski J.**, Używanie narkotyków przez młodzież polską na tle wybranych krajów Europy, Serwis Informacyjny Narkomania 1998, nr 2.
- Siwik Z.**, Zagadnienia zmian w ustawie o zapobieganiu narkomanii, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Stanciaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Skowroński M.**, Porozumienie w sprawie zwalczania przestępczości zorganizowanej, Prokuratura i Prawo 1998, nr 9.
- Sławik K.** (red), Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminologiczne i kryminologiczne, Wyd. Jota, Szczecin 1996.
- Sokalska M.**, Grupa Pompidou, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 1.
- Sokalska M.**, Ratyfikacja wiedeńskiej Konwencji Narodów Zjednoczonych, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2.
- Sposoby ukrywania narkotyków stosowane przez handlarzy, zeszyt IV, Wydawnictwo Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Legionowo 1993.
- Stanciaszek M.**, Narkomania w Polsce A.D. 1990, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Stanciaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Stanciaszek M.**, Międzynarodowa kontrola nad środkami uzależniającymi, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Stanciaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Stanciaszek M.**, Polska scena narkotyczna, [w:] T. Dimoff, S. Carper, Jak rozpoznać czy dziecko sięga po narkotyki ?, Elma Books, Warszawa 1993.
- Stosowanie prawa o narkotykach. Podręcznik ONZ dla funkcjonariuszy porządku prawnego, Legionowo 1995.
- Strzelecki W.**, Nielegalny obrót narkotykami, Na posterunku 1933, nr 35.
- Szkodziński S.**, Międzynarodowe aspekty narkomanii w Polsce, [w:] Zwalczanie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Stanciaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Sztylkowska W.**, Powołanie policyjnego pionu do spraw przestępczości, Serwis Informacyjny Narkomania 1997, nr 7.
- Szumski J.**, Zbyt łagodne kary?, Polityka 1994, nr 15.
- Szymusik A., Leśniak R.**, Toksykomania w aspekcie psychiatrycznym [w:], Narkomania, MSW, Warszawa 1972.
- Ślusarczyk B.**, Z problematyki zjawiska narkomanii, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne, t. 17, Warszawa 1986.
- Ślusarczyk B.**, Zjawisko narkomanii we współczesnym świecie, Nowe Prawo 1987, nr 9.
- Ślusarczyk B.**, Narkomania na świecie w 1986 r. Raport Międzynarodowej Rady do Spraw Kontroli Narkotyków, Zeszyty Naukowe ASW 1988, nr 5.
- Ślusarczyk B.**, Narkomania na świecie w 1987 r. Raport Międzynarodowej Rady do Spraw Kontroli Narkotyków, Przestępczość na Świecie, t. XXIII, Warszawa 1990.
- Ślusarczyk B.**, Narkomania. Problemy prawnokryminologiczne, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1991.
- Ślusarczyk B.**, Narkomania w Europie w 1993 r., Jurysta 1994, nr 6.
- Świeczyński J.**, Dystrybucja środków odurzających, Służba MO 1975, nr 2.
- Thille Z., Zgirski L.**, Toksykomanie. Zagadnienia społeczne i kliniczne, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1976.
- Tomczak J.W., Jucha Z., Posel Z.**, Psychiatryczno - psychologiczna ocena uwarunkowań uzależnień lekowych wśród młodzieży, Zdrowie Psychiczne 1976, nr 1.
- Tylman J.**, Nowe instytucje w polskim postępowaniu karnym, [w:] Przestępczość zorganizowana w Niemczech i w Polsce (pod red. B. Hołysta, E. Kube, R. Schulte), Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa - Münster - Łódź 1996.

- Urbańska K.**, Przemysł narkotyków z perspektywy lat, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2.
- Vahlenkamp W.**, Die Präferenz des illegalen Drogenhandels im Entwicklungsprozess der organisierten Kriminalität, Drogen und Kriminalität, BKA - Schriftenreihe, Wiesbaden 1993.
- Vogt S.**, Zwalczenie przestępczości związanej z narkotykami i zorganizowanego przestępstwa ze szczególnym uwzględnieniem prania brudnych pieniędzy, [w:] Proce-der prania brudnych pieniędzy. Studia i materiały (pod red. E. Pływaczewskiego), Wyd. TNOiK, Toruń 1993.
- Waltoś S.**, Świadek koronny - obrzeża odpowiedzialności karnej, Państwo i Prawo 1993, nr 2.
- Waltoś S.**, Dylematy ochrony świadka w procesie karnym, Państwo i Prawo 1995, nr 4.
- Waltoś S.**, Proces karny. Zarys systemu, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1996.
- Waltoś S.**, Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., Państwo i Prawo 1997, nr 8.
- Wąsek A.**, Świadek anonimowy w rzetelnym procesie karnym, [w:] Kierunki i stan reformy prawa karnego, Lublin 1995.
- Wąsik J.**, Przestępczość z ustawy o zapobieganiu narkomanii, [w:] Zwalczenie narkomanii w Polsce i na świecie (pod red. J. Wąsika i M. Staniaszka), Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Wąsik J., Staniaszek M.** (red.), Zwalczenie narkomanii w Polsce i na świecie, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
- Wieniawski W.**, Nowelizacja ustawy o zapobieganiu narkomanii, Serwis Informacyjny Narkomania 1995, nr 2.
- Wierzbiński M.**, Interpol „za uchylonymi drzwiami”, Problemy Kryminalistyki 1996, nr 212.
- Woydyło E.**, Mniejsze zło, Rzeczpospolita 1995, nr 114.
- Wójcik J.W.**, Pranie brudnych pieniędzy. Studium prawno - kryminologiczne i kryminalistyczne, Wyd. TNOiK, Toruń 1997.
- Wróblewski J.**, Teoria racjonalnego tworzenia prawa, Ossolineum, 1985.
- Wyciszczak S.**, Świadek incognito, Prokuratura i Prawo 1996, nr 1.
- Zachert H.L.**, Europol, Mehr Schlagkraft gegen das Verbrechen in Europa, Kriminalistik 1992, nr 1.
- Zachert H.L.**, Erfahrungen mit der Bekämpfung der Geldwäsche in Deutschland, [w:] U. Sieber (Hrsg.), Internationale Organisierte Kriminalität. Herausforderungen und Lösungen für ein Europa offener Grenzen, Jus Criminale. Schriftenreihe zum Europ-

äischen Strafrecht, Carl Heymanns Verlag KG Köln - Berlin - Bonn - München 1997, Band 4.

- Zielińska E.** (red.), Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze. T. III. Prawo karne, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997.
- Zięba W.**, Współpraca z programem PHARE, Serwis Informacyjny Narkomania 1996, nr 4.
- Zraniony syndykat, Prawo i Życie 1995, nr 42.

Opracowania niepublikowane

- Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w 1997 roku, Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.
- Analiza stanu zagrożenia przestępczością narkotykową w Polsce w I półroczu 1998 r., Biuro ds. Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa 1998.
- Bezpieczeństwo obywateli i porządek publiczny, Departament Prawno - Organizacyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa, wrzesień 1997.
- Doroczny raport sytuacyjny o substancjach psychotropowych w Europie 1994, Report prepared by the Drug Sub-Division ICPO-Interpol General Sekretariat Lyons, France, January 1995.
- European Cocaine Situation Report 1996, Cannabis Trends in Europe 1996, European Heroin Scene Balkans - The Focus 1996 - 1997, Prepared Drugs Sub - Directorate of the ICPO - Interpol General Sekretariat, Lyons, France, March 1997., Probalcan 1996. Situation and Trends, ICPO, Lyon, April 1997.
- Informacja Komendy Głównej Policji dotycząca profilowania amfetamin w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Głównej Policji.
- Informacja na temat zorganizowanej przestępczości celnej i granicznej dewizowej oraz głównych kierunków działań podejmowanych przez administrację celną w zakresie jej zwalczania, Główny Urząd Cel, Warszawa, maj 1996.
- Informacja o wynikach krajowej operacji kryptonim „Dealer”, Biuro ds. Narkotyków KGP, Warszawa 1997.
- Informacja statystyczna dotycząca rozmiarów narkomanii i przestępczości z nią związanej w Polsce w 1996 r., Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji, Warszawa, luty 1997.
- Kontrola legalnego obrotu tzw. prekursorami. Biuro do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa, lipiec 1997.
- Narkotyki w Polsce w 1994 r., Wydział do spraw Narkotyków Generalnego Inspektoratu Celnego.
- Operacja „Speed”. Raport Biura do spraw Narkotyków KGP.

- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z grudnia 1998 wraz z uzasadnieniem, Warszawa 1998.
- Produkcja i obrót narkotykami syntetycznymi w 1995 r., GIC, Warszawa 1996.
- Produkcja narkotyków w Polsce, Interpol, Warszawa 1995.
- Program zwalczania produkcji, handlu i obrotu narkotykami w Polsce, Departament Policji Kryminalnej Komendy Głównej Policji, Warszawa, styczeń 1992.
- Rozmiary narkomanii i przestępczość z nią związana w Polsce w latach 1992 - 1996. Biuro do spraw Narkotyków Komendy Głównej Policji, Warszawa, kwiecień 1997.
- Seminarium Grupy Pompidou w sprawie alternatywnych do kary pozbawienia wolności metod postępowania z osobami uzależnionymi, które popełniły przestępstwo. Podsumowanie i wnioski, Warszawa, 6-8 czerwiec 1994.
- Stan bezpieczeństwa publicznego w Polsce w ocenie Policji (pod red. A. Przemyskiego), Komenda Główna Policji, Warszawa wrzesień 1998.
- Wyciąg z regulaminu organizacyjnego Krajowego Oddziału Interpol, [w:] Rola i zadania Krajowego Oddziału Interpol w zakresie zwalczania produkcji, obrotu i przemytu narkotyków oraz potrzeby związane z tymi zadaniami, załącznik nr 8.
- Założenia ogólnokrajowej operacji kryptonim „Mak - konopie”. Biuro do spraw Narkotyków KGP.
- Założenia wzmoczonych działań Policji zmierzających do poprawy skuteczności zwalczania przestępczości związanej z nielegalnym obrotem środkami odurzającymi w ramach operacji „Dealer”. Biuro do spraw Narkotyków, kwiecień 1997.

Źródła

- Convention on Laundering, Search, Seizure and Confiscation of the Proceeds from Crime and explanatory report. Treaties and reports, Council of Europe 1995.
- Deklaracja Berlińska o zintensyfikowaniu współpracy w zwalczaniu przestępczości narkotykowej i zorganizowanej w Europie.
- Dekret z dnia 29 października 1952 r. o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzeniu, Dz.U. Nr 44, poz. 301.
- Jednolita Konwencja o środkach odurzających z 1961 r., Dz.U. Nr 45 z 1966 r., poz. 277.
- Kodeks karny - Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r., Dz.U. Nr 60, poz. 571.
- Kodeks karny - Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r., Dz.U. Nr 13, poz. 94.
- Kodeks karny - Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. Nr 88, poz. 553.
- Kodeks postępowania karnego - Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. Nr 89, poz. 555.
- Konwencja opiumowa z 19.02.1925 r., Dz.U. Nr 108 z 1927, poz. 920.
- Konwencja genewska z 13.07.1931 r., Dz.U. RP Nr 12 z 1934, poz. 97 i 98.

- Konwencja o substancjach psychotropowych z 21.02.1971 r., Dz.U. Nr 31 z 1976, poz. 180.
- Konwencja o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi z 20.12.1989 r., Dz.U. Nr 15 z 1995, poz. 69.
- Międzynarodowa Konwencja Opiumowa z 23.01.1912 r., Dz.U. Nr 9 z 1920 r., poz. 55.
- Okólnik w sprawie ścigania przestępstw związanych z narkomanią, [w:] II Systematyczny zbiór rozporządzeń i okólników Ministra Sprawiedliwości, Warszawa 1935 r., rozdział IX, poz. 408.
- Protokół do konwencji o środkach odurzających z 11.12.1946 r., Dz.U. Nr 9 z 1952, poz. 50.
- Protokół w sprawie trybu umieszczania pod międzynarodową kontrolą środków odurzających z 19.11.1948 r., Dz.U. Nr 9 z 1952, poz. 48.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 10 czerwca 1983 r., w sprawie rejestracji upraw maku lekarskiego i wykupu słomy makowej, Dz.U. Nr 33, poz. 60.
- Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lutego 1928 r. o uznaniu eteru etylowego i jego mieszanin za szczególnie niebezpieczne dla zdrowia, Dz.U. Nr 45, poz. 443.
- Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 maja 1929 r. o detalicznej sprzedaży substancji i przetworów odurzających, Dz.U. Nr 48, poz. 402.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dn. 08.12.1989 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie środków odurzających i psychotropowych oraz nadzoru nad tymi środkami, Dz.U. Nr 70, p. 420.
- Ustawa z dnia 22 czerwca 1923 r. o przedmiocie substancji i przetworów odurzających, Dz.U. Nr 72, poz. 559.
- Ustawa z dnia 8 stycznia 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych, Dz.U. Nr 1, poz. 4.
- Ustawa z 21 maja 1963 o środkach trujących, Dz.U. Nr 22, poz. 116.
- Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii, Dz.U. Nr 4, poz. 15.
- Ustawa z 28 grudnia 1989 r. Prawo Celne, Dz.U. Nr 75, poz. 445.
- Ustawa z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, Dz.U. Nr 78, poz. 462.
- Ustawa o Urzędzie Ochrony Państwa, Dz. U. Nr 30 z 1991, poz. 180.
- Ustawa z 14 lutego 1992 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe i niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 20, poz. 78.
- Ustawa z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, Dz.U. Nr 126, poz. 615.
- Ustawa o zmianie ustaw o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, Straży Granicznej, Urzędzie Ochrony Państwa oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 104 z 1995, poz. 515.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. o Inspekcji Celnej, Dz.U. Nr 71, poz. 449.

Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. Nr 75, poz. 468.

Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, Dz.U. Nr 114, poz. 3517.

Zalecenie nr R(96) 8 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich dotyczące polityki kryminalnej w okresie przemian z dnia 5 września 1996 r., Archiwum Kryminologii 1996, t. XXII.

Załącznik do Zarządzenia nr 7/97 Komendanta Głównego Policji z dnia 21.02.1997 r. w sprawie nadania regulaminu Biura do spraw Narkotyków KGP.

Zarządzenie nr 16/92 Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 1 października w sprawie zasad postępowania banków w razie ujawnienia okoliczności wskazujących na lokowanie w banku środków pieniężnych lub innych wartości majątkowych pochodzących lub mających związek z przestępstwem oraz przy dokonywaniu wpłat gotówkowych przekraczających określoną kwotę, Dz. Urz. NBP Nr 9, poz. 20.



248806